



Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000327741



suwarlek possi
to

o kwiednia
sie tostarwoche
zotuftrou.

Youtawko sie la
transport 22 Mours
Theechei ty
Jien

Za serce. fotogr. Twarozystka w Biału.



Maryo, słodkie Serce Twoje, niech
będzie ratunkiem moim!

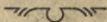
KATOLIK W MODLITWIE

CZYLI

WIANEK

KU CZCI

NAJŚW. PANNY MARYI,
Z RÓŻNYCH NABOŻEŃSTW UWITY.



WYDANIE POWIĘKSZONE DODATKIEM

NIESZPORNÝCH PSALMÓW, GORZKICH
ŻALI I PIEŚNI NABOŻNYCH

NA CAŁY ROK.

*Za upoważnieniem wysokiego książećo-biskupiego
jeneralnego konsystorza w Wroclawiu.*



Warszawa i Winterberg.

Zakład katolickich wydawnictw i drukarnia-

J. Steinbrenera,

c. i k. nadwornego drukarza.

Nr. 10.083.

IMPRIMATUR.

Budvicii, 2. Januarii 1902.



Martinus Josephus,
episcopus.

Nr. 10.042.

IMPRIMATUR.

Vratislaviae, die 22. Octobris a. 1892.

(L. S.)

† Hermannus Gleich,
Episc. Mallensis et Vicarius Gen

3pu-3-276/1920



Jego Świątobliwość

chwalebnie nam panujący

Papież LEON XIII.

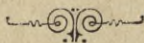
raczył nakładcy tej książki udzielić najłaskawiej Brawem
z dnia 29. stycznia 1889. r.

krzyż kawalerski św. Sylwestra

w uznaniu zasług położonych około wydawnictw
dobrych książek katolickich.

KALENDARZYK

Świąt Pańskich i świąt
katolickich.



Tablica świąt ruchomych.

Rok	Lit. Niedz.	Popielec.	Wielka- noc.	Zielone Świątki	Boże Ciało	1 Niedz. Adwentu
1905	A	8 mar.	23 kw.	11 cz.	22 cz.	3 gr.
1906	g	28 lut.	15 kw.	3 cz.	14 cz.	2 gr.
1907	f	13 lut.	31 mar.	19 maj.	30 maj.	1 gr.
1908	e d	4 mar.	19 kw.	7 cz.	18 cz.	29 lis.
1909	e	24 lut.	11 kw.	30 maj.	10 cz.	28 lis.
1910	b	9 lut.	27 mar.	15 maj.	26 maj.	27 lis.
1911	A	1 mar.	16 kw.	4 cz.	15 cz.	3 gr.
1912	g f	20 lut.	7 kw.	26 maj.	6 cz.	1 gr.
1913	e	5 lut.	23 mar.	11 maj.	22 maj.	30 lis.
1914	d	25 lut.	12 kw.	31 maj.	11 cz.	29 lis.
1915	e	17 lut.	4 kw.	23 maj.	3 cz.	28 lis.
1916	b A	8 mar.	23 kw.	11 cz.	22 cz.	3 gr.
1917	g	21 lut.	8 kw.	27 maj.	7 cz.	2 gr.
1918	f	13 lut.	31 mar.	19 maj.	30 maj.	1 gr.
1919	e	5 mar.	20 kw.	8 cz.	19 cz.	30 lis.
1920	d e	17 lut.	4 kw.	23 maj.	3 cz.	28 lis.
1921	b	9 lut.	27 mar.	15 maj.	26 maj.	27 lis.
1922	A	1 mar.	16 kw.	4 cz.	15 cz.	3 gr.
1923	g	14 lut.	1 kw.	20 maj.	31 maj.	2 gr.
1924	f e	5 mar.	20 kw.	8 cz.	14 cz.	30 lis.
1925	d	25 lut.	12 kw.	31 maj.	11 cz.	29 lis.

OBJAŚNIENIA.

Rok ma miesiące dwanaście, tygodni pięćdziesiąt dwa i dzień jeden; dni zaś trzysta sześćdziesiąt pięć i niemal sześć godzin gdyż słońce przez tyle dni obiega około zodyaku. Po czterech zaś latach przybywa dzień jeden, ponieważ cztery razy sześć czyni godzin 24, zatem rok bywa wtedy przystępny.

O A D W E N C I E.

Adwent zaczyna się w niedzielę, która bliższą jest świętego Andrzeja, a jeżeli święty Andrzej w niedzielę przypadnie, to wtenczas się adwent zaczyna.

O S U C H E D N I A C H.

Suchedni przypadają w środę, w piątek i sobotę: 1) po trzeciej niedzieli adwentu; 2) w pierwszym tygodniu wielkiego postu; 3) po Zielonych świątkach; 4) po Podwyższeniu świętego krzyża.

O M A Ł Ż E Ń S T W I E.

Wesela małżeńskiego kościół święty zakazuje od pierwszej niedzieli adwentowej do Trzech Króli; od środy popielcowej do poniedziałku przewodniego.

ŚWIĘTA PRZYPADAJĄCE W NIEDZIELĘ.

- W niedzielę drugą po Trzech królach: *Najśodsze Imię Jezusa.*
- W niedzielę drugą po Wielkanocy: *Grobu jerozolimskiego.*
- W niedzielę trzecią po Wielkanocy: *Opieki świętego Józefa.*
- W niedzielę po oktawie ś. Piotra i Pawła: *Błogosławionego Jana z Dukli, wyzn.*
- W niedzielę po 24. lipca albo w sam dzień tenże: *Bł. Kunegundy, panny.*
- W niedzielę po Wniebowzięciu P. Maryi: *Świętego Jacka, wyznawcy.*
- W niedzielę drugą po oktawie Wniebowzięc. Panny Maryi: *Świętego Joachima, wyzn.*
- W niedzielę po Narodzeniu N. P. Maryi: *Imienia Najśw. Maryi Panny.*
- W niedzielę po św. Mateuszu: *Błogosł. Władysława z Gielniowa.*
- W niedzielę 1. paźdz.: *Różańca N. M. P.*
- W niedzielę 4. października: *Św. Jana Kantego, wyznawcy.*
- W niedzielę 2. listopada: *Opieki N. M. P.*
- W niedzielę po dniu 13. listopada albo w sam dzień tenże: *Św. Stanisława Kostki, wyzn.*
- W piątek przed niedzielą kwietnią: *Siedmiu boleści Najśw. Maryi Panny.*
- W piątek po oktawie Bożego Ciała: *Najśł. Serca Pana Jezusa.*

PRZESTROGA.

Po zmniejszeniu liczby świąt w roku 1775, te tylko dni święcić każdy powinien i mszy św. i kazania w nie słuchać:

- 1) Niedziele wszystkie przez cały rok.
- 2) Wielkanocy pierwszy i drugi dzień. Zielonych Świąt pierwszy i drugi dzień. Wniebowst. Pańskie. Boże Ciało. Boże Narodzenie. Nowy Rok i Trzech Króli.
- 3) Święta Najświętszej Panny Gromnicznej, Zwiastowania, Narodzenia, Niepokalan. Poczęcia i Wniebowzięcia.
- 4) Święto świętych Piotra i Pawła, apost. Wszystkich SŚ. i święto św. Szczepana.
- 5) Święto patrona krajowego.
- 6) Święto patrona głównego miejsc. parafii.

Dni normalne kościelne, w których wszelkie widowiska, muzyki i zabawy publiczne są zakazane:

- 1) w dzień popielcowy;
 - 2) w dzień Zwiastowania N. Maryi Panny;
 - 3) w Wielki tydzień, włącznie aż do niedzieli Wielkanocnej;
 - 4) w niedzielę Zielonych Świąt;
 - 5) w dzień Bożego Ciała;
 - 6) w dzień Narodzenia N. Maryi Panny;
 - 7) w dzień Wszystkich Świętych;
 - 8) w dzień 22, 23 i 24 grudnia, jako ostatnie dni adwentu;
 - 9) w dzień Bożego Narodzenia.
-

ŚWIĘTA NIERUCHOME.

Styczeń.

1. A Nowy Rok.
2. b Makarego, op.
3. c Daniela, męcz.
4. d Tytusa, bisk.
5. e Telesfora, pap.
6. f Trzech Króli.
7. g Juliana, męcz.
8. A Apolinarego, b.
9. b Marcyanny, p.
10. c Wilhelma, bis.
11. d Palemona, op.
12. e Arkadyusza, m.
13. f Hilaryusza, b.
14. g Szczęsnego, ka.
15. A Pawła, pierwsz.
pustel. w niedz.
16. b Marcella, pap.
17. c Antoniego, op.
18. d Pryska, p. i m.

19. e Kanuta, kr. i m.
20. f Fabiana i Seb.
21. g Agniesz., p. i m.
22. A Wincentego, m.
23. b Emerencyan. p.
24. c Tymoteusza, b.
25. d Nawrócenieśw.
Pawła, ap. i m.
26. e Polikarpa, m.
27. f Jana Złotoust.
28. g Karola Wielk.
29. A Franciszka S.
30. b Martyny, p. i m.
31. c Marcelli, wd.

Luty.

1. d Ignacego, bisk.
Wigilia.
2. e Oczyszczenie Najśw.
Panny Maryi.

3. f Błażeja, b. i m.
4. g Andrzeja Kors.
5. A Agaty, panny
6. b Doroty, p. i m.
7. c Romualda, op.
8. d Jana z Malty
9. e Apolonii, pan.
10. f Scholastyki, p.
11. g Eufrozyny, p.
12. A Gaudencyus. b.
13. b Juliana, męcz.
14. c Walentego, k.
15. d Faustyna, m.
16. e Julianny, pan.
17. f Polikarpa, bis.
18. g Gabiana, k. i m.
19. A Konstancyi, m.
20. b Eleuterego, b.
21. c Stolicy ś. Piotr.
22. d Eleonory, p.
23. e Marty, p. i m.
24. f Macieja, apost.
25. g Serapiona, p.
26. A Nestora, bisk.
27. b Alexandra, m.
28. c Teofila, męcz.

W roku przestępnym
Luty ma dni 29, a św.
Macieja bywa dnia 25.

Marzec.

1. d Albina, bisk.
2. e Symplicyus, b
3. f Kunegundy, c.
4. g Kazimierza, k.
5. A Adryana, męcz.
6. b Marcyana, m.
7. c Tomasza z Ak.
8. d Jana Bożego.
9. e Franciszki Rz.
10. f 40 Męczennik.
11. g Konstantyn. w.
12. A Grzegorza, p.
13. b Krystyny, p.
14. c Matyldy, król.
15. d Longina, żołn.
16. e Cyryaka, dya.
17. f Gertrudy, pan.
18. g Narcyza, bisk.
19. A Józefa, oblub.
N. P. M.
20. b Joachima, ojca
Panny Maryi
21. c Benedykta, op.
22. d Pawła, bisk.
23. e Frumencyu. m.
24. f Symeona, chl.
25. g Zwiastow. N. P. M.

26. A Kassyana, męc.
27. b Aleksandr. żoł.
28. c Doroteusza, m.
29. d Eustazyus., op.
30. e Kwiryra, męc.
31. f Balbiny, pan.

—
Kwiecień.

1. g Wenantego, b.
2. A Franciszka z P.
3. b Ryszarda, bis.
4. c Ambrożego, b.
5. d Wincent. Fer.
6. e Sixta, papieża.
7. f Saturnina, bis.
8. g Dyonizyusz. b.
9. A Demetryusz. m.
10. b Ezechiela, pr.
11. c Leona, papieża
12. d Konstantego, b.
13. e Hermeneg., k.
14. f Tyburecyusza i
Waleryana.
15. g Anastaz. p. i m.
16. A Lamberta, m.
17. b Fortunata, m.
18. c Apoloniusza, b.

19. d Hermogen. m.
20. e Teodora, bisk.
21. f Anzelma, bisk.
22. g Sotera i Kaj. m.
23. A Wojciecha, bis.
24. b Fidelisa, kap.
25. c Marka, ewang.
26. d Kleta i Marcel.
27. e Teofila, bisk.
28. f Witalisa, męc.
29. g Piotra, męc.
30. A Katarzyny Sen.

—
Maj.

1. b Filipa i Jakuba
apostołów.
2. c Atanazego, b.
i Zygmunta
3. d Znalezienie św.
Krzyża
4. e Floryana i Mo-
niki
5. f Piusa, papieża
6. g Jana ap. w olej.
7. A Domiceli, p.
8. b Stanisława, b.
9. c Grzegorza, teo,

10. d Izydora, oracz.
11. e Majola, opata
12. f Pankracego, m.
13. g Jana mileząc.
14. A Bonifacego, m.
15. b Zofii, męczen.
16. c Jana Nep. m.
17. d Paschalisa, m.
18. e Wenancyus. m.
19. f Iwona, kapł.
20. g Bernardyna Se.
21. A Donata, męcz.
22. b Julii, panny
23. c Dezyder. m.
24. d Joanny, wdow.
25. c Urbana, pap.
26. f Filipa, Nereus.
27. g Magd. de Paz.
28. A Lucyusza, m.
29. b Teodozyi, m.
30. c Felixa, pap.
31. d Petroneli, pan.

—
Czerwiec.

1. e Juwencyus. m.
2. f Erazma, męcz.
3. g Pauli, p. i m.

4. A Optata, bisk.
5. b Marcyana, m.
6. c Norberta, bisk.
7. d Roberta, opata
8. e Medarda, bisk.
9. f Prymusa i Fel.
10. g Małgorzaty, kr.
11. A Barnaby, ap.
12. b Bazylida, m.
13. c Antoniego z P.
14. d Bazylego Wiel.
15. e Wita i Modest.
16. f Benona, bisk.
17. g Awita, kapł.
18. A Marka i Marc.
19. b Gerw. i Protaz.
20. c Florencyi, pan.
21. d Alojzego, Gon.
22. e Paulina, bisk.
23. f Agrypiny, p.
24. g Narodzenie św.
Jana Chrzcic.
25. A Galikana i Fe-
bronii.
26. b Jana i Pawła
27. c Władysł. kr.
węgierskiego

28. d Leona, papież.
Wigilia.

29. e Piotra i Pawła,
apostołów

30. f Wspomnienie
ś. Pawła, ap.

—

Lipiec.

1. g Aarona, staroz.

2. A Nawiedzen. N.
Panny Maryi

3. b Heliodora, b.

4. c Józefa Kalasan.

5. d Cyrylli, panny

6. e Izajasza, pror.

7. f Apoloniusza, b.

8. g Elżbiety, król.

9. A Cyrylla, bisk.

10. b 7 braci spiąc.
synów ś. Felic.

11. c Piusa, papieża

12. d Gwalberta, op.

13. e Małgorzaty, p.

14. f Bonawentur. d.

15. g Rozesłanie św.
apostołów

16. A Szkapl. N.P.M.

17. b Alexego, wyzn.

18. c Szym. z Lipn.

19. d Wincent. a P.

20. e Czesława, W.

21. f Praxedy, pan.

22. g Maryi Magdal.

23. A Liboryusza i
Apolinarego

24. b Krystyny, p.

25. c Jakuba, apost.

26. d Anny, matki P.
Maryi

27. e Pantaleona, m.

28. f Nazareusza

29. g Marty, gos. P.J.

30. A Abdona i Sen.

31. b Ignacego, wyz.

—

Sierpień.

1. c Piotra w okow.

2. d P. M. Anielsk.

3. e Znalezenie św.
Szczepana

4. f Dominika, w.

5. g P. M. Śnieżnej

6. A Przemienienie
Pańskie

7. b Kajetana, wyz.
8. c Cyryaka, wyz.
9. d Romana, męcz.
10. e Wawrzyńc., m.
11. f Zuzanny, p. i m.
12. g Klary, panny
13. A Hipolita i Kas.
14. b Euzebiusza, w.
Wigilia.
15. c **Wniebowzięcie Najśw.
Panny Maryi.**
16. d Rocha, wyzn.
17. e Jacka, wyzn.
18. f Agapita, bisk.
19. g Maryana, wyz.
20. A Bernarda, opt.
21. b Cyryaki, wd.
22. c Symforyna, m.
23. d Zacheusza, b.
24. e Bartłomieja, a.
25. f Ludwika, król.
francuskiego
26. g Róży, panny
27. A Cezaryusza, b.
28. b Augustyna, b.
29. c Ściecie ś. Janą
30. d Szczęsnego, m.

31. e Rajmunda, w.

—

Wrzesień.

1. f Idziego, opata
2. g Stefana, kr. w.
3. A Bazyłisy, pan.
4. b Rozalii, panny
5. c Wiktoryna m.
6. d Zacharyasz. pr.
7. e Reginy, panny
Wigilia
8. f **narodzenie Najśw.
Panny Maryi.**
9. g Gorgoniusz. m.
10. A Mikołaja z Tol.
11. b Piotr. i Jack. m.
12. c Maxymilian. b.
13. d Aureliusz. b.
14. e Podn. ś. krzyża
15. f Nikodema, m.
16. g Korneliusza
17. A Odebranie 5 ran
św. Franciszka
18. b Tomasz. z Wil.
19. c Konstancyi, m.
20. d Zuzanny, męcz.
21. e Mateusza, ap.

- | | |
|--------------------------------------|---------------------------------------|
| 22. f Maurycyusza i
towarzyszów. | 13. f Edwarda, kr. |
| 23. g Tekli, p. i m. | 14. g Kalixta, pap. |
| 24. A Gerarda, bisk. | 15. A Jadwigi i Ter. |
| 25. b Kleofasa, męc. | 16. b Gallusa, opata |
| 26. c Cypryana i Ju-
styna | 17. c Wiktoryna, b. |
| 27. d Przeniesienie ś.
Stanisława | 18. d Łukasza, ew. |
| 28. e Wacława, kr. | 19. e Piotra z Alk. |
| 29. f Michała, archan. | 20. f Felicyana, b. |
| 30. g Hieronim. dokt. | 21. g Urszuli, panny
i towarzyszek |

—
Październik.

- | | |
|-----------------------------------|---------------------------------------|
| 1. A Remigiusza, b. | 24. c Rafała, archan. |
| 2. b ŚŚ. Anioł. Str. | 25. d Kryspina i
Kryspijanina |
| 3. c Kandyda, męc. | 26. e Ewarysta, pap. |
| 4. d Franciszka, w. | 27. f Florencyus. m. |
| 5. e Placyda, i to-
warzyszów. | 28. g Szymona i Ta-
deusza, apost. |
| 6. f Brunona, wyzn. | 29. A Narcyza, bisk. |
| 7. g Marka, papieża | 30. b Marcella, ryc. |
| 8. A Brygidy, wd. | 31. c Wolfganga, b. |
| 9. b Dyonizyusz. m. | <i>Wigilia.</i> |
| 10. c Franciszka B. | — |
| 11. d Germana, bisk. | |
| 12. e Maxymilian. b. | |

Listopad.

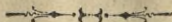
1. d Wszystkich Św.
2. e Dzień zaduszny
3. f Huberta, bisk.
4. g Karola Borom.
5. A Zacharyasz. p.
6. b Leonarda, wyz.
7. c Engelberta, m.
8. d 4 Koronatów
9. e Teodora, męcz.
10. f Nimfy, panny
11. g Marcina, bisk.
12. A 5 Polaków bra.
13. b Dydaka, wyzn.
14. c Serapiona, m.
15. d Leopolda, w.
16. e Edmunda, bisk.
17. f Grzegorza, cud.
18. g Poświęcen. kościół rzym.
19. A Elżbiety, wd.
20. b Symplicyus. b.
21. c Ofiarowanie N. Panny Maryi
22. d Cecylii, panny
23. e Klemensa, p.
24. f Chryzogona m.

25. g Katarzyny, p.
26. A Konrada, bisk.
27. b Józefata, pust.
28. c Mansweta, m.
29. d Saturnina, m.
30. e Andrzeja, ap.

Grudzień.

1. f Eligiusza, bisk.
 2. g Balbiny, panny
 3. A Francisz. Xaw.
 4. b Barbary, p. i m.
 5. c Sabby, opata
 6. d Mikołaja, bisk.
 7. e Ambrożego, b.
- Wigilia.*
8. f Niepok. poczęcie N. Panny Maryi.
 9. g Waleryi, pan. i męczenniczki
 10. A Najśw. Panny M. Loretańsk.
 11. b Damazego, p.
 12. c Senezyusza, m.
 13. d Łucyi, p. i m.
 14. e Jana od krzyża
 15. f Euzebiusza, b.

- | | |
|---------------------------------------|-------------------------------|
| 16. g Albiny, p. i m. | 25. b Narodzenie Pana Jezusa. |
| 17. A Łazarza, bisk. | 26. c Szczepana, męcz. |
| 18. b Germana, bis. | 27. d Jana, apostoła i ewang. |
| 19. c Nemezyusza, b. | 28. e Młodzianków |
| 20. d Zenona, żołn. | 29. f Tomasza, bisk. |
| 21. e Tomasza, ap. | 30. g Eugeniusza, biskupa |
| 22. f Demetryusz. m. | 31 A Sylwestra, papieża. |
| 23. g Wiktoryi, pan. i męczen. | |
| 24. A Adama i Ewy.
<i>Wigilia.</i> | |





Modlitwy poranne.

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha św. A.

Najświętszy Ojczy niebieski, Boże mój, zmiłuj się nademną, a wejrzyj na Syna Twego najmilszego, który z miłości niepojętej stał się posłusznym Tobie aż do śmierci, a śmierci krzyżowej. Proszę Cię przez zasługi Jego i przenaświętszej niepokalanej Matki Jego i wszystkich Świętych, użyż mi łaski Twojej, któraby te modlitwy moje przyjemne uczyniła Tobie, a mnie ku zbawieniu pomocne.

Modlitwa wzywając Ducha św.

Racz Duchu święty zstąpić, a serca Twoich wiernych napełnić, i Twojej miłości ogień w nich zapalić, któryś przez różność języków rozmaite narody w jedność wiary Kościoła św. raczył zgromadzić.

V. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.

Chwała Bogu Ojcu, który nas stworzył; chwała Bogu Synowi, który nas odkupił; chwała Bogu Duchowi świętemu, który nas poświęcił. Chwała najświętszej a nierozdzielnej Trójcy, której sprawy są nierozdzielne, której panowanie i królestwo trwa na wieki. Tobie, Panie Boże wszechmogący, w Trójcy jedyny, należy samemu chwała, dziękczynienie, wszelka cześć i błogosławieństwo na wieki wieków. Amen.

Modlitwy.

Po pierwsze: Stawić się potrzeba w nabożnej myśli przed Panem Bogiem, w Trójcy św. jedynym, tu i wszędzie obecnym, i przed ukrzyżowanym Chrystusem, (czy to w kościele lub w domu) a potem dziękować za wszystkie dobrodziejstwa, osobliwie za zachowanie przy życiu w nocy przeszłej.

Badź po wszystkie wieki, teraz i zawsze, uwielbiona i błogosławiona przenajdostojniejsza Trójco, przenajświętszy Ojcze, Synu i Duchu święty, jedyny we trzech osobach Boże, tu i wszędzie obecny! Badź po tysiakkroć błogosławiony od wszelkiego stworzenia i odemnie grze-

sznego człowieka, który miłuje Cię nadewszystko, oraz nieskończone dzięki Ci oddaje, żeś mnie stworzyć raczył na wyobrażenie i podobieństwo Twoje; żeś mnie krwią Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa odkupił; żeś mię do wiary świętej katolickiej, która tylko sama jest jedynie prawdziwa, powołał; a osobliwie, żeś mię nocy dzisiejszej zachował od wszelkiego niebezpieczeństwa, przypadku i nagłej śmierci, którejto nocy, jeżelibym Ciebie, Boga mojego w czem obraził, nieodwłocznie teraz przepraszam i serdecznie żałuję.

Po wtóre: Uważajmy, iż dzień dzisiejszy jest nam na to dany, abyśmy sobie w nim zarobili na dzień nieskończonej wieczności; który, że być może ostatni, prosimy Pana Boga, aby nam z jak największym pożytkiem duchownym przeszedł, mówiąc:

Boże nieskończonej dobroci, prosimy Cię, abyśmy ten dzień dzisiejszy za łaską Twoją tak strawili, żebyśmy gdy przyjdzie noc dzisiejsza i ostatnia śmierci godzina, nie za wielkość występków naszych wstydzili się i lękali; lecz za cnoty i dobre uczynki Ciebie, najwyższe Dobro nasze, chwalili i błogosławili.

Po trzeciej: Czynimy mocne postanowienie, Pana Boga dnia dzisiejszego i nigdy żadnym nie obrażać grzechem, mówiąc:

Dla tej przyczyny postanawiam mocno, Ciebie, Boga mojego, żadnym grzechem, a osobliwie tymi, w które codziennie wpadam, dnia dzisiejszego i nigdy nie obrażać, ale to wszystko czynić, co się Tobie najwięcej podoba.

Po czwarte: Uważajmy nieudolność naszą w wykonaniu tego, co obiecujemy, a prosimy Boga, aby On sam nas w tem wszystkim ratował i od grzechu wszelkiego zachował, mówiąc:

Wiem dobrze, o Boże mój, że nie mogę z siebie nic dobrego uczynić, tylko grzeszyć. Widzisz dobrze, o Panie mój, że potrzebuję łaski Twojej świętej, abym dnia dzisiejszego nie obraził majestatu Twego. Dla tego gorąco o tę łaskę proszę, abym się strzegł wszelkich grzechów, a ćwiczył się w cnotach chrześcijańskich. Do czego dopomóż mi, o najświętsza Boga Rodzico, Marya! Aniele Stróżu mój, Patronowie moi i wszyscy Święci, których pokornie wzywam; proszę o błogosławieństwo na dzień dzisiejszy i o skuteczną za mną grzesznym do Pana Boga przyczynę. Proszę oraz o opiekę i błogo-

sławieństwo Kościołowi św. katolickiemu i wszystkiemu duchowieństwu, ludowi chrześcijańskiemu z najjaśniejszym królem i z wszystkimi stanami i zwierzchnościami. Proszę o opiekę i błogosławieństwo miejscu tutejszemu, aby było zachowane od zarazy morowego powietrza, głodu, wojny i ognia. Proszę o błogosławieństwo domom, mieszkaniom naszym, rodzicom, dziatkom, panom naszym, czeładce, przyjaciołom i nieprzyjaciołom naszym, sąsiadom i dobrodziejom. Proszę o opiekę wszystkim w pojmaniu, więzieniu, utrapieniu, chorobie będącym, a osobliwie proszę o miłosierdzie nad duszami w mękach czyścowych zatrzymanemi.

Po piąte: Ofiarujmy wszystko to, cokolwiek dnia dzisiejszego myśleć, mówić, robić i cierpieć będziemy.

Ofiarując, Panie Boże mój, wszystko, cokolwiek dziś czynić, myśleć, mówić i cierpieć będę. Wszystko to niech będzie na chwałę Twoją! Nic nie chcę dnia dzisiejszego czynić, coby nie było dla miłości Twojej i dla zbawienia mojego. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

Na ostatek: Po trzykroć się do ziemi pokłoniwszy, albo ją pocałowawszy trzy razy, po pierwsze: na uniżenie cię przed majestatem Boskim i poddanie się woli Jego przenajświętszej; po drugie: na pamiątkę, żeśmy z ziemi wyszli; po trzecie: że się w ziemię obrócimy. Potem mów:

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha świętego.

Zdrowaś Marya itd.

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego.

Zdrowaś Marya itd.

A Słowo stało się Ciałem i mieszkało między nami.

Zdrowaś Marya itd.

TE DEUM LAUDAMUS.

Ciebie, Boże, chwalimy,
Ciebie Panem być wyznawamy.

Tobie, Ojcu wiekuistemu, wszystek ziemski okrąg cześć oddawa.

Tobie wszyscy Aniołowie,
Tobie niebiosa i wszystkie mocarstwa,
Tobie Cherubinowie i Serafinowie nieprzestannym głosem śpiewają:

Święty, święty, święty Pan Bóg zastępów!
Pełne są niebiosa i ziemia majestatu chwały Twojej.

Ciebie przesławny chór Apostołów,

Ciebie chwalebny poczet Proroków,
Ciebie świetne wojsko chwalebnych Mę-
czenników wysławia.

Ciebie po wszystkim świecie święty Ko-
ściół wyznawa.

Ojca niezmiernego majestatu,
Chwalebneho, prawdziwego i jednorodzo-
nego Syna Twego,

I Ducha świętego Pocieszyciela.

Tyś jest Król chwały, o Chryste Panie;

Ty Ojca wiecznym jesteś Synem;

Ty dla zbawienia człowieka, mający przy-
jąć naturę ludzką, nie wzgardziłeś w panińskim
żywocie mieszkaniem.

Ty skruszywszy żądło śmierci, otworzy-
łeś królestwo niebieskie wierzącym;

Ty na prawicy Bożej siedzisz w chwale
Ojca Twego.

A wierzymy temu, iż przyjdiesz nas
sądzić.

Przeto prosimy Cię, wspomagaj nas, sługi
Twoje drogą krwią Twoją odkupione.

Racz nas z Twojemi Świętymi w chwale
wiecznej policzyć!

Zbawże lud Twój Panie, i racz błogosła-
wić dziedzictwu Twemu;

A rządź je i podwyższaj je aż na wieki!

Na każdy dzień błogosławimy Cię i chwa-
limy Imię Twoje na czas wieczny i na wieki
wieków.

Racze nas tego dnia, Panie, od grzechu
każdego uchronić!

Zmiłuj się nad nami, Panie! zmiłuj się nad nami!

Niech się wysławi miłosierdzie Twoje, Panie nad nami, gdyż w Tobie nadzieję pokładamy.

W Tobiem, Panie nadzieję moję położył; nie dajże mnie na wieczne pohańbienie.

V. Błogosławmy Ojca, i Syna, i Ducha św.

R. Cześć i chwałę Jemu dawajmy na wieki.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie przed obliczność Twoję.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju

R. Amen.

Modlitwa.

O Boże, którego miłosierdzia nie masz liczby, a dobroci skarb jest nieprzebrany; wielce miłociwemu Twemu Majestatowi Boskiemu za dary nam dane dziękujemy, zawsze o to prosząc łaskawej dobroci Twojej, abyś Ty, który prosząc Ciebie, dawasz to, o co Cię proszą, nie raczył nas z łaski swojej wypuszczać, ale ku zapłatom wiecznym nas usposobić raczył. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Afekt chwały Boskiej świętego Augustyna.

Niech Cię chwałą Serafinowie, o Boże, kochania godny i kochający, niech Cię na wieki chwałą Cherubinowie!

O Panie, nieskończenie mądry, niech Trony, Mocy, Cnoty i wszystkie Duchy Anielskie błogosławiają Cię na wieki wieczne!

O wszechmogący Panie, niech Cię wszyscy błogosławieni chwałą; niech Królowa niebieska Cię chwali; niech wcielenie wiecznego Syna Twego Cię chwali! O dobroci nigdy nieskończona, o istności niepojęta, o wieczny, nieodmienny, najmiłosierniejszy Boże, niech wszystka natura Cię chwali; niebo, ziemia, żywioły i wszystkie na świecie rzeczy! Ja też, lubo proch nizezemny, niech Cię chwale! Ach, jakbym to chciał uczynić z takim afektem i z taką pociechą, jako wszystkie, które są i być mogą, uczynićby mogły stworzenia. Amen.

Modlitwa na polecenie się Panu Bogu.

Najukochańszy Boże, Serce serca mego, w serce niewymownego miłosierdzia Twego polecam duszę moją, ciało

moje, zmysły i mowy moje, rady, myśli, uczynki moje, i wszystko ciało i duszę moję, potrzeby, wejście i wyjście moje, wiarę i społeczeństwo moje, bieg i koniec żywota mego, dzień i godzinę śmierci mojej, odpocznienie duszy mojej, którą współ z Świętymi i Wybranymi Twemi Boże mój, racz przyjąć. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa na zachowanie od wszelkiej zarazy.

Przenajświętsza Trójco, Ojcze, Synu, i Duchu święty, jedyny Boże! Oto ja grzeszny dziś kładę na czoło moje chorągiew wiary, znak zwycięstwa, tytuł tryumfujący Zbawiciela naszego, Króla chwały, i Króla żydowskiego, Syna Najświętszej Panny Maryi, zwycięzcy śmierci za nas grzesznych, pod Pontskim Piłatem ukrzyżowanego, który przez srogą mękę i śmierć swoją dziś niechaj mię wybawi od morowego powietrza, od wszelkiego niepokoju duszy i ciała, od napaści czarta i złego człowieka, z mocy nieprzyjaciół moich widomych i niewidomych, od wszelkiej szkody, zarazy i pokarmu szkodliwego, od zgorzenia, od

niebezpieczeństwa ognia i wojny, od wszelkiego złego upadku, od obrazy i szwanku bestyj szkodliwychi od nagłej śmierci. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa na uproszenie opieki Matki Boskiej.

Najłaskawsza Panno, najmiłosierniejsza opuszczonych Matko, Pociesicielko wszystkich, miłosierdzia Królowo i moja po Bogu Nadziejo, do Ciebie się uciekam, Tobie duszę i ciało moje, potrzeby i powodzenie moje w macierzyńską oddaję opiekę i obieram Cię sobie dnia dzisiejszego za Panią i Matkę moję, i przez błogosławione wnętrzości miłosierdzia Twego proszę Cię, abyś mnie dla grzechów moich nie odrzucała od oblicza Twego, ale dla tego, który dla mnie na krzyżu przybity w oczach Twoich wisiał, przyjęła mnie między przyjętych do Ciebie grzeszników przez mocną i skuteczną do nawrócenia łaskę, bez której zbawiony być nie mogę. Broń i strzeż serca mego od grzechu i tego wszystkiego, coby się w niem Bogu niepodobać mogło, uczyni mię z liczby Twóich, których masz głębiej napisanych

w sercu Twojem, i którzy się Tobie, naj-słodszą Panno, z większą miłością i afektem oddają. O ten wielki afekt i o mężne serce, Ciebie Panno, proszę; o te, które mi się grzesznik Bogu podoba, łaski i dary, o pokorę i cichość, o miłość i cierpliwość proszę, abym od Syna Twego i od Ciebie nie był oddalony. Uproś mi, najmilsza Matko Boża, łaskę ostatnią i śmierć szczęśliwą, abym w męce, śmierci i we krwi Syna Twego oczyszczony i z Bogiem pojednany, jak najprędzej żywota wiecznego nabył i żył z Tobą na wieki. Amen.

Bądź pozdrowiona Najświętsza Maryo Matko Boska, Królowo niebieska, bramo rajska, Pani świata, przenajwyborniejsza i nigdy żadnej skazy w sobie nie mająca! Tyś jest Panną; Tyś poczęła Pana Jezusa bez zmazy! Tyś porodziła Stwórcę i Zbawiciela świata, w którego miłosierdziu i ja pokładam zupełną ufność. Broń mnie od wszego złego i módl się, aby mi Bóg odpuścił moje winy. Amen.

Niech będzie błogosławiony dzień i godzina, w którą Pan nasz Jezus Chry-

stus narodził się z Panny Maryi niepokalanie poczętej!

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha św. A.

MODLITWY

do Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej.

I.

Wesel się, o najchwalebniejsza wcielonego Boga Matko, Panno najświętsza Marya, że w swoim najświętszem poczęciu wprzód, nim najszlachetniejsza dusza Twoja w żywocie Anny świętej z ciałem jest złączona, zachowana jesteś od grzechu pierworodnego; gdyż Bóg Ojciec przez wszechmocność swoją obrał Cię na początku drogi Twojej, aby Cię piekielna żadna nie dotknęła zaraza, ale Cię skutecznie od wieków ochraniał, abyś się nigdy nie stała córką gniewu, ale raczej, abyś była zawsze córką łaski. O najchwalebniejsza Córkko Ojca przedwiecznego, broń mnie i tych wszystkich, którzy się w poczet sług Twoich wpisawszy, Twoje święte czczą poczęcie od gniewu Boskiego, a zjednaj to u Boga Ojca, abyśmy byli w łasce Jego świętej.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya itd.

II.

Bóg Syn obrał Cię przez swoją nie-
skończoną mądrość, przezornie prowa-
dząc Cię, abyś nigdy księżęcia ciemności
nie podległa mocy, ale raczej abyś hardą
głową jego panieńską nieskazitelną nogą
Twoją starłszy, zawsze nad nim tryum-
fowała. O najgodniejsza Matko jedyne-
go Syna Ojca najwyższego, broń mnie od
mocy szatańskiej; zetrzyj głowę węża
piekielnego we mnie i w tych wszyst-
kich, którzy się w poczet sług Twoich
wpisawszy, Twoje św. czczą poczęcie. A.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marya itd.

III.

Bóg Duch św. obrał Cię przez swoją
niepojętą dobroć, łaskami, darami swo-
jemi wszelkimi, oraz talentami i cnotami
świętymi napełniając Cię, abyś nigdy dla
nieprzytomności łask Boskich nie stała
się naczyniem próżności jakiej, a oraz
podległa, ani na jeden moment, na wie-
czną śmierć skażeniu; ale raczej, abyś
zawsze wszelką wszystkim Świętym znaj-
dowała łaskę i jedyną grzesznych u Bo-
ga ucieczką była. O najświętsza Oblu-

bienico Ducha św. broń mnie i tych wszystkich, którzy się w poczet sług Twoich wpisawszy, Twoje święte czezą i wychwalają poczęcie, od sprosności grzechowej i wiekuistej śmierci, a uproś nam i tu w łasce Boskiej doczesny i w niebie we chwale nieskończonej żywot wieczny. Amen.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryo itd.

MODLITWA

na uproszenie szczęśliwej śmierci i skrócenie mąk
czyścowych.

Najświętsza Maryo, Królowo niebieska i bramo rajska, zeznawam przed oblicznością jednorodzonego Syna Twego i po tysiąckroć winszuję i uprzejmie się wesele z osobliwej łaski i nader wysokiej godności, którą Cię Bóg wszechmogący przyozdobił. Z serca życzę, aby wszyscy tego ze mną byli rozumienia, że Twoje poczęcie jest święte i niepokalane. Ja gotowym jest, i to mocno u siebie postanowiłem, w tem przekonaniu żyć i umrzeć, iż o pierwszy moment niepokalanego Twego poczęcia chcę się zastawić, abyś mnie w ostatnim momencie życia mego miała w opiece i obronie

Twojej. Do Ciebie tedy w tym mizernym padole płaczu serce moje obracam, o przedziwna Matko, największa po Bogu ufności i pociecho moja! O jedyną Cię proszą łaskę dla mnie i współtowarzyszów, także współtowarzyszek moich, którą Ty zjednać jesteś gotowa, to jest, o łaskę dobrej śmierci i prędkiego z czyśca wybawienia. A teraz racz Twoje miłosierne oczy na nas obrócić, i po tem mizernem życia naszego dokonaniu, błogostawiony owoc żywota Twego, Jezusa Chrystusa nam pokazać, o miłosierna, o łaskawa, o najśłodsza Panno Marya. A.

MODLITWA

do świętego Michała Archaniola.

Witaj Książę najchwalebniejszy, Michale Archaniele! Witaj wodzu najszlachetniejszy górnych wojsk! Witaj ozdobo i chwało niebieskich zastępów! O Książę najjaśniejszy! Tyś najbardziej powinien Stwórcy Twemu chwałę oddawać, który ciebie prócz zasług twoich taką uczcił chwałą, takimi przyozdobił enotami. O Rycerzu najśławniejszy, ozdobo raj, perło jaśniejąca niebieskie-

go pałacu! Tyś znakiem podobieństwa pełen mądrości, doskonały w ozdobie. Tyś od Boga naznaczony Książęciem do przyjmowania wszystkich dusz i do wyprowadzania w raj chwały. Przypominam ci, o święty Książę, owe wszystkie łaski, któremi cię hojna łaska szczodrobliwości Boskiej nad wszystkie Anioły uprzywilejowała, prosząc przez miłość wzajemną Boga i anielskiego serca twego, abys w dzień zejścia mego duszę moję przyjąć i aby za twą przyczyną Bóg łaskawym Sędzią moim być raczył. Amen.

MODLITWA

do swego Patrona albo Patronki.

O chwalebny Zwycięzco, przez łaskę od Boga daną, Patronie święty N. wspomnij, proszę na wolą Boga naszego, iż On mi ciebie właśnie za przykład szczególny i przyczynę do pozyskania łaski swej podał, kiedy przy chrzcie świętym twoje imię jest mi dane. Przez które, proszę, nie wypuszczaj mię z opieki twojej, najprzód w dusznych, a potem do ciała należących potrzebach mo-

ich. Oto ja N. hołdownik pod imieniem twojem, jestem niedoskonałym w tej N. enocie, iż na chwałę Bożą, na zbudowanie bliźniego, postępuku doskonałości okazać nie mogę, a to snąć, iż przez grzechy moje postradałem nauczyciela, łaskę Bożą. Ty się przeto przyczyn za mnie współ z najmilszą Matką Jego i wszystkimi Świętymi, abym dary i łaski Jego otrzymał, któreby mnie nauczyły, co mi umieć, wiedzieć i czynić według Jego woli potrzeba. Przez miłość Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.





MODLITWY

PRZY

OFIERZE MSZY ŚWIĘTEJ.

Przed zaczęciem.

Panie Jezu Chryste, czyste światło ludzkich myśli i prawdo wieczna! Uspokój, proszę, zbyt zbląkane serce moje, abym tu przed obliczem majestatu Twego podczas tej świętej ofiary Mszy św. mógł z nabożeństwem i uczeiwością być przytomnym i prawdziwy pożytek sobie i innym uzyskać; a mianowicie, abym miłość Twoją niepojętą, która Cię za nas grzesznych na śmierć wydała, wdzięcznym umysłem rozpamiętywać mógł. A. W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha świętego. Amen.

Ufając w wielkości miłosierdzia Twego, wszedłem do domu Twego, abym

Cię wielbił w kościele Twoim świętym w bojaźni. Przyjmij mię według przyrzeczenia Twego, a będę żył, i nie omylę się na oczekiwaniu mojem.

Niech wnijdzie modlitwa moja przed oblicze Twoje; nakłoń ucha Twego na prośbę moję!

Na Confiteor.

Zgrzerzyłem, Panie Jezu, przed obliczem majestatu Twego myślą, mową i uczynkiem. Za co serdecznie żałuję i wyznawam: (Uderz się w piersi) moja wina, moja wina, moja ciężka wina! Ale iż tak żałować nie mogę, jakby przynależało, przetoż proszę na pomoc najświętszą Pannę Maryą, Matkę Twoją i wszystkich Świętych, aby mi uprosili dar najświętszej Twojej miłości, żebyś zranił serce moje boleścią skruchy doskonałej, abym łzami gorzkiemi oblawszy się, z Tobą złączywszy się, wspólnie z Twojemi zasługami, które nam kapłan wyraża przy tej Ofierze świętej, na przebłaganie gniewu Twego mógł ofiarować.

Na Kyrie elejson.

Zmiłuj się, Panie! żal mi bowiem teraz tego, żem się kiedy, grzech popełniając, Ciebie z Piotrem zapierał, a żem zaś z nim razem takiego uczynku nie oplakiwał.

Na Gloria.

Bądź pozdrowion Panie Boże na wysokości! Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, uwielbiamy Cię, dziękujemy Tobie, że z nieograniczonego miłosierdzia, przez zasługi Syna Twego jednorodzonego, naszego Zbawiciela, Chrystusa Pana, darów swojej łaski nam udzielając, nas wygnańców za syny przyjmujesz i do dziedzictwa wiecznej ojczyzny przypuszczasz. Sprawże tedy, prosimy Cię, nieprzebrana Dobroci, abyśmy godną cześć i podziękowanie Tobie oddając, na one w niebie z Aniołami przed majestatem Twoim pokłony i uwielbienie Cię tu zarabiali.

Na Kollektę.

Wszechmogący wieczny Boże, prosimy Cię pokornie, racz wejrzeć z majestatu Twego na zgromadzenie nasze

i Kościoła Twego modlitwy za nas wszystkich przez kapłana tego uczynione łaskawie wysłuchać. A cokolwiek do naszego zbawienia i żywota wiecznego należy, tego wszystkiego ku chwale Twojej racz nam udzielić. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na Epistolę.

Najłaskawszy Boże, Ojczy wszelkiego miłosierdzia i Boże wszelakiej pociechy, który z Twojej dobroci nie przestajesz nauką prorocką do poznania chwały najświętszego Twojego Imienia nas upominać; spraw, prosimy Cię w sercach Twoich wiernych, abyśmy naukę tak wielce zbawienną, z takim, jak potrzeba uszanowaniem, wykonywali na chwałę Imienia Twego, a w naśladowaniu Zbawiciela naszego się pomnażali.

Na Ewangelię.

Panie Jezu Chryste, któryś sam przez się i Apostoły Twoje Ewangelię świętą opowiadać i niewiernych prawdziwą wiarą raczyłeś oświecać; otwórz myśli nasze, abyśmy też i my świętą Ewangelię, to jest wieczne i wesołe na-

szego odkupienia poselstwo z weselem i podziękowaniem przyjmowali, w prawmowali, w prawdziwej wierze, miłości światłością zapaleni, zawsze mocno stali.

Na Credo.

Stwórco świata, Ojczy nasz łaskawy, prosimy Cię przez Jezusa, Syna Twego, Pana naszego, ratuj nas i dopomóż nam, abyśmy wszyscy w prawdziwym wyznaniu Twojej świętej wiary i w wykonaniu jej trwając, po krótkim żywota naszego biegu z wszystkimi Świętymi Twoimi koronę sprawiedliwości od Ciebie niezwyciężonego Króla i Sędziego sprawiedliwego otrzymali.

Przy Offertorium.

O Jezu mój ukochany! gdy uznawam dobroć i miłość Twoją, że Ty w bóstwie niepojęty, stawiasz się pod postaciami nikczemnymi dla zbawienia duszy mej; serdecznie boleję na niewdzięczność moją, iż ja za tak wielkie dobrodziejstwo Twoje ani najmniejszej wdzięczności z serca mego wycisnąć nie mogę, abym Ci ją tu, przy tej Ofierze świętej mógł

współ ofiarować. A gdyżem tak nieszczęśliwy, przetoż Cię proszę, przyjmij tę wolą moją, i złącz ją z dosyćuczynieniem i zasługami Twojemi, aby chwała moja Bogu Ojcu, Tobie i Duchowi świętemu przyjemną być mogła. Amen.

Na Offertorium.

Wierzymy w Ciebie, Panie Jezu, i błagamy Cię przez tę ofiarę naszą, którą przez ręce kapłańskie tu i po wszystkim świecie ofiarujemy. Składamy Ci tę ofiarę nietylko na pamiątkę nieporównanej nigdy miłości Twojej lecz i na dosyćuczynienie za grzechy nasze, na odwdzięczenie za dobrodziejstwa Twoje i na uproszenie tego, co nam pożyteczne. Tyś nas bowiem tak nauczył; Twoje to postanowienie, że przez Ciebie Ojcu hołd oddawamy i ofiarę czynimy, aby żywi Twojej łaski, umarli wiecznego odpoczynku, ci, za których się ta ofiara odprawia, miłosierdzia i żywota wiecznego dostąpili.

Przed Prefacją.

Zwróć, Boże Ojcze, prosimy Cię, my niegodni, oczy Twoje na prace i zasługi

Syna Twojego jednorodzonego, a wysłuchaj modlitwy nasze dla Niego. Wejrzyj na ręce Jego srogo rozciągnięte i krwią niewinną zbroczone i odpuść nam wszystko, cokolwiek ręce nasze bezbożnego uczyniły. Obacz i bok Jego okratnie żelazem ostrem zraniony, a zapomnij wszystko, czemkolwiek serca nasze przeciwko Tobie zgrzeszyły. Spojrzyj i na nogi Jego gwoźdźmi niełitościwie przebite, i racz nam wszystkie nieprawości i winy, któreśmy zmysłami naszymi z Twoją obrazą popełnili, odpuścić; a racz nas, już nie dla nas, ale dla Syna Twego kochanego, do królestwa niebieskiego domieścić, które On dla nas krwią swoją najdroższą zakupił. Amen.

Podczas Prefacyi.

O zaprawdę słuszna i godna rzecz, Boże Ojczywo wszechmogący, Ciebie wielbić, błogosławić i Tobie teraz i na wieki dziękować, żeś dla nas grzesznych raczył Syna swego najmilszego tu na ten świat mizerny zesłać, aby na krzyżu za nas umarł i gorszym nad Barabasza od żydów był poczytany; Syn Twój, który w chwale i majestacie Tobie równy, któ-

rego wspólnie z Tobą wszystkie chóry niebieskie wychwalają i któremu nieprzestannym głosem śpiewają: Święty, święty, święty Pan Bóg zastępów, pełne są niebiosa i ziemia chwały Jego.

Podczas Prefacyi, kiedy dzwonią.

Niechże zabrzmie, Panie Jezu, prosimy Cię, w sercach naszych głos łaski Twojej świętej, abyśmy zawsze pamiętać mogli i z serdecznym żalem rozmyślać gorzką mękę i zbytnią miłość Twoją, żeś Ty nietylko za nas umrzeć i nam siebie samego w tym Sakramencie najświętszym za prawdziwy chleb żywota zostawić raczył; lecz aby z nami wiecznie do skończenia wieków mieszkać, tę ofiarę czystą przez ręce kapłańskie ofiarować postanowił. Amen.

Przed Podniesieniem.

Któż, o jedyny miłośniku dusz ludzkich, lepiej nad Cię potrafi miłość swoją wyrazić? Ty nietylko wzięwszy na się ludzkie ciało, z miłości za nas umarłeś, ale nadto zostając od nas grzechami codziennie krzyżowany, stajesz się nam tak łaskawym, że bez przestanku z krzyża

na nas wołasz: „Pójdźcie do mnie wszyscy grzesznicy, a ja was krwią swoją obmyję“. Przystępuję tedy w duchu na głos Twój, o najdobrotliwszy Odkupicielu mój, do Ciebie, którego w wierze jawnie widomego i obecnego pozdrawiam.

Przy Podniesieniu Ciała Pańskiego.

Święty, święty, święty Pan Bóg zastępów! Witaj zbawienie świata, przedwieczne Boga Ojca Słowo, Ofiaro prawdziwa, żywe Ciało, Bóstwo zupełne i żywocie wieczny! Ty jesteś Pan mój i Bóg mój, którego ja tu z duszą i ciałem obecnego wielbię, chwale i pokornie wyznawam. Bądź mi wybawicielem we wszystkich sprawach przeciwnych, póki żyć będę; przybądź do mnie umierającego, abym Cię mógł królującego w chwale wiecznej obaczyć. Amen.

Przy Podniesieniu Krwi Pańskiej.

Witaj przenajszlachetniejsza Krwi z boku Zbawiciela mojego wytoczona, na obmycie nowych i starych występków naszych! Raczzę obmyć i oczyścić wszystkie zmazy grzechów moich, a poświęć mię dla siebie, zachowaj mię dla króle-

stwa Twego, gdzie królujesz na wieki wieczne. Amen.

Na Memento.

Boże, który nie śmierci, ale pokuty pragniesz grzeszników, obacz, prosimy Cię, lud Twój uciekający się upokorzonym sercem do najłaskawszej opieki Syna Twego, i racz wysłuchać modlitwy nasze dla ucziwości nabożnej, którą tu pamiątkę niewinnej męki Jego obchodzimy, abyś od nas oddalił gniewu Twego plagi, głód, wojnę i powietrze, i abyś pasterzów, rodziców i dobrodziejów naszych cnotami świętymi, zmarłych zaś wiecznym pokojem obdarzyć raczył. A.

Przed Pater noster.

Usłysz, prosimy Cię, Boże Ojcze, prośbę tę, której nas Syn Twój najmilszy nauczył. Inaczej bowiem nieśmielibyśmy Ciebie mianować Ojcem, ponieważ bylibyśmy synami zatracenia.

Ojcze nasz itd.

Zbaw nas, prosimy Cię, od wszystkich złych przypadków, terażniejszych i przyszłych, i za przyczyną przenaj-

chwalebniejszej Matki Syna Twego i
wszystkich Świętych daj nam za dni na-
szych pokój, abyśmy za pomocą Twoją
bez grzechu spokojnie, Ciebie Boga na-
szego, wielbić i chwalić mogli. Amen.

Podczas Agnus Dei.

Iżaliż Ty, Panie Jezu, Boże i
Stwórco mój, dla mnie gotów z miłości
umrzeć, jakoś przedtem na krzyżu umarł,
abym ja, który przez grzech umarły je-
stem, ożywiony został. O dobroci, iżaliż
tego godzien jestem, będąc błotem i stwo-
rzeniem rąk Twoich? Ja, który tej mi-
łości Twojej tak wielkiej nigdy nabożnie
nie uważam? Lecz, że wola Twoja święta
jest, że nadto chcesz jeszcze i odpoczy-
wasz duchownie w grobie serca mego,
przetóż niechaj się stanie według woli
Twojej świętej. Zaco niechaj ci będzie
cześć i chwala na wieki. Najprzód jednak
użycz mi łaski Twojej świętej, abym ja
obumarł dla Ciebie wszystkim rzeczom
doczesnym, i żebyś Ty mógł wiecznie
we mnie żyć i przemieszkiwać. Amen.

241

Gdy kapłan komunikuje.

Oto grób zeszepecony i dom nieoche-
dożony, serce moje, do którego Ty idziesz,

czystości niepokalana. Idziesz jako król
możny do więźnia zasmrodzonego! Cóż
Ci się we mnie upodobało, Jezu mój?
Dusza moja, wiesz że w grzechach, jako
w błocie leży ukalana; ciało moje kawał
ziemi do kości zbyt skłonne. Przetoż,
kochany Oblubieńcze mój, dosyć mi się
stanie, gdy tylko rzekniesz słowo, a bę-
dzie światło w ciemnościach serca mego.
Amen.

Po Komunii świętej.

Raczej kochany Jezu mój, w sercu
mojem dzień miłości rozświecić, aby du-
sza moja wzrokiem wiary mogła Ciebie
zawsze przytomnego widzieć, z Tobą się
cieszyć i dla Ciebie samego grzechów się
wyzstrzegać. Amen.

Przy Kolektach.

Rozmnoż i utwierdź Panie Jezu do-
brą żądę we mnie, abym Ciebie, jako
chęć mógł mieć za jeden znak na sercu
mojem, przeciwko wszelkim niebezpie-
czeństwom, tak dusznym jako i ciele-
snym, bo gdziekolwiek się obrócę, mam
nadzieję, gdy ty zemną będziesz, iż nie-
przyjaciele moi stronić odemnie muszą.

Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Podczas błogosławieństwa.

Przeżegnaj † nas i racz nas błogosławić ojcowskim afektem, Panie Boże nasz, i niechaj nas błogosławi Twoja łaskawość, abyśmy Ciebie zawsze początkiem i dokończeniem widzieli i uznawali. Amen.

Ewangelia świętego Jana.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo, to było na początku u Boga. Wszystko się przez nie stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim był żywot, a żywot był światłością ludzką, a światłość w ciemnościach świeci, a ciemności jej nie ogarnęły. Był człowiek posłany od Boga, któremu imię było Jan. Ten przyszedł na świadectwo, aby dał świadectwo o światłości, aby wszyscy przez ten wierzyli. Nie był on światłością, ale żeby dał świadectwo o światłości. Była prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na ten świat. Na świecie był, i świat prze-

zeń stworzony jest, a świat go nie poznał. Do swej własności przyszedł, a swoi go nie przyjęli; lecz którzykolwiek go przyjęli, dał im moc stać się synami Bożemi, tym, którzy wierzą w imię jego, którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo Ciałem się stało, i mieszkało między nami i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jako jednorodzonego od Ojca pełnego łaski i prawdy.

Modlitwa przy Mszy św. do Pana Jezusa.

O niewypowiedziana dobroci Jezusa najłaskawszy! jakże ja mam za to Tobie godnie podziękować, żeś Ty raczył mnie tak długo cierpliwie znosić przed obliczem Twojem takiego, który z Tobą pragnę na wieki w niebieskich rozkoszach królować? a ja teraz przez mały czas na rozmyślaniu gorzkiej męki Twojej w nabożeństwie bez uprzykrzenia wytrwać nie mogłem. Więc, iż dzięki moja mała i niczem jest w oczach Twoich, choćbym się wszystek w języki przemienił, przetoż Ci ofiaruję tę terażniejszą ofiarę, uczynioną przez ręce kapłańskie, za najwdzięczniejszą Tobie być dzięki i chwałę ro-

zumiejąc; gdyż Ty sam one postanowi-
łeś, abyśmy to na pamiątkę Twoję czy-
nili. Ta, niechaj mi będzie zasłoną za
grzechy moje, abyś ich we mnie według
sprawiedliwości nieuznawał, oczom zaś
moim był zwierciadłem przeźroczystem,
abym się nauczył, jako się mam w cno-
tach świętych ćwiczyć.

Modlitwa po Mszy św. do Najśw. Maryi Panny.

O Matko najłaskawsza, Panno Ma-
rya! wiem, iż żal i ból zranił serce Twoje,
gdyś patrzyła na mękę Syna Twego kocha-
nego, ale nie mniej rozumiem, zraniła
serce Twoje moja niewdzięczność, żem
tak nikiżemnie przy tej Ofierze świętej
przetrwał, gdzie mi było potrzeba z płą-
czem moję niegodność u Syna Twego
dobroć uważać, czego iżem nie uczynił,
żałuję serdecznie, i dla tego upadam do
nóg Twoich świętych, przepraszaając,
abyś mi się Matką miłosierdzia pokazała,
a mnie jako synowi winę odpuściwszy,
u Syna Twego łaskę wyjednać i Onego
ułagać raczyła: aby mi to nie było na
zatrącenie na sądzie Jego poczytano, co-
bym ja sobie i innym zbawiennego być
rozumiał. Amen.

Polecenie się Najśw. Maryi Pannie po Mszy świętej.

O Pani chwały i Królowo miłosierdzia nieprzebranego, studnio łaskawości, źródło radości, skarbie świątobliwości, raję piękności, niebieska jasności, rajską słodkości. O Pani Anielska! Cesarzowa wszystkich Świętych, perło Panieńska, o sześeliwa i błogosławiona Matko Jezusa Chrystusa, Boga i Zbawiciela mojego; Tobie ja Nadziei i Opiekunce mojej dziś i zawsze oddaję duszę, ciało i wszystkie zmysły moje, sprawy, życie, śmierć i powstanie moje. Proszę przez najmiłosierniejsze macierzyńskie serce Twoje, i przez wieczną miłość Pana Odkupiciela mego, abys mnie wziąć raczyła za wierne go sługę Twego, pod skrzydła obrony Twojej od wszego złogo.

A po tem wygnaniu naszym płaczliwym, racz mię wprowadzić do onego błogosławieństwa požądanej i wiecznej Ojczyzny Świętych, gdzie Ty Pani, Pośredniczko moja błogosławiona, królujesz na wieki z Synem Twoim a Panem moim, Jezusem Chrystusem, który jest Bóg w Trójcy świętej jedyny na wieki wieków. Amen.





SPOSÓB NABOŻNEGO SŁUCHANIA MSZY ŚWIĘTEJ.

„To czyńcie na pamiątkę moją“.

Łuk. XXII, 19.

INTENCYA.

Pozwól mi łaski Twojej, o Boże mój! aże-
bym jak najlepiej znajdował się przysposobio-
nym do oddania Ci przez ręce kapłańskie tej
najświętszej Ofiary, której chcę być, z jak naj-
głębszem uszanowaniem i powinienem nabożeń-
stwem, przytomny, łączę się w tem z intencyą
kochanego Zbawiciela i Kościoła świętego. Naj-
przód: na oddanie Majestatowi Twojemu Bo-
skiemu powinnego pokłonu i uszanowania. Po-
wtóre: na podziękowanie za wszystkie, które
mam od Ciebie dobrodziejstwa. Po trzecie: na
uproszenie sercem skruszonym, odpuszczenia
grzechów moich. Po czwarte: nakoniec, dla
otrzymania potrzebnych dla mnie łask Twoich,
tak do zbawienia duszy mojej, jako i względem

ż ciała mojego. Mam nadzieję ich odebrania przez zasługi kochanego Zbawiciela Syna Twojego, który chciał być ofiarującym, ofiarą w tej najświętszej tajemnicy.

Na Confiteor.

Znam prawda mój Boże! iż bez wyznania mego, wiadome są Tobie wszystkie nieprawości serca mojego; wyznaję ja atoli przed niebem i ziemią, żem Ciebie śmiało obraził myślami, słowami i uczynkami mojami. Poznaję wielkość grzechów moich, ale znam nieskończone miłosierdzie Twoje. Zmiłuj się nademną Boże mój! wszak dziełem rąk Twoich i ceną krwi Syna Twojego jestem.

Najświętsza Panno, Aniołowie święci i Święci w niebie! módlcie się za mną jęczącym, na tym padole płaczu, zjednajecie mi łaskę i odpuszczenie grzechów moich.

Podczas Introitu.

Panie i Boże mój! któryś sprawił w sercach Patryarchów i Proroków tak usilne pragnienie widzieć zstępującego na ten świat jedynego, pozwól mi mieć jaką cząstkę tej świętej żądzy, któraby w pośród ucisków życia tego śmiertelnego, sprawowała we mnie święte usiłowania złączenia się doskonałego przez miłość z Tobą.

Przy Kyrie elejson.

Powtarzam wzdychanie moje do miłosierdzia Twojego, Boże mój! chociażbym w każdym

momencie życia mego mówił do Ciebie: zmiłuj się nademną Panie! cóżby to było, za tak wielkie grzechy moje, jeżeli samo miłosierdzie Twoje, bronić mnie nie będzie.

Gloria in excelsis Deo.

(Po tem wyznaniu Boga, kapłan jeszcze zatrzymuje się na środku ołtarza i także przed obliczem ukrzyżowanego Zbawiciela głośno zaczyna hymn anielski.)

Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Chwalimy Cię, dzięki Ci składamy, dla wielkiej chwały Twojej Panie Boże! Królu niebieski, Boże Ojczyce wszechmogący! Panie Boże Synu jednorodzony, Jezu Chryste, Panie Boże Synu Ojca niebieskiego! który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. Który siedzisz na prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Boś Ty sam święty, Ty sam Pan, Ty sam najwyższy Jezu Chryste, z Duchem świętym w chwale Boga Ojca. Amen.

Ten hymn dla tego się nazywa anielskim bo Aniołowie najpierwsi śpiewali go przy narodzeniu Jezusa Chrystusa w Betleem. Zawiera on samą radość i wielbienie Boga. Bo mówi Ewangelia, że Aniołowie cieszą się z nawrócenia grzeszników, w nadziei, że ich liczba pomnożona zostanie. Tu widzimy przyczynę, dla czego cieszyli się Aniołowie przy narodzeniu Chrystusa, bo Jezus Chrystus miał niebo otworzyć dla otchłani Patryarchów wyprowadzić, dać ludziom Sakramenta święte ku poświęceniu.

Otóż się cieszyli, że czeicielów Boga w niebie przybędzie. Dla tego śpiewali: Chwała Bogu na wysokości, a ludziom pokój na ziemi! bo Jezus Chrystus miał dać pokój, wróciwszy utracione prawo do nieba przez swoje odkupienie, a przyszłym grzesznikom już odkupionym, wracając niewinność przez Sakrament Pokuty. Ale zaraz ci posłańcy niebiescy ucza, jacy to ludzie na ziemi znają pokój, oto: dobrej woli, zgadzający się z wolą Boga, żyjąc enotliwie. — Nie bogactwa więc i dobre mienie daje pokój, człowiek najmajętniejszy bywa często nieszczęśliwy, gdy go sumienie dręczy, jeżeli je ma obciążone grzechami. — To uwielbienie powtarza kapłan z ludem; bo jak Aniołowie w Betleem koło żłóbka, tak my z kapłanem koło ołtarza cieszymy się, gdzie niedługo tegoż Jezusa Chrystusa ujrzymy w Hostyi jakby narodzonego, ofiarującego się za nas, z całego więc serca wołajmy: Chwała na wysokości i nam wiernym pokój! co nasze sumienia w krwi Jego przez Sakrament Pokuty obmyć możemy i spokojnie oczekiwać godziny śmierci.

Nakoniec kapłan żegna się, bo ten hymn kończy się wezwaniem osób Trójcy świętej, na które wierni zwykle czynią na sobie znak krzyża świętego.

Podczas Epistoły.

Uznaję mój Boże w tem Piśmie św. naukę świętej woli Twojej być dla mnie zamkniętą. Pozwól mi łaski Twojej wiele mi potrzebnej na pełnienie wszystkich rozkazów Twoich. Ty

jestes sam Panie, któryś natchnął Proroków i Apostołów temi prawdami, od nich nam w Piśmie św. zostawionemi; uczyń mnie uczestnikiem ich światła, i wznieć w sercu mojem tę świętą miłość, którą ich serca gorzały, abym Cię tą ich miłością kochał na ziemi, po wszystkie dni żywota mego. Amen.

Podczas Ewangelii.

Powstaje najwyższy Prawodawco mój! na oświadczenie Tobie gotowości, w której jestem do bronienia, chociażby z utratą życia mojego, wielkich prawd zamkniętych w Ewangelii. Dodaj mi Panie tyle mocy na ich wypełnienie, ile mi pozwalasz do ich wierzenia. Amen.

Podczas Credo.

Wierzę w jednego Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, widomych wszystkich rzeczy i niewidomych; i w jednego Pana Jezusa Chrystusa Syna jednorodzonego, a z Ojca zrodzonego przed wszystkimi wieki, Bóg z Boga, światłość z światłości, Boga prawdziwego, z Boga prawdziwego, zrodzonego, nie stworzonego, współistotnego z Ojcem, przez którego wszystko się stało, który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z niebios i wcielił się z Ducha świętego, z Maryi Panny i stał się człowiekiem. Ukrzyżowan też jest za nas pod Rzymskim Piłatem umęczony i pogrzebiony, zmartwychwstał dnia trzeciego według pisma, wstąpił na niebios, siedzi na prawicy Ojca.

Ztamtąd przyjdzie z chwałą wielką sądzić żywych i umarłych, którego królestwu nie będzie końca. I w Ducha świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi, który z Ojcem i z Synem wspólnie chwalony jest, który mówił przez Proroków. — I w święty Kościół katolicki i apostołski. — Wyznam jeden chrzest na odpuszczenie grzechów i czekam zmartwychwstania zmarłych.

Na Offertorium.

Jakożkolwiek nędznem i grzesznem jestem stworzeniem, ofiaruję Ci Boże prawdziwy, żyjący i wieczny, przez ręce kapłana ten chleb i wino, które przeistoczone być mają w ciało i krew Jezusa Chrystusa, Syna Twego. Przyjmij Panie tę niewysławioną ofiarę za wdzięczny zapach, i pozwól, abym z nią złączył ofiarę, którą Ci czynię z duszy, ciała i wszystkiego co mam. Uczyń Panie odmianę serca mego w miłość doskonałą Ciebie, jak masz czynić mocą Twoją odmianę chleba i wina tego.

Podczas umywania rąk.

Obmyj mię Panie we krwi Baranka tego, który ma Ci być ofiarowanym i oczyść od najmniejszej skazy duszę moją, ażebym zbliżając się do ołtarza świętego Twego czysty i niewinny wznosił ręce moje do Ciebie.

Podczas Orate fratres.

Oto Panie! Twój kapłan wzywa nas wszystkich ludzi Twoich, abyśmy Cię prosili i przy-

jęcie ofiary, którą Ci przez ręce jego oddajemy. Przyjmij ją tak od nas, dziełek Twoich, niebieski Ojze! jakoś ją od jednorodzonego Syna Twego, na ostatniej wieczerzy i na ołtarzu krzyża przyjąć raczył. Użyż łaskawie Kościołowi Twemu o co Cię prosi, przez tęż świętą ofiarę, to jest: aby była ku pomnożeniu chwały Twojej i zbawienia ludzkiego.

Podczas Prefacyi.

Oderwij nas Panie od wszystkich tu rzeczy na ziemi, a obróć serca nasze w niebo, i uczynj jedynie przywiązane do Ciebie samego. Pozwól, abyśmy oddając Ci chwałę, dziękczynienie powinno, złączyli niekzemne głosy nasze z chwalebny duchów błogosławionych pieśniem, mówiąc na tem miejscu wygnania naszego, to, co Ci wyśpiewują w szczęśliwym już chwały odpoczywaniu: Święty, święty, święty Pan Bóg zastępów, niech będzie Jemu chwała na wieki.

Po Sanctus.

Ojze przedwieczny, najwyższy Pasterzu pasterzów! zachowaj, rządź i rozmnażaj po całym świecie Kościół nasz święty, daj wszystkim w nim żyjącym, jeden umysł i serce. Błogosław św. Ojcu naszemu Papieżowi N., także Biskupowi naszemu N., królowi N. i radzie jego; Pasterzowi miejsca tego N. i tym wszystkim, którzy zostają w jedności wiary świętej z Kościołem Twoim.

Podczas pierwszego Memento, czyli wspomnienia za żyjących.

Proszę Cię jak najpokorniej Boże mój! za wszystkimi krewnymi, przyjaciółmi i dobrodziejami mojami, tak w rzeczach duchownych jako i doczesnych. Polecam Ci z całego serca mojego i tych wszystkich, od których jakakolwiek mogłem ponieść przeciwność, zaponnij o ich grzechach; czyn ich uczestnikami ofiary tej i udaruj błogosławieństwem Twojem w tem życiu i w wieczności.

Gdy przy samem Podniesieniu zadzwonią.

Ach! ten ci jest znak wielkiego Króla, że ma tego momentu na ołtarz zstąpić z nieba, a pod przymiotami chleba i wina swój Boski Majestat utaić zmysłom naszym. Pójdźmyż o duszo, serce, rozumie i wszystkie zmysły moje; pójdźmyż za powodem wiary, z jak najgłębszym ukłonem powitać tego Pana, przed którym niebieskie i podziemne kolana upadają.

Przy Podniesieniu Najśw. Hostyi.

O Jezu! Zbawicielu mój! wierzę moeno, żeś jest prawdziwym Bogiem i człowiekiem, rzetelnie obecnym w tej przenajświętszej Hostyi; kłaniam się Tobie, jako Panu i Bogu mojemu. Daj mi, proszę i wszystkim tu przytomnym tę wiarę, miłość i nabożeństwo, z którymi być powinniśmy ku Tobie utajonemu w tym Przenajświętszym Sakramencie.

Przy Podniesieniu Kielicha.

Wielbię w tym kielichu, o Jezu, Boże mój! cenę odkupienia mojego i wszystkich ludzi. Obmyj Panie krwią tą najdroższą duszę moją, aby oczyszczona od wszelkich grzechów, uprzejmą Ciebie kochała miłością.

Po Podniesieniu.

Już tu nie jest chleb i wino, ale ciało i krew najdroższa Jezusa Chrystusa, które Ci ofiarujemy, Boże nasz, na pamiątkę męki, śmierci, zmartwychwstania i odkupienia Jego; przyjmij to Panie z rąk naszych i napełnij nas darami Twojemi.

Przy drugim Memento, czyli wspomnieniu za umarłych.

Pomnij Panie i na tych, którzy nas w dobrej nadziei na tamten świat poprzedzili, a jeszcze się ich dusze sprawiedliwości Twojej w czyściec wyplacają.

Osobliwie zaś proszę miłosierdzia Twojego za duszami rodziców, (jeżeli pomarli) krewnych, powinowatych, przyjaciół i dobrodziejów moich, którzy mi co dobrego względem duszy i ciała uczynili; upraszam także za duszami wszystkich ludzi, tak duchownych jak i świeckich a w szczególności, które niespodzianą śmiercią z ciała wyszły, na które u żyjących pamiątka nie masz, które z mojej przyczyny czyszczone męki cierpią i za które Ty sam o Boże wiesz i chcesz, abyśmy się modlili.

Podczas Pater noster czyli Ojciec nasz.

Nędzne jestem stworzenie, ośmielam się jednak o mój Boże nazywać Cię Ojcem moim, ponieważ mi tego pozwalasz. Nie dopuszczaj Panie, ażebym w czem wykroczył przeciwko powinności synowskiej. Niech Imię Twoje będzie uwielbione od wszystkiego stworzenia. Panuj odtąd w sercu mojem, które wesprzyj łaską Twoją do pełnienia woli Twojej na ziemi, jako ją pełnią Święci w niebie. Jesteś Ojcem moim nasyć mię tym chlebem, którym karmisz syny Twoje. Odpuść mi grzechy moje, jako i ja odpuszczam dla miłości Twojej wszystkim nieprzyjaciołom moim. Nie dopuszczaj Panie, abym miał poddawać się pokusom; alë dodawaj mi pomocy na zwyciężenie nieprzyjaciół zbawienia mojego.

Podczas Agnus Dei czyli Baranku Boży.

Baranku Boży, któryś przyjął na siebie nieprawości nasze, zmiłuj się nad nami; przez to miłosierdzie Twoje nieskończone prosimy Cię pokornie z Kościołem świętym zgładź grzechy nasze; przynieś nam pokój, z nami samemi i bliźniemi naszemi; wprowadź w serca nasze głęboką pokorę, a racz od nich oddalać wszelakie zemsty pragnienie.

Gdy kapłan mówi: Domine non sum dignus.

Ach Panie! nie jestem godzien przyjąć Ciebie dla grzechów moich; brzydzę się niemi z całego serca mego, jedno słowo Twoje zleczyć może duszę moję. Nie dopuszczajże jej Panie

i nie pozwalaj, aby się kiedy miała oddalać od Ciebie.

Podczas komunii kapłana.

Kiedy nie mogę dnia dzisiejszego przyjąć Cię rzeczywiście do serca mego, o mój najukochańszy Jezu! pozwól przynajmniej, abym się umysłem i afektem przez wiarę, nadzieję i miłość złączył z Tobą. Wierzę w Ciebie, o Boże mój! w Tobie moję pokładam nadzieję! Ciebie nadewszystko miłuję.

Podczas modlitwy, którą kapłan mówi.

Cheesz Panie, żebyśmy się nieustannie modlili, bo zawsze potrzebujemy łaski Twojej; udzielve nam daru tego modlitwy, a modlitwy z pokorą, nadzieją i miłością złączonej; o to prosimy przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego.

Przed błogosławieństwem.

Święta i nierozdzielna Trójco, Ojcze, Synu i Duchu święty, w trzech Osobach jedyny Boże! od Ciebie poczęliśmy tę świętą ofiarę i wyznaniem Ciebie chcemy ją kończyć. Przyjmijże ją za najmiłszy dar od nas i daj nam Twoje najświętsze błogosławieństwo.

Podczas ostatniej Ewangelii.

...two przedwieczne! przez które wszystko stało się i które samo stawszy się z miłości ku nam człowiekiem, tę najświętszą postanowił

tajemnicę; pokornie dziękujemy Tobie, żeśmy dnia dzisiejszego mogli jej być przytomni. Niech Cię chwala za to Aniołowie i wszyscy wybrani Święci w niebie. Odpuść mi Panie roztargnienie i oziębłość, w której znajdowało się serce moje podczas tejże Mszy świętej, kiedy najwięcej miłością ku Tobie gorzeć było powinno. Odpuść mi Boże grzechy moje dla tej ofiary Syna Twego, którą dla mnie uczynił. Nie dopuszczaj, abym już kiedy miał być tak nieszczęśliwy, żebym Cię obrażał. Spraw to, żebym idąc drogą sprawiedliwych, Ciebie miał zawsze końcem wszystkich myśli, słów i uczynków moich.





MODLITWY

DO

SAKRAMENTU POKUTY.

MODLITWA PRZED SPOWIEDZIĄ.

Upadam w postaci obwinionego słu-
gi i wielkiego dłużnika przed dobrotli-
wym Majestatem Twoim w Trójcy św.
jedyny Boże, zebrząc miłosierdzia, abys
nie pamiętał na ciężkie grzechy moje,
którymi ja lichy proch obraziłem Ciebie
Pana nieba i ziemi. Wyznaję przed To-
bą miłosierny Boże grzechy i niedosko-
nałości moje, za które lękam się spra-
wiedliwości Twojej, podobnych mnie
grzeszników wielu innych już karzącej,
jednak pokładam nadzieję moję w miło-
sierdziu Twojem i w nieodmiennem sło-
wie Twojem, którem przyobiecałeś: nie
chcę śmierci grzesznego, ale aby się na-

wrócił i żył; przeto proszę Cię dla Imienia chwały Twojej, przez łaskawość, którą pokazujesz grzesznikom, nie wchodź ze mną sługą w sąd Twój, ale według wielkiego miłosierdzia Twego zmiłuj się nademną, odpuść grzechy moje, za które z całego serca mego żałuję, żem Cię nieskończone Dobro moje obraził. O Panie i Stwórcu mój! pokaż nademną dawne miłosierdzie Twoje, któreś nad niewiastą chananejską, nad Magalena i jawę grzesznikiem pokazał. Wzbudź w sercu mojem żal skuteczny za grzechy moje, który wzbudził w sercu świętego Piotra i w innych apostołach, w wszystkich pokutujących, abym oplakiwał grzechy swoje, do Ciebie się nawrócił i z Tobą zostawał! dla tego stanowią za pomocą Twoją, więcej Cię, Boga mojego nie obrażać.

DO BOGA OJCA.

Zgrzeszyłem Ojczy dobrotliwy przeciwko Tobie i niebu, za co serdecznie żałuję; poddaję się pod sprawiedliwą rękę Twoją jako syn godny karania, poddaję się łaskawemu Ojcu. Panie! tu mię siecz, tu mię bij, byleś na wieki przepuścił. Uciekam się jednak do Oj-

cowskiego miłosierdzia Twojego, prosząc Cię Boga przez wielką dobroć Twoją, przyjmij mnie do Ojcowskiej łaski Twojej, jakoś marnotrawnego przyjął syna, i odpuściwszy grzechy moje, ustrój w tę suknię, w którąś go do stołu ustroił, a ja, Ojcze dobrotliwy! na wypłacenie wszystkich grzechów moich ofiaruję Tobie boleści, męki i wszystkie zasługi Syna Twego, Zbawiciela mojego Jezusa Chrystusa tym afektem, którym On się Tobie na krzyżu za mnie ofiarował, prosząc Cię przez boleści i zasługi Jego, odpuść mi grzechy moje, i nie dopuszczaj mi się do nich potem wracać.

DO PANA JEZUSA.

Stawam przed Tobą, Miłości moja, ukrzyżowany Chryste Jezu! jako jeden największy z onych grzeszników, za któremi na krzyżu wisząc, prosiłeś Ojca Twojego, aby im odpuścił, i proszę Cię przez miłość grzesznej duszy mojej, dla której tak wiele z dobroci Twojej cierpiałeś, niech będą odpuszczone grzechy moje, a ja serdecznie żałuję, że Cię niemi tak dobrego Pana zasmucił. O Jezu! Synu Panny Maryi pełny miłosier-

dzia i łaskawości; odpuść nieprawość moję i krwią Twoją oczyść grzeszną duszę moję, o Jezu pragnienie zbawienia mojego, w rany Twoje przyjmij mnie Jezu ukrzyżowany! przez zranione serce Twoje, i wszystkie okrutne bóleści Twoje, wzbudź w sercu mojem, żal za grzechy i stateczne postanowienie, aby Ciebie Boga swojego dusza moja więcej nie obrażała. Amen.

DO DUCHA ŚWIĘTEGO.

Poświęcicielu dusz naszych, jedyne ukontentowanie grzesznej duszy mojej, światło z światłości Duchu święty! proszę Cię przez dobroć Twoję niepojętą, przyjdź do serca mojego, i łaską Twoją oczyść je, zapal w niem miłość Boską, i oświeć je, aby wszystkie niedoskonałości swoje poznało, szczerze wyznało, za nie doskonale żałowało i do nich się więcej nie wracało. O najwyższy Mistrzu i Nauczycielu! naucz mnie za grzechy moje żałować, a Ciebie Boga jedynego napotem z całego serca miłować. Amen.

DO NAJŚW. MARYI PANNY.

Opiekunko wszystkich grzeszników jedyna po Bogu Nadziejo moja najświętsza Maryo! proszę Cię przez dobroć serca Twego, Synowi Twojemu mnie oddaj, aby przez Ciebie mnie przyjął, który przez Ciebie nam dany jest. Bądź mi Matką miłosierdzia u Syna Twojego, i uproś mi u Niego odpuszczenie grzechów moich, za które żałuję. Niech przez Ciebie otrzymam tę łaskę, aby pamięć moja grzechy sobie wszystkie wspomniała, rozum się mój niemi brzydził, a wola więcej się do nich nie wracała. O miłosierna Matko! przybądź mi na pomoc moję i wspomóż mnie gorącością ducha, skruszeniem serca i postanowieniem mocnem. Amen.

KRÓTKA NAUKA

o Sakramencie Pokuty świętej.

Pokuta chrześcijańskiego człowieka na trzech rzeczach zależy, to jest: na skrusze, na spowiedzi i na zadosyćczynieniu.

O SKRUSZE.

I. Na czterech rzeczach skruszę zasadzamy. Potrzeba najprzód grzechy poznać, rozebrawszy sumienie swoje,

w przykazaniu Bożem, jak w zwierciadle jakim przypatrzywszy się sam sobie: a to dla tego, iż czego nie wiemy, za to nie żałujemy.

II. Potem wzbudzić musisz w sobie żal serdeczny, na to wspomniawszy coś utracił, do czegoś przez grzech przyszedł, jakoś duszę swoją, krwią niewinnego Baranka Pana Jezusa obmytą zesześcił, tak drogiego odkupu stałeś się niewdzięcznikiem, piekło sobie zasłużywszy wieczne, by cię Pan Bóg z łaski swej świętej, jako marnotrawnego syna do pokuty nie pociągnął, czasu jeszcze użyczając do pokuty, żebyś nie zginał, ale się starał o zbawienie.

III. Nadto obrzydzenie trzeba każdego grzechu, którego Pismo św. każe się strzedz jako węża: także pokutując, uważysz, jako grzechu każdego początek jest smaczny i miły, ale koniec bardzo gorzki.

IV. Szczere serce ma mieć każdy, ażeby Judaszem, a zdrajcą Pana swego nie był, aby z siedmiu złych duchów gorszych jeszcze nad te nie przybyły do duszy jego mizernej.

O SPOWIEDZI.

Druga część pokuty jest Spowiedź, którą żebyś dobrze odprawił, samego siebie nie zdradzając, a duszy swojej nie zawodząc, miej oko na dwie rzeczy.

Pierwsza: zupełnie, pokornie i prawdziwie grzechy twoje, żadnego nie tając, ani ochraniając, wyznaj, gdyż to przed Bogiem się dzieje.

Druga: ażebyś nietylko grzechy wyznał, ale i liczbę onych, miejsca, czas, osoby i inne okoliczności, uważając jak się dopuściłeś? jak często? jeżeli nie pomnisz przynajmniej, jak od dawnego czasu?

O ZADOSYĆUCZYNIENIU.

Nie miej na tem dosyć, iż Sędziego słuchasz: a pokutę od kapłana naznaczoną odprawisz, ale to spełnij coś obiecał, coś winien komu oddaj, i nagródź według kapłańskiej nauki, a potem czyn dobre owoce pokuty świętej.

SPOSÓB

rachowania sumienia z strony myśli.

Jeżeliś się próżnemi myślami bawił? Jeżeliś dobrowolnie na modlitwie był

rozerwany? Jeżeliś się myślami nieczystymi dobrowolnie bawił, i na nie zezwalał? Jeżeliś innym złego życzył? Jeżeliś innych posądzał i gardził? Jeżeliś w wierze wątpił? Jeżeliś się w sercu na kogo gniewał, albo innym czego złego życzył? Jeżeliś jaki ślub Bogu uczynił i onego nie wypełnił?

Ze strony mowy.

Jeżeliś próżno mawiał, a zwłaszcza w kościele? Jeżeliś kłamliwe słowa mawiał, i one przysięgą potwierdzał? Jeżeliś się przysięgał? Jeżeliś w słusznych rzeczach obietnicy nie dochował? Jeżeliś komu był przyczyną do przysięgi, albo do przekleństwa? Jeżeliś siebie samego albo innych przeklinał? Jeżeliś o twoich starszych źle mówił? Jeżeliś komu sławy ujął? Jeżeliś się z grzechów chełpił, albo cudze grzechy chwalił? Jeżeliś na Boga narzekał, albo szemrał? Jeżeliś wstydlive słowa gadał, albo śpiewał? Jeżeliś kogo mową zgorszył? Jeżeliś tajemnice cudze z ich szkodą wyjawiał? Jeżeliś między drugimi nieprzyjaźń czynił?

Ze strony uczynków.

Jeżeliś nie zachował przykazania Bożego, albo kościelnego? Jeżeliś Mszy świętej nie słuchał której niedzieli, albo w święta? Jeżeliś robił w niedzielę albo w święto? Jeżeliś posty łamał? Jeżeliś się upijał? Jeżeliś na kogo gniew miał? Jeżeliś na nieczyste uczynki zezwolił? Jeżeliś nieczysty grzech uczynił z jaką osobą? Jeżeliś niewstydliwie dotykał siebie, albo innych? Jeżeliś patrzył na rzecz jaką z złą żądzą? Jeżeliś szukał okazji do nieczystości? Jeżeliś się w stanie małżeńskim nieprzystojnie zachował? Jeżeliś komu co wziął, i jak wiele, i na jakim miejscu? Jeżeliś kogo w handlu oszukał? Jeżeliś pieniądze dał na lichwę? Jeżeliś kradzione rzeczy przechował, albo kupił? Jeżeliś w grach kogo oszukał? Jeżeliś panu wiernie nie służył? Jeżeliś bab, albo dziadów na wróżki wzywał, gusłom ich wierzył, albo jeżeliś co od nich wziął i przy sobie nosił? Jeżeliś pojedynki czynił?

SPOWIEDŹ POWSZECHNA.

Ja grzeszny człowiek spowiadam się Panu Bogu wszechmogącemu w Trój-

cy świętej jedynemu, najświętszej Pan-
nie Maryi Matce Bożej, św. Michałowi
Archaniołowi, św. Janowi Chrzcicielowi,
św. Apostołom Piotrowi i Pawłowi,
i wszystkim Świętym i tobie Ojczy du-
chowny z moich grzechów, których się
przeciw Panu Bogu i powołaniu memu
dopuściłem.

Tu powiesz, jak dawno się spowiadałeś, pokutę
jeżeli wypełniłeś a potem insze grzechy popełnione bę-
dziesz sam na się skarżąc, powiadał, wiele razy, i gdzie,
i w jakich okolicznościach? Po wypowiedzeniu tego, do
czego się poczuwasz, tak zaraz zakończ.

Z tych wszystkich i innych grze-
chów moich, któremi Pana Boga obrazi-
łem, daję się winien, spowiadam się i ża-
łuję serdecznie, obrzydzam wszystkie
nieprawości moje, obiecuję skuteczną po-
prawę, i uciekam się do zasług niewin-
nej męki i śmierci Pana naszego Jezusa
Chrystusa, i do przyczyny najświętszej
Panny Maryi, i wszystkich Świętych,
prosząc o miłosierdzie, i ciebie Ojczy du-
chowny o pokutę i rozgrzeszenie.

MODLITWY PO SPOWIEDZI.

Niech Ci będzie cześć i chwała Bo-
że w Trójcy świętej jedyny! żeś mię do

łaski i miłosierdzia Twego przyjął, a cokolwiek w sercu mojem sporządziłeś, utwierdź łaską Twoją, aby się do przeszłych nie wracało i więcej Ciebie Boga nie obrażało.

Prośba do Pana Jezusa po Spowiedzi.

O najlitościwszy Jezu! pełny miłosierdzia i łaskawości, który nigdy grzeszników wzdychnaniem nie gardzisz! do Ciebie się uciekam, Twojej łaskawości proszę, Ty mów za mną, Ty dołóż za mnie, bo Tobie się spowiadam ze wszystkich grzechów moich. Ty przez najczystsze łyzy najjaśniejszych oczu Twoich, obmyj wszystkie grzechy oczu moich zmaży. Ty przez słodką uszów Twoich błogosławionych litość, obmyj wszelką grzesznych uszów moich niezbożność. Ty przez żywą słodkość słów św. ust Twoich, zetrzyj wszelką zmazanych ust moich obrazę. Ty przez dzieł Twoich doskonałość i rąk Twoich najsw. ukrzyżowanie, oczyść wszelką niezbożnych rąk moich obrzydliwość. Ty przez bolesne ubóstwionych nóg Twoich zmordowanie i bardzo okrutne przybicie, zetrzyj wszelkie grzesznych nóg moich zeszpe-

szpecenia. Ty przez czystą najświętszych myśli Twoich intencją i gorącą przebitego serca Twego miłość obmyj wszelkie złych myśli moich i złego serca mego winy. Ty przez życia Twego szlachetną niewinność i czystą świątobliwość, zgładź wszelką zepsowanego życia mego szpetność. Ty nakoniec przez najdroższej krwi Twojej kaźnię obmyj, oczyść i zgaś wszystkie serca mego i duszy mojej przewinienia, abym przez najświętsze zasługi Twoje czystym zostałem, a na potem niezmazany wszelkie przykazanie Twoje zachować zasłużył. Amen.

SIEDM PSALMÓW POKUTNYCH.

ANTYFONA.

Nie racz pamiętać Panie na występki nasze, albo rodziców naszych, i nie racz nas karać za grzechy nasze.

PSALM I.

Panie w zapaleczywości twojej nie karz mnie, a w rozgniewaniu twojem nie bierz pomsty ze mnie.

Zmiłuj się nademną Panie! bom chory jest; uzdrow mnie Panie, boć udreżone są kości moje.

I dusza moja strwożona jest bardzo, ale ty Panie! pókiż mię tak trzymać będziesz?

Obróć się Panie, a wyrwij duszę moję; wybaw mię dla miłosierdzia twego.

Albowiem w śmierci nie masz ktoby na cie pamiętał, a w piekle, któż cię chwalić będzie?

Pracowałem w wzdychaniu mojem, będę omywał na każdą noc łóżko moje; łzami mojem i będę polewał pościel moję.

Zatrwożyło się od zapaleczywości oko moje; zestarzałem się między wszystkimi nieprzyjaciółmi memi.

Odstąpcie odemnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość; albowiem wysłuchał Pan głos płaczu mego.

Wysłuchał Pan prośbę moję; Pan modlitwę moję przyjął.

Niech będą pohañbieni i wielce zatrwożeni wszyscy nieprzyjaciele moi: niech się nawrócą i zawstydzą bardzo prędko.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jaka była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM II.

Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości i których zakryte są grzechy.

Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczytał; a nie masz w duchu jego zdrady.

Ale iżem milczał, zastarzały się kości moje, gdym wołał cały dzień.

Bo we dnie i w nocy ocieężała nademną ręka twoja; nawróciłem się w ucisku moim, gdy tkwiło we mnie ciernie.

Przetoż grzech mój okazałem tobie, a niesprawiedliwości mojej nie tałem.

Rzekłem: wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moją Panu; a tyś odpuścił nieprawości grzechu mego.

Dla tego będzie się modlił do ciebie wszelki święty czasu przygodnego.

Wszakże w potopie wód mnogich do niego się nie przybliżą.

Tyś jest ucieczka moja od utrapienia, które mię ogarnęło; o Boże! radości moja! wyrwij mię od tych, którzy mnie otoczyli.

Dam ci rozum i nauczę cię na drodze tej, którą pójdziesz, umocnię nad tobą oczy moje.

Nie bądźcież jako koń i muł, którzy nie mają rozumu.

Węzidłem i uzdą ściśnij szczęki tych, którzy się nie przybliżają Panie do ciebie.

Wiele jest biczów na grzesznika, ale ufającego w Panu miłosierdzie ogarnie.

Weselcie się w Panu i radujcie się ludzie sprawiedliwi, a chwałę odnoście wszysey prawego serca.

Chwała Ojcu itd.

PSALM III.

Panie! nie w zapalczywości twojej strofuj mnie, ani w gniewie twoim karz mnie.

Albowiem strzały twoje utkwiły we mnie: zmocniłeś nademną rękę twoją.

Niemasz zdrowia w ciele mojem dla obliczności gniewu twego; nie masz pokoju kościom moim dla przytomności grzechów moich.

Albowiem nieprawości moje przewyższyły głowę moję, i jako brzemie ciężkie obciążły mnie.

Pogniły i popsowały się blizny moje, przez głupstwo moje.

Znędziałem i skurczyłem się aż do końca; cały dzień chodziłem zasmucony.

Albowiem biodra moje pełne są naigrawania; nie masz zdrowia w ciele mojem.

Jestem strapiony i bardzo uniżony; ryczałem od wzdychania serca mego.

Panie! przed tobą jest wszelka chęć moja, i wzdychanie moje przed tobą nie jest skryte.

Serce moje strwożone jest we mnie, opuściła mnie siła moja, a jasności oczu moich i tej nie masz przy mnie.

Przyjaciele moi i bliscy moi naprzeciwno mnie przybliżyli się i stanęli.

A ci, którzy przy mnie byli, zdaleka stanęli, a gwałt mi czynili, którzy szukali duszy mojej.

A którzy mi szukali złego, mawiali marności, a zdrady cały dzień wymyślali.

A ja jako głuchy nie słyszałem i jako niemy nie otwierając ust moich.

I stałem się jako człowiek niesłyszający i nie mający odporów w ustach swoich.

Albowiem w tobie Panie ufam: ty mię wysłuchaj Panie Boże mój.

Bom ja tak mówił, aby się kiedy nie weselili nademną nieprzyjaciele moi, którzy gdy szwan-

kują nogi moje, przeciwko mnie wielkie rzeczy mówili.

Bom ja na bieże gotów jest i ból mój przed oblicznością moją jest zawsze.

Albowiem nieprawość moję oznajmię i będę myślał z żalnością za grzech mój.

Lecz nieprzyjaciele moi żyją i wzmocnili się nademną; a rozmnożyli się ci, którzy mię nienawidzą niesprawiedliwie.

Którzy oddawają złe za dobre, uwłaczali mi, żem naśladował dobroci.

Nie opuszczajże mnie Panie Boże mój; nie odstępуй odemnie.

Przybądź na ratunek mój, Panie Boże zbawienia mego.

Chwała Ojcu itd.

PSALM IV.

Zmiłuj się nademną Boże, według wielkiego miłosierdzia twego.

A według mnóstwa litości twoich, zgładź nieprawość moję.

Jeszcze więcej obmyj mię od nieprawości mojej, i od grzechu mego oczyść mię.

Albowiem ja znam nieprawość moję, i grzech mój jest zawsze przedemną.

Tobie samemu zgrzeszyłem i złość przed tobą uczyniłem, abys się ty usprawiedliwił w mowach twoich, i żebyś zwyciężył gdy cię posądzają.

Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty, a w grzechu poczęła mnie matka moja.

Ale ty Panie umiłowałaś prawdę; niewiadome i skryte rzeczy mądrości twojej objawiłaś mi.

Pokropisz mię Panie hyzopem, a będę oczyszczony; obmyj mię, a będę nad śnieg bielszy.

Słuchowi memu dasz radość i wesele, a rozradują się kości poniżone.

Oddal oblicze twoje od grzechów moich, o zglądź wszystkie nieprawości moje.

Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w wnętrznościach moich.

Nie odrzucaj mię od oblicza twego, i Ducha twego świętego nie bierz odemnie.

Przywróć mi radość zbawienia twojego, i Duchem przedniejszym potwierdź mię.

Będę nauczał nieprawie dróg twoich, a niebożni do ciebie się nawrócą.

Wybaw mię ze krwi Boże, Boże zbawienia mojego, a język mój z radością będzie wysławiał sprawiedliwość twoją; Panie otwórz wargi moje, a usta moje opowiadać będą chwałę twoją.

Albowiem gdybyś był chciał ofiary, bez wątpienia byłbym ci ją dał, lecz w całopalonych ofiarach nie będziesz się kochał.

Ofiara Bogu wdzięczna jest duch strapiony; serca skruszonego i uniżonego Boże nie wzgardzisz.

Uczyń dobrze Panie synowi w dobrej woli twojej, aby się zbudowały mury jerozolimskie.

Natenczas wdzięcznie przyjmiesz ofiarę sprawiedliwości, oblaty i ofiary całopalone; tedy nakładą na ołtarz twój cielców.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,
jaka była na początku, teraz i zawsze i na
wieki wieków. Amen.

PSALM V.

Panie wysłuchaj modlitwę moję, a wołanie
moje niech do ciebie przyjdzie.

Nie odwracaj oblicza twego odemnie; które-
gokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku
mnie ucha twego.

Któregokolwiek dnia wzywać cię będę, prędko
wysłuchaj mię.

Albowiem ustały jak dym dni moje; kości
moje jako skwark wyschły.

Zwiadłem jak siano i wyschło serce moje,
iżem zapomniał pożywać chleba mego.

Dla głosu wzdychania mego, przyschły kości
do ciała mego.

Stałem się podobny pelikanowi na puszczy
mieszkającemu, i stałem się jako kruk nocny
na pustkach.

Nie spałem i stałem się jako wróbel, który
sam zostaje na dachu.

Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele
moi; a ci, którzy mnie chwalili, przeciwko mnie
przysięgali.

Bom popiół jako chleb jadał, a napój mój
mieszałem z płaczem.

Dla oblicza gniewu popędliwości twojej, al-
bowiem podniósłszy, roztrąciłeś mię.

Dni moje zeszyły jako cień, a jam usechł
jako siano.

Ale ty Panie trwasz na wieki, a pamiątka twoja od rodzaju do rodzaju.

Ty powstawszy, zmiłujesz się nad Syonem, boć już czas zmiłowania się nad nim, już przyszedł czas.

Albowiem upodobały się sługom twoim kamienie jego i użalą się ziemi jego.

I będą się narody bały imienia twego Panie, i wszyscy królowie ziemscy wielmożności twojej.

Albowiem Pan pobudował Syon, i okaże się w chwale swojej.

Wejrzał na modlitwę poniżonych, i nie wzgardził prośbą ich.

Niech to napiszą rodzajowi potomnemu, a lud, który stworzony będzie, chwalić Pana będzie.

Albowiem wejrzał z wysokości świątnicy swojej, Pan z nieba na ziemię pojrzał.

Aby wysłuchał wzdychanie okowanych, i rozwiązał syny pomordowanych.

Aby wysławiono imię Pańskie na Syonie, i chwałę jego w Jeruzalem.

Gdy się narody zbiorą w jedno, i królowie, aby służyli Panu.

Odpowiedział mu w drodze mocy swojej; krótkość dni moich objaw mi.

Nie bierz mię z tego świata w połowie dni moich; lata twoje trwają od wieku do wieku.

Tyś Panie na początku ziemię ugruntował, i niebiosa są sprawy rąk twoich.

Oneć pogina, ale ty zostaniesz; i wszystkie jako szata zbutwieją.

I jako odzienie odmienisz je i odmienia się, ale ty zawsze jednaki, i lata twoje nie ustana.

Synowie sług twoich mieszkać będą; a potomstwo ich na wieki będzie szczęśliwie prowadzone.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jaka była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM VI.

Z głębokości wołałem ku Tobie Panie, Panie wysłuchaj głos mój.

Niech będą uszy twoje nakłoniłone na głos modlitwy mojej.

Jeżeli będziesz pilnie uważał nieprawości Panie, Panie, któż się ostoi?

Albowiem u ciebie jest zlitowanie: i dla zakonu twego czekałem cię Panie.

Czekała cierpliwie dusza moja na słowa jego; i ufała dusza moja w Panu.

Od straży porannej aż do nocy niechaj ufa Izrael w Panu.

Bo u Pana jest miłosierdzie, i obfite u niego odkupienie.

A on odkupił Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jaka była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM VII.

Panie wysłuchaj modlitwę moję, przyjmij w uszy prośbę moję w prawdzie twojej; wysłuchaj mię w sprawiedliwości twojej.

A nie wchodź w sąd z sługą twoim, albowiem nie usprawiedliwi się przed oblicznością twoją żaden żywy człowiek.

Albowiem prześladował nieprzyjaciel duszę moję; poniżył na ziemi żywot mój.

Posadził mnie w ciemnych miejscach, jako zdawna pomarłe; i zafrasował się we mnie duch mój, serce moje we mnie się zatrwożyło.

Pamiętałem na dni stare, rozmyślałem o wszystkich sprawach twoich; i uczynki rąk twoich rozbierałem sobie.

Wyciągnąłem ku tobie ręce moje; dusza moja jako ziemia bez wody ma się ku tobie.

Wysłuchaj mię prędko Panie, boć już duch mój ustał.

Nie odwracaj oblicza twego odemnie; boć będę podobnym zstępującemu do dołu.

Spraw, abym usłyszał rano miłosierdzie twoje, bom ja w tobie ufał.

Oznajmij mi drogę, którąbym miał chodzić, bom ku tobie podniósł duszę moję.

Wyrwij mnie od nieprzyjaciół moich Panie, do ciebiem się uciekł.

Naucz mnie czynić wolę twoję, albowiem tyś jest Bogiem moim.

Duch twój dobry zaprowadzi mnie na ziemię równą; dla imienia twego Panie ożywisz mię w sprawiedliwości twojej.

Wywiedziesz z utrapienia duszę moję, a w miłosierdziu twojem wytracisz wszystkie nieprzyjacioły moje.

I zagubisz wszystkich, którzy dręczą duszę moję, bom ja sługa twój.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jaka była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA.

Nie racz pamiętać Panie na występki nasze, albo rodziców naszych i nie racz nas karać za grzechy nasze.





MODLIWY
PRZY
KOMUNII ŚWIĘTEJ.

Afekty i żądze do złączenia się z Bogiem
przed Komunią św.

I. Boże mój i Panie mój, nadziejo moja, ucieczko moja, i miłośniku mój; kiedyż wyniszczysz we mnie wszelkie oddalenie i wszelkie oddzielenie od Ciebie?

II. O Boże mój! jedyna miłości, jedynie i nadewszystko umiłowany sercu mojemu! kiedyż duszę moję jako oblubienicę ubierzesz, i godnie w oczach Twoich Boskich wystawisz?

III. Słodkości serca mego, żywocie duszy mojej, istoty mojej, i odpoczynku ducha mego, oderwijże mnie od wszelkiego stworzenia, a przenieś do siebie,

żeby mi się nieodmiennie odpoczywać godziło w Tobie.

IV. O mój Boże! pierwszy, jedyny początku mój! źródło bytności mojej, morze wszystkich dostatków moich, toba się świadczę, bo ty widzisz, że nie nie pragnę, nie nie lubię, nie nie kocham, tylko Ciebie jedyne, tylko Ciebie własnego Boga mego.

V. O miłośniku i Oblubieńcze duszy mojej kochany Boże! rozpuśćże szeroki płaszcz Opatrzności słodkiej Twojej nademną, pociągnij mnie za Toba! a oto pójdę, oto idę za wonnościami, za słodkością, za ślicznością Twoją, idę ochotnie, idę serdecznie, idę statecznie, i za łaską Twoją nie ustane wiecznie.

VI. O Stwórco mój i Boże serca mego! uczyni mnie proszę, według serca Twego, weź serce moje, a daj mi Twoje.

VII. Ojczy niebieski! Ojczy wszystkich stworzenia! Ojczy mój najłaskawszy i najmiłszy; ach! kiedyż mnie uczynisz, kiedyż się stanę dziedzicem Twoim zupełnie Tobie miłym, zupełnie Tobie podobnym?

VIII. Najmędrszy lekarzu! widzisz słabość moję, choruję z miłości Twojej, uzdrów mnie, rozpalając mię większą, gorętszą i nieustającą, a wieczną miłością.

IX. Oto Cię miłuję, Boże serca mego! oto Cię miłuję, jak bardzo, Ty wiesz: jeżeli mało, daj więcej, serdeczniej, daj goręcej, daj bardziej miłować Ciebie.

X. Wiele mi niedostaje, Najmilszy Boże! do tego, aby było dosyć we mnie ognia miłości Twojej; o mój Boże! toć nie jest, to iskierka ledwie jest! otoś Ty wszystek żarzysty, wszystek żarliwy, wrzuc proszę tę iskierkę moję w przepaściste morze zapalu Twego, a rozmiłuje się serce moje w Tobie samym, i goręć będzie dusza moja Tobą wszystkim, ogniem Twoim wszystkim.

XI. Wierzę, że tu jest w Najświętszym Sakramencie to ciało Jezusa mego, z którego się dla zbawienia naszego w Ogroju pot krwawy lał. Wierzę, że tu na tym ołtarzu jest najświętsza Zbawiciela mego dusza, którą dla nas w Ogroju wszystkie ścisnęły smutki. Wierzę, że tu jest Bóg i Człowiek praw-

dziwy, który dla zbawienia naszego kielich gorzkiej męki wypełnił.

XII. Spodziewam się dóbr wiecznych i zbawienia z tych prac, ran, boleści, zasług męki Jezusowej, którą podjął dla zbawienia naszego. Spodziewam się śmierci dobrej dla umierającego dla nas na krzyżu Jezusa.

XIII. Smutna jest dusza moja krwią i męką Twoją odkupiona, póki nie skosztuje ciała i krwi Twojej w Najświętszym Sakramencie: póki się nie skłonisz do serca mego mój Jezu! daj mi się Ty sam bez czekania, bez czasu, daj w mgnieniu oka i prędzej, daj we wszystkich momentach i rychlej.

Akty przystępując do Komunii świętej.

O święty Boże! o Aniołowie Pańscy! o Boska Matko Panno Najświętsza Marya! teraz mi przybądźcie z pomocą waszą: poprzedźcie przedemną do najświętszego Sakramentu, do Pana mojego, do Miłośnika mojego, do Jezusa mojego i Jemu, jakoście zwykle od siebie, tak też i teraz odemnie Boski pokłon oddajcie, a zatem do pragnącego serca mojego

zaproszcie. O zawitajże najśłodczy Jezu! Tobie się kłaniam i wszystkim Świętym Twoim, najmiłszą Matkę Twoją zapraszam, wzywam Cię Boga, Pana i Oblubieńca mego do ubożuchnego domeczku mego, to jest, serca mego, Ciebie pragnącego, do Ciebie tęskniącego, na Ciebie oczekiwającego, przyjdźże tedy o najdroższy Synu Boży z Dziewicy Maryi narodzony! przyjdź drogie ciało, i droga krwi Jezusa mego, przyjdźcież z Nim wszystkie skarby, cnoty, dary, łaski i zasługi Jego, przyjdź Miłości moja Jezu do sługi Twego, do domeczku serca mego Tobie zgotowanego. Oto Panie gotowe serce moje, aby Ciebie przyjęło, gotowe być u niego i w niem sobie wyrobić mieszkanie dla siebie godne Ciebie. Przyjdźże tedy mój Jezu! przyjdź żywocie mój! przyjdź do serca mego, i daj się duszy mojej. Pragnę Cię Panie mój! pragnieniem wiecznem, pragnieniem tęskliwym, pragnieniem nieugaszonym, nieukojonym nigdy bez Ciebie. Przyjdź mój Jezu! uspokój serce moje, osłódź duszę moją, napełnij żądze moje, napełniwszy rozszerz, rozmnoż, abym Cię więcej pragnął, a pragnienie moje końca nie miało,

ale z obecności zażywania Twego rosło, krzewiło się bez miary, bez końca, na wieki. O Boże wielki; najśłodsza Miłości moja! wierzę, żeś tu jest obecny, serdecznie pragnę przyjąć Cię do siebie, miłuję Cię, miłością zupełną z serca mego, nie jestem Ci godzien przytomności Twojej, ale mnie przybierz w zasługi Twoje, a godzien dojsć będę; już mi się niechaj stanie według upodobania Twego.

Afekty po przyjęciu Najświętszego Sakramentu.

I. Uznawam Cię o Boski Sakramencie we wnętrzościach ciała i duszy mojej, i przeto Cię zupełnością ciała i serca mego szanuję, wielbię i oddaję Boską cześć najśłodszy Jezu! w tym Sakramencie będącemu. O przedziwna! o straszliwa! o niepojęta! o nigdy niewysławiona! z każdej miary Boskiej czci godna tajemnico! oto się kłaniam wszystkiego stworzenia Twego pokłonami; oto ku Tobie wszystkie, we wszystkich rzeczach miłości, poszanowania, afekty wywieram, wylewam i wiecznie wylewać pragnę.

II. Witam Cię i przytulam Jezu najśłodszy, oczekiwany i najdroższy, naj-

wdzięczniejszy gościu i miłośniku mój!
o jakżem Ci życzliwie i uprzejmie rad
w ubogiej tej chałupce mojej! jak Cię
uraczyć we wszystkim godnie pragnę,
kłaniam Ci się sercem mojem wszystkie-
mi siłami mojemi. Kłaniam Ci się uprzej-
mością wszystkiego stworzenia twego,
uprzejmością najdroższej Matki Twojej
i wszystkich Twoich Aniołów niebieskich.

III. Czemże Cię częstować będę, o
słodka miłości! o wdzięczny gościu mój
Jezu! cóż Ci za bankiet sprawię? czemże
Cię i jakimi potrawami, albo napojami
w sercu mojem raczyć będę? jakież Ci
uciechy, zabawy, krotochwile wynajdę
mój Jezu! dostaćci mnie na nie takowe-
go, Tobie miłego i pożądanego, w Tobie
jedynym teraz mam to wszystko, Ty
sam jeden bądź za wszystko. Ty tedy
sam mój Jezu! bądź sobie uciechą Twoją
wszystką; Ty sobie bądź bankietem,
bądź muzyką, tryumfem, bądź błogosła-
wieństwem, bądź dobrem wszystkim, ja
niech Tobie niczem nie będę, bom też i
tak nie jest, tylko niewolnikiem najświęt-
szej woli Twojej i miłością najświętszej
dobroci i godności Twojej.

IV. Rozgoście się i uspokój w sercu mojem, i domeczku duszy mojej najśłod-
szy Jezu; niech ja teraz będę miłym,
cichym, i wesołym pokojem Twoim,
ustąpcie teraz na stronę wszystkie z ser-
ca mego żądze, myśli, zabawy, frasunki,
zgryzoty, fantazyje, niepokoje, dosyć za-
bawy mam, dosyć myśli, dosyć dostatku
z miłym gościem, kochanym Jezusem
moim, któremu się oddaję na wieki.

V. Bądź najśłodszy Jezu po trzy-
kroć i nieskończenie błogosławiony i
uwielbiony, żeś do mnie ubożuchnego
stworzenia Twego wstąpić raczył, niech
błogosławione będzie najdroższe Ciało
Twoje, Krew Twoja, Bóstwo Twoje. Je-
dyny Boże i Człowiecze Jezu mój! któryś
do serca mego raczył się schronić we-
spół z Ojcem niebieskim i Duchem św.,
z któremiś sobie u mnie podłego służeb-
nika Twego mieszkanie uczynił, teraz
niech przyjdą na Cię błogosławieństwa
wszystkiego stworzenia Twego, bądź
błogosławiony od wszystkich Świętych
Twoich, bądź błogosławiony od najdroż-
szej Matki Twojej, bądź błogosławiony
od Ojca Twego niebieskiego, od Słowa
przedwiecznego, od Ducha św. bądź też

na ostatek błogosławiony odemnie naj-
podlejszego robaka Twego.

VI. Pożądany i kochany sam jeden
Boże mój, oto Cię szukam, oto żądam,
oto pragnę, i kiedyż mi otworzysz? kie-
dyż mi każesz, kiedy mnie przypuścisz
do siebie? otwórz, przepuść i zawrzyj
mnie w sobie mówiąc duszy mojej: Otom
ja pożądany serca twego, otom ja wszy-
stko dobro twoje.

VII. Boże mój! zupełne szczęście,
całe dobro, wiekuiste błogosławieństwo
moje, odpędź odemnie, proszę wszystkie
przeszkody do jedności z Tobą i do za-
żywania Ciebie; przepuść mnie do siebie
wklej mnie w samego Ciebie.

VIII. Szerokości bez granic, wyso-
kości bez wierzchu, długości bez końca,
głębokości bez dna, Boże mój niepojęty!
niezmierny! nieskończony! otom ja pro-
szek mizerny, nieskończony, otom ja
cień i prawdziwie nic. Ach! jaka między
nami nierówność, a przecież Ty mnie
miłujesz i miłować mi się każesz, i pra-
gniesz mnie Ty sobie, mnie dajesz siebie
i tulisz się do mnie i mnie zanurzasz
w sobie.

IX. O dobroci najlepsza! godności najzacniejsza! Ciebie ja miłuję i pragnę, poważam i szanuję nadewszystko ze wszystkiego serca mego, ze wszystkich sił wnętrzości moich, ze wszystkiej duszy mojej, a niechęć nie od Ciebie, tylko miłości Twojej, żebyś mię miłował, żebyś mi się miłować dał, więcej a więcej zawsze i na wieki, i dalej niż na wieki.

X. Panie! nie puszczę Cię, póki mi nie pobłogosławisz; błogosław, proszę, jako Ty chcesz, umiesz i możesz, sercu memu, aby Cię miłowało. Pobłogosław wszystkim duszy mojej siłom, aby Cię nigdy nie obrażały, odpuść mi grzechy moje, spraw postępki w enocie. Daj mi skuteczną łaskę do uchronienia się grzechów nowych, do nabycia łaski Boskiej i chwały wiecznej.

Przez rany rąk Twoich, odpuść grzechy rąk moich! przez rany nóg Twoich, odpuść grzechy dróg moich! przez ranę boku Twego, odpuść ranę serca mego.





NABOŻEŃSTWO DO PANA JEZUSA.

Akty i Afekta o męce Pańskiej.

O Stworzycielu nieba i ziemi i Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wierny i sprawiedliwy Synu Boga żywego, Panie Jezu Chryste, przed Tobą grzeszny swoje głowę skłaniam, Twojemu świętemu majestatowi serce moje grzeszne poddawam, przed Twojem najświętszem Bóstwem na moje kolana upadam; ja grzeszny dla wielkich grzechów moich nie śmiem wołać ku Tobie, Bogu prawdziwemu, dla tego, że Cię rozgniewałam Pana Boga mego, któremu wszystkie grzechy moje są wiadome, Panu mojemu i Odkupicielowi memu; a gdybyś raczej patrzył na grzechy moje, aniżeli na najświętsze miłosierdzie Twoje, zginęłaby

dusza moja dla obliczności gniewu Two-
go i wszystkaby ziemia zginęła dla grze-
chów moich, nie raczże mnie karać po-
tępieniem duszy mojej, którąś odkupił
nie złotem, ani srebrem, ale swą krwią
na krzyżu. Nie karz mnie, mój Panie, za
zbrodnie moje sromotą świecką, ale
wspomnij na onę sromotę, którąś miał,
gdyś na krzyżu obnażony wisiał przed
czystą Panną Maryą, Matką Twoją miłą,
która miała wielką żalność z Twojej sro-
moty, kiedyś przed wszystkim ludem sro-
motnie był zawieszony; nie karz mnie,
miły Panie, smutkiem wiecznym za grze-
chy moje, któremi obraziłem Ciebie, Pa-
na mego najmiłościwszego, ale wspom-
nij na owe zasmucenie, któreś miał, kie-
dyś na górze Oliwnej Ojca swojego wzy-
wał: Jeźliby mogło być Ojczy najmilszy,
żeby ten kielich odszedł odemnie, a
wszakże nie tak jak ja chcę, ale tak jako
Ty chcesz Ojczy mój niebieski. Przez
Twoje miły Panie! zasmucenie, któreś
na ten czas miał, kiedyś wszystkę mękę
swoję widział, którąś nazajutrz cierpieć
miał, iż Twoje najświętsze Człowieczeń-
stwo nie byłoby zostało żywe, by Cię
było Bóstwo nie wspomogło: tak się naj-

świetsze Człowieczeństwo bało śmierci, iżeś miły Panie krwawym potem się pocił, a Tyś niewinien był Baranku niewinny, któryś żadnego grzechu nie uczynił, a nasze grzechy wszystkie na siebie przyjął, będąc Panem i Stworzycielem. A kiedyś sromotne rzeczy cierpiał dla stworzenia mój najmilszy Stworzycielu! racz zgładzić wszystkie grzechy moje, któremi ja grzeszny wykroczyłem przeciwko majestatowi Twemu i przykazaniu Twemu. Proszę Cię miły Panie! wspomnij na wielkie miłosierdzie Twoje, ponieważ ciało i dusza moja bez Ciebie Pana mego być nie może, wszak Panie rzekłeś: „nie chcę śmierci grzesznego człowieka, ale chcę, aby się nawrócił i z grzechów powstał“. Wierzę mój Panie, iż mię jako prawdziwie ukrzyżowany dla mego zbawienia, nie raczysz odrzucić od miłosierdzia swego, boś to słowem swoim wyrzekł: „człowiecze! kiedykolwiek westchniesz za grzechy swoje, nie chcę onych pamiętać“. Wierzę Boże wszechmogący, iż mię przyjmiesz do siebie z miłosierdzia Twego niewymownego tak jakoś marnotrawnego przyjął syna i jakoś przyjął grzeszną niewiastę do

łaski swojej, Maryę Magdalene, a jakoś jej grzechy odpuścił, tak też odpuść wszystkie grzechy moje przez miłosierdzie Twoje, albowiem Ty wiesz miłosierny Panie jak się masz nademną zmiłować, ponieważ większe jest miłosierdzie Twoje, aniżeli grzechy całego świata, a tak ufność mam w łasce Twojej Panie Jezu Chryste, iż mnie też raczysz pocieszyć, o co Cię pokornie proszę przez owe w Ogroju Judaszowe zdradzenie i przez one haniebne pojmanie od niewiernych żydów i przez one okrutne i nielitościwe przez rzekę Cedron prowadzenie i o kamień zranienie. Po którymś przywiezion do Annasza, a tamś policzek wziął niewinnie. Potemś wiedzion był do Kajfasza, tamś naigrawan, rozmaicie naśmiewan i okrutnie policzkowan, potemś ku Piłatowi wiedzion, gdzie Twe najszlachetniejsze ciało było zbite i łańcuchem obciążone i przez one fałszywe świadectwo przeciw Tobie, przez one nielitościwe prowadzenie do Heroda i przez one Twoje w białe odzienie przyobleczenie u Heroda na śmiech, przez sromotne od Heroda do Piłata znowu odwiedzenie, a a przez one nielitościwe z odzienia zdar-

cie i u słupa okrutne biczowanie i przez koronę cierniową i przez one pokorne na ratuszu stanie i przez niewinne na śmierć osądzenie, przez krzyża noszenie i pod krzyżem padanie, przez haniebne rozciągnięcie, okrutne przybicie rąk i nóg Twoich na krzyżu, przez niemiłosierne z krzyżem podnoszenie i przez owo rozpustne się z Ciebie naśmiewanie, przez smakowanie żółci z octem, przez siedm słów Twoich najświętszych i przez polecenie ducha Twojego w najświętsze ręce Boga Ojca i przez one Twoje pokorne wołanie: Heli! Heli! Lamazabathani; a przez owe Twoje miłosierdzie, któreś łotrowi na krzyżu ukazał, mówiąc: Dziś ze mną będziesz w raju; przez żalność Matki Twojej, którą miała pod krzyżem stojąc i patrząc na Ciebie tak zbitego między łotry zawieszzonego, przez śmierć Twoją najświętszą, przez przebicie boku i serca Twego i przez Twoje w grób włożenie i przez chwalebne zmartwychwstanie Twoje; przez cudowne wniebowstąpienie Twoje; przez zesłanie Ducha świętego i przez wesołe Matki Twojej Panny Najśw. wniebowzięcie i przez wielką chwałę Twoją najświętszą, którą

masz w królestwie Twojem, gdzie zawsze Aniołowie święci przed majestatem Twoim najświętszym upadają, śpiewając: święty, święty, święty Pan Bóg wszechmogący; pełne jest niebo i ziemia wielmożności Twojej i chwały. Przez te wszystkie Twej Najśw. męki wspomnienia i przez siedm boleści Najświętszej Panny Maryi Matki Twojej, przez to wszystko, com ja grzeszny wspomniał i przez zasługi wszystkich Świętych Twoich, najmiłosierniejszy Panie, racz mię grzesznego w tej prośbie wysłuchać! a nie dopuszczaj mi przyjsć w moc nieprzyjaciół moich, wyrwij mię Boże z mocy ich, jakoś wybawił Jonasza z brzucha wieloryba, Zuzannę od śmierci, Daniela z paszczeki lwów, Piotra z głębokości morskiej. O Boże! o Adonaj! Panie Boże wszechmogący! wielki i miłosierny! zmiłuj się nademną! a jakoś Faraona z ludem jego, z końmi i z wozami w morzu Czerwonym pograżył i zatopił, tak też racz pograżyć i potłumić wszystkich nieprzyjaciół krzyża świętego, wiary świętej chrześcijańskiej, ojczyzny naszej i zbawienia naszego. I jakoś cudownie lud Izraelski z Egiptu mocą prawicy Two-

jej wyprowadził i przez czterdzieści lat na puszczy karmił, opatrował; tak i nas sługi Twoje z wielkiego utrapienia, kłopotu, nędzy, ubóstwa, pokus i z wszystkiego uciśnienia wyrwij, prosimy Cię w Imię jednorodzonego Syna Twego najmilszego Jezusa Chrystusa, który nam to słowem swoim przyobiecał mówiąc: „o cokolwiek Ojca mego w Imię moje prosić będziecie, wszystko wam dano będzie!“ tedy w imię to najdroższe Jezusa, Boże Ojczy wszechmogący, proszę Cię o odpuszczenie grzechów moich, skruchę i żal za grzechy moje i poprawę żywota mego i moim rodzicom, dziatkom i przyjacielom moim i t. d. o cierpliwość, wiarę, pomnożenie w dobrych uczynkach, o zmiłowanie się nad duszami w czyścowych mękach zatrzymanemi. (Tu możesz przydać i nadmienić, o cę chcesz Pana Boga prosić).

Oto wszystko Boże Ojczy wszechmogący przez Imię Jezusa Syna Twego najmilszego, proszę Cię, o co Ty chcesz, abyśmy Cię prosili, aby to było z większą chwałą Twoją i zbawieniem duszy mojej; albowiem wierzę, iż raczysz wejrzeć na wielkie zasmucenie serca mego.

Bo któż mnie ma inszy cieszyć, któż jest, któryby mi co dobrego czynił? tylko Ty Panie Boże mój! nie opuszczajże mnie, ale wspomóż jedyna nadziejo moja, Stworzycielu, Odkupicielu i Ojczyźnie mój, niechaj będę w łasce Twojej. O Panie miłosierny; przez wielką miłość Twoją, którąś umiłował człowieka, żeś raczył zstąpić na ten świat dla zbawienia ludzkiego, żeś się stał człowiekiem cierpliwym i podjął okrutną śmierć, Stworzycielu dla swego stworzenia. Słowo stało się ciałem. O najłaskawszy Panie Jezu Chryste, najmocniejszy Królu! raczże mnie nędznego pocieszyć. O co proszę Cię przez Trójcę Najświętszą, przez Imię Ojca i Syna i Ducha świętego przez wcielenie Twoje w żywocie Panny Najświętszej, albowiem bywszy Bogiem, Królem i Panem, stałeś się człowiekiem. Z czego o jak wielką radość i pociechę miała na duszy i na ciele Matka Twoja przenaświętsza, kiedy Cię Boga Duchem świętym poczęła, daj to, abym ja też był pocieszony na duszy i na ciele, przez przyczynę tejże Matki Twojej Najświętszej i wszystkich Świętych zasługi. A.

Afekty i pozdrowienia Pana Jezusa ukrzyżowanego.

Bądź pozdrowiona straszliwa mocar-
zom ~ wszystkim głowo Pana Jezusa
Chrystusa Zbawiciela naszego, dla nas
cierniem ukoronowana, trzcina zbita.

O wdzięczna głowo kochanego Je-
zusa mojego! Ty mile dysponujesz nie-
bieskie, ziemskie i piekielne stworzenia
a teraz jakże Cię haniebnie zraniono i ze-
krwawiono dla sprosnego grzesznika!
serdeczny Jezu!

Bądź pozdrowiona najśliczniejsza
twarzy Pana Jezusa Zbawiciela naszego,
dla nas zeplwana i spoliczkowana!

O prześliczna twarzy kochanego
Jezusa mojego! z jakim afektem Anieli
święci, z jakim wzdychaniem Ojcowie
święci, z jakim pragnieniem wszystkie
stworzenia narodu ludzkiego na Ciebie
życzą sobie patrzeć; oto strapiona i ubo-
ga dusza moja do Ciebie bieży, chcąc
się napatrzeć tak prześlicznej pociechy:
a teraz jakże zraniona, zeplwana, spolicz-
kowana, dla mnie nieszczęsnego grze-
sznika! o serdeczna pociecho!

Bądźcie pozdrowione najłaskawsze
oczy Pana Jezusa Chrystusa Zbawiciela
naszego dla nas łzami oblane!

O prześliczne oczy kochanego Je-
zusa mojego! któreście jeszcze będąc
w istocie Bóstwa swojego, patrzyły na
mnie będącego w żywocie matki mojej,
jakom ja miał sprosnemi grzechami Je-
zusa mojego obrażać, a jednak nie brzy-
dziłyście się mną grzesznym, aniście
mnie od siebie odrzucały; a teraz jako
was zeplwano i zekrwawiono, dla mnie
nieszczęsnego grzesznika! o serdeczny
Jezu!

Bądźcie pozdrowione usta i gardło
Pana Jezusa Chrystusa dla nas zółcią i
octem napojone!

O prześliczne usta Jezusa mojego,
jakżeście miłą i wdzięczną naukę z sie-
bie wydawały, dla zbawienia grzesznego
człowieka, a teraz jako was zeplwano,
zraniono, zółcią i octem napojono dla mnie
nieszczęsnego grzesznika, o serdeczna
pociecho!

Bądźcie pozdrowione najszlachetniej-
sze uszy Pana Jezusa Chrystusa Zba-

wiciela naszego dla nas potwarzą zelżone
i zesromocone!

O rozkoszne uszy Jezusa mojego!
jakoście wy onego dziwnie melodyjnego
śpiewania Anielskiego zwykły słuchać
i z niego wielką pociechę odnosić, a te-
raz jako was bluźnierskimi, wszeteczne-
mi i urągającemi słowy napełniono dla
mnie nieszczęsnego grzesznika, o ser-
deczna miłości!

Bądź pozdrowiona pokorna szyjo
Pana Jezusa Chrystusa dla nas poszyj-
kowana i grzbiecie najświętszy dla nas
biczowaniem posieczony!

O kochana szyjo i grzbiecie Jezusa
mojego! któreście na sobie wszystkie
ciężary zbawienia narodu ludzkiego po-
nosiły, któreście na sobie ciężar grze-
chów sprosnych dźwigały, a teraz jako
was haniebnie poszyjkowano, niezliczoną
rzecz srogich ran zadawając, a to dla
mnie nieszczęsnego grzesznika, o serde-
czna pociecho!

Bądźcie pozdrowione uczciwe ręce
i ramiona Pana Jezusa Chrystusa moje-
go, dla nas na krzyżu rozciągnięte!

O dziwne przyjemne ręce i ramiona Jezusa mojego, któreście zgromadzały ze wszystkich narodów ludzi do zbawienia, a teraz jako was haniebnie przebijają i bez miłosierdzia rwia, targając z stawów swoich dla mnie nieszczęsnego grzesznika, o serdeczny Jezu!

Bądźcie pozdrowione najczystsze piersi Pana Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, dla nas przy męce smutkiem napełnione!

O serdeczna skarbnico kochanego Jezusa mojego, któraś z siebie wydała tajemnicę o Trójcy przenajświętszej dla znajomości samego siebie, a teraz jako Cię zbito, nogami zdeптano, po ziemi włócząc dla mnie, nieszczęsnego grzesznika, o serdeczna pociecho!

Bądź pozdrowiony boku wielebny Pana naszego Jezusa Chrystusa, dla nas włócznią szeroko otworzony!

O kochany boku i serce Jezusa mojego, któreś w sobie miłość przedwieczną dla narodu ludzkiego zamykało, a teraz jako ją wylewasz na wszystek świat prawie, a jednak Cię haniebnie przebijają

dla mnie nieszczęsnego grzesznika, o serdeczna miłości!

Badźcie pozdrowione święte kolana Pana naszego Jezusa Chrystusa dla nas na modlitwie schylone!

O wdzięczne kolana, któreście Jezusa mojego dźwigały, kiedy padł przed Bogiem Ojcem za złości narodu ludzkiego, kiedy serdeczne i krwawe łzy wylewał za sprosne grzechy moje, a teraz jako was zraniono i zbito dla mnie nieszczęsnego grzesznika, o serdeczny Jezu!

Badźcie pozdrowione godne czci nogi Pana naszego Jezusa Chrystusa dla nas na krzyżu okrutnie przybite i przykowane!

O pracowite nogi Jezusa mojego, któreście Go nosiły po różnych krainach dla zgromadzenia wiary świętej, a teraz jako was haniebnie przebijają i bez miłosierdzia targają dla mnie nieszczęsnego grzesznika, o serdeczna pociecho!

Badź pozdrowione ciało Pana Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, dla

nas na krzyżu zawieszzone, zranione, umorzone i pogrzebione!

O prześliczne ciało Jezusa mojego, któreś jest ozdobą Aniołów świętych, którego Święci Twoi nachwalić się nie mogą, któryś jest ozdobą pałaców niebieskich, którego uboga dusza moja z wielkiem pragnieniem oczekiwania, żeby się mogła cieszyć z tak wielkiej pociechy. Ach, jakże Ci to wiele tysięcy ran zadano dla mnie nieszczęsnego grzesznika, o serdeczna miłości!

Bądź pozdrowiona krwi przenajdroższa, któraś z ciała Pana Jezusa Chrystusa Zbawiciela naszego jest wylana za nas grzesznych!

O prześliczna krwi Jezusa Chrystusa mojego, którą z Ciebie najświętsza Panna z wylaniem łez ocierała, którą z Ciebie Aniołowie święci z serdecznym żalem z różnych miejsc ścierali; ach jakżeś była zelżona, zdeptana i po różnych drogach dla mnie nieszczęsnego grzesznika wylana, o serdeczna miłości!

Bądź pozdrowiona duszo najświętsza Pana Jezusa naszego na krzyżu dla nas w ręce Ojcowskie oddana!

O prześliczna duszo kochanego Jezusa mojego, któraś jest ozdobą Trójcy przenajświętszej i wszystkich dusz świętych, z jakim teraz Ciebie Bóg Ojciec żalem przyjmuje, z jakim urąganiem i naśmiewiskiem odchodzisz, a to wszystko dla mnie nieszczęsnego grzesznika, o serdeczna pociecho, Jezu mój!

Podziękowanie Panu Jezusowi za mękę.

Tobie cześć, Tobie chwała, Tobie dziękowanie, o najmilszy, o najłaskawszy, o najśłodczy Panie Jezu Chryste, za wszystkie przenajświętsze krople krwi Twojej, któreś wylał za nas nędznych i grzesznych ludzi przy obrzezaniu, krwawym pocie, biczowaniu, koronowaniu i z przenajświętszych rąk i nóg Twoich, i z najmilszego Boskiego serca Twego, i z wszystkiego najszlachetniejszego ciała Twego, racz być miłościwym którycheś odkupił krwią Twoją najświętszą i najdroższą. Amen.

MODLITWA

do Pana Jezusa za dziatki o błogosławieństwo.

Kłaniam Ci się Panie Jezu Chryste, Boże mój! jedyne dobro moje! serca mego pociecho! miłuję i błogosławie najświętszą miłość Twoją, która Cię z nami złączyła i niezmierne sercem i usty oddając dzięki za tę Twoją ku nam nieskończoną miłość, która z Ciebie do ostatniej kropelki dla zbawienia naszego wycisnęła przenaświętszą krew; przez tę miłość Twoją, proszę Cię pokornie, niegodny robak, Twoje stworzenie, obróć oczy Twoje przenaświętsze na mnie niegodnego i racz mi błogosławić, jakoś błogosławił uczniom Twoim kochanym i wszystkim Świętym wybranym Twoim, a osobliwie Matce Twojej najświętszej; racz też błogosławić dziatkom według miłosierdzia Twego, według szczodrobliwości darów Twoich dusznych i cielesnych. Błogosław im na duszy i na ciele, w życiu i w powodzeniu; racz ich utwierdzić w bogobojności, mądrości, we wszystkich cnotach świętych, według woli Twojej ich sprawy racz kierować do miłości swojej, racz ich serca pociągnąć, ażeby Ciebie Pana i Boga ze wszystkiego

serca, ze wszystkiej duszy i ze wszystkich sił swoich miłowali, a bliźniego jako siebie samych. Błogosław ich wszystkie potrzeby i intencye, zamysły i wszystkie obroty, kroki i poruszenia ich, ażeby to wszystko, cokolwiek czynić, myśleć i mówić mają lub będą, ściągało się na cześć i na większą chwałę Twoję przenaświętszą, na zbawienie dusz ich i na zbawienie nasze rodzicielskie i na otrzymanie błogosławieństwa świętego, któregoś Świętym wybranym Twoim hojnie użyzył, którego słudzy Twoi dziatkom moim w Imieniu Twojem najświętszem udzielali i wlewali; złączam te wszystkie błogosławieństwa, które od początku świata były, są i będą. Ty wlej je według mocy Twojej i według łaski Twojej przenaświętszej, a ofiarując pięć ran Twoich w złączeniu mego niegodnego błogosławieństwa za wszystkie grzechy moje i dziełek moich, i ofiaruję z tych ran wypływającą krew Twoję przenaświetszą na zniesienie wszystkiej niesposobności do odebrania łaski i błogosławieństwa Twego i na uproszenie Twojej Boskiej dobroci i miłosierdzia, aby ich nigdy nie odstępowało, w rany Twoje

ich oddając, proszę, niech im błogosławi Bóg Ojciec, który nas stworzył, Bóg Syn, który dla nas stał się człowiekiem i odkupił nas męką, krwią i śmiercią swoją przenajdroższą. Duch święty od Ojca i Syna pochodzący, nas na żywot wieczny i ożywiający; niech ich cała Trójca najświętsza błogosławi, której sprawy nierozdzielne są, której panowanie trwa na wieki wieków. Amen.

Niechaj im błogosławi najświętsza Matka Pana Jezusa, Pocieszycielka nasza, niech im pobłogosławią wszyscy wybrani Pańscy i wszyscy wierni Boscy. Amen.

TRZYDZIEŚCI I TRZY PRÓŚB

do Pana Jezusa na pamiątkę trzydziestu i trzech lat życia Jego na ziemi.

- O dobry Jezu, słowa Ojca! nawróć mnie.
- O dobry Jezu, Synu Maryi! w poczet synów Maryi policz mnie.
- O dobry Jezu, Nauczycielu mój! naucz mnie.
- O dobry Jezu, Księżę pokoju! uspokój mnie.
- O dobry Jezu, ucieczko moja! przyjmij mnie.
- O dobry Jezu, Pasterzu mój! paś mnie.
- O dobry Jezu, cierpliwości moja! umocnij mnie.
- O dobry Jezu, Zbawicielu mój! zbaw mnie.
- O dobry Jezu, Panie mój i Boże mój! osiągnij mnie.

- O dobry Jezu, prawdo wieczna! ćwicz mnie.
O dobry Jezu, żywocie błogosławiony! ożyw
mnie.
O dobry Jezu, twierdzo moja! utwierdź mnie.
O dobry Jezu, światłości świata! oświeć mnie.
O dobry Jezu, sprawiedliwości moja! usprawie-
dliw mnie.
O dobry Jezu, pomocniku mój! Ojca twego
przejednaj mi.
O dobry Jezu, Lekarzu duszy mojej! uzdrów
mnie.
O dobry Jezu, Królu mój! sprawuj mnie.
O dobry Jezu, przepaści i dobroci! ogarnij
mnie.
O dobry Jezu, chlebie żywy z nieba zstępujący!
posilaj mnie.
O dobry Jezu, Sędzio mój! wyzwól mnie.
O dobry Jezu, Ojczyźnie mój! syna marnotrawnego
przyjmij mnie.
O dobry Jezu, jasności moja! ciesz mnie.
O dobry Jezu, pomocy moja! ratuj mnie.
O dobry Jezu, magnesie miłości! ciągnij mnie
do siebie.
O dobry Jezu, obrono moja! obroń mnie.
O dobry Jezu, nadziejo moja! podnieś mnie.
O dobry Jezu, miłości moja! spraw, abym mi-
łował cię.
O dobry Jezu, źródło żywota! obmyj mnie.
O dobry Jezu, ubłaganie moje! oczyść mnie.
O dobry Jezu, kresie mój! niech trzymam cię.
O dobry Jezu, chwało moja! uwielb mnie.



SIEDM PSALMÓW

do Najświętszej M. Panny z Psalterza świętego
Bonawentury doktora serafickiego wyjęte.

PSALM I.

Pani moja i błogosławiona Marya, nie dopuszczaj tego, aby mnie Bóg w zapalczywości swojej karał, i w gniewie swoim sądzić miał.

Dla czei imienia twego, Panno święta, ublagaj nam owoc chwalebne go żywota twojego.

Od bramy piekielnej i od głębokości przepaści, świętą przyczyną twoją wybaw nas.

Niechaj się nam otworzy fórtka niebieska, abyśmy opowiadali na wieki dziwne sprawy twoje.

Bo cię umarli, którzy w piekle są, chwalić nie mogą Panno! ale ci tylko, którzy za przyczyną twoją, żywota wiecznego dostępują.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św. jaka była na początku, teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM II.

Błogosławieni, którzy cię sercem miłują, Boża Rodzicielko Panno, grzechy ich przez miłosierdzie twoje zgładzone będą.

Święte czyste i kwitujące są piersi twoje, które, jako raz zakwitnęły, na wieki zwiędnąć nie mogą.

Ozdoba piękności twojej, skazy nie uzna i łaska twarzy twojej wiecznie nie zblednieje.

Błogosławioną bądź rósyczko Jessego subtelna, któraś aż do siedzącego na tronie niebieskim wywyższona.

O Panno! o Królowa! tyś sama jest droga,
przez którą nas Zbawiciel z wysokich pałaców
nawiedzić raczył.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

PSALM III.

Pani moja w zapaleczywości swojej niechaj
mnie Pan nie karze, uproś mi grzechów odpu-
szczenie.

Niechaj stanie przed świętą oblicznością
twoją wszystko pragnienie nasze, boś jest na-
dzieją naszą.

Serce moje strwożyło się we mnie: zagasło
światło w wnętrzościach moich.

Oświeć jasnością twoją ślepotę moję; ozdób
słodkością twoją skrzeszenie nasze.

Nie opuszczaj nas Matko Boża z łaską twoją
i niech będzie moc z strony naszej.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

PSALM IV.

Zmiłuj się nademną o Pani! ty którą Matką
miłosierdzia nazywają.

Według wnętrzości łaski zlitowania twego
oczyść mię ze wszystkich nieprawości moich.

Wylej na mnie łaskę twoję, a zwykłego po-
litowania twego nie oddalaj odemnie.

Albowiem ja grzechy moje wyznawam przed
tobą, skarżyć będę na siebie o złości moje.

Owocowi żywota twójego polecaj mnie i ubła-
gaj mi tego, który mnie stworzył.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

PSALM V.

Wysłuchaj o Pani moja! modlitwę moję, a wołanie moje niechaj dojdzie do uszu twoich.

Nie odwracaj świętego oblicza twojego ode mnie, ani mną pogardzaj dla sprośności grzechów moich.

Nie opuszczaj mnie w zamysłach i radzie nieprzyjaciół moich, ani mnie dopuszczaj na urąganie ich złośliwe.

Którzy ufają w Tobie, nie będą się bać węża chytrego, a którzy cię wielbią modlitwami, uchodzą ręki szatańskiej.

Przez panińskie poczęcie twoje, daj mi, abym w tobie nadzieję mógł mieć dobrą, a przez dziwne narodzenie twoje uciesz duszę moję.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

PSALM VI.

Z głębokości wołałem do ciebie Pani, Pani wysłuchaj głos mój.

Uszy twoje niech się nakłonia, gdy głosem moim wielbię i chwaleę ciebie.

Wybaw mię z rąku przeciwników moich; pomieszaj dowcip i usiłowanie ich przeciw mnie.

Wyrwij mnie czasu złego, w godzinę śmierci nie zapominaj duszy mojej.

Doprowadź mnie do bramy zbawienia wiecznego, między wybranymi i sprawiedliwymi niechaj będzie napisane imię moje.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu jaka była na początku, teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM VII.

Pani moja! wysłuchaj modlitwę moją! przypuść do uszu twoich wzdychanie moje.

Prześladował czart złośliwy żywot mój, położył równo z ziemią obcowanie moje.

Poczernił mnie ciemnościami swemi i zasmucił ducha mego.

Nie odwracaj twarzy twojej odemnie, abym nie wpadł z potępionemi do piekła.

Wypuść światło twoje i łaski twoje, a napraw znowu życie i sumienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu jaka była na początku, teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen.

MODLITWA.

Racz przyjąć najłaskawszy Boże za przyczyną i zasługami błogosławionej Matki wiekuistej Panny, i wszystkich Świętych tę posługę powinności naszej, a jeźliby co godnego uczynili, racz na to łaskawie wejrzeć, a cokolwiekbyśmy niedbale odprawili, racz miłościwie odpuścić, który w Trójcy świętej żyjesz i królujesz Bóg na wieki wieków. Amen.

MODLITWA.

Proszę Cię Pani moja najłaskawsza święta Marya, wieczna Panno nad Pannami, Matko najwyższej czystości, łaski

i miłosierdzia, przez Onego, dla którego miecz boleści duszę Twoją przeniknął, gdy cierpiał męki i śmierć na krzyżu, Pan nasz Jezus Chrystus, jedyny Syn Twój i przez onę synowską żądzę, gdy nad macierzyńską boleścią litując się na znamię serdecznej miłości miłemu zwolennikowi swojemu ku opatrzaniu Cię polecił, zmiłuj się a poradź proszę Cię, smutkowi, troskom, uciskowi i przeciwności mojej, pocieszycielko nędznych, słodka pociecho zasmuconych, i Matko miłosierdzia troskliwych, ze wszech najłaskawsza wspomóżycielko wszystkich nędznych i opuszczonych, wysłuchaj prośby moje najpokorniejsza Panno, a racz się zmiłować nademną, którym jest w rozmaitych złościach i uciskach dla grzechów moich złożony, i niewiem do kogo się grzeszny uciec mam, jedno do Ciebie Pani moja najłaskawsza Dziewico Maryo Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa, i równej i podobnej człowieczeństwu naszemu. A przeto uszy Twojej łaskawości i Twego miłosierdzia ku prośbom moim skłoń, a przez wnętrze miłosierdzia najłaskawsze Syna Twego, przez gorzkość, którą wtenczas Syn

Twój Pan nasz Jezus Chrystus miał, kiedy na górze Oliwnej Ojca swojego wzywał, iż jeżeliby mogło być, aby odszedł od Niego kielich męki Jego, przez trojaka modlitwę Jego, przez smutne Twoje naśladowanie, gdyś Go naśladowała czasu wszystkiej męki Jego, przez urąganie, plwanie, poszyjkowanie, naśmiewanie, policzkowanie, przez odzienie Jego dla naśmiewania dane, przez związanie i biczowanie, przez krople potu krwawego, przez bojaźń, tęskność i zasmucenie czasu śmierci Jego, przez sromotę, którą miał, kiedy obnażony na krzyżu wisiał przed Tobą najzaciejsza Dziewico i przed ludem wszystkim, przez cierniową koronę Jego, przez pragnienie i skosztowanie octu z żółcią zmieszanego, przez cierpliwość i milczenie Jego, przez włócznią wrażoną w bok Jego, przez wodę i krew, która z najświętszego boku Jego wypłynęła obficie, przez gwoździe wbite w ręce i w nogi Jego, przez polecenie duszy Jego najświętszej Bogu Ojcu, przez najśłodszego Ducha Jego, którego z wielkiem wołaniem wypuścił, przez siedm słów Jego najświętszych na krzyżu wisząc wymówionych, przez

miłosierdzie nad łożem uczynione, przez śmierć i pogrzeb Jego, przez rozdarcie zasłony kościelnej, przez popadanie się opoki, zaćmienie słońca i księżyca, przez drżenie ziemi, przez zstąpienie Jego do piekłów, przez wszystkie dusze, które przyjściem nawiedzenia swojego uweselił, przez radość i zwycięstwo z piekielnymi nieprzyjaciół zwyciężonych, przez chwalebne zmartwychwstanie Jego, przez ukazywanie się przez czterdzieści dni po Zmartwychwstaniu swoim Tobie najdoskońszojsza Panno, i innym miłośnikom Twoim, przez chwalebne wniebowstąpienie Jego, gdy z pieniem anielskim swą mocą podniesiony był do nieba, a Ty najłaskawsza Panno! w życiu tem będąc, na toś patrzała, przez przyście Ducha świętego Pocieszyciela, którego w serca zwolenników wylał w ognistych językach, a one po okręgu świata długo i szeroko rozesłał, przez straszliwy dzień sądny, w który On przyjdzie sądzić żywe i umarłe, przez wszystkę mękę Jego z Tobą na tym świecie podzieloną, przez słodkość rozmowy, całowania Jego, i przez one niewymowne wesele, kiedyś wzięta w niebo była w obliczności Syna Twego,

z którym się weselisz bez końca, uwesel serce moje, a wysłuchaj mnie w tej prośbie mojej Panno Marya, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa, osobliwie oto pokornie i nabożnie proszę, (tu możesz wymienić rzecz, o którą prosisz). Bo jakom tego pewny, iż On Tobie nic nie odmawiając, Ciebie czci, tak też niechaj poczuje łatwiej, rychlej i doskonalej Twoje najświętsze wspomóżenie podług niewymownej łaski miłościwego serca Twego, aby napełnił żądze bojących się Jego, i tych, którzy się kochają w Nim, a jako wysłuchiwa prośby serc ich, tak moje niechaj wysłucha podług potrzeby mojej w tych i we wszystkich rzeczach, o które pokornie najświętszego Imienia Twego i wspomóżenia proszę, abyś mi otrzymała u Pana Boga najmilszego Syna Twego wiarę mocną, chrześcijańską nadzieję pewną, miłość doskonałą, prawe i serdeczne skruszenie, strumienie łez, czystą spowiedź, godne a święte zadoścuczynienie, pilną straż od grzechów, wzgardzenie świata, miłość Boga i bliźniego, prawdziwą cierpliwość ku wszystkiemu, com dla miłości Syna Twego wienien znosić, by i śmierć najokrutniejszą,

jeżeli by tego było potrzeba. Uproś mi także łaskę wypełnienia ślubów, wytrwanie w dobrych uczynkach, umartwienie własnej woli, obcowanie Tobie lube, szczęsne żywota dokonanie, przed skonananiem pokutę gorącą, całość zmysłów z rozumem i dobrą mowę, a duszom rodziców moich żywych i umarłych żywot wieczny i odpoczywanie w niebie. Amen.

A K T Y

przy cudownym obrazie N. Maryi Panny.

1. Bądź pozdrowiona afektem całego Kościoła przeczysta Boga Rodzico Panno, jedyna po Bogu ucieczko i nadziejo grzesznych.

2. Dziękując sercem i afektem całego Kościoła, żeś mnie macierzyńską Twoją protekcyą od wszelkiego złego przypadku zachowała aż do tego czasu.

3. Miejże i dalej o nas staranie Twoje, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz.

4. Niechaj Cię błogosławi Boga Rodzico Panno! to samo miejsce, na którym

tu sobie mieszkanie obrała, na to, abyś ludziom dobrze czyniła.

5. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszystkie ślady ludzi nabożnych tu Ciebie nawiedzających.

6. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszystkie nabożne westchnienia i afekty Tobie miłe, które tu kiedykolwiek do Ciebie na tem miejscu i gdzieindziej były.

7. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszystkie nabożne pozdrowienia, któreś tu kiedykolwiek od ludzi wiernych odbierała.

8. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszystkie łaski, któreś w uzdrowieniu chorych rozmaitych tu i gdzieindziej uczyniła.

9. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszystkie serca ludzkie, tu kiedykolwiek do szczerej spowiedzi i skruchy prawdziwej za Twoją przyczyną nawrócone.

10. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszystkie łaski, które

tu kiedykolwiek przy Komuniach świętych za Twoją pomocą wierni otrzymali.

11. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszystkie serca ludzkie, któreś tu kiedykolwiek w jakim utrapieniu pocieszyła.

12. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! wszyscy Aniołowie dobrzy, którzy tu kiedykolwiek mieli pociechę z pokuty i nawrócenia grzesznych.

13. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! ci wszyscy, którzy tu kiedykolwiek na tem miejscu świętokradzko ciało Jezusowe przyjęli, a za Twoją obroną od Anioła jakiego nagle nie zabici, potem się upamiętali.

14. Niechaj Cię błogosławią Boga Rodzico Panno! ci wszyscy, którzycheś tu modlitwy kiedykolwiek nie wysłuchała, że woli Boskiej nie było, albo żebyś im co lepszego na inny czas opatrzyła.

15. Panno przeczysta, broń nas od pokus wszelkich i nieczystych.

16. Panno zawsze z Bogiem złączona, uproś nam chęć do modlitwy i serce nabożne.

17. Panno grzechu żadnego nie znająca, uproś nam skuteczne obrzydzenie wszystkich grzechów.

18. Panno prawom Bożym posłuszna, uproś nam skuteczne zachowanie praw Bożych.

19. Panno najwięcej Boga miłująca uproś nam miłość Bożą nieodmienną tu i w dobrej wieczności. Amen.

MODLITWA

albo welum przed cudownym obrazem N. Maryi Panny.

Miejsce upodobania Boskiego Twego Najświętsza Panno i Matko miłosierdzia, według obietnicy mojej przyszedłem nawiedzić, abym obaczył wielkość łaski Bożej Tobie od Boga danej, abym widział znamienitość chwały i godność zasług Twoich, abym w miłosierdziu Twojem cześć Tobie i chwałę należytą oddał. Godnaś bowiem jest czci, boś jest pełna łaski Pańskiej. Oto chorzy za przyczyną Twoją do zdrowia i czerstwości powracają, umarli powstają, każdy w niebezpieczeństwie tak dusznem, jako i cieleśnem posiłku i ratunku doznaje, i którykolwiek westchnie do Ciebie, łaskę Bożą

przez Cię otrzyma. Za których powodem udając się ja grzeszny, w nadziei się swojej upewniłem, iż Ty i mnie podobnego drugim grzesznika na tem miejscu nową obdarzysz łaską, i zwykle swe miłosierdzie pokazać raczysz, a mnie we wszystkich utrapieniach przyczyną Twoją, przed najmilszym Synem Twoim Jezusem Chrystusem Panem naszym zastąpisz, aby gniew swój przemienił w dobrotliwość i miłosierdzie. A tak o Matko miłosierdzia! nie daj się mi omylić w nadziei mojej, proszę pełną łaski Bożej, udziel proszącym z dostatków Twych, obdarz żebrzącego dla czci i chwały Syna Twego najmilszego, aby się przez Cię godnym teraz stawszy łaski, z Tobą wspólnie mógł Jego na wieki wieków chwalić. Amen.

POZDROWIENIE

członków Najświętszej Maryi Panny.

Najchwalebniejsza Królowa niebieska, najczystsza Rodzicielko Boża! uprosz mi odpuszczenie grzechów, odpuść mi i wspomóż mnie! abym Cię godnie chwalił, Tobie się kłaniał, błogosławił i pozdrowiał najświętsze panieńskie członki Twe

pełne niebieskiej słodkości i godne najwyższej uczciwości.

Błogosławię i pozdrawiam najświętszą duszę Twoją hojnie w łasce Bożej opływająca.

Błogosławię i pozdrawiam najszcześliwszą godzinę, w którejś się Panno Matko Boga! bez wszelkiej zmazy poczęła i narodziła.

Błogosławię i pozdrawiam rozum, pamięć i wolę Twoją objaśnione darami Ducha przenajświętszego.

Błogosławię i pozdrawiam najszlachetniejsze serce Twoje, wszelką mądrością i łaską niebieską napełnione i ogniem Boskiej miłości palające, w którym najgłębsze tajemnice uważałaś i z niego krwi Duchowi przenajświętszemu na uformowanie ciała Synowi Bożemu pozwoliłaś.

Błogosławię i pozdrawiam najspokojniejsze wnętrzości Twoje, w których sobie Przenajświętsza Trójca mieszkanie obrała.

Błogosławię i pozdrawiam najczystszy żywot twój, ogrodowi wonnemu ziółkami napełnionemu podobny, od Ducha świętego najśłodszym owocem obdarzo-

ny, w którym prawdziwego Boga i człowieka bez wszelkiej zmaży poczęłaś, i bez ciężaru dziewięć miesięcy, o najszczęśliwsza Panno nosiłaś i porodziłaś bez naruszenia panieństwa Twego.

Błogosławie i pozdrawiam świętą głowę Twoją, niebieską mądrością napełnioną.

Błogosławie i pozdrawiam najpiękniejsze włosy Twoje, które znaczyły o Panu Bogu Twoje myśli święte.

Błogosławie i pozdrawiam najslodsze oczy Twoje wszystkiej świętobliwości i łaskawości pełne, które Syna Bożego z niebieskich pałaców zwabiły, i najpierwej Go też w ciele ludzkim oglądały.

Błogosławie i pozdrawiam najpowolniejsze usta Twoje, któreś na zachowanie Boskich przykazań nakłaniała, i słodkie słowa żywota z ust samej nie stworzonej mądrości z najwyższem nabożeństwem i pragnieniem dusznem przyjmowała.

Błogosławie i pozdrawiam najkształtniejszy nos Twój, którymś Boskiej obecności kwiateczka Jezusa Pana naszego woniała.

Błogosławie i pozdrawiam najwymowniejszy język Twój, którym Aniołowi zwiastującemu bardzo pokornie i mądrze odpowiedziałaś, i za tak wielkie dobrodziejstwa od Boga Tobie dane z wielką słodkością ducha pieśń niebieską: Wielbi dusza moja Pana! zaśpiewała.

Błogosławie i pozdrawiam najśłodsze wargi Twoje, któreś z błogosławionemi ustami Zbawiciela naszego, najszczęśliwsza między matkami i najdosjniejsza Rodzicielko, przez czyste i najśłodsze pocałowanie Jego złączyła i i ztąd w niewymowną rozkosz opływała.

Błogosławie i pozdrawiam najwdzięczniejszą twarz Twoją, przez którą owa wielka świątobliwość z wnętrzości się przebijała.

Błogosławie i pozdrawiam najpokorniejszą szyję Twoją, którą najmilszy Pan Jezus rączkami swemi mile często obejmował.

Błogosławie i pozdrawiam najwspanialsze ramiona Twoje, na których się wspierało człowieczeństwo Pana Jezusa.

Błogosławie i pozdrawiam nigdy nie próżnujące ręce Twoje, któremiś Zbawiciela świata z Ciebie narodzonego z po-

kłonem w żłobie położyła, a potem z największem nabożeństwem na nich piastowała i wielką posługę odprawiała.

Błogosławie i pozdrawiam najobfitsze piersi Twoje gronom wina wybornego podobne i niebieską mocą napełnione, któremiś prawdziwego Syna Bożego dla nas upokorzonego i dzieciątkiem narodzonego szczęśliwie karmiła.

Błogosławie i pozdrawiam najpokorniejsze kolana Twoje, na któreś częstokroć upadała i wdzięczne Bogu modły za nas grzesznych oddawała.

Błogosławie i pozdrawiam najpotężniejsze nogi Twoje, które nigdy nie stanęły na drodze grzeszników, przetoś niemi podeptała głowę smoka piekielnego.

Błogosławie i pozdrawiam Ciebie nad wszystkie najśliczniejsza! podobnej sobie nie mająca! majestatu Trójcy świętej najbliższa! z duszą i ciałem wedle Syna swego posadzona! dwojakiem odzieniem za osobliwym przywilejem Bożym przyobleczona i wiecznego błogosławieństwa rozkoszy najwyższej zażywająca.

ZŁOTE AVE MARYA.

 Bądź pozdrowiona Marya, słuźebnico św. Trójcy najpokorniejsza! Bądź pozdrowiona wybrane naczynie Boga Ojca, Marya najszlachetniejsza! Bądź pozdrowiona Matko Pana Jezusa Chrystusa przenajdostojniejsza! Bądź pozdrowiona Oblubienico Ducha św. najgodniejsza! Bądź pozdrowiona siostró świętych Apostołów najśliczniejsza! Bądź pozdrowiona najpożądańsza obietnico Proroków! Bądź pozdrowiona mistrzyni Ewangelistów najumiejętniejsza! Bądź pozdrowiona nauczycielko Apostołów najrozumniejsza! Bądź pozdrowiona podpora Męczenników po Bogu najpotężniejsza! Bądź pozdrowiona Marya, Wyznawców studnio i doskonałości najwdzięczniejsza. Bądź pozdrowiona Pocieszycielko żywych i umarłych najosobliwsza. Racz mnie dnia dzisiejszego i zawsze we wszystkich moich pokusach i frasunkach, potrzebach i trudnościach modlitwą Twoją świętą podźwignąć i poratować, a osobliwie w godzinę śmierci mojej nie odstępuj mnie; zjednaj mi wszystkich grzechów odpuszczenie, a w niebieskiej ojczyźnie chwalebne i wesołe umieszczenie. Amen.

TRZYDZIEŚCI I TRZY POKŁONÓW

do Najświętszej Maryi Panny, na pamiątkę trzydziestu trzech lat życia Chrystusowego,

Tobie pokłon daję, o Marya! wybrana Córko Ojca najwyższego.

Tobie pokłon daję, o Marya! chwalebna Rodzicielko Słowa wcielonego.

Tobie pokłon daję, o Marya! ukochana Oblubienico Ducha świętego.

Tobie pokłon daję, o Marya! najwyborniejszy pałacu Boga w Trójcy św. jedyne.

Tobie pokłon daję, o Marya! niepokalana Matko Najwyższego.

Tobie pokłon daję, o Marya! niezgruntowane dzieło Boga wszechmogącego.

Tobie pokłon daję, o Marya! najśłodsza karmicielko swego Stworzyciela.

Tobie pokłon daję, o Marya! Dziedziczko nieba wysokiego.

Tobie pokłon daję, o Marya! wielmożna świata szerokiego Pani.

Tobie pokłon daję, o Marya! Cesarzowa anielskich chórów niewypowiedzianych.

Tobie pokłon daję, o Marya! Królowo wszystkich królestw ziemskich.

Tobie pokłon daję, o Marya! od Boga nad wszystkie stworzenia uczczona.

Tobie pokłon daję, o Marya! nad najwyższe anielskie chóry wywyższona.

Tobie pokłon daję, o Marya! na prawicy najświętszej Trójcy stojąca.

Tobie pokłon daję, o Marya! za grzeszników o miłosierdzie Boga błagająca.

Tobie pokłon daję, o Marya! skarbnico nieprzebranych łask Boskich.

Tobie pokłon daję, o Marya! szafarko szczerobliwa darów niebieskich.

Tobie pokłon daję, o Marya! bramo otwarta królestwa niebieskiego.

Tobie pokłon daję, o Marya! pochodnio palająca żywota wiecznego.

Tobie pokłon daję, o Marya! mężna niewiasto w słoneczną szatę ubrana.

Tobie pokłon daję, o Marya! w dwanaście gwiazd jasnowiecających ukoronowana.

Tobie pokłon daję, o Marya! pod nogami swemi księżyc mająca.

Tobie pokłon daję, o Marya! zaranna jasna jutrzeńko strapionym świecąca.

Tobie pokłon daję, o Marya! z duszą i z ciałem nad Anioły wywyższona.

Tobie pokłon daję, o Marya! na prawicy Syna swego posadzona.

Tobie pokłon daję, o Marya! najosobliwsza Matko wszystkich opuszczonych.

Tobie pokłon daję, o Marya! największa protektorko w więzieniu zamkniętych.

Tobie pokłon daję, o Marya! najpewniejszy porcie wszystkich żeglujących.

Tobie pokłon daję, o Marya! niebieska przewodniczko w grzechach błędzących.

Tobie pokłon daję, o Marya! pocieszycielko wszystkich srodze strapionych.

Tobie pokłon daję, o Marya! lekarko uzdrawiająca niemocą złożonych.

Tobie pokłon daję, o Marya! między wszystkim stworzeniem Bożem najwyborniejsza, naj-

błogosławieńska, najświętsza Matko Boża po Bogu jedyna nadziejo nasza! ratuj nas, broń nas, strzeż i wspomagaj nas u najmilszego Syna twego Jezusa, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.



LITANIA

O NAJSŁODSZYM IMIENIU JEZUS.

Kyrie elejson! Chryste elejson! Kyrie elejson!
 Jezu usłysz nas! Jezu wysłuchaj nas!

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami!

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!

Jezu Synu Boga żywego,*)

Jezu jasności Ojcowiska,

Jezu śliczności światła wiecznego,

Jezu Królu chwały,

Jezu słońce sprawiedliwości,

Jezu Synu Maryi Panny,

Jezu najmilszy,

Jezu przedziwny,

Jezu Boże mocny,

Jezu Ojczy przyszłego wieku,

Jezu wielkiej rady Aniele,

Jezu najmężniejszy,

Jezu najcierpliwszy,

Jezu najposłuszniejszy,

*) Zmiłuj się nad nami!

Jezu cichy i pokornego serca, *)
Jezu miłośniku czystości,
Jezu miłości nasza,
Jezu Boże pokoju,
Jezu Dawco żywota,
Jezu przykładzie cnót,
Jezu dusz żarliwości,
Jezu Boże nasz,
Jezu ucieczko nasza,
Jezu Ojczyźnie ubogich,
Jezu skarbie wiernych,
Jezu dobry Pasterzu,
Jezu światłości prawdziwa,
Jezu mądrości wieczna,
Jezu dobroci nieskończona,
Jezu żywocie i drogo nasza,
Jezu wesele Aniołów,
Jezu królu Patryarchów,
Jezu mistrzu Apostołów,
Jezu nauczycielu Ewangelistów,
Jezu męstwo Męczenników,
Jezu światłości Wyznawców,
Jezu czystości panińska,
Jezu korono wszystkich Świętych,

Bądź nam miłościw, odpuść nam Jezus!
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Jezus!

Od wszelkiego złego, **)
Od grzechu każdego,
Od gniewu Twego,
Od siideł szatańskich,

*) Zmiłuj się nad nami!

**) Wybaw nas Jezus!

Od ducha nieczystego,*
 Od śmierci wiecznej,
 Od zaniedbania natchnienia Twego,
 Przez tajemnicę św. wcielenia Twego,
 Przez narodzenie Twoje,
 Przez dzieciństwo Twoje,
 Przez najświętsze życie Twoje,
 Przez prace Twoje,
 Przez mękę i krwawy pot Twój,
 Przez krzyż i opuszczenie Twoje,
 Przez mdłości Twoje,
 Przez śmierć i pogrzeb Twój,
 Przez zmartwychwstanie Twoje,
 Przez wniebowstąpienie Twoje,
 Przez radości Twoje,
 Przez chwałę Twoją,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam Jezu!
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas Jezu!
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 zmiłuj się nad nami!
 Jezu usłysz nas! Jezu wysłuchaj nas!
 Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Ojeze nasz itd.

MÓDLMY SIĘ.

Boże, któryś najchwalebniejsze Imię Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego, sprawił wiernym Twoim z wielką słodkością ukochane, a duchom złośliwym bardzo stra-

*) Wybaw nas Jezu!

szliwe, daj nam to z łaski Twojej, aby wszyscy, którzy je czezą i wielbią na ziemi, świętego pocieszenia słodkości w wieku niniejszym, a w przyszłym wesela i nieograniczonego błogosławieństwa dostąpić mogli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

O NAJSŁODSZYM IMIENIU JEZUS.

O dobry Jezu! o najmiłociwszy Jezu! o najśłodszy Jezu! Jezu Synu Panny Maryi pełny miłosierdzia i łaskawości, o słodki Jezu! zmiłuj się nademną według wielkiego miłosierdzia Twego! o najłaskawszy Jezu! proszę Cię przez onę przenajdroźszą krew, którąś chciał za grzechy ludzkie obficie z ciała Twego wylać, abyś raczył obmyć wszystkie nieprawości moje, miłościwem Twojem okiem wejrzyj na mnie mizernego i niegodnego sługę Twego, Ciebie pokornie o odpuszczenie proszącego i Twego świętego Imienia Jezus wzywającego. O Imię Jezus! Imię słodkie, Imię Jezus! Imię posilające i zbawiające! bo co jest Jezus? jedno Zbawiciel, przetoż Jezu miły dla Imienia Twego bądź mi Jezusem i Zbawicielem. Nie dopuszczaj, abym był wiekuiście potępiony, którym jest od Ciebie

z niczego stworzony. O dobry Jezu! niechaj mię nie zagubia nieprawość moja, którego stworzyła wszechmocna dobroć Twoja, o słodki Jezu! racz się przyznać do tego, co we mnie jest Twego, a racz zetrzeć z serca mego cokolwiek rozumiesz być cudzego i nieprzystojnego. O najłaskawszy Jezu! zmiłuj się nademną, póki jeszcze mam czas do miłosierdzia, abyś mnie nie potępił w onę chwilę, kiedy wszelkie stworzenie rozumne przed straszliwy sąd Twój będzie postawione. Bo na cóż zasługi męki i pożytek krwi Twojej, jeżeli nie ujdę wiekuistej kary? Nie umarli Ciebie chwalić mają Panie Jezu! ani ci wszyscy, którzy do piekła zstępują, o najmilszy Jezu! o najpokorniejszy Jezu! o najcichszy Jezu! o Jezu! Jezu! Jezu! raczże mnie przypuścić w poczet i liczbę wybranych Twoich. O Jezu zbawienie w Ciebie wierzących! o Jezu pociecho do Ciebie się uciekających! o Jezu rozkoszne pocieszenie wszystkich pod ciężarem grzechów swoich żałośnie wzdychających! o Jezu! Synu Panny Maryi! racz w serce moje wlać łaskę Twoją, mądrość i pokorę, abym Cię mógł doskonalej miłować, chwalić, w Tobie się

wiekuiście kochać, Tobie służyć, z Ciebie i do Ciebie chwałę odnosić, co też daj tym wszystkim, którzy wzywają naj-słodszego Imienia Twego Jezus. Amen.

KORONKA

DO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Jezu! jakoś się przemienił, będąc Bogiem, stając się człowiekiem, tak przemień wszystkie strapienia moje w pożądane pociechy.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił na górze Tabor dla utwierdzenia wiary świętej o prawdziwym Bóstwie Twojem, tak przemień wszystkie utrapienia moje w pożądane pociechy.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił przy ostatniej wieczerzy, gdyś chleb i wino przemienił w prawdziwe ciało i krew Twoją przenaświętszą, tak przemień wszystkie strapienia moje w pożądane pociechy.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił czasu męki Twojej, gdyś był guzami i sinościami oszpecony, będąc Bogiem nieśmier-

telnym umarłeś za nas, tak przemień wszystkie strapienia moje w pożądane pociechy.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił przy chwalebnyem zmartwychwstaniu uwielbionego ciała Twego, gdyś pocieszył Matkę Twoją najświętszą, tak przemień wszystkie strapienia moje w pożądane pociechy.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

OFIAROWANIE KORONKI.

Przedwieczny Synu Boga żywego, Panie Jezu Chryste! ofiaruję Tobie te pacierze moje do Przemienienia Twego, zmiłuj się nademną grzesznym, a przez pięciorakie Przemienienie Twoje, przemień gniew Twój i karanie w łaskę, miłosierdzie i błogosławieństwo Twoje. Przemień utrapienia i choroby, w wesele i pociechy nasze. Przemień nieprzyjaćcioły i ich nieprawości i zazdrości w miłość. Przemień wszystko złe w dobre, a daj mi żywot wieczny i łaskę Twoję świętą. Amen.

MODLITWA.

Przez pięciorakie Przemienienie Twoje Boskie Jezusie Panie, racz się nademną zmiłować, a przemień gniew Twój i karanie w łaskę, miłosierdzie i błogosławieństwo Twoje przenaświętsze, przemień wszystkie frasunki, smutki i utrapienia w wesele i pociechy duszne i doczesne, przemień wszystko złe w dobre, nieprzyjacioły i ich złości, nienawiści, w przyjaźń i szczerłość, aby Cię Boga mego nie obrażali. O to osobliwie Ciebie Boga mego proszę i żądam pokornie, abys ich raczył przemienić, mnie niegodnego z łaski Twojej wysłuchać, jeżeli jest wola Twoja przenaświętsza. Przez Jezusa Pana naszego. Amen.

MODLITWA

do Pana Jezusa za prześladowających.

Tarczo i obrońo moja Jezu Naza-reński, Królu żydowski, zmiłuj się nademną, zakryj mnie i zasłoń od nieprzyjaciół moich, jakoś się sam zakrył na czas, gdy Cię żydowie kamienować i z góry zepchnąć chcieli, a Ty wszechm-onością Twoją Boską zakryłeś oczy ich i przeszedłeś pośrodkiem ich, że Cię nie

widzieli, i nie złego nie uczynili i nie zaszkodzili, tak też mnie grzesznego zakryj, zasłoń od oczu, języka, broni, wszystkich złych nieprzyjaciół moich, dusznych i cielesnych, aby mię nie widzieli, i nie nie uczynili i nie zaszkodzili, puść strach, bojaźń, wstyd na nieprzyjacioły moje, niech pierzchają i uciekają przedemną, jako ustępuje dym przed wiatrem, wosk przed ogniem; tak się niech rozprószą wszyscy nieprzyjaciele i przeciwnicy moi, rozkaż Aniołowi świętemu Stróżowi mojemu, niech mnie strzeże i broni, aby na mnie i mieszkanie moje dnia dzisiejszego i czasu wszelkiego żadne nieszczęście i zła przygoda nie spadła. Jezusie Książę pokoju, pociecho wszystkich strapionych w Tobie ufających! zmiłuj się nademną, daj pokój duszny i cielesny, zgodę, miłość i jedność, z wszystkimi ludźmi na świecie. Dajże mi serce mężne, nie trwożliwe; jakoś dał Dawidowi, Samsonowi i innym, daj mądrość, słowo wdzięczne i prawdziwe w usta moje, Ty Boże najwyższy! któryś się dla mnie stał człowiekiem, niechże mi się tak stanie, jako Cię proszę i żądam, daj mi moc i zwy-

cięstwo nad wszystkiemi nieprzyjaciółmi
memi, i broń mię mocą Twoją Boską.
W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego.
Amen.

KORONKA O DUCHU ŚWIĘTYM.

Tę Koronkę odmawia się prócz wtorkowego dnia na rok przez dni czterdzieści po Komunii duchownej lub sakramentalnej, to jest: przez sześć tygodni w niedzielę zaczynając i co niedzielę się spowiadając, a lubo innych dni nie komunikując się sakramentalnie tylko duchownie, przecież zawsze tę Koronkę odprawiać należy codziennie po Komunii kapłańskiej i swojej.

SPOSÓB ODMAWIANIA TEJ KORONKI.

Najprzód przeżegnawszy się, zmów trzy Ojeze nasz, dwa Zdrowaś Marya i jedno Wierzę w Boga na cześć Trójcy przenaświętszej. Uderzywszy się trzy razy w piersi, odmów następującą modlitwę raz jeden.

MODLITWY.

I.

Duchu święty Boże! przyjdź i racz napełnić serca wiernych Twoich ogniem miłości Twojej, racz w nas zapalić ogień miłości Boga, a jakoś zgromadził rozmaite narody do jedności wiary, tak też wolę naszą zjednocz z wola Twoją przenaświętszą. Amen.

II.

Boże przenajświętszy, Duchu święty! rządź i sprawuj to, o co Cię prosimy, a jakoś uweselił Matkę Syna Bożego i Apostołów świętych, zstąpiwszy z nieba, tak też uwesel duszę i ciało moje, teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen.

Tę modlitwę drugą mówić trzeba dziewięć razy, powtarzając tak po trzykroć.

OFIAROWANIE KORONKI.

Ofiarując Boże mój tę Koronkę małą, przyjmijże ją odemnie za swą świętą ofiarę, a mnie do serca sprowadź siedm darów Twoich, ogniem miłości duszę oczyść z grzechów moich, wypal ją, napełnij ją wszem dobrem, niech się stanie mieszkaniem Ducha świętego. Amen.

LITANIA

O DUCHU ŚWIĘTYM.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty od Ojca i Syna pochodzący, *)
 Duchu święty mądrości i rozumu,
 Duchu święty bojaźni i rozumu,
 Duchu święty wiaro, pokoju i miłości,
 Duchu święty pokoro i czystości,
 Duchu święty cierpliwości,
 Duchu święty wesele wybranych,
 Duchu święty skrucho i żalu,
 Duchu święty napełniający niewymownemi ła-
 skami swojemi,
 Duchu święty ożywicielu nasz,
 Duchu święty pocieszycielu nasz,
 Duchu święty ogniu oświecający,
 Duchu święty światło serca,
 Duchu święty napełniający ziemię,
 Duchu święty mający wszelką moc,
 Duchu święty sprawco wszelkiej rzeczy dobrej,
 Duchu święty przyjemny i nad miód słodszy,
 Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie!
 Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Pame!
 Od zbytecznej ufności w miłosierdziu Bożem, **)
 Od wszelkiej rozpacy o łasce Bożej,
 Od sprzeciwiania się uznanej prawdzie chrze-
 ścijańskiej,
 Od nieżyczliwości i zazdrości braciom łaski
 Bożej,
 Od zatwardziałości serca,
 Od zaniedbania pokuty aż do śmierci,
 Od wszelkich złych i nieczystych spraw i myśli,

*) Zmiłuj się nad nami!

**) Wybaw nas Duchu święty Boże!

Od nagłej i niespodzianej śmierci,*)

Od potępienia wiekuistego,

Przez cudowną sprawę przy poczęciu Jezusa
Chrystusa,

Przez przyjście Twoje w językach ognistych,
My grzeszni, Ciebie Boga prosimy, Ciebie pro-
simy, wysłuchaj nas Duchu św. Boże!

Abyś Kościół Twój święty rządzić i zachowy-
wać raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas
Duchu święty Boże!

Abyś nas w pobożności i pokorze utwierdzać
raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu
święty Boże!

Abyś nam stałości i męstwa udzielić raczył,
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu święty
Boże!

Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożą-
daniu podnosić raczył, Ciebie prosimy, wysłu-
chaj nas Duchu święty Boże!

Abyś nas oczyściwszy, na godne mieszkanie
dla siebie poświęcić raczył, Ciebie prosimy,
wysłuchaj nas Duchu święty Boże!

Abyś nas w cierpieniach naszych pocieszać ra-
czył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu
święty Boże!

Abyś nas w łasce Twojej utwierdzić i zachować
raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu
święty Boże!

Abyś nas wszystkich do uczestnictwa chwały
wiekuistej doprowadzić raczył, Ciebie pro-
simy, wysłuchaj nas Duchu święty Boże!

*) Wybaw nas Duchu święty Boże!

Abyśmy Ciebie miłowali i dla Ciebie grzechów się strzegli, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas
Duchu święty Boże!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
odpuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Ojciec nasz itd.

V. Serce czyste spraw we mnie Boże!

R. I Ducha prawego odnow we wnętrzościach
moich.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

MÓDLMY SIĘ.

Przybądź Duchu święty! i racz napełnić
serca Twoich sług wiernych i Twojej miłości
ogień w nich zapalić, który wszystkie narody
w jedność wiary zgromadziłeś, iżby łaska Twa
przenajświętsza serca nasze oświeciła i od
wszelkiego złego nas chroniła. Amen.

MODLITWA.

Zmiłuj się Panie Boże nasz, wszyst-
kich sierót opiekunie, wszystkich ludzi
smutnych pocieszycielu! zmiłuj się Du-
chu święty! ratuj nas od nieprzyjaciół i

wszystkich przypadków; wejrzyj na nas, broń nas, prosimy Cię przez miłość Twoją, którą największych grzeszników z przepaści ich miłościwie wydźwigasz, i teraz proszę, abyś się nademną zmiłował, a racz to dać, bez czego ja żyć nie mogę, proszę Twej świętej miłości, wejrzyj dzisiaj na moje sieroctwo, a pociesz mnie Duchu święty Boże! teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen.

HYMN O DUCHU ŚWIĘTYM.

Duchu święty! promienie
 Spuść na ziemskie cienie,
 A przyjdź na oświecenie,
 Przyjdź o Ojce ubogich;
 Przyjdź dawco darów drogiech,
 I światło w cieniach mnogich.
 Arcypocieszycielu,
 A dusz nawiedzicielu,
 Słodki ochłodzicielu.
 Tyś w pracy odpocznienie,
 W upałach ochłodzenie,
 I w płaczu utulenie.
 Najszcześliwsza światłości,
 Napelnij z twej hojności,
 Wiernych twoich wnętrzości,
 Bo bez twojej jasności,
 Nie ścierpię mej gorzkości,
 Nie uznam mej ciemności.
 Oczysć co jest szpetnego,

Pokrop co jest suchego,
Uzdrow co jest zranionego,
Nachyl co jest twardego,
Zagrzej co jest zimnego,
Kieruj co jest zdroźnego,
Opatrz w ciebie wierzące
I w tobie ufające,
Daru siedmioraki.
Zasługą w pobożności,
Koniec w doskonałości,
Zapłatę daj w wieczności. Amen.

MODLITWA.

Boże, któremu są jawne myśli serca i wszelka wola, przed którym niemasz nic zakrytego prosimy Cię my grzesznicy, racz oczyścić przez wlanie Ducha świętego myśli serca naszego, abyśmy Ciebie doskonale miłować i godnie chwalić mogli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

MODLITWA

do Pana Jezusa w każdym strapieniu.

O najśłodszy! o najłaskawszy Panie Jezu Chryste! prawdziwy Boże i człowiecze! któryś z piersi Boga Ojca wszechmogącego na ten świat zesłany jest, abys grzechy odpuszczał, strapione ratował i z kłopotów wybawiał, więźnie

rozwiązywał, rozprószone zgromadzał, podróżne do ojezyny ich, szczęśliwie doprowadzał, nad ludźmi serca skruszonego miłosierdzie Twoje najświętsze pokazywał, płaczące i zasmucone cieszył. Ty Panie Jezu, Synu Boga żywego! racz i mnie sługę twego niegodnego z frasunku i z utrapienia mego wyswobodzić, a racz pod Twoją przenaświętszą wzięść opiekę. Ty Panie! któryś cały naród ludzki od Boga Ojca wszechmogącego pod straż i opiekę Twoją wziął i któryś z dobroci Twojej przez okrutną mękę i rozlanie krwi Twojej dziwnie nam zakupił raj niebieski, a między Aniołami i ludźmi uczyniłeś pokój, racz Panie Jezu Chryste! między mną i nieprzyjaciółkami memi i prześladowcami memi umocnić i utwierdzić pokój i zgodę, proszę Cię, racz nademną sługą Twoim rozlać miłosierdzie Twoje święte i łaskę Twoją świętą racz mi pokazać, a wszelką nienawiść i gniew nieprzyjaciół moich racz zatłumić i uśmierzyć, jakoś rozgniewanie i zajętrzenie Ezawowe na brata Jakóba oddalić raczył, tak najmilszy Panie Jezu Chryste! nademną sługą twoim ramię Twoje i łaskę Twoją racz

rozciągnąć, a mnie od wszystkich, którzy mnie nienawidzą i usiłują zniszczyć, racz wybawić, a ich rady racz w niwecz zetrzeć, jakoś stał radę Achitofela. O Panie Jezu Chryste! wszechmogący Boże! wybaw mię z wszelkiej mocy ich, jakoś wybawił Abrahama z rąk Chaldejczyków i syna jego Izaaka z ofiarowania od ojca jego, Józefa z rąk braci jego, Noego od potopu i Lota z zapadnienia sodomskiego, Mojżesza i Aarona sługi swoje i lud izraelski z ręki Faraonowej i z niewoli egipskiej, Dawida króla z ręki Goliatowej i Saulowej, Zuzannę z potwarzy i Judytę z ręki Holofernesowej, Daniela z lwiej jamy, trzech młodzieńców: Sydrach, Misach i Abdanego z pieca ogniowego, Jonasza z brzucha wielorybowego, córkę niewiasty hananeńskiej od okrucieństwa djabelskiego, Piotra od utonięcia i rąk Herodowych, Pawła z więzienia i innych wielu z wielu dziwnych i trudnych rzeczy wybawił, tak Panie Jezu Chryste powstań i mnie, sługę Twego, z mocy nieprzyjaciół moich, z potwarzy i prześladowania ich wyrwij, dodaj mi ratunku i mocy Twojej świętej na pohamowanie i zawstydzienie moich

wszystkich nieprzyjaciół dusznych i cielesnych. Powstań Panie Boże nasz, powstań Panie Boże zbawienia naszego, a obacz utrapienia nasze, które ponosimy od przeciwników; a iż się Ciebie Boga naszego nie obawiają i wcale nie bojąc się, trapią mię i szkodzić mi usiłują bez upamiętania, mocą Twoją wszechmogący Panie, spraw, aby się upamiętali, ażeby sobie i mnie więcej nie szkodzili. Powstań najmiłosierniejszy Panie! zmiłuj się nad nami, i wysłuchaj głos jęczenia mego, a ulżyj ciężkości i utrapienia serca mego odejmij odemnie, daj mi miłościwe pocieszenie, po śmierci duszne zbawienie, a nieprzyjaciołom moim postrzeżenie się i upamiętywanie, a po długim żywocie daj mi grzechów odpuszczenie i duszne zbawienie, o co wszystko proszę Cię przez zasługi żywota Twego, mękę i śmierć Twoją najświętszą, przez zasługi Panny najświętszej Maryi Matki Twojej, przez zasługi świętych sług Twoich tu w tej modlitwie wyżej wspomnianych, dla których w dobroci Twojej wiele cudownych rzeczy czyniłeś, którycheś z wielu trudnych niebezpieczeństw wybawił, we wszystkim utwierdzał, pomoc

Twoję Boską dawał i mnie niegodnemu przez przyczynę ich racz dać miłosierdzie Twoje najświętsze grzechów odpuszczenie, łaskę Twoję najświętszą z wielką pociechą, z wszelkiem błogosławieństwem i poświęceniem, z wszelkiem wybawieniem, pokojem i szczęśliwością, z wszelkiem weselem i radością dóbr duchownych i cielesnych ku chwale Twojej najświętszej i potrzebie mojej dusznej. Daj mi Ducha św. do serca mego grzesznego, któryby mnie od wszelkiego złego obronił, a do wszystkiego dobrego obracał i kierował. Na ostatek daj mi się sam najświętszy Synu Boży! abym odtąd już nie ja, ale Ty we mnie żył, wszystko sprawował, Bogu Ojcu najwyższemu wszystkie Twoje we mnie uczynione myśli, mowy, uczynki i modlitwy ofiarował, któremu teraz i na wieki wespół z Tobą i z Duchem świętym cześć i chwała niech będzie. Amen.

LITANIA

do N. M. Panny Nieustającej Pomocy.

Panie, zmiłuj się nad nami!

Chryste, zmiłuj się nad nami!

Panie, zmiłuj się nad nami!

Chryste, usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
nami!

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Maryo, módl się za nami!

Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami!

Najświętsza Panno bez grzechu pierwородnego
poczęta, módl się za nami!

O Matko, Źródło nieustającej pomocy, módl
się za nami!

My grzeszni do Ciebie wołamy, wysłuchaj nas
Panie!

Abyśmy Boga, najwyższe Dobro, z całego serca
miłowali, wspomagaj nas o Maryo!

Abyśmy Jezusa, Twego Boskiego Syna, we
wszystkiem naśladowali, *)

Abyśmy ku Tobie, Najświętsza Panno, czystą
i gorącą miłością pałali,

Abyśmy grzech, jako największe złe, całym
sercem nienawidzili,

Abyśmy często na śmierć, sąd, niebo i piekło
pamiętali,

Abyśmy święte Sakramenta często i godnie
przyjmowali,

Abyśmy wszelkich okazji do grzechu unikali,

Abyśmy nigdy codziennej modlitwy nie za-
niedbali,

Abyśmy osobliwie w pokuszeniach do modlitwy
się uciekali,

Abyśmy nieprzyjaciołom naszym urazy z serca
darowali i dla wszystkich życzliwością pałali,

*) Wspomagaj nas o Maryo!

Abyśmy poprawy żywota naszego z dnia na
 dzień nie odkładali,*)
 Abyśmy wszelkiemi siłami nad wykorzeniem
 naszych złych nałogów pracowali,
 Abyśmy w łasce i bojaźni Bożej żyli i umierali,
 We wszystkich ciała i duszy potrzebach,
 W chorobie i cierpieniach,
 W prześladowaniu i opuszczeniu,
 W krzyżach i we wszelkiem utrapieniu,
 W czasie wojny i zaraźliwej choroby,
 W czasie pokus ducha piekielnego,
 W pokuszeniach świata zdradliwego,
 W walce z namiętnościami cielesnemi,
 W niebezpieczeństwie utracenia cnoty i czy-
 stości,
 W każdym niebezpieczeństwie upadku do
 grzechu,
 Kiedy ostatnia życia zbliży się godzina,
 Kiedy na śmiertelnej nas położą pościeli,
 Kiedy pamięć bliskiej śmierci bojaźnią i stra-
 chem napawać nas będą,
 Kiedy w ostatniej godzinie duchy piekielne na-
 pastować nas będą,
 Kiedy kapłan Boży rozgrzeszenia i ostatnich
 błogosławieństw udzielać nam będzie,
 Kiedy pokrewni i przyjaciele nad łóżem śmier-
 telnem płacząc, za nas modlić się będą,
 Kiedy oczy się zaćmią i serce stygnąć będzie,
 Kiedy dusza nasza stanie przed sprawiedliwym
 Sędzią,
 Kiedy ostateczny wyrok będzie miał zapasć,

*) Wspomagaj nas o Maryo!

Kiedy w płomieniach czyśca cierpieć i za obliczem Boskiem tęsknić będziemy, wspomagaj nas o Maryo!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zachowaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko!

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

MÓDLMY SIĘ.

O Boże, któryś nam Matkę Twego jednorodzonego Syna za źródło nieustającej pomocy chrześcian na ziemi przeznaczyć raczył, użyż nam tej łaski, abyśmy, którzy we wszystkich potrzebach duszy i ciała z ufnością do Niej się uciekamy, przez Jej opiekę i przyczynę ocaleni, do wiecznego oglądania Twego majestatu w niebie dopuszczonymi być mogli przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWA

w każdym strapieniu do N. M. Panny.

O Pani moja, święta Marya, Matko Boża! pełna łaski i miłosierdzia, Matko opuszczonych! pociecho strapionych! drogo błądzących! wspomóżenie niedo-

statecznych! wybawienie wszystkich w Tobie nadzieję mających! Panno przed porodem! Panno przy porodzie! studnio miłosierdzia! źródło zbawienia wiecznego! zdroju pociech! strumieniu łitości i wesela! przewodniczko wszystkich grzeszników! proszę Cię przez one niewymowną radość, którą była napełniona onej godziny, w którą Cię od Trójcy najświętszej Gabryel święty pozdrowiał i wcielenie Syna Bożego oznajmił i przez one niewysławioną pokorę Twoją, z którąś odpowiedziała: „otom ja służebnica Pańska, niechże mi się stanie według słowa twego“, i przez niepojętą one tajemnicę Boską, którą na on czas Duch święty w żywocie Twoim przy poczęciu Syna Bożego sprawił i przez złączenie natury Boskiej z ludzką i przez one wielkie i niewymowne wesele Twoje, któreś miała przy narodzeniu Pana Jezusa przy pastuszkach, przy królach kłaniających się Synowi Twemu, przez owe wesele Twoje w Egipcie któreś miała, kiedy za przyjściem Twojem z Panem Jezusem do Egiptu, wszystkie bałwany egipskie poupadały i pokruszyły się, i przez one wesele, któreś miała

w Kanie Galilejskiej, gdy Syn Twój na prośbę Twoją ubogiej matki synów Zebedeuszowych uczynionem winem z wody zastąpił niedostatek. Przez te wszystkie wesela i radości niewymowne, przez wszystkie całego żywota Twego, przy śmierci i wniebowzięciu twojem niezmiernie radości, wesela i tryumfy, któremiś już nieskończenie jest napełniona i obdarzona, proszę Cię, racz się ku memu wspomżeniu pospieszyć, ku poratowaniu pokwapić, a mnie upadłego sługę Twego niegodnego podźwignąć, pocieszyć, wspomódz, obronić i z wszelkiego utrapienia wyswobodzić, z mocy nieprzyjaciół moich wyrwać, we wszystkich prośbach i modlitwach moich wysłuchać, we wszystkich uciskach i potrzebach moich poratować i w tem wszystkim cokolwiek kiedy będę czynił, mówił, albo myślał po wszystkie dni i nocy żywota mego. A raczmi zjednać u najmilszego Syna Twego cnót wszystkich obfitość, z wszelkiem miłosierdziem i pociechą, z wszelką radą i pomocą, z wszelkiem błogosławieństwem i poświęceniem, z wszelkiem wybawieniem, pokojem i szczęśliwym prowadzeniem, wszelkiem weselem i ra-

dością. Zjednaj mi też obfitość wszego
 dobra duchownego i dostatek dobra do-
 czesnego, na wszelkie potrzeby moje dla
 potrzeb bliźnich moich. Uproś mi Ducha
 świętego do serca mego grzesznego, któ-
 ryby mię dobrze we wszystkim rządził,
 bronił, wzbudzał, sprawy sposobił, oby-
 czaje kierował, myśli święte natchnął,
 od grzechów odwodził, wiarę, nadzieję
 i miłość we mnie krzewił, przykazania
 Boskie pełnić nauczył, aby rządził i
 szczęścił zmysły ciała mojego, zawsze
 przy mnie aż do skończenia mego był.
 Nakoniec, aby tę modlitwę miłościwie
 przyjął i do żywota wiecznego mię do-
 prowadził. Przez Pana naszego Jezusa
 Chrystusa, któremu z Ojcem i z Duchem
 świętym cześć i chwała na wieki wieków
 niech będzie. Amen.

Bądź pozdrowiona Królowa niebie-
 ska Matko miłosierdzia, żywocie słodko-
 ści i nadziejo nasza, bądź pozdrowiona!
 do Ciebie wołamy wygnani synowie
 Ewy, do Ciebie wzdechamy, łkając i płą-
 cząc, na tym tu płaczliwym padole. Nuż
 Orędowniczko nasza! obróć ku nam owe
 Twoje miłosierne oczy, a Pana Jezusa
 błogosławiony owoc żywota Twojego,

pokaż nam po tem wygnaniu naszym.
O dobrotliwa, o łaskawa, o wdzięczna
Panno Marya.

V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana
Chrystusowych.

LITANIA

DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad
nami.

Święta Maryo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko,*)

Święta Panno nad pannami,

Matko Chrystusowa,

Matko łaski Bożej,

Matko najczystsza,

Matko najśliczniejsza,

Matko niepokalana,

Matko nienaruszona,

Matko najmiłsza,

Matko przedziwna,

Matko Stworzyciela,

Matko Odkupiciela,

*) Módl się za nami!

Panno roztropna, *)
Panno czeigodna,
Panno wślawiona,
Panno možna,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie poważne,
Naczynie osobliwszego nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko strapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Anielska,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Panieńska,
Królowo wszystkich Świętych,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przełusć nam Panie.

*) Módl się za nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya itd.

ANTYFONA.

Pod Twoją obronę uciekamy się
święta Boża Rodzicielko, naszymi proś-
bami nie racz gardzić w potrzebach na-
szych, ale od wszelakich złych przygód
racz nas zawsze wybawiać, Panno chwa-
lebna i błogosławiona, Pani nasza, Orę-
downiczko nasza, Pośredniczko nasza,
Pocieszycielko nasza! z Synem Twoim
nas pojednaj, Synowi Twojemu nas za-
lecaj, Twojemu najmilszemu Synowi nas
oddawaj.

V. Módl się za nami święta Boża Ro-
dzicielko.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic
Pana Chrystusowych.

MÓDLMY SIĘ.

Wszechmogący wieczny Panie Boże
nasz, racz nam dać służebnikom Twoim,
abyśmy się zawsze wiecznie z dusznego

i cielesnego zdrowia weselili, a przez chwalebna błogosławionej Dziewicy Maryi przyczynę, od wszystkich smutków byli wybawieni, a do używania wiecznej i szczęśliwej śmierci byli wyprowadzeni. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Polecenie samego siebie Najśw. Maryi Pannie.

O Pani moja święta Marya, ja się Twojej łasce i osobliwej straży i wnętrzościom miłosierdzia Twego, dzisiaj i w godzinę zejścia mego duszę moję, ciało moje Tobie polecam, wszystkie nadzieje i pociechy moje, wszystkie uciski i dolegliwości moje, żywot i koniec żywota mego, Tobie poruczam, aby przez Twoję najświętszą przyczynę i przez zasługi święte Twoje, wszystkie uczynki moje były sprawowane i rządzone, według przenajświętszej Twojej i Syna Twego woli. Amen.

MODLITWA

do Najśw. Maryi Panny o szczęśliwą śmierć.

O najśłodsza Matko Pana Jezusa, Panno Marya, Pani moja pełna wszelkiego miłosierdzia, dopomóż mi nędznemu grzesznikowi wprzód niżeli śmierć nagła

i niespodziana napadnie, bym nagle i bez przygotowania nie zszedł z tego świata. Módl się za mną Maryo Panno błogosławiona, przez śmierć i mękę jednorodzonego Syna Twego Pana naszego Jezusa Chrystusa, abym grzechem się brzydząc, czarta i uczynków jego wyrzekając się, prawdziwą skruchę mając, szczerą i pokorną spowiedź, pokutę, i zadosyćuczynienie pełniąc w Boskiej i bliźniego miłości do łaski Syna Twego przyjęty zszedł z tego świata.

Uczyn' ze mną miłosierdzie Twoje, o błogosławiona Panno Maryo, Matko Boża! w onę straszną godzinę, gdy we mnie siły ustana i język wzywać Cię nie będzie mógł, gdy się zaćmia oczy moje, i żaden się głos przez uszy moje nie będzie mógł przebijać. Natenczas pamiętaj o Maryo! na niegodne modły, które teraz miłosierdziu Twojemu przesyłam i ratuj mię w onę ostatnią potrzeby mojej godzinę, bym od oprawców piekielnych uwolniony, był postawiony z wiernymi sługami i przyjaciółmi Chrystusa Syna Twego. Amen.





PROTESTACYE CODZIENNE

dla zachowania od nagłej i niespodzianej
śmierci.

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha
świętego. Amen.

Ja NN. protestuję się i oświadczam,
przed najświętszym Majestatem Twoim,
w Trójcy świętej jedyny Boże i przenaj-
chwalebniejszą Boga Rodzicą Panną Ma-
ryą i przed Aniołem moim Stróżem i przed
wami Patronami i opiekunami życia mo-
jego doczesnego i przed wszystkim dwo-
rem niebieskim opowiadam się i oświad-
czam, że z duszy pragnę i życzę sobie
w wierze św. katolickiej, rzymskiej u-
mierać i to mizerne życie kończyć.
Oświadczam się teraz i w godzinę osta-
teczną zejścia mojego, że wierzę to
wszystko, cokolwiekby Kościół rzymski
do wierzenia podał. Brzydzę się teraz i

do ostatniej godziny życia mego wszystkimi odszczepieństwami, zabobonami i wymysłami czartowskiemi od Kościoła św. potępionemi i dziękuję Odkupicielowi memu, że mi dał poznać prawdziwą wiarę i swego świętego Imienia chwałę, w której, że do ostatniego momentu i technienia życia mego pomnażać mnie będzie, nie nie wątpię i owszem mocno ufam, że przez słodkie zasługi Jego wiecznych dojdę rozkoszy.

Wyznam dobrowolnie, że dotąd nie wedle przykazania Boskiego i powołania mego żył, znam się, że całe życie moje na obrazie Boskiej strawiłem i codziennie złości przyczyniałem.

Żałuję serdecznie za wszystkie obrazy śmiertelne i powszednie, przeciw Stwórcy i bliźniemu popełnione i przeciw natchnieniu Boskiemu dobre uczynki opuszczone.

Pragnę serdecznie, aby mi mój słodki Odkupiciel teraz i zawsze wszelką życia mego sprośność na pamięć przywiódł i za nie serdecznego udzielił żalu i skuteczne jej obrzydzenie we mnie sprawił.

Żałuję teraz i w godzinę śmierci, że grzechów moich niezliczonych nie pamiętam liczby, którebym przez pokorną opłakał skruchę.

Żałuję je, gdym tak wielekroć od Pana mego do łaski przyjęty był i odpuszczenie zbrodni moich otrzymał, tędym zaraz w insze gorsze i cięższe wpadał.

Wyznam jawnie, iż wszystkim moim nieprzyjaciołom dla miłościwego Jezusa wszystkie krzywdy i urazy, którem językiem, lub uczynkiem od nich poniósł, całe odpuszczam. Obiecuję także wszystkim moim bliźnim, których na sławie, lub na dobrach ukrzywdziłem i jakimkolwiek sposobem obraziłem, rozgniewałem, nagrodzić, których i natenczas o przebaczenie łaskawe proszę.

Protestuję się, nietylko godziny, ale i jednego momentu żyć nie pragnę, tylko dotąd, póki się Stwórcy i Odkupicielowi memu podoba, w tem się wcale z wolą Jego przenajświętszą zgadzam.

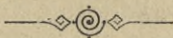
Protestuję się, że bez wszelkiej rozpacz, bez wątpliwości o wierze świętej

bez próżnej chwały z dobrych uczynków, jeźliby się we mnie jakie znajdowały, i czart mi je na pamięć przywodził, chcę i pragnę umierać.

Nakoniec oświadczam się, jako się często przydaje, gdybym ciężkością choroby, straceniem zmysłów, chytrą czartowską uwiedziony, temu przedsięwzięciu memu sprzeciwił się kiedy i od wiary św. prawdziwej odstąpił, i co wykraczającego, nietylko uczynkami, lub mową wyraził, ale i sercem pomyślił, czego mnie strzeż słodki Jezu, tedy to wszystko odwołuję, i że nie z dobrego umysłu i woli mojej pochodziłoby, oświadczam się.

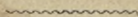
To tedy wyznanie i oświadczenie moje w ręce Twoje przenajświętsza Rodzicielko Boża oddaję i tę ostatnią wolę moją opiece Twojej macierzeńskiej ofiaruję, pokornie Cię proszę Matko, miłosierdzia, abyś w godzinę zejścia mojego o tej mojej rezygnacyi Syna Twego i Sędziego mego straszego upewniła i mnie silną Patronką natenczas stała, jednego westchnienia Twego serdecznego, z onych wielu, któreś pod krzyżem bolesna Matko, stojąc, wycierpiała, na ulżenie natenczas

strapionego ducha mego udzieliła, a struchlałego i zewsząd bojaźnią otoczonego posilała. Amen.



NABOŻEŃSTWO

do pięciu zmysłów Najświętszej Panny Maryi dla
uproszenia straży zmysłów naszych.



Do oczu, Zdrowaś Marya.

O najśłodsza Maryo Panno! najmilsza Matko moja, która powabiłaś serce Oblubieńca niebieskiego wdzięcznemi oczyma Twemi, której oczy były czyste jako oczy gołębicy i której łaskawe spojrzenie każdego do miłości Boga, do czystości sumienia zapalało. Najświętsza Panno Maryo, ja najniegodniejsze oczy moje daruję Tobie, a proszę Cię przez najczystsze i najśłodsze oczy one, którymi na Ciebie patrzył Jezus i Ty na Niego, racz oczyma memi kierować, strzedz i zamykać, aby przez te okna nie weszła śmierć, albo pokusa, która jest cieniem śmierci, do duszy mojej. Odwróć najłaskawsza Pani, odwróć oczy moje, aby nie widziały marności, a one

najmiłosierniejsze oczy Twoje ku mnie nawracając, spraw, aby oczy moje nigdy nie zabawiały się w drodze nieprawości. A przez one najboleśniej oczy Jezusa dla zbawienia naszego na krzyżu łzami zalane, krwią zaciekłe, zapuchłe, zasiniałe, okrutnie stłuczone i przez one oczy Twoje, któremiś na krzyż dla zbawienia naszego wleczonemu Zbawicielowi oglądałaś, a przez wielkość ran oskorpiałych i przez wielkość siności i opuchnienia odmiennego widziałaś Jezusa Syna Twego, proszę Cię, racz w godzinę śmierci mojej z temi oczyma przybyć, któremiś na konającego Jezusa patrzałaś, oddalając odemnie naigrawania, pokusy ezartowskie, a przez krew Jezusową proszę Cię, niech mi będą jeszcze w tym żywocie odpuszczone wszystkie niedoskonałości moje, co daj Boże. Amen.

Do uszu, Zdrowaś Marya.

O najśłodsza Maryo Panno, najmiłsza Matko moja łaskawie zawsze uszy Twoje nakłaniasz do próśb naszych! przez one słodkość serca Twojego, którąś miała, gdyś Jezusa maleńkiego słodkie rozmowy z sobą słyszała, proszę Cię,

zamknij uszy moje i napełnij bojaźnią Bożą, aby nie przez uszy moje nie wyszło, coby duszy mojej zaszkodzić mogło. Zamknij uszy moje, aby nie były otwarte złym żądzom ciała i czarta, niech żadna nieprawość słuchu mego nie tknie, niech żadna brzydkość nie opanuje, niech żadna marność nie wkorzeni się, ale niech tylko głos imienia Twego w uszach moich brzmi, albowiem głos Imienia Twego jest słodko wdzięczny, o Marya! a przez owe uszy bolesne, kiedy na krzyżu okrutnie wiszącego Jezusa bluźniono, naigrano, które to uszy Zbawiciela naszego i Twoje najświętsza Panno i Matko Boga, wielką i nieznośną boleścią były napełnione z bluźnierstw, któremi był Pan Jezus już na krzyżu wiszący bluźniony, proszę Cię racz mnie na sądzie ostatecznym od straszego wyroku słuchania uwolnić, aby mi tu jeszcze żyjącemu, moje nieprawości były odpuszczone, abym tak uwolniony, mógł on głos najśłodszy, pójście do mnie błogosławieni Ojca mego, usłyszeć. Amen.

Do ust, Zdrowaś Marya.

O najśłodsza Panno! najmilsza Matko moja, której usta wyrażała ma-

drość i język wielbił Boga, oddaje Tobie usta moje i język mój, a proszę Cię przez łagodne one rozmowy, któreś z Jezusem Synem swoim i z Józefem świętym Oblubieńcem Twoim miała, racz strzedz ust moich i języka mego, abym słowa bliźniego nie szczypał i racz dać najłaskawsza Pani moja! ustom i językowi memu straż, abym nigdy żadnem słowem Boga mego nie obrażał. A przez ten język Jezusów, na krzyżu zółcią i octem dla zbawienia naszego pojony i one żalotne rozmowy Twoje z umierającym Jezusem, kiedy Ci za syna dał Jana św., a zaś jemu Ciebie za Matkę, a w osobie jego nam wszystkim oddał Ciebie, proszę Cię najmilsza Matko moja, daj mi szczęśliwą i błogosławioną śmierć i z tym światem się rozstanie, żeby usta i język mój nie inszego nie mówił, tylko Jezus, Marya wam oddaje duszę, aby przez ręce Wasze oddana była Bogu Ojcu wszechmogącemu. Amen.

Do rąk, Zdrowaś Marya.

O najśłodsza Maryo Panno, najmilsza Matko moja! której ręce najświętsze były pełne dobrych i pobożnych uczyn-

ków, któraś zawsze była niewinną rękami i czystem sercem, któraś Twojemi najświętszemi rękami maleńkiego Jezusa powiła, piastowała, karmiła, wdzięcznie i mile Jemu usługiwała, do Egiptu nosiła; oddaję Tobie ręce moje, abym nigdy na nieprawość rąk moich nie wyciągał. Spraw niech dusza moja w rękach Twoich zawsze będzie, niech będą ręce moje z najświętszemi rękami Twemi złączone. A przez one najświętsze ręce Jezusa na krzyżu gwoźdźmi dla zbawienia naszego przybite i przez one Twoje najświętsze ręce, króremiś ciało Pana Jezusa z krzyża zdjęte piastowała i plugastwa, którem był Pan Jezus uplwany, obmywała, prosze Cię, racz duszę i serce moje od wszelkiego dusznego i cielesnego plugastwa oczyścić. A przy skonaniu mojem przyjmij do rąk Twoich najświętszych duszę moję niegodną, i oddaj ją Bogu wszechmogącemu na chwałę. A.

Do powonienia, Zdrowaś Marya.

O najśłodsza Maryo Panno, najmil-sza Matko moja! której wonność była jako wonność kwiecia polnego, której pobłogosławił Pan Bóg, albowiem Tyś

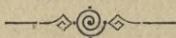
była pełna łaski Bożej, i błogosławiona między niewiastami; spraw to, abym się brzydził ziemskimi próżnościami, daj mi, abym rozkoszami światowemi pogardzał, a cnotami świętymi zachęcony, do wonności rajskich mógł się dostać, i tam Boga na wieki wielbić i błogosławić, wspólnie z Tobą, o Maryja! a przez owe Pana Jezusa smrodliwe więzienia u Kajfasza, przez wszystkie smrodliwe plwociny, któremi dla zbawienia naszego zeplwany był i wzgardzony, proszę Cię Matko moja najmiłsza, najświętsza Panno, racz grzechy z duszy mojej i ciała mego oczyścić, abym tak czysty, krwią Chrystusową obmyty, stał się godnym widzieć Boga, nieskończone dobro moje na wieki, co daj Boże. Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.

OFIAROWANIE.

Proszę Cię Pani moja, przyjmij tę moją ofiarę za dar najwdzięczniejszej wonności, w której ofiaruję Tobie wszystką władzę do przyjmowania wdzięcznych zapachów, wszystkie siły do potrzebnego życia mojemu westchnienia. A już mocno umyśliłem inaczej zmysłów

moich nie zażywać, tylko według upodobania i woli najmilszego Syna Twego, któremu racz mnie oddać za przyjemną i wdzięczną świętobliwości wonność. A.



LITANIA O MIŁOSIERDZIU BOŻEM,

z Pisma świętego wyjęta.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, o miłosierdzie proszących.
Chryste wysłuchaj nas, do Ciebie wzdychających.

Ojcie miłosierdziem Twojem nas stwarzający,
zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego.

Synu miłosierdziem Twojem nas odkupujący*),
Duchu święty Boże miłosierdziem Twojem nas ożywiający,

Święta Trójco, od której na nas wszelkie spływa miłosierdzie,

Boże miłosierny, pierwszym rodzicom naszym
po pierwszym przestępstwie czasu do pokuty użyczający,

Boże miłosierny, w ośmiorgu ludzi naród ludzki
od potopu zachowujący,

Boże miłosierny, któryś na umowę z Abrahamem dla dziesięciu sprawiedliwych pięciu grzesznym miastom gotów był przepuścić,

*) Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego!

Boże miłosierny, któryś Lota z żoną i dwiema córkami z pożaru sodomskiego wyrwał,*)

Boże miłosierny, któryś wejrzał na Rachełę i nieplodność od niej oddalił,

Boże miłosierny, któryś niewinnego Józefa patriarchę z rąk nienawistnych braci i z więzienia Potyfárovego wybawił,

Boże miłosierny, któryś lud izraelski od siedmiu plag egipskich zachował,

Boże miłosierny, któryś lud izraelski z ciężkiej niewoli egipskiej cudowną mocą wyprowadził,

Boże miłosierny, któryś upragnionemu ludowi Twemu żywe wody z opoki na ochłodę przez Mojżesza wyprowadził,

Boże miłosierny, któryś nad różnemi pielgrzymami mieć politowanie, a one nakarmić i odziewać rozkazał,

Boże miłosierny, któryś nie pamiętając na niewdzięczność Izraelitów, ziemi obiecanej Mojżeszowi z góry Abarim przypatrywać się rozkazał, i obietnice Twoje wznówić raczył,

Boże miłosierny, który tysiączne nad temi, którzy Cię miłują i przykazania Twoje chowają, czynisz miłosierdzie,

Boże miłosierny, któryś Dawidowi królowi pokutującemu dwojaki grzech odpuścił,

Boże miłosierny, któryś się nad ludem izraelskim, morową plagą pobitem, zmiłował i rzekłś aniołowi zabijającemu: dosyć już, niech przestanie ręka Twoja,

*) Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego!

Boże miłosierny, któryś Ezachasza króla w ostaczej chorobie do Ciebie wołającego wysłuchał i żywotaś mu lat piętnaście przydłużył i wróceniem się cienia w tył dziesięcią dniami na zegarze słonecznym upewnił, *)

Boże miłosierny, któryś lud Twój zawojowany z niewoli babilońskiej wyrwał,

Boże miłosierny, któryś Jonasza powątpiewającego o miłosierdziu Twojem nad Niniwitami pogromił,

Boże miłosierny, któryś czystą Zuzannę niewinnie na śmierć skazaną, a do Ciebie wołającą, przez Daniela pacholę wyswobodzić raczył,

Boże miłosierny, któryś słońcu przyświecać jak dobrym tak złym rozkazał,

Boże miłosierny, którego litość rozwiązany językiem wielbił Zacharyasz,

Boże miłosierny, któryś niechęącego się nad współsługą swoim zlitować, pod podobieństwem mściwego króla surowo zgromił i ukarał,

Boże miłosierny, któryś przez litującego się Samarytana nad zranionym od zbójców miłość i litościwe nad nami serce swoje wyraził,

Boże miłosierny, któryś łaknący lud chlebem cudownie rozmnożonem nakarmił,

Boże miłosierny, któryś niewiastę o cudzołóstwo oskarżoną łaskawie odprawił i grzech jej odpuścił,

Boże miłosierny, któryś na poruszenie wody w sadzawce Siloe anioła z nieba corocznie

*) Zmituj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego!

zsyłał, aby w około leżących chorych pierwszy po wmieszaniu do wody wniesiony, zdrowie odebrał, *)

Boże miłosierny, któryś litującego się nad marnotrawnym synem ojca podobieństwo i postać na się przyjął, abyś każdemu grzesznikowi poufały przystęp do Siebie uczynił,

Boże miłosierny, któryś patrzył na miasto Jerozolimę i nad niem w złem zapamiętałą z politowania gorzko płakałeś,

Boże miłosierny, któryś wejrzeniem Twojem Mateusza celnika i jawnogrzesznika na Apostoła i Ewangelistę Twego przemienił,

Boże miłosierny, któryś Piotrowi potrzykroć z przysięgą Ciebie zapierającemu się, pokutującemu nietylko winę odpuścił, aleś go jeszcze głową Kościoła Twego świętego uczynił,

Boże miłosierny, któryś łotrowi na krzyżu z Tobą wiszającemu więcej niż prosił ofiarował,

Bądź nam Bogiem miłosiernym, przepuść nam Panie.

Bądź nam Bogiem miłosiernym, wybaw nas Panie.

Od zapomnienia miłosierdzia Twego, wybaw nas Panie.

Od rozpaczyny o miłosierdziu Twojem, wybaw nas Panie.

Od zbytniego w miłosierdziu Twojem ufania, wybaw nas Panie.

Od zatwardziałości serca, wybaw nas Panie.

*) Zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego!

Przez niewysławione miłosierdzie Twoje światu uczynione, przy wydaniu na odkup nasz jednorodzonego Syna Twego,*)

Przez nieskończone miłosierdzie Twoje, ruiny niebieskie po zepsowanych aniołach, nawróconemi do Ciebie grzesznikami ustawicznie naprawujące,

Abyśmy zachowując przykazania Twoje, godnemi się stali pewnej pomocy Twojej i zesłania od Ciebie wszelkiej obfitości na nas,

Abyś nam dał synowską ufność w niewyczerpanem miłosierdziu Twojem,

Abyś leżącym w nałogach grzechowych łaski do powstania dać raczył,

Abyś wszystkim poganom niewiernym, heretykom i odszczepieńcom światło łaski Twojej do poznania Ciebie dać raczył,

Abyś Ojca św. N., biskupa N., króla naszego N. miłosierdziem Twojem rządzić i zachować raczył,

Abyś chwalebne miłosierdzie Twoje nad nami rozmnożyć raczył,

Abyś nas od morowego powietrza, głodu, ognia i wojny miłościwie zachować raczył,

Abyś nam wszystkim przy ostatnim zgonie naszym miłosierdzie Twoje wyświadczyć raczył,

Boże miłosierny, bądź nam miłościw, przepuść nam Panie.

Boże miłosierny, bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.

*) Prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie!

Boże miłosierny, bądź nam miłościw, zmiłuj się nad nami teraz i przy śmierci.

Chryste usłysz nas o miłosierdzie proszących, Chryste wysłuchaj nas do Ciebie wzdychających.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

MODLITWA.

Boże! którego wnętrzości miłosierdzia są wszystkim otwarte, który nie chcesz zguby żadnego, ale aby wszyscy zbawieni byli, pragniesz, dla czegoś za wszystkich umarł i Najświętszy Sakrament postanowił, Ciebie prosimy, zbaw nas wszystkich, którzy w Tobie ufamy i nie odrzucaj od zgromadzenia Twego, któregoś Ty jest Panem na wieki wieków. Amen.

PSALM 135

o miłosierdziu Bożem.

Wyznawajcie Pana, bo dobry; bo na wieki miłosierdzie jego.

Wyznawajcie Boga nad bogi; bo na wieki miłosierdzie jego.

Wyznawajcie Pana nad pany; bo na wieki miłosierdzie jego.

Który sam czyni wielkie dziwy, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który uczynił niebiosą z rozumem, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który utwierdził ziemię nad wodami, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który uczynił jego światła wielkie, bo na wieki miłosierdzie jego.

Słońce, aby panowało we dnie, bo na wieki miłosierdzie jego.

Księżyc i gwiazdy, aby panowały w nocy, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który pobił Egipt z ich pierworodnemi, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który wywiódł Izraela z pośrodku ich, bo na wieki miłosierdzie jego.

Ręką mocną i ramieniem wysokim, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który rozdzielił morze czerwone na rozdziały, bo na wieki miłosierdzie jego.

I przeprowadził lud Izraelski przez pośrodek jego, bo na wieki miłosierdzie jego.

I rzucił Faraona i wojsko jego w morze Czerwone, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który przeprowadził lud swój przez puszcza, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który poraził króle wielkie, bo na wieki miłosierdzie jego.

Sehona, króla Amorejczyków, bo na wieki miłosierdzie jego.

I Oga, króla Bazan, bo na wieki miłosierdzie jego.

I dał ziemię ich w dziedzictwo, bo na wieki miłosierdzie jego.

W dziedzictwo Izraelowi, słudze swemu, bo na wieki miłosierdzie jego.

Albowiem w uniżeniu naszym pamiętał na nas, bo na wieki miłosierdzie jego.

I odkupił nas od nieprzyjaciół naszych, bo na wieki miłosierdzie jego.

Który daje pokarm wszelkiemu ciału, bo na wieki miłosierdzie jego.

Wyznawajcie Boga nieba, bo na wieki miłosierdzie jego.

Wyznawajcie Pana nad pany, bo na wieki miłosierdzie jego.

MODLITWA

o zachowanie pokoju między panami chrześcijańskimi.

Boże! sprawco i miłośniku pokoju, którego znać, jest żyć, któremu służyć, jest królować; broń od wszystkich niezgód panów chrześcijańskich, aby byli zjednoczeni z wola Twoją, w miłości zobopólnej z sobą żyli, a cześć i chwałę Twoję jednym sercem pomnażali. Amen.

MODLITWA

za podwyższenie Kościoła świętego.

Prosimy Cię dobrotliwy Boże, abyś Kościół Twój święty katolicki uspokoić, pomnażać i bronić po wszystkim świecie raczył, a poddając onemu wszystkie państwa i moc dał łaski Twojej, abyśmy w pokoju żyjąc, Ciebie Boga w Trójcy

jedynego chwając, na miłość Twoją sobie zarobili, a w niej będąc aż do śmierci, Ciebie dobro jedyne nasze po śmierci zaraz oglądali i z Tobą się wiecznie cieszyli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



GODZINKI O BOSKIEJ OPATRZNOŚCI.

NA JUTRZNIĄ.

Kłaniamy się najwyższego Boga Opatrzności,
My lud i owce pastwiska jego.

V. Panie otwórz usta moje.

R. A będą wielbić chwałę twoją.

V. Boże ku wspomózeniu memu pospiesz się.

R. Panie na ratunek mój pokwap się.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

R. Jaka była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

HYMN.

Wieczny Rządco niebieskiego
Koła, któryś jak z niczego
Wszystko stworzył swą możnością,
Tak też rządysz Opatrznością.

Ciebie głodna rzesza sławi,
 Gdy trzy dni z tobą bawi,
 Z pięciu chlebów używając,
 Na cuda się zdumiewając.

Schodzi na chlebie, na strawie,
 Opatrzysz ty ją łaskawie,
 Wierny pasterzu przez cuda,
 Nakarmiwszy wiele luda.

ANTYFONA.

Nie troszczcie się mówiąc: co będziem jedli, albo co będziem pili, albowiem Ojciec wasz niebieski wie, czego potrzebujecie.

V. Złóż na Pana staranie twoje, a on cię zachowa.

R. Nie dopuści na wieki zachowa się sprawiedliwemu.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie do ciebie.

MODLITWA.

Boże, którego opatrzność nie myli się w swoim rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, abyś wszystkie szkodliwe rzeczy oddalił, a wszystkich nam pożytecznych pozwolił. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

NA PRYME.

Kłaniamy się najwyższego Boga Opatrzności
itd. jak na Jutrzni.

V. Boże ku wspomózeniu memu itd.

R. Panie na ratunek mój itd.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

HYMN.

Tyś jest pasterzem łaknących,
Ty jesteś wodzem błędzących,
Lekarzem tych, co chorują,
I gwiazdą, którzy żeglują.

Tyś nadzieją jest stroskanym,
Odkupieniem zaprzędanym,
Ty nas w nieszczęściu ratujesz,
I w złym razie opatrujesz.

Z dary ku ubogim spieszysz,
Zbierasz przychodnie i cieszysz
Sieroty, wdowy ratujesz,
Wszystkiemi się opiekujesz.

ANTYFONA.

Pan strzeże przychodniów, sierotę,
wdowę wspomóże.

V. Ten ubogi zawołał, a Pan go wysłuchał,

R. I z wszystkich ucisków wybawił.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

Modlitwa i wiersz, jak na Jutrzni.

NA TERCYĄ.

Kłaniamy się najwyższego Boga itd.

HYMN.

W lesie Izmael pragnący,
Daniel między lwy trwożący,
Młody Tobiasz w chodzeniu,
Józef cię wzywa w więzieniu.

Lecz prędzej łaski doznają,
Niż twej pomocy żądają.
Wodę dajesz, lwy łagodzisz,
Dróg nauczasz, z pęt wywodzisz.

Ci, którzy cię z serca proszą,
Wszyscy posiłek odnoszą,
Więzniem pragniesz być z więźniami,
I zawsze zostawać z nami.

ANTYFONA.

Wołać będzie do mnie, a ja go wysłucham,
z nim jestem w ucisku, wyrwie go i uwielbię go.

V. Blisko jest Pan wszystkim, którzy go wzywają.

R. Wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

Modlitwa i wiersz, jak na Jutrzni.

NA SEKSTĘ.

Kłaniamy się Boga najwyższego itd.

HYMN.

Opatrzna zawsze mądrości,
Nie mniej mądra Opatrzności!
Ty mocno wszystko sporządzasz,
I wszystkim miłe rozrządzasz.

Widzim obrotne gwiazd biegi,
 Widzim morza pełne brzegi,
 Dziwujem się świata sprawie,
 Rzeczy stworzonych postawie.

Co ta ziemia i co zorze!
 Co i w pełnych brzegach morze?
 Co wszystkie rzeczy wołają?
 Twą Opatrzność wychwalają.

ANTYFONA.

Nie dawaj serca twego, abyś o grzech
 przypawił ciało twoje, ani mów przed
 Aniołem: nie masz Opatrzności.

V. Niebiosa opowiadają chwałę Bożą.

R. A dzieła rąk jego oznajmują utwierdzenie.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

Modlitwa i wiersz, jak na Jutrzni.

NA NONE.

Kłaniamy się najwyższego Boga itd.

HYMN.

Co się czołga po ziemi,
 Co wylatuje nad niemi,
 I co morze w sobie składa,
 Kłaniając ci się, upada.

Ciebie przez powietrze, ile
 Lata wolno ptasząt, tyle
 Chwalą, iż wszystko mają
 Z twej łaski ogłaszają.

Nie ma gniazdko ptaszka szkody,
 Choć go składa w morskie wody,

To jest zimorodek zwany,
Opatrznością twą chowany.

ANTYFONA.

Wejrzyjcie na ptaszki powietrzne, iż
nie sieją, ani zbierają do gumien, a Ojciec
wasz niebieski je żywi.

V. Oczy wszystkich nadzieję w tobie mają
Panie.

R. A ty dajesz im pokarm czasu potrzebnego.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

Modlitwa i wiersz, jak na Jutrzni.

NA NIESZPÓR.

Kłaniamy się najwyższego Boga itd.

HYMN.

Gdy się jutrozenka dobywa,
Rosa jak perły pokrywa
Ziemię, której z twej miłości
Dowód dajesz Opatrzności.

Opatrujesz żeglujące,
I w morzu ryby płynące,
Należyta strawę z nieba
Dając, której im potrzeba.

Ty się ruszasz w ruszających,
I tyś jest życiem w żyjących,
Rządzisz rozrządzającemi,
By nie byli błędzącemi.

ANTYFONA.

Chwalcie Pana, który daje bydłu ży-
wność jego i kurczętom wzywającym go.

V. Otwierasz ty Panie rękę twoję.

R. A napelniasz wszystkie zwierze błogosławieństwem.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

Modlitwa i wiersz, jak na Jutrzni.

NA KOMPLETĘ.

Kłaniamy się najwyższego itd.

V. Nawróć nas Boże, Zbawicielu nasz.

R. A odwróć gniew twój od nas.

HYMN.

Ty, co wszystkie rządzisz włości,
O wszechmocna Opatrzności,
Zglądź wszystkie nasze przestępstwa,
A do cnoty dodaj męstwa.

Widząc, co będzie przyszłego,
Upatrując, co jest złego,
Daj nam, co wiesz, że pomoże,
Oddal wszystko złe, mój Boże!

Chwała Ojcu wszechmocności,
Chwała Synowi mądrością,
Duchowi przenajświętszemu,
Świat ten zachowujacemu.

ANTYFONA.

Wszystko staranie wasze zdajcie na
Boga, bo ma staranie o was.

V. Racz nas Panie strzedz jako żrenicy w oku.

R. Pod cieniem skrzydeł twoich racz nas zachować.

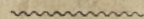
V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie nasze itd.

Modlitwa i wiersz, jak na Jutrzni.

POLECENIE GODZINEK.

Życia księga niech tych imię
 Między święte w niebie przyjmie,
 Którzy Opatrzność wstawiają
 Twą i jej się oddawają.



LITANIA

O BOSKIEJ OPATRZNOŚCI.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
 Ojczy z nieba Boże, któryś wszystko opatrzył
 przy stworzeniu, zmiłuj się nad nami!
 Synu Zbawicielu świata Boże, któryś wszystko
 opatrzył przy swoim odkupieniu,*)
 Duchu święty Boże, któryś wszystko opatrzył
 przy swoim zesłaniu,
 Święta Trójco jedyny Boże, od której, przez
 którą i w której jest wszystko,
 Boże, któryś Noego Opatrznością Twoją od po-
 wszedniego potopu zachował,
 Boże, któryś Lota Opatrznością Twoją z So-
 domskiego ognia wyprowadził,
 Boże, któryś na głos Izmaela od pragnienia
 umierającego oczy Agary otworzył i źródło
 ukazał,

*) Zmiłuj się nad nami!

Boże, któryś Józefa od braci przedanego, Twoją Opatrznością w Egipcie wywyższył, i przez niego cały Egipt chlebem nappełnił,*)

Boże, któryś Mojżesza w koszu sitowianym zawartego i na wody, rzuconego Opatrznością swoją zachował,

Boże, któryś Izraelowi przed Faraonem uciekającym wody morskie Opatrznością swoją wysuszył, a Faraona z wojskiem potopił,

Boże, któryś Twą Opatrznością Izraelowi gorzkie wody w słodkie zamienił,

Boże, któryś Samsonowi pragnącemu z oślejszczeki wodę wyprowadził,

Boże, któryś Twą Opatrznością Saula oślic ojcowskich szukającego, do Samuela zaprowadził i na króla namaścić go kazał,

Boże, któryś Twą Opatrznością przez Dawida niezbrojnego srogiego zniósł Goliata, i tegoż Dawida z pastuchy królem uczynił,

Boże, któryś Twą Opatrznością Eliasza przez kruka karmił,

Boże, któryś Eliasza bez ubywania mąki w głodzie przez niewiastę w Sarepcie żywił,

Boże, któryś Eliaszowi przez Anioła podpłomyk posyłał,

Boże, któryś oliwy ubogiej wdowie przez Elizeusza przymnożył,

Boże, któryś przez Elizeusza dwunastu chlebami sto mężów tak nakarmił, że jeszcze chleba zbywało,

*) Zmiłuj się nad nami!

Boże, któryś młodemu Tobiaszowi świętego Rafała dał za towarzysza, i jego ojcu żółcią ryby ślepotę oddalił,*)

Boże, któryś Ananiasza, Azaryasza i Mizaela w pośród ognia nienaruszonych zachował,

Boże, któryś Daniela w jamie lwiej przez Habakuka tam przez Anioła przeniesionego nakarmił,

Boże, któryś niewinność Zuzanny przez Daniela oznajmił,

Boże, któryś Jonasza z brzucha wieloryba Opatrznością Twoją po trzech dniach żywo wyprowadził,

Boże, któryś Opatrznością Twoją pięć tysięcy mężów pięciu chlebami i dwiema rybami nakarmił,

Boże, któryś Opatrznością swoją cztery tysiące ludu siedmiorgiem chleba i kilku rybami nasycił,

Boże, któryś w Kanie Galilejskiej Opatrznością swoją wodę w wino przemienił,

Boże, któryś Piotra w więzieniu zamkniętego Opatrznością swoją z rąk Heroda przez Anioła wyrwał,

Boże, od którego Opatrzności wszystko czeka stworzenie, żebyś im dał posiłek w czasie,

Boże, w którego Opatrzności skuteczniejsza jest nadzieja, niż w ziemskich panów obronie,

Boże, w którego Opatrzności jest lepsze zaufanie, niż w ludzkiej pomocy,

Boże, którego Opatrzność posilenie daje wszystkiemu ciału,

*) Zmiłuj się nad nami!

Boże, który Opatrzności Twojej rękę otwierasz
i napelniasz wszystkie stworzenia błogosła-
wieństwem,

Boże, który na swoją Opatrzność bierzesz przy-
chodnie, sieroty i wdowy,

Boże, którego Opatrzność wszystkie na gło-
wach naszych włosy policzyła,

Boże, którego Opatrzność daje żywność by-
dłom i kurczętom, wzywającym opieki
Twojej,

Boże, który Opatrznością Twoją żywisz ptastwo
niebieskie,

Boże, którego Opatrzność lilie polne ozdobnie
przyodziewa,

Boże, który wszechmocność Opatrzności swojej
wtenczas najbardziej okazujesz, gdy wszel-
kie ratunku ludzkiego ustają sposoby,

Racz nam być Bogiem opatrzny, przepuść nam
Panie.

Racz nam być Bogiem opatrzny, wysłuchaj
nas Panie.

Od zapomnienia dobrodziejstw Twoich, wybaw
nas Panie.

Od zbytniego starania i troskliwości, wybaw
nas Panie.

Od rozpacy w nieszczęściach, wybaw nas
Panie.

Przez cudowną Opatrzność Twoją, pokazaną
światu przy weileniu Syna Twego,*)

Przez opatrzenie całemu światu Najświętszego
Sakramentu i częste Jego zażywanie,

*) Zmiłuj się nad nami!

**) Wysłuchaj nas Panie!

My grzeszni Ciebie prosimy, *)

Abyśmy nigdy nie zgrzeszyli, a nie rzekli w duszy: „zgrzeszyłem, a cóż mi się złego stało!”

Abyś nam dał, żebyśmy starania nasze na Ciebie złożyli, i abyś nas sam nakarmić raczył,

Abyś nam dał szukać najprzód królestwa Twego i sprawiedliwości Jego, a innych rzeczy z Opatrzności swojej łaskawie nam udzielał,

Abyś Ojca świętego, Papieża, Biskupa naszego z Duchowieństwem, Monarchą i przełożonych ze wszystkim ludem kraju naszego, Opatrznością swoją rządzić i zachować raczył,

Abyś tych, którzy Opatrzność Twoją uwielbiają, w osobliwszą opiekę swoją przyjąć raczył,

Ojcie! którego Opatrzność wszystkim rządzi, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcie nasz itd.

MODLITWA

na uproszenie zjednoczenia we wszystkim woli naszej z Opatrznością Boską.

Boże! któryś się na pokazanie chwały Opatrzności Twojej głodnemu

*) Wysłuchaj nas Panie!

ludowi izraelskiemu za pasterza, Danielowi za obrońcę, Zuzannie za opiekuna, Tobiaszowi za wodza, zaprzedanemu Józefowi za odkupiciela, trzema pacholećtom za ochłodziciela, przychodniom, sierotom, ubogim i wdowom dał za Ojca i chciałeś się stać wszystkim pomocą, Ciebie pokornie prosimy, abyśmy jako się z Twojej radujemy Opatrzności w szczęściu, tak się też z onej weselili w przeciwnościach, a z jaką nadzieją od Twojej Opatrzności rzeczy pożądaných czekamy, z taką cierpliwością wszystko, co się Tobie podoba znosili, żebyśmy się w dobrem powodzeniu nie podnosili, w złych rzeczach serca nie tracili. Daj nam Panie umysł niezwyciężony, serce niewzruszone, wolę we wszystkim zgadzającą się z Opatrznością Twoją. W Tobie samym serca nasze niech odpoczywają, niech nas nic nie mięsza, co od Ciebie jest, ale nam wszystko niech miło będzie dla Ciebie, niech nas nic nie wzrusza dla tego, że dolega, ale niech uspokaja serca nasze dla tego, że od Ciebie pochodzi. Niech uznamy tę prawdę, że nic nie jest małego, co od wielkiego Boga dane bywa, nic szkodliwego, co od

najukochańszego Ojca, nie niesłusznego, co od Najsprawiedliwszego pochodzi. Twoja albowiem sama Opatrzność od końca do końca mocno się rozszerzyła i wszystko mile rozporządziła i cokolwiek na nas przypuszcza, lubo się to nam zda być przeciwne, jednak do dobrego się ściąga końca; więc cokolwiek na nas przypuścisz, daj Panie! abyśmy to wdzięcznie przyjmowali i cierpliwie znosili. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

MODLITWA W CHOROBIE.

Najwyższy dusz i ciał Lekarzu, nigdy nieustanne źródło życia i światła, Ty, który jednym słowem umarłych wskrzesić możesz, wielki Boże! w którego ręku jest ludzkie szczęście i bez którego dopuszczenia nic się stworzeniu stać nie może, do Ciebie ja dwoistą ciała i duszy chorobą złożony wołam, wróć mi zdrowie i świętą Twoją przez grzechy moje utraconą łaskę. Przepuść mi Panie! że ja, którym dotychczas więcej stworzonym rzeczom niż Tobie Stworzycielowi

służył, śmiem Twego straszliwego upraszać majestatu, wiem, żem niegodzien spojrzeć w niebo, którym się dotąd tylko w ziemię zapatrywałem, jednak mi nie tajno, iż luboś cudowny jest we wszystkich sprawach Twoich, cudowniejszym Cię uznajemy w sprawach dobroci. Powiedziałeś bowiem przez Proroka, Psalm 144 (że litości Twoje nad wszystkie sprawy Twoje): zmiłuj się tedy nademną według wielkiego miłosierdzia Twego, a zwróć mi tak duszne jako i cielesne zdrowie. Jeżeli się Boże mój! ta prośba moja zda być zbytnia i ta rzecz słuszna, aby na chwałę Twoją i zbawienie moje to ciało moje, niepożyteczny ziemi ciężar dalej cierpiało, uzdrów przynajmniej duszę moję i dodaj mocy na zniesienie wszystkiego, cokolwiek mnie spotka według Twojej Opatrzności i upodobania. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje z Tobą i z Duchem świętym na wieki wieków. Amen.



KORONKA O BOSKIEJ OPATRZNOŚCI.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya itd.

Przenajświętsza Trójco! przez wewnętrzności dobroci Twojej, zmiłuj się nademną i nad wszystkimi Twemi rzeczami stworzonymi, jako wiesz, chcesz i możesz, a nasyć Boskiego serca Twego smaki we mnie, i wszystkich innych.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya itd.

Trójco przenajświętsza Twojej Boskiej Opatrzności, dobroci, wszechmocy, siebie, potrzeby moje i moich wszystkich polecam i oddaję. Rządź mną Panie, jako wiesz, możesz i chcesz; bo ja sobie pomódz nie mogę, zaszkodzić i zgubić siebie mogę.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya itd.

Trójco przenajświętsza, wszystką przepaścią ubóstwa mojego, żebrzę u Ciebie wszystkich potrzeb dusznych i cielesnych, tego i przyszłego żywota, sobie i wszystkiemu stworzeniu Twemu. Przez Jezusa Chrystusa i przez drogą mękę jego oraz i przez wszystkich wybranych Twoich. Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.

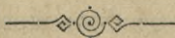
OFIAROWANIE KORONKI.

Panie Boże wszechmogący, w Trójcy świętej jedyny, oddaję i ofiaruję tę Koronkę Opatrzności Twojej najświętszej na cześć i chwałę Tobie jednemu w Trójcy świętej Bogu, na pamiątkę i na uczczenie trzech Osób Boskich w jedności, na podziękowanie za Twoje najprzedniejsze dobrodziejstwa, od Ciebie Boga naszego nam uczynione, to jest: za stworzenie z niczego, odkupienie od zatracenia wiecznego i za oświecenie i poznanie Ciebie jedynego w Trójcy św. Boga wszechmogącego, na podziękowanie za trzy siły duszy naszej na obraz Twój najświętszy stworzonej, a proszę Cię, zmiłuj się nad nami, jak wiesz, chcesz i możesz, według upodobania Twego Boskiego, a wysłuchaj mnie w tych prośbach i modlitwach moich. I Ty najchwalebniejsza, najświętsza i najczystsza Boża Rodzico Maryo Panno! któraś Stworzyciela porodziła i Nieogarnionego ogarnęła, módl się za moją grzeszną i niegodną duszą, aby mi grzechy moje, jako łaskawy i miłosierny Pan, odpuścił, we wszystkich prośbach i moich, które zbawieniu memu przeciwne nie są,

wysłuchał i nademną się zmiłował. Wszyscy święci wybrani Boscy przyjaciele, proszę was przez miłość Tego, który się stał człowiekiem i odkupił nas krwią swoją najświętszą, módlcie się za mną do Niego, aby mi grzechy moje odpuścił, a w prośbach i modlitwach moich wysłuchał. Panie Boże wszechmogący, Panie wielkiego miłosierdzia i wielkiej pociechy, Boże wielki, łaskawy, dziwny, sprawiedliwy, miłosierny, dobry, nieograniczony, niepojęty, niezmierny, wszechmocny, który wszystko możesz, Panie Boże wszechmogący, któryś jest na wieki wieków błogosławiony, błogosławione Imię Twoje święte na wieki. Proszę Cię pokornie sercem skruszonym, upadając na kolana moje przed najświętszym majestatem Twoim, Panie Boże wszechmogący, któryś stworzył niebo i ziemię. Panie Boże wszechmogący Królu niebieski, Panie nieba i ziemi! który rządysz wszystkim stworzeniem Twojem, pod rozkazaniem Twojem jest niebo i ziemia i wszystkie rzeczy, które są pod słońcem na ziemi; wysłuchaj mnie niegodne stworzenie Twoje, które prosi miłościwej łaski Twojej, pociesz mnie, wspomóż mnie, o co

ja proszę i żądam łaski Twojej, wysłuchajże mnie w prośbach i żądaniach moich, które nie są przeciwne świętej woli Twojej, i wybaw mnie z wszystkiego strapienia mego, ratuj mnie we wszystkich potrzebach i niedostatkach moich, odpuść grzechy moje, a błogosław mi, dziatkom moim i czeladce mojej, domownikom moim, przyjacielom moim, dobrodziejom moim i tym wszystkim, którzy mi jakokolwiek są powinni, jakoś raczył błogosławić Abrahamowi, Izakowi, Jakóbowi, jakoś wybawił lud izraelski, króla Dawida i innych świętych z wielu rzeczy dziwnych i trudnych, trapiących i niebezpiecznych, tak też mnie wybaw i wyrwij ze wszystkiego strapienia, niebezpieczeństwa, trudności, niewczasów, kłopotów, a napełnij serce moje radością i pociechą duchowną, a jeżeli się podoba i doczesną. Błogosław mi Panie w komorze, w oborze, na polu, w gumnie, daj mi Panie Boże wszechmogący, któryś stworzył niebo i żywności ziemi, obfitość urodzajów, deszczów potrzebnych, użyczaj susze, zimno, grady, ogień, nasyłania i wszelkie czartowskie dzieła oddalaj. Uczyń tę łaskę nademną,

przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twego najmilszego, w którym są błogosławione wszystkie narody ziemi i wszystkie stworzenia Twoje. Proszę Cię przez Imię Jego najświętsze Jezus wysłuchajże mnie, pociesz w tem wszystkim, o co Cię prosimy i co Ty sam lepiej wiesz być mi do dusznego zbawienia i do szczęśliwego życia pożyteczne. Uczyń to Panie dla czci i chwały Imienia Syna Twego najświętszego Jezusa, który nam to łaski swej obiecał, iż o cokolwiek Ojca mego w Imię moje prosić będziecie, otrzymacie wszystko. Niebo i ziemia przemina, a słowa moje nie przemina; zmiłuj się tedy Panie! nademną, wysłuchaj modlitwę moję, a odpuść wszystkie zbrodnie i nieprawości moje i wszystkim; wspomóż, ratuj, opatruj, strzeż, broń, sprawuj i zbaw mnie przez jedynego Syna Twego Pana naszego, któremu z Tobą i z Duchem świętym cześć i chwała na wieki wieków. Amen.



KORONKA DO TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ.

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha
świętego. Amen.

Błogosławmy Boga Ojca i Syna z Duchem św.
Chwalmy i wysławiajmy Go na wieki.

HYMN.

Bogu Ojcu i Synowi,
I równemu im Duchowi,
Trzem Osobom niechaj będzie
Jednakowa chwała wszędzie.

W miłosierdziu niepojęta,
Przyjdź na pomoc Trójco święta,
I wysłuchaj prośbę moję,
A pokaż nam łaskę twoję.

Niech cię chwale Boga mego,
W Trójcy świętej jedyne go,
Chwała twoja wieczny Panie!
Niech w sercu mem nie ustanie.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha
świętego. Amen.

MODLITWA.

Ciebie Boga Ojca nierodzonego, Cie-
bie Syna jednorodzonego, Ciebie Ducha
świętego Pocieszyciela, świętą a nieroz-
dzielną Trójcę, całym sercem i usty wy-

znawamy, chwalimy i błogosławimy,
Tobie cześć, Tobie chwała, Tobie dzie-
kowanie, teraz i przez nieskończone wie-
ki wieków. Amen.

V. Błogosławmy Boga Ojca i Syna z Duchem
świątym.

R. Chwalmy i wysławiajmy go na wieki.

V. Boże wejrzyj ku wspomózeniu memu.

R. Panie pokwap się ku ratunkowi memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

R. Jak była na początku, teraz i zawsze i na
wieki wieków. Amen.

PIERWSZA CZĄSTKA

na chwałę Boga Ojca, pierwszej Osoby Trójcy Przen.

Za wszystkie stany duchowne i świeckie, za potrzeby
nasze, krajów tych i całej ojczyzny, aby Bóg Ojciec
miłosierdzie swoje ojcowskie wszystkim w potrzebach
zostającym pokazać raczył.

HYMN.

Boże Ojczy wszechmogący,
Twe stworzenie kochający,
Wysłuchaj nas lud proszący,
W dobroci twej ufający.

Daleś na śmierć Syna twego,
Dla miłości z nas każdego,
Niechże droga męka Jego,
Ublaga cię Boga mego.

Marnotrawne kochasz syny,
I odpuszczasz onym winy,

Nas do dobrej przyjm krainy,
W dzień śmierci, Ojcie jedyny!

1 Ojcie nasz, 10 Zdrowaś Marya.

Święty, święty, święty Pan Bóg zastępów,
Pełna jest wszystka ziemia łaski jego.
Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi świętemu.
Jaka była na początku, teraz i zawsze itd.
Niech będzie pochwalona święta i nierozdzielna
Trójca.

Teraz i na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA.

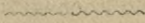
Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana
naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiego pocieszenia,
któremu niech będzie pokłon i chwała
od wszelkiego stworzenia na wieki wieków.
Amen.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

MÓDLMY SIĘ.

Łaskawy i miłosierny wszechmogący Boże Ojcie, pokornie Ciebie prosimy, przez miłość i Ojcowskie Imię Twoje, pokaż nam grzesznym miłosierdzie Twoje, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.



DRUGA CZĄSTKA

na chwałę Boga Syna, drugiej Osoby Trójcy Przen.

Za chorych, strapionych, krewnych, podróżnych, w niewoli pogańskiej, w grzechu śmiertelnym i w czyśćcu będących. Na podziękowanie za wszystkie dobrodziejstwa Boskie, prosząc, aby męka jego najdroższa wszystkim była pomocą i ratunkiem.

HYMN.

Synu Boży narodzony,
W Sakramencie utajony,
I na krzyżu umęczony,
Bądź za wszystko pochwalony.

W serca twego miłej ranie,
Niech otrzyma ubłaganie,
Nasze do ciebie wołanie,
Synu Boży, Jezu Panie.

Mocą krzyża krwią zlanego,
Od wszelkiego zastoń złego,
Każdego człeka grzesznego,
Krwią twoją odkupionego.

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś Marya.

Święty, święty, święty Pan itd. jak wyżej.

ANTYFONA.

Błogosławiony Bóg Jezus Chrystus, Syn Ojca niebieskiego, światło z światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, Pan i Odkupiciel nasz, któremu niech będzie pokłon i chwała od wszystkiego stworzenia na wieki wieków. Amen.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

MÓDLMY SIĘ.

Jednorodzony Synu Ojca niebieskiego, prawdziwy w naturze ludzkiej Boże! pokornie Ciebie prosimy przez miłość Twoją, która Cię z nieba sprowadziła i przez wszystkie trudy, prace i boleści całego życia Twego; przyjmij w przenajświętszą łaskę Twoją grzeszne dusze nasze, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

TRZECIA CZĄSTKA

na chwałę Boga Ducha świętego trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej.

Za wiernych rozpaczających, zasmuconych, pomocy Trójcy Przenajświętszej wzywających, także na uproszenie w ojczyźnie naszej dobrych rad i zgody, zachowanie od głodu, wojny i powietrza, i we wszystkich potrzebach naszych, aby Duch św. raczył być Pocięszycielem.

HYMN.

Duchu święty daj natęhnienie,
I nam grzesznym odpuszczenie,
W łasce twojej utwierdzenie,
A potem wieczne zbawienie.

Zapal ogień w nas miłości,
Udziel daru roztropności,

W przeciwnościach cierpliwości
I należytej czystości.

Bądź pociechą zasmuconych,
Bądź ratunkiem utrapionych,
Przewodnikiem bądź błędzącym
I przytomnym ciębie czczącym.

1 Ojeze nasz, 10 Zdrowaś Marya.

Święty, święty, święty Pan itd. jak wyżej.

ANTYFONA.

Błogosławiony Bóg Duch święty
od Ojca i Syna pochodzący, Bóg prawdy
i miłości, Pocieszyciel dusz naszych
Pocieszyciel wszystkich strapionych i
osierociałych, któremu (tu nakłonić gło-
wę) niech będzie pokłon, cześć i chwała
od wszystkiego stworzenia, teraz i na
wieki wieków. Amen.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie nasze itd.

MÓDLMY SIĘ.

Duchu przenajświętszy, Oświeci-
cielu grzesznych, Pocieszycielu wszyst-
kich strapionych! przez nieskończone
miłosierdzie i miłość Twoją, pokornie
Ciebie prosimy, racz oświecić łaską
Twoją zmysły i serca nasze, a w potrze-
bach naszych racz nam być wspomoży-

cielem, teraz i w godzinę śmierci naszej.
Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.

LITANIA
DO TRÓJCY PRZEAJŚWIĘTSZEJ.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz prośby nasze.

Chryste wysłuchaj modlitwy nasze.

Ojcie z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, *)

Duchu święty Boże,

Święta Trójco jedyny Boże,

Trójco św. Boże wszechmogący,

Trójco św. Boże najzaciejszy,

Trójco św. Boże najświętszy,

Trójco św. Boże, który nas miłujesz jako syny,

Trójco św. Boże, od którego, przez którego i

w którym wszystko,

Trójco św. Boże, który sam jesteś Bogiem,

Trójco św. Boże, który sam jesteś dobry,

Trójco św. któryś jest niedostępny,

Trójco św. Boże, któryś jest wielki miłosierdzia,

Trójco św. Boże, którego niebiosa nie ogarną,

Trójco św. Boże, który żyjesz na wieki wieków,

Trójco św. Boże, święty, święty, święty,

Trójco św. jeden Boże i Ojciec wszystkich,

Badź nam miłościw, odpuść nam Panie.

Od wszego złego, wybaw nas Panie.

Przez nieskończoną moc twoją, wybaw nas

Panie.

*) Zmiłuj się nad nami!

Przez najobfitszą dobroć twoją, wybaw nas
Panie.

My grzeszni ciebie prosimy, wybaw nas Panie.
Abyśmy Ciebie miłować i dla Ciebie wszystko
dobrze czynić mogli, wybaw nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

PROŚBA.

Ciebie wzywamy,

Ciebie błagamy,

O błogosławiona Trójco!

Ratuj stworzenie,

Daj opatrzienie.

O błogosławiona Trójco!

Wlej Ducha twego,

Do serca mego.

O błogosławiona Trójco!

Wspomóż w potrzebie,

Proszących ciebie!

O błogosławiona Trójco!

Odpuść nam złości,

Dla twej litości,

O błogosławiona Trójco!

Oddal głód, mór, wojny,

Daj czas spokojny,

O błogosławiona Trójco!

Daj dar miłości
I pobożności.

O błogosławiona Trójco!
Strzeż nas żyjących,
Broń konających.

O błogosławiona Trójco!
Daj nam być w niebie,
Prosimy ciebie.

O błogosławiona Trójco!

- V. Błogosławiony jesteś na firmamencie niebieskim.
R. Chwalebny i nieskończonej czei godny na wieki.
V. Boże ku wspomózeniu itd.
R. Panie na ratunek mój itd.

MÓDLMY SIĘ.

Wszechmogący a wieczny Boże, któryś dał sługom Twoim w wyznaniu prawdziwej wiary poznać chwałę Trójcy wiekuistej i w mocy majestatu chwalić jedność Bóstwa, pokornie Ciebie prosimy, abyśmy tej wiary mocą zawsze byli od wszelkich niebezpieczeństw obronieni.

Miłosierny w Trójcy świętej jedyny Boże Ojczy, Synu i Duchu święty, który nad żywymi i umarłymi panujesz i nad wszystkimi miłosierdzie Twoje pokazujesz, pokornie Ciebie prosimy, pokaż nam miłosierdzie Twoje, zgromadzeniu na-

szemu i wszystkim stanom duchownym i świeckim, dobrodziejom naszym daj wieczne dobro i duszom zmarłych wieczny odpoczynek, który żyjesz i królujesz, w Trójcy jedyny na wieki wieków. Amen.

Hymn za dusze zmarłych.

Dla miłości ludu twego,
Trójco święta! z czyscowego
Wyzwól ognia twoje sługi,
Przez wszystkich świętych zasługi.

Wspomnij Jezu na twe rany,
Dla dusz tych ukrzyżowany,
I dźwignij je zranionemi
Z czysca rękami swojemi.

O Marya dobrotliwa!
Matko wszystkich litościwa!
Módl się do Boga za niemi;
Za umarłemi sługami.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci, niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze itd.

MÓDLMY SIĘ.

Boże! Stworzycielu i Odkupicielu wszystkich wiernych! racz duszom sług i służebnic Twoich dać odpuszczenie

wszystkich grzechów ich, aby za prośbą i nabożną przyczyną naszą onego pofolgowania dostąpili, którego się tu uprzejmą myślą i pożądaniem spodziewali. Przez Jezusa Chrystusa Syna Twego, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

HYMN.

O przenajświętsza Hostya
Dla której nam niebo sprzyja,
Broń od nieprzyjaciół wszelkich,
Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi świętemu,
Bogu w Trójcy jedynemu. Amen.

PSALM 45.

Bóg naszą ucieczką i mocą, pomocnikiem w uciskach, które znalazły nas bardzo.

Przetoż się bać nie będziem, gdy się poruszy ziemia i przeniosą się góry w serce morza.

Szumiały i zamąciły się wody ich, zatrzęsły się góry przed siłą jego.

Bystrość rzeki rozweseliła miasto Boże, poświęcił przybytek swój najwyższy.

Bóg w pośrodku jego, nie będzie poraszone, ratuje go Bóg rano na witanie.

Potrwożyły się narody i nachyliły się królestwa, dał głos swój, poruszyła się ziemia.

Pan zastępów z nami, Bóg Jakóbów obrońcą naszym.

Pójdźcie a oglądajcie sprawy Pańskie, jakie uczynił cuda ziemi, odjąwszy wojny aż do krańców ziemi.

Skruszy łuk, i zdruzgoce orężę i tarcze ogniem popali.

Uspokójcie się, a obaczcie, że ja jestem Bóg, będę podwyższon między narody i będę podwyższon na ziemi.

Pan zastępów z nami, Pan Jakóbów obrońcą naszym.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

LITANIA

ZA DUSZE WIERNYCH ZMARŁYCH.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad wszystkiemi wiernemi zmarłemi.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad wszystkiemi wiernemi zmarłemi.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad wszystkiemi wiernemi zmarłemi.

Trójco święta jedyny Boże, zmiłuj się nad wszystkiemi wiernemi zmarłemi.

Święta Marya, módl się za wiernych zmarłych.

Święta Boża Rodzicielko, módl się za wiernych zmarłych.

Matko Stworzyciela, módl się za wiernych zmarłych.

Matko Odkupiciela, módl się za wiernych zmarłych.

Święty Miehale, módl się za wiernych zmarłych.

Święty Gabryelu, módl się za wiernych zmarłych.

Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie,
módlcie się za wiernych zmarłych.

Święty Józefie Oblubieńcze Panny Maryi, módl się za wiernych zmarłych.

Święty Janie Chrzcicielu, módl się za wiernych zmarłych.

Wszyscy święci Patryarchowie i Prorocy,*)

Święci Piotrze i Pawle,

Święci Jakóbie i Janie,

Wszyscy święci Apostołowie i Ewangelistowie,

Święci Łazarzu i Dyzmasie,

Święci Szczepanie i Wawrzyńcze,

Święci Wojciechu i Stanisławie,

Wszyscy święci Męczennicy i Męczenniczki,

Święci Dominika i Franciszku,

Święci Ignacy i Ksawery,

Wszyscy święci Wyznawcy i Nauczyciele,

Wszyscy święci Biskupi i Pasterze,

Wszyscy święci Zakonnicy i Pustelnicy,

Wszyscy święci Kapłani i Lewitowie,

Święte Anno i Elżbieto,

Święte Maryo Magdaleno i Katarzyno,

Wszystkie święte Panny i Wdowy,

Wszyscy święci Patronowie i Patronki,

Wszyscy święci wybrani Pańscy,

*) Módlcie się za wiernych zmarłych.

Boże! przez zasługi Jezusa Chrystusa Syna Twego Pana naszego, zmiłuj się nad wiernymi zmarłemi.

Boże! przez zasługi najświętszej Panny Maryi, Matki Jezusowej, zmiłuj się nad wiernymi zmarłemi.

Boże! przez zasługi wszystkich Świętych Twoich, zmiłuj się nad wiernymi zmarłemi.

Jezu! bądź miłościw wszystkim duszom zmarłych krwią najświętszą twoją odkupionym, zmiłuj się nad wiernymi zmarłemi.

Od wszego złego,*)

Od gniewu twego,

Od mocy djabelskiej,

Od palenia ognistego,

Przez święte Wcielenie Twoje,

Przez Narodzenie Twoje,

Przez obrzezanie Twoje,

Przez najśłodsze Imię Jezus Twoje,

Przez najdroższą krew Twoją,

Przez najokrutniejszą śmierć Twoją,

Przez cudowne wniebowstąpienie Twoje,

Przez moc i władzę Twoją,

Przez najśłodszą Pannę Maryą Matkę Twoją,

Przez zasługi wszystkich Świętych Twoich,

My grzeszni za-cierpiącemi duszami, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Któryś Maryą Magdalenę z grzechów jej rozwiązał, rozwiąż ze wszystkich więzów grzechowych dusze zmarłych, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

*) Wybaw ich Panie Jezu!

Który chwałą wieczną koronujesz wybranych Twoich, wybaw wszystkich zmarłych z mąk czyscowych, a zaprowadź ich do królestwa wiecznego, *)

Boże, któryś wybawił Lota z Sodomy, Jonasza z brzucha wieloryba, Daniela z paszczyki lwów, Zuzannę od śmierci, Piotra od utonienia,

Abyś rodziców, braci i siostry nasze, powinnych i dobrodziejów naszych od mąk czyscowych przez miłosierdzie swoje wybawić raczył,

Abyś wszystkich wiernych zmarłych od mąk czyscowych wybawić raczył,

Abyś się zmiłować nad nimi raczył,

Abyś ich przez Aniołów św. wyprowadzić raczył,

Abyś ich do społeczności wszystkich Świętych Twoich przyprowadzić raczył,

Abyś ich do Boga Twego, do którego są stworzeni, przywrócić raczył,

Abyś im najświętsze oblicze Twoje łaskawe pokazać raczył,

Abyś ich na prawicy Twojej w towarzystwie wybranych Twoich postawić raczył,

Synu Boży, źródło łaskawości i miłosierdzia,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść im Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

*) Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad duszami w mękach czyścio-
wych zostającemi.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA.

Boże, dawco odpuszczenia i miłos-
nisku ludzkiego zbawienia, prosimy ła-
skawości Twojej, abyś naszego zgroma-
dzenia braci, siostry, powinnych i do-
brodziejów, którzy z tego świata zeszli,
za przyczyną błogosławionej Panny
Maryi, z wszystkiemi Świętymi do ucze-
stnictwa zbawienia wiecznego przypuścić
raczył. Amen.

Modlitwa za ojca i matkę.

Boże! któryś nam ojca i matkę cześć
rozkazał, zmiłuj się łaskawie nad du-
szami ojca i matki mojej i odpuść grze-
chy ich, a w weselu wiecznej jasności,
daj mi ich oglądać. Przez Pana naszego
Jezusa Chrystusa. Amen.

V. Wieczne odpocznienie racz im dać Panie.

R. A światłość wiekuista niechaj im świeci.

V. Panie wysłuchaj modlitwy moje.

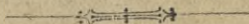
R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Modlmy się.

Boże w miłosierdziu nieskończony, któryś się tak bardzo chciał użalować człowieka mizernego, żeś dla jego zbawienia dać nie żałował na srogie męki i śmierć okrutną najmilszego Syna Twego, zmiłuj się, prosimy Cię, nad duszami wiernymi w mękach czyscowych będącemi, na którego tylko zmiłowanie czekają i zasługami Syna Twego a Pana naszego do Ciebie z mąk swoich wołają: racz ulżyć straszliwego sądu Twego nad nimi miłosierny i litościwy Ojcze! każ im przyjść przed ojcowskie oczy Twoje, przyjmij ich do odpocznienia wiecznego i rozwesel światłością oblicza Twego Boskiego. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje wspólnie z Duchem św. na wieki wieków. A.

Modlitwa za jednego umarłego.

Racz miły Panie nakłonić ucha Twego do próśb naszych, któremi miłosierdzia Twego pokornie prosimy, abyś duszę sługi Twego, której z tego świata zejść rozkazałeś, w krainie pokoju i światłości postanowił i w towarzystwo Świętych Twoich przypuścił. Przez Pana naszego. Amen.



NABOŻEŃSTWO DO ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO.

LITANIA

O ŚW. ANTONIM Z PADWY.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
 Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
 nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Marya, skarbie mądrości, módl się za
 nami.

Panno przedziwnej czystości, módl się za nami.
 Święty Antoni Padewski, *)

Filarze Kościoła Chrystusowego,
 Skarbie pisma świętego,
 Seraficznej miłości ogniu,
 Kaznodziejo Apostolski,
 Skrzynio wszystkich cnót,
 Pochodnio gorejąca i świecąca,
 Nauczycielu prawdy,
 Pogromicielu heretyków,
 Tryumfatorze z świata i ciała,
 Pocieszycielu strapionych,
 Powrócicielu rzeczy zgubionych,
 Najgotowszy przyczyńco,
 Najchwalebniejszy patronie,
 Najłaskawszy ojczy i obrońco,

*) Módl się za nami!

Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie.
 Bądź nam miłościw. wysłuchaj nas Panie.
 Od wszego złego, *)
 Od powietrza, głodu, ognia i wojny,
 Od śmierci wiecznej,
 Przez zasługi św. Antoniego,
 Przez najgorętszą jego miłość,
 Przez pragnienie jego dusz nawrócenia,
 Przez gorące pragnienie jego męczeństwa,
 Przez szczególne jego zachowanie czystości
 i posłuszeństwa,
 Przez niezemdlone jego prace,
 Przez dziwne cudów czynienie,
 W ostatni dzień,
 My grzeszni prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie.
 Abyś w sercach naszych ogień miłości swojej
 zapalił, **)

Abyś tę ubogą krainę przez św. Antoniego mo-
 dlitwy w całości zachować raczył,
 Abyś wszystkim uciekającym się do św. Anto-
 niego zdrowia użyzyć raczył,
 Abyś za przyczyną św. Antoniego owoc ziemi
 i wszystkie rzeczy żywotowi służące dać
 raczył.

Abyś go nam we wszystkich ścieżkach i dro-
 gach, za wiernego stróża dać raczył,
 Abyś go za nami suplikującego miłościwie wy-
 słuchać raczył,
 Abyś nasze modlitwy przyjąć raczył,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam Panie.

*) Wybaw nas Panie!

**) Prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

MODLITWA DO ŚW. ANTONIEGO.

Wesele i skarbie Padwy Antoni święty, którą ubogaciłeś cudami wyso-
kiemi; śmierć bowiem, przypadki i trąd
ustępują władzy twojej od Boga danej;
umarli powstają zdrowemi, morze ucicha,
pęta spadają, członki rzeźwieją i rzeczy
zgubione znajdują się, młodzi i starzy
we wszystkim strapieniu pociechę mają.
Proszę cię ja niegodny, wejrzyj też na
utrapienia i potrzeby moje, a objaśnij
moc i władzę Tego, od którego jest dana
tobie ku czci i chwale tegoż Boga,
abyśmy doznawszy przez cię łaski
Boskiej i pomocy tu na tym padole,
stali się godnemi onej wiekuistej chwały.
Amen.

ANTYFONA.

Głos się stał z nieba do świętego
Antoniego, żeś mężnie wojował, otom
ja z tobą i uczynię cię sławnym po
wszystkim okręgu ziemi.

- V. Módl się za nami św. Antoni Padewski.
R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

MÓDLMY SIĘ.

Niech się przyczyni za nami, prosimy Cię Panie! święty wyznawca Twój Antoni, któregoś mocą i wielkością cudów przyozdobił i dotychczas nie przestajesz wysławiać. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Wielce skuteczne responsorium, które święty Bonawentura napisał, wystawiając skutki modlitwy naszej, które przez przyczynę św. Antoniego odbieramy.

Jeżeli pytasz o cuda? śmierć, błąd, utrapienie,
Czart ustępuje, chorzy biorą uzdrowienie,
Burze morskie ustają, wieży opadają,
Zguby się powracają, niedoleżni wstają,
Wszelka potrzeba znośna, giną nieprzyjaźni,
Za opieką świętego, wolni od bojaźni.
I bezpieczni w przygodach, każdy to przyznaje,
Lizbońskie, Padewskie i te nasze kraje.
Kogokolwiek w opiekę przyjmie Antoni,
Daje w potrzebie pomoc, od złej śmierci broni.

- V. Módl się za nami błogosławiony Antoni.
R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

MODLITWA.

Najmiłościwszy Boże, któryś błogosławionego Antoniego przedziwnych, ustawicznych cudów oświecił promieniami, użyż litościwie, abyśmy, o co przez zasługi jego pokornie majestatu Twego prosimy, przez przyczynę jego skutecznie otrzymać mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



NOWENNA

DO SWIĘTEGO ANTONIEGO PADEWSKIEGO.

Modlitwa do Boga Ojca.

O przedziwny niebieski Ojczy, któryś jest w wszystkich Świętych cudowny, nadzwyczaj jednak w wielkim Antonim świętym Padewskim, ten jest światłością Twojej wszechmocności, w którym wielu i wielkimi jaśniejesz cudami. On ci to jest, on Twój kochanek, za którego przyczyną wiele osierociałych i utrapionych Twojego doznawają miłosierdzia. Proszę tedy o wszechmogący Boże! za zasługami jego w wielkich uciskach moich, rącz twoją ojcowską na ratunek ku mnie sięgnąć rękę, a dla miłości jego, zmiłuj

się nademną pod jego opieką zostającym.
Amen.

Do Syna Bożego.

O najśłodczy Jezu Zbawicielu świata! który w osobie dziecińcy miłego sługę Twego Antoniego nawiedzić i miłym ściśnieniem niebieską rozkoszą jego napełnić raczyłeś, bynajmniej nie wątpię, żeś go tą obietnicą uczynił, mówiąc do niego: wierny sługo mój Antoni! o co mnie kiedykolwiek prosić będziesz, otrzymasz. Oto dobry Jezu! prosi za mną Antoni święty i ja przez niego pokornie proszę, aby z hojnego źródła cnót i łask Twoich na oschłą duszę moję spływały strumienie, któreby wszystkich rzeczy ziemskich pragnienie w sercu mojem zagasiły. A dla jego miłości zmiłuj się nademną. Amen.

Do Boga Ducha świętego.

Duchu Przenajświętszy, płomieniu miłości nieograniczonej, któryś w ognistych językach na najświętszą Panne Maryą i św. Apostołów zstąpił i tymże ogniem Antoniego św. zapaliłeś, kiedyś Apostolskiego gorącością ducha jednym językiem wiele narodów Twej prawdy

nauczył. Którego język rumienność, jakoby ognistą po dziś dzień reprezentuje. Oto zemną niegodnym majestatu Twego prosi, abyś ogniem Twoim rozpalił serce moje. Przyjdź Duchu św. Antoniego język zapalony prosi, przyjdź Pocieszycielu nasz. Amen.

Do Najświętszej Maryi Panny.

Bądź pozdrowiona Matko łaski Bożej i Panno najchwalebniejsza, Królowa Anielska! któraś błogosławionemu Antoniemu nabożnemu słudze Twemu we wszystkich pracach, w uciskach osobliwą zawsze była pociechą i obroną, a zwłaszcza, gdy od czarta był kuszon, a hymn twój (o Gospodzie uwielbiona) powtarzał, najazdy jego nieprzyjacielskie światłością Twoją prędkość starła. Oto z nim jako z wodzem moim do Ciebie niepokalana Panno, z supliką pospieszam, prosząc, abyś i mnie w takich życia ludzkiego nieszczęściach, w najazdach ciała własnego i czartowskich, Matką się miłosierdzia, pociechy, obrony i ucieczki stawiała. Proszę Cię bądź zemną najśłodsza i najpobożniejsza Panno, nadziejo moja Marya! racz mnie służyć Twego

w Antoniego św. protekcyi będącego w ostatnią godzinę od czartowskiej paszczeki obronić, osierociałego pocieszyć, zesłabionego umocnić i wypuszczoną z ciała do niebieskiej ojczyzny zaprowadzić duszę. Amen.

MODLITWA

którą się nabożna dusza św. Antoniemu oddaje.

O najłaskawszy Antoni! o prawdziwe łaski Bożej zwierciadło, do którego ułomni i uciemienieni, tak często usilnie wzdychają! jakoś wszyscy w twojej protekcyi ufając, ulgę uznają. Patrz wielki Ojcze! z jaką ufnością i gorącością ducha i ja się pod twoją protekcyą uciekam, abym się z Tobą na wieki weselił. Ale w takich życia ludzkiego nawałnościach serdecznie wzdychając, pokornie proszę, abyś Ty mnie strzegł we wszystkich niebezpieczeństwach, w wątpliwościach upewnił, w uciskach umocnił, w przypadkach ratował, a osobliwie w ostatni moment żywota, mnie swą obronę dał. Abym tedy tego wszystkiego z większem upewnieniem oczekiwał i szczęśliwie za twoją pomocą otrzymał, teraz przed obecnością Boga Sędziego

najwyższego, przed obecnością najchwalebniejszej Panny Maryi, Anioła stróża, wszystkich patronów moich i przed wszystkim dworem niebieskim, obieram sobie ciebie za patrona osobliwego, za obrońcę i ojca najmilszego, za przewodnika drogi życia pobożnego. A za cerograf tej rezygnacyi oddając obietnice ustawicznej przysługi, wyrządzenie honoru i miłości ku tobie odemnie, przyjmij mnie teraz o Antoni najmilszy Patronie! za swego sługę i syna, którym cię obrał za ojca. Niech będzie między nami związek miłości, a oraz niech mi będzie gotowa obrona twoja, abym uznał pomoc twoją, teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci pokaż mi się obrońcą i uczyni to, abym tak bez wszelkiej wątpliwości na Jezusowych i Panny Maryi, oraz i twoich ręką żywota szczęśliwie dokonał. A.

Ślub postanowienia Nowenny.

Bądź pozdrowiony Antoni święty Padewski, najbezpieczniejsza nędżnych ucieczko, o jak wiele od ciebie odchodzą z pociechą i niebieskimi obdarzeni darami, kiedy miłosierdzia Boskiego przez twoje zasługi wzywają, więc też takową

posilony ufnością, abym pewniej niebieską pomocą był wspomóżony, obiecuję i mocno stanowię umyślną postanowionego nabożeństwa Nowennę wypełnić, a za tę potrzebę N. co żeby się Bogu podobało, a na większą chwałę Jego i na większy honor twój było, na pamiątkę dziewięciu miesięcy, przez które Pan nasz Jezus stawszy się człowiekiem w żywocie Panny przemieszkał, na pamiątkę dziewięciu chórów anielskich, to moje nabożeństwo przez ten czas przed twoim ołtarzem, albo obrazem jako najpilniej odprawiać przez ustawicznych dziewięć następujących wtorków: nadto dla pewniejszego łaski otrzymania i twojej obrony, obiecuję przytomnie najświętszej ofiary tamże słuchać, ile można rzecz będzie za łaską Bożą także Najświętszego Sakramentu stać się uczestnikiem, poprzedziwszy wyznaniem grzechów moich na sakramentalnej spowiedzi. A teraz jako najniegodniejszy sługa twój w twej opiece będący, Boga mego, najświętszej Panny Maryi, Matki Jezusa i wszystkich Świętych pomocy ufając, pokornie cię proszę, abyś jako ja mogę i chcę to wszystko najpilniej wykonać, tak i ty moje usiło-

wanie łaskawie przyjął i Bogu najwyższemu wiernie ofiarował.

Przed obrazem św. Antoniego.

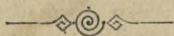
O chwało Kościoła Bożego! Antoni święty prawdziwe miasto ucieczki! w którym wszyscy strapieni na zgubę i nędzę narzekający zapewne wspomóżeni i podźwignieni zostają, wiem jakoś w prawdziwym objawieniu jednej nabożnej do ciebie się uciekającej duszy do ołtarza twego udać się kazał z poufałą wiarą, gdzie przy tej nabożnej modlitwie i gorących afektach ku czci twojej przez kilka dni wymienionych, z łaskawości twojej opiekunem jej się stałeś i pomocą. Więc do twojej mocnej obietnicy i ja największy grzesznik, najmniejszy sługa twój, wielką poufałością uzbrojony, po wtóry i trzeci raz z największym pokłonem, z najniższą pokorą ten twój ołtarz imieniu twemu wystawiony cześć i ciebie samego w twoim obrazie jak najczęściej całuję i ściskam; pamiętaj mężu święty, jaką cię czcią udarował Kościół święty, że w oddanym tobie ołtarzu, niewypowiedzianą najśłodszego wcielenia się Syna Bożego odmawia tajemnicę. Z tej

tedy niewymownej czci, przypominam ci oraz niewinności, któremi mię matka, Kościół święty obowiązała przy poświęceniu ołtarza twego, gdy tak gorącemi modlitwami, tak czystą prośbą suplikowała, abys wszystkich tu uciekających się i twojej pomocy żądających, modlitwy łaskawie przyjmować raczył, a przed majestatem Boskim zastawiał się.

Oto ja przychodzę w tej mojej potrzebie N. nędzy i zgubie itd. udaję się do świętego i prawdziwie uprzywilejowanego ołtarza twego, z wielką ufnością czyniąc modlitwy i prośby przed obecnością twoją. Tyś nieprzebraną pociech skarbnicą, do której się wszystkim uciekać każesz. O wielki Antoni święty przyczynco, największy patronie pomocy i porady! nie dopuszczaj, abym kiedy miał zgubić łaskę Bożą, owszem niech mi się zawsze w łasce Bożej cieszyć godzi, duszę moję, serce i ciało moje z wszystkimi siłami tobie oddałem, darowałem, poświęciłem. Ty szczególnie chowaj mnie i sprawuj mną we wszystkich moich potrzebach. Przez twoję o Antoni św. przyczynę Boskiej łaski, pociechy i pomocy zebrzemy i spodzie-

wamy się, spraw, żebyśmy z tego głębokiego miłosierdzia źródła wieczną ochłodę czerpali.

Bogu cześć, chwała, bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który duszę prawowiernych,
Niech wybawi z mąk niezmiernych.



MODLITWY DO ŚWIĘTEGO ANTONIEGO.

Modlitwa I.

Najchwalebniejszy Ojczy, święty Antoni, jasne po Hiszpanii pisma św. światło, a prawdziwa strapionych ludzi ucieczko! skłoń proszę najłaskawsze uszy twoje ku pokornej modlitwie mojej, u najwyższego Pana łaskę racz uprosić, o co cię proszę przez niewinne dzieciństwo twoje. Amen.

Ojczy nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa II.

Najchwalebniejszy Ojczy, święty Antoni, słowo kaznodziejów, cnót fundatorze, grzechów wykorzeniacy! pokornie cię proszę, abys nabożne usta twoje otworzył, upraszając mi od Pana Boga łaskę posiłku, za którąbym to sobie zjednał, czego w terażniejszej potrzebie mojej żądam, o co proszę przez zasługi, któreś w za-

konie Franciszka św. chwalebnie żyjąc, zgromadził. Amen.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa III.

Najchwalebniejszy Ojcie święty Antoni, pociecho ludzi wiernych i pochodnio świata na lichtarzu Kościoła św. wystawiona, miasto na górze bogomyślności założone, wzywam cię pokornie, ażeby weszły przed obecność szczodrobliwej miłości twojej strapionego serca mojego wzdychania i abyś uprosił mi od Boga nabożnych zamysłów moich wykonanie, o co proszę przez zasługi, których w zakonie serafickiego Ojca Franciszka żyjąc nabyłeś. Amen.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa IV.

Najchwalebniejszy Ojcie, święty Antoni i uprzejmy sługo najświętszej Królowej anielskiej! z tą niebieską Monarchinią do najukochańszego Syna Jej za mną racz się przyczynić, a uproś mi grzechów moich odpuszczenie, łaski Bożej pomnożenie i posiłek we wszelakich potrzebach moich. O co proszę przez niezmierną radość serca twego, w której się rozpływało, kiedy na ramionach twoich najśłodsze Dzieciątko Jezus zabawiałeś. Amen.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa V.

Najchwalebniejszy Ojcie, święty Antoni, sierót opuszczonych ojcie opatrzny, z łaski Bo-

skiej osehłych grzeszników ochłodo i modlitwy gorący miłośniku! proszę cię pokornie, ażebyś mnie, lubo niegodnego służebnika twego przyjąć, a w wszelakich duchownych i cielesnych potrzebach wspomagać raczył, uprosiwszy mi od Pana i Boga naszego żywą wiare, za którąbym zasłużył, abym był wysłuchan. O co proszę przez zasługi i cuda, jakieś żyjąc na świecie czynił. Amen.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa VI.

Najchwalebniejszy Ojeze, święty Antoni, pokuty św. mocny filarze, przeciwko pokusom bezpieczna tarczo i nieumiejętnych prawa drogo! proszę cię, nie pogardzaj słusznemi żądzami i modlitwami mojemi, ale mnie uczynić uczestnikiem dobrych owoców i cnót św. duszy twojej, u Pana Boga uprosiwszy mi przez zjednoczenie najdroższej krwi jego, aby nadzieja moja do pożądanego zaciągnęła portu. O co proszę przez świętą śmierć twoję. Amen.

Ojeze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa VII.

Najchwalebniejszy Ojeze święty Antoni, nowa światłości krajów włoskich, szlachetny skarbie miasta Padewskiego, francuskich państw nauczycielu powszechny, Zbawiciela naszego Chrystusa Pana krwią odkupionych dusz pociecho! twojej wzywam nabożnej opieki, abyś u najwyższego Pana uprosił mi gorącą miłość, ażebym w wierze, nadziei i miłości nigdy nie

był zawstydzony. O co proszę przez chwalebne i uroczyście duszy twojej św. do niebieskiego królestwa przyjęcie. Amen.

Ojciec nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa VIII.

Najchwalebniejszy Ojciec święty Antoni, żywy wyznania Ewangelii św. wizerunku, słodki schorzałych pocieszycielu, a wszystkich utrapionych, albo skruszonych ucieczko! pokornie proszę nie zapominaj strapionego serca mego wzdychania, jakoś nie zapominał łez strapionego i niewinnie na śmierć potępionego rodzica twojego. Duszy przeto mojej uprosz łaskę Bożą, za którąbym zasłużył we wszystkich modlitwach moich, u najwyższego Pana przyjemne wysłuchanie. O co proszę przez niemalą radość, która między tobą i Ojcem św. Franciszkiem była, kiedyście się w chwale niebieskiej poznali. A.

Ojciec nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.

Modlitwa IX.

Najchwalebniejszy Ojciec święty Antoni, arko testamentu, czujny czystości i szczerości stróżu, miłośniku krzyża św. wzywam cię pokornie, żebyś w godzinę śmierci mojej przy mnie był obecny i obronił mnie od piekielnego nieprzyjaciela, abym utwierdzony chęcią, usty i sercem błogosławił Boga mego i uprosił zmiłowania Boskiego posiłek, ażeby uznały wszelkie narody, nieograniczoną dobroć Boską i na wieki chwaliły imię Jego święte. O co proszę przez niewymowne wesele, którem się nasycala święta

duśza twoja, gdyś się uczuł w księgi wiecznej chwały być wpisanym, kiedy już teraz twarzą w twarz przypatrujesz się Boskiej istności i majestatowi. Amen.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryja, Chwała Ojcu itd.

MODLITWA I.

do św. Antoniego w wszelkich potrzebach.

Witam cię święty Antoni Padewski, wszystkich do ciebie nabożnie się uciekających, patronie najmożniejszy! pokorne i mizerne moje modlitwy przed obecnością najwyższego racz przedstawić, a przez one prace twoje dla chwały Bożej i zbawienia bliźnich na kazaniach, drogach i nawracaniu grzesznych podjęte, jako też przez gorącą żądę męczeństwa i przez one niebieskie pocieszenie i osobliwie żywot twój przez trzy lata na puszczy góry świętego Pawła przepędzony, przez święte spółkowanie widomo na ziemi wiele razy wznowione z najmilszym Jezusem maluczkiem Dzieciątkiem z nieba zwabionem, ale osobliwie w onych trzech godzinach, w których odpoczywał na piersiach twoich, objaśniając i wyrażając na sercu twojem tajemnicę męki swojej, do ciebie łagodnie przemówił.

Antoni do ciebie idę, przeniknę, przejrzę i zapieczętuję serce twoje, przez te łaski któreś natenczas od Boga zjednał i otrzymał; żeby za twoją przyczyną rzeczy zgubione znalazły się, zapomniane na pamięć przywiedzione, proszone otrzymane, zaczęte skończone dostatecznie były, także przez niepokalaną najświętszą Boga Rodzicę Panne, za której pomocą szatańskie najazdy mocno i walecznie rozprószyłeś, przez objawienie i łaskę, którą z nieba miałeś do wyzwolenia ojca twego niewinnego, w dalekich krajach natenczas od ciebie zostającego, a od fałszywych świadków oskarżonego i na ostatek przez niezwyčajną łaskę cudów tobie szczodrobliwie od Boga na zbawienie i pociechę utrapionym daną, uśmierz uciski stroskanego serca mego, zjednaj mi chwalebny opiekunie i patronie mój! u najwyższego majestatu uwolnienie od niebezpieczeństwa najazdów i potwarzy od nieprzyjaciół moich, fałszywych i niesprawiedliwych świadków i niesłusznych sentencyj, jako też prześladowania ludzkiego, żywot spokojny i dostateczny na usługę Bogu, cierpliwość w przeciwnościach, stateczność w dobrem powodze-

niu, z domem moim ogarnij mnie i moich mnie poruczonych, a po przebytych mizeryach tego śmiertelnego żywota szczęśliwą śmierć i błogosławione z tobą w Chrystusie odpocznienie, uweselże mnie, zjednawszy łaskę u Boga, o którą teraz pokornie proszę, dla chwały jego, a zbawienia duszy mojej, żebym tu żyjąc i umierając, z Świętymi wybranymi Bożemi dzięki czynił i z onemi na wieki chwalił Boga i Pana mojego, przez twoje chwalebne zasługi. Amen.

MODLITWA II.

do św. Antoniego o odpuszczenie grzechów.

Bądź pozdrowiony Antoni przebłogosławiony! a z mieszkania chwały twojej wejrzyj na mnie i mojem żądaniem nie racz pogardzić, który ratować wzywających cię nie zaniedbywasz. A lubo w górnych pałacach przebywasz, ziemskich jednak obywatelów pocieszać dobrodziejstwy nie ustawasz, osobliwie, którzy od ciebie prawą wiarą czegokolwiek żądają, bez pociechy nie opuszczasz; bo się tak Boskiemu podoba majestatowi, abyś w nieszczęściach i utrapieniach zostających, ciebie nabożnie wzywających

dźwigał. Do ciebie tedy Antoni święty
mocarzu Boski! pokornie udaję się, cie-
bie uniżony wzywam, racz twojemi mo-
dlitwami wybłagać od Boga odpuszcze-
nie grzechów moich, ażeby dla zbrodni
i sprosności moich, mną nie pogardzał.
Błagaj go przeto, ponieważ On nie przy-
szedł wzywać sprawiedliwych, lecz grze-
snych do siebie przygarniać, niech bę-
dzie miłościw Bóg i nakłoni uszu swoich
na prośbę moję, który przez cię nabożnie
jego miłosierdzia żebrzę, spraw to, abym
łaskę w oczach Pana i Zbawiciela mo-
jego, oraz Jego Matki najświętszej Maryi
znalazł, a twoją opieką wsparty, grze-
chów odpuszczenie otrzymał; serca mego
ciemności odpędź, a co po mnie Pan
mój wyciąga, ty kochanku jego naucz
mnie, niech zawstydzon nie będę, ponie-
waż cię wzywałem. Nikezemność i duszy
mojej upadek ty znasz, której ty jeżeli co
noc przytomnym nie będziesz, w śmier-
telną popadnie szkodę, gdyż na nią nie
śpiący nieprzyjaciele czatują. Powstań
tedy Ojcze święty powstań i ratuj mnie,
abym nie był pohańbiony, którym ciebie
w potrzebach moich wzywałem, we wszyst-
kiem życiu mojem ciebie czcił, nie opu-

szczajże mnie tedy, któryś tu chwałą i honorem otoczony, który tu Boskiej wszechmocności dzieło mężnie sprawujesz, powstań, a wyrwij duszę moję ze wszystkiego wiecznego i doczesnego niebezpieczeństwa i zaprowadź ją, gdzie się w niebieskiej chwale wiecznie wesełisz na wieki. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

MODLITWA III.

Śliczny kwiecie i ozdobo Kościoła Chrystusowego, najchwalebniejsze światło zakonu braci mniejszych! Jutrzenko niebieska jasno świecąca! O zwierciadło cnót świętych Antoni święty proszę cię racz mi uprosić łaskę u Chrystusa Jezusa Zbawiciela naszego, ażebym do ksiąg żywota był na wieki wpisany i z nich nigdy nie wymazany. O najchwalebniejszy św. Wyznawco Chrystusów, który wielom w utrapieniu i potrzebach opuszczonym dopomagasz modlitwą swoją: proszę cię pokornie, abyś się przyczynił za mną niegodnym i mizernym grzesznikiem do Chrystusa Pana, który cię obrał na to, abym twojemi modlitwami wspomóżony odpuszczenia wszy-

stkich złości moich łaskawiej mógł dostąpić. O najukochańszy patronie mój, Antoni święty! przez Jezusa Dziecinę najśłodsza, którego na rękę swoim chwalebnie piastujesz i który dał cię za patrona i obrońcę nam wszystkim, abys się opiekował nami, proszę cię nie pogardzaj mną grzesznikiem mizernym dla moich niezliczonych zbrodni, a dla miłości tegoż Jezusa, któregoś zawsze na świecie chwałę ogłaszał, miej staranie o mnie ażeby wszelkie zamieszanie duszy i ciała odemnie precz oddalone było, a od niebezpieczeństwa wszystkiego, abym teraz i zawsze zostawał wolnym. Przetoż ten, który tak wielu cudów świata przedziwnych przez ciebie sprawuje i pokazuje, niech i we mnie za twoją modlitwą a miłosierdziem swoim cnoty ugruntuje święte, a mnie wybawi z utrapienia i frasnku, na którem dla zbrodni i nieprawości moich wszelkich zasłużył, o święty Antoni! Cudotwórco wielki! kochanku Jezusów! przyjmij proszę te modlitwy twego sługi żebrzącego opieki twojej! a smutek mój obróć w wesele wieczne, utrapienie moje przemień w niebieskie radości, abym cię tu na ziemi gorącym

sercem i nabożnym afektem czcić mógł i tobie pilnie służyć, a potem Boga w Trójcy jedyne go na wieki wieków w niebie wychwalać. Spraw to Chryste Jezu! za przyczyną Antoniego świętego, przez twoją mękę niewinną. Amen.

MODLITWA

w potrzebach i w przypadkach wszelakich
do Pana Jezusa.

Najwyższy i najmiłosierniejszy Boże! który sam przedziwne dzieła sprawujesz, a cudowny jesteś w Świętych i Wybranych Twoich, którym cudów łaski używasz, a na ich przyczynę modlitwy przyjmujesz. Oto ja NN. strapione i nędzne stworzenie Twoje w tem strapieniu mojem do tronu miłosierdzia Twego upadam i wielbię Twoją nieograniczoną łaskę, którą kochankowi Twojemu, Antoniemu świętemu patronowi mojemu chwalebnie udzielasz i wszystkim do jego opieki uciekającym się bez przestanku dawać raczysz! gdyż śmierć, nieszczęście i czart uciekają, schorzali zdrowi wstają, tonącym na morzu i innych wodach ratunek, więźniom uwolnienie, skałeczonym członki i dobra, tudzież rzeczy

zgubione bywają powrócone, a wszelkie niebezpieczeństwo ginie i ustaje, co opowiada i głosi w tym św. Cudotwórcy, nietylko chwalebne miasto Padewskie, ale i ze wszystkiem dziękczynieniem niezliczeni wysłuchani ludzie. Ze wszystkim tedy stworzeniem wielbię i chwałę Twoje Imię przemeżny Boże Ojczy! najmędrzy Boże Synu! najłaskawszy Boże Duchu św. niewymownego miłosierdzia i dobroci Twojej najpokorniej proszę i żebrzę, abyś św. Antoniego wyznawcę Twojego w tych i innych potrzebach moich dziś i w każdy czas przyczyniającego się wysłuchać raczył. O kochany patronie Antoni św. najmilszemu Jezusowi na rękach twoich siedzącemu, racz odemnie niegodnego tę Nowennę moję, na pamiątkę onych dziewięciu miesięcy, przez które dla zbawienia naszego w żywocie najsw. Panny, stawszy się człowiekiem, przemieszkiwał, ofiarować, aby tak dla zasług twoich, za poważną przyczyną twoją raczył się nademną zmiłować i z wszelkiego niebezpieczeństwa, ucisku i strapienia mego wyrwać mnie, w potrzebach moich wspomagać i do żywota wiecznego mnie doprowadzić. Przez

Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.



GODZINKI O MĘCE PAŃSKIEJ.

NA JUTRZNIĄ.

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pańskie rany,
Uważ serce, jak Jezus był ukatowany.
Wspomóż niewinny Jezu! krwawą twoją męką,
A wybaw nas potężną z wiecznej toni ręką.
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, wspólnie Duchowi świętemu.
Jak była na początku od wieków przedwiecznie,
Niech Bóg w Trójcy jedyny chwalon będzie
wiecznie.

HYMN.

Witaj Jezu w Ogrojeu w modłach kawią ze-
mdlony,
Przez anioła wzmocniony, od ucznia zdradzony.
Od żydów krwi twojej cheiwych, jako łotr
związany,
W dom Annasza wwiedziony, zbity, skrepowany.
Uczniowie precz uciekli, Piotr zaparł się swego
Mistrza, mówiąc po trzykroć: nie znam Pana
tego.

A przytem źli świadkowie na śmierć instygują,
Na rzeź nie niewinnego Baranka skazują.

V. Niech będzie pochwalona najświętsza krew
i rany Jezusowe.

R. Teraz i na wieki wieków. Amen.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MÓDLMY SIĘ.

Jezu najdobrotliwszy! któryś dla odkupienia świata i zbawienia grzeszników podjął mękę i śmierć haniebną, nie dopuszczaj, aby krew i rany twoje miały być na potępienie nędznej duszy mojej dla wielkości grzechów moich, ale z nieprzebranych zasług twoich racz mi udzielić choć jedną kropelkę najdroższej krwi Twojej, której dosyć będzie dla zbawienia nędznej duszy mojej. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym Bóg na wieki wieków. Amen.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze itd.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

R. Amen.

NA PRYME.

Wspomóż niewinny Jezu itd.

HYMN.

Witaj Jezu cierpliwy, rano prowadzony,
Do Piłata i przed sąd związany stawiony.
Piłat w Jezusie winy śmierci nie znajduje,
Do Heroda go odwieść żydom rozkazuje.
Heród nadzieją cudów, siła go pytawszy,
Oszukany milczeniem Pańskim się poznawszy,
W białą na wzgardę szatę przyobleczonego,
Odsyła do Piłata niesprawiedliwego.

V. Niech będzie pochwalona itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA TERCYĄ.

Wspomóż niewinny Jezu itd.

HYMN.

Witaj Jezu niewinny od Piłata wydany,
Do słupa przywiązany, nago biczowany.
Krew z ciała, jako z źródła płynie obfitego,
Z ran nieznośnych Jezusa we krwi zbrozonego.
Potem na większą wzgardę w szkarłat go
odziawszy,
Koronują cierniami, trzcinę w rękę dawszy,
Na śmiech przyklękiwając, w oczy plwać się
ważą,
Bijąc w twarz zawiązaną, kto bił? zgadnąć
każą.

V. Niech będzie pochwalona itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA SEKSTĘ.

Wspomóż niewinny Jezu itd.

HYMN.

Witaj Jezu przed sądem Piłata stawiony,
 I wyrokiem niesłusznym na śmierć osądzony!
 Piłat w rzeczy przyczyny śmierci nie znajduje,
 Obmył ręce, a wyrok, choć zły podpisuje.
 Wychodzi Jezus z miasta krzyżem obciążony,
 Na twarz w drodze po trzykroć upada zemdlony,
 A tak pogańską ręką skatowany, zbity,
 I przyprowadzon w miejsce, gdzie miał być zabity.

V. Niech będzie pochwalona itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NONE.

Wspomóż niewinny Jezu itd.

HYMN.

Witaj Jezu do krzyża gwoźdźmi przykowany,
 Sromotnie podwyższony, z łotry w poczet dany.
 Ręce i nogi obie srogie gwoździe bodły,
 Jednak za swe złośniki czyni Bogu modły.
 Łotrowi skruszonemu niebo obiecuje,
 Matkę w żalu zemdloną uczniowi leguje.
 Ojczy! czemuś opuścił syna posłusznego?
 Woła Jezus, w tem octem poją pragnącego.
 A zatem po tak ciężkiej dokończonej męce,
 Oddał Ducha, wołając: Bogu Ojcu w ręce.

V. Niech będzie pochwalona itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NIESZPÓR.

Wspomóż niewinny Jezu itd.

HYMN.

Witaj Jezu skonały, włócznie przebodzony,
 Krew z wodą wytoczono, abym był zbawiony.
 Niewinny za winnego, Pan za grzeszne sługi,
 Krwią i śmiercią człowiecze Bóg wypłaca długi.
 Nikodem ciało z krzyża z Józefem zebrali,
 A Matce z nabożeństwem w pół żywej podali.
 Matka przyjąwszy ciało, krew zsiadłą całuje,
 Z przyjaciółmi żałośnie w syndon kłaść gotuje.

V. Niech będzie pochwalona itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA KOMPLETE.

Nawróć nas do siebie Zbawco Jezu drogi,
 Odwróć od nas za grzechy karę i gniew srogi.
 Wspomóż niewinny Jezu itd.

HYMN.

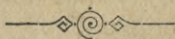
Witaj Jezu od Matki smutnej oplakany,
 I ze łzami sług wiernych w grobie pochowany,
 Żydowska złość po śmierci trwożę większą
 czuje,
 Grób, by zmarłych nie powstał, trwożąc, pie-
 czetuje.
 Lecz Bóg i człowiek Jezus zmieszał złośnie
 zdania,
 W sercach wiernych zostawił pewność zmar-
 twychwstania.
 I my Jezu! co drogą krwią twą odkupieni,
 Niech przez śmierć i mękę twą będziemy zba-
 wieni.

V. Niech będzie pochwalona itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

OFIAROWANIE.

Z pokłonem proszę Jezu! przyjmij te godziny,
Na cześć srogiej twej męki, a zglądź nasze winy.
Jezu, przez śmierć okrutną i przez rany ciężkie,
Proszę do nieba wprowadź przez ręce anielskie.
Daj, byśmy cię sercem zawsze miłowali,
I po śmierci na wieki cię wychwalali. A.



POZDROWIENIE

PIĘCIU RAN PANA JEZUSA.

Pozdrawiam cię o przynajświętsza
rano Jezusa Pana i Boga mojego pod-
jęta w boku dla zbawienia naszego!
bądź mi proszę obroną, bądź mi zasłoną
grzechów moich, niech to przebicie serca
Jezusowego zniesie grzechy serca mego.
O Jezu mój przynajśłodczy, Zbawicielu
najłaskawszy! o Jezu najdobrotliwszy!
oto grzeszny od zagniewania Twego ucie-
kam do boku przebitego, zmiłuj się Jezu,
nie wyrzucaj grzesznika niegodnego.
Zmiłuj się Jezu! napełnij Twoją i Matki
Twojej niepokalanej miłością, w boku
Twoim będącego. Zmiłuj się przez prze-
bicie Twoje, odpuść grzechy moje. Amen.

Pozdrawiam cię przenajświętsza rano ręki prawej Jezusa Pana Boga mojego, któraś jest podjęta dla odkupienia grzesznego człowieka, a hojne skarby łaski i chwały zawierająca w sobie! oto ja grzesznik przypadam do ciebie, niechże odpędzony nie będę. O Jezu w skarbach nieprzebrany! zmiłuj się nad nędznym żebrakiem, przyodziej raną ze wszystkiego dobra obnażonego, abym był godzien usiąść u stołu Twego. Zmiłuj się Jezu! nie broń ubogiemu skarbu Twego nieprzebranego, użycz go na zapłatę i dostąpienia zbawienia. Zmiłuj się Jezu! przyjmij ręką prawą Twoją łaskawą grzesznika upadającego.

Pozdrawiam cię o przenajświętsza rano Jezusa Pana i Boga mojego w ręce lewej podjęta dla oddalenia potępienia wiecznego od człowieka mizernego, zakryj mnie od Sędziego zagniewanego o Jezu skarbie zbawienia; o Jezu! broń od wiecznego potępienia, Jezu moje zbawienie, zmiłuj się nademną, abym na Twym sądzie nie stanął z potępionemi. Wiem, iż po tysiackroć zasłużyłem grzechami na piekło, ratuj o Jezu! przez ranę

ręki Twojej lewej, nie daj na potępienie grzesznej duszy mojej.

Pozdrawiam cię o przynajświętsza rano nogi prawej Jezusa Pana i Boga mojego podjęta dla wyratowania grzesznego, jesteś zadatką zbawienia mojego! oto ja najniegodniejszy przypadam do Ciebie, abym Cię pozdrowił w niebie. O Jezu wszelka radości, zakryj swą raną moje złości! o Jezu dobroci wszelka, łaska Twoja nader wielka, niechaj mnie zbawi, przez ranę Twoją, niech będę zbawion. Zmiłuj się Jezu nad grzesznymi, u nóg Twoich leżącymi.

Pozdrawiam cię o przynajświętsza rano nogi lewej Jezusa Pana Boga mojego; kamienne skruszyć, lodowate zapalić, twardsze nad dyament serce grzesznego roztopić możesz; oto ja zapamiętały zbawienia mego, nigdy godnie nie pokutujący, natchnieniem i napomnieniem Boskiem pogardzający, za dobrodziejstwa Bogu nie odwdzięczający, powołania i poprzysiężenia doskonale nie zachowujący, twardszy nad kamień, zimniejszy nad lód, nieużyteczniejszy nad dyament być się uznawam. O Jezu najśłodszy! krwią najświętszą i ręką Twoją skrusz

zatwardzającego, zapal oziebłego, zmiekczyć nieużytego. O Jezu mój, Zbawicielu świata przed Tobą kładę wszystkie życia mego lata, przed Tobą myśli, słowa i wszystkie sprawy moje. Proszę Jezu najśłodczy! zakryj raną niedoskonałości moje. O Jezu najszczodroblwszy! Pelikanie krwią ożywiający! zmiłuj się! ożyw nędzną duszę moją, u nóg Twoich leżącą, w ranach Twoich nadzieję zbawienia mającą. Oto mój drogi Jezu! niezliczone grzechy moje Tobie są wiadome, wyznawam winę, żałuję serdecznie, rad bym ich zniszczył, żem Cię Boga obraził. Zmiłuj się Jezu! przyjmij do rejestru ran Twoich nędznego grzesznika, w który wybranych Twoich wpisałeś. Włóż mnie Jezu! do tych klejnotów, któreś jak jaki skarb do Boga Ojca sprowadził! niech te rany przenajświętsze między sądem Twoim, a grzeszną duszą moją staną i niech mi łaskę u Ciebie i chwałę zjedną, abym ja w niebie wiecznie, Jezu! mógł chwalić Ciebie. Zmiłuj się przez rany Twoje, zbaw duszę moją. Amen.



LITANIA
O MĘCE PAŃSKIEJ.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
 Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
 Synu Odkupicielu świata Boże,*)
 Duchu święty Boże,
 Święta Trójco jedyny Boże,
 Jezu w Ogroju się modlący,
 Jezu aż do śmierci stroskany,
 Jezu krwawy pot wylewający,
 Jezu na twarz upadający,
 Jezu całowaniem od zdrajcy wydany,
 Jezu pojmany i powrozami związany,
 Jezu do Annasza prowadzony,
 Jezu do Kajfasza odesłany,
 Jezu pięścią w policzek uderzony,
 Jezu po trzykroć od Piotra zaprzany,
 Jezu chustą na oczach zasłoniony,
 Jezu od żołnierzy naigrawany,
 Jezu do smrodliwego więzienia wtrącony,
 Jezu noc całą w mękach ciężkich i więzach zo-
 stający,
 Jezu przed Piłatem niesłusznie oskarżony,
 Jezu do Heroda odesłany i tam wyśmiany,
 Jezu za gorszego nad Barabasa miany,
 Jezu okrutnie biczowany,
 Jezu cierniem ukoronowany,
 Jezu od żołnierzy zeplwany,
 Jezu na śmierć krzyżową osądzony,
 Jezu krzyż ciężki dźwigający,

*) Zmiłuj się nad nami!

Jezu trzy razy pod krzyżem upadający,*)
 Jezu do krzyża gwoźdźmi przybity,
 Jezu na krzyżu między łotrami wiszący,
 Jezu octem i żółcią napojony,
 Jezu bluźnierstwem i zelżywością urągany,
 Jezu za krzyżowników swoich się modlący,
 Jezu łotrowi raj obiecujący,
 Jezu Matkę swą Janowi świętemu polecający,
 Jezu do Ojca o ratunek wołający,
 Jezu duszę w ręce Boga Ojca oddający,
 Jezu konający i za nas umierający,
 Jezu włócznią po śmierci przebity,
 Jezu z krzyża złożony i pogrzebiony,
 Jezu, któryś przez krzyż świat odkupił,
 Jezu, któryś przez krzyż grzechy nasze zgładził,
 Jezu, któryś przez krzyż moc czartowską
 skruszył,
 Jezu, któryś przez krzyż Ojców św. z otchłani
 wybawił,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam Panie!
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas Panie!
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 zmiłuj się nad nami!
 Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
 Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Ojcze nasz itd.

V. Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i
 błogosławimy Ciebie.

*) Zmiłuj się nad nami!

R. Albowiem przez krzyż święty Twój odkupi-
łeś świat.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

KORONKA

dziwnej miłości Bożej wielce zbawienna.

DZIESIĄTEK PIERWSZY.

Pan Jezus mówi: synu albo córko miłujesz mnie? na
które Pańskie pytanie dziesięćkroć odpowiesz:

1. Ty wiesz o Jezu ze wszech najśliczniej-
szy mój oblubieńcze! że Cię miłuję nad wszy-
stko, co może być na świecie najpiękniejszego i
oczom ludzkim najmiłszego; a przeto od tych
marności próżnych odwróć mnie, a ku swojej
pociągnij miłości.

2. Ty wiesz o najśłodszy Panie Jezu! że
Cię miłuję nad wszystkie słodkości i smaki tego
świata, a przeto racz mój rozpuszczony apetyt
w lubieżnych potrawach i smakach temperować
i zachować, abym Cię odtąd samo kochanie
moje tylko smakował i kochał na wieki.

3. Kocham Cię o Oblubieńcze mój serde-
czny, najmiłszy Jezu! który woniejesz między
liliami, i słodki zapach nad wszystkie kwiaty
przekładasz, przeto pociągnij mnie tym zapa-
chem cnót i ścieszek Twoich do Ciebie.

4. Kocham Cię o najdroższy Panie Jezu!
nad wszystkie melodye i muzyki wdzięczne!

nie mnie nigdy nie rozweseli, tylko, gdy twój wdzięczny głos zabrzmie w uszach moich, które na wszelkie obmowy i świeckie próżności zamykam.

5. Kocham Cię najmilszy Panie Jezu! dobro moje nieskończone nad wszystkie cielesne rozkoszy i bydzące pożądliwości, które niech miłość Twoja we mnie wypali, swe mieszkanie uczyni.

6. Kocham Cię najrozkoszniejszy Panie Jezu! nad wszystkie wygody ciała mego, dla czego racz mi je obrzydzić i pod posłuszeństwo ducha podbić.

7. Kocham Cię najlaskawszy Panie Jezu! nad wszystkie dostatki i skarby tego świata, dla czego daj mi ubóstwo święte szczerze zamiłować i w niem z tego świata schodzić; ciebie naśladować.

8. Kocham Cię najpocieszniejszy Panie Jezu! nad wszystkie godności, honory ziemskie, dla czego pragnę wszelkie przykrości i zelżywości w życiu mojem znosić.

9. Miłuję Cię i kocham słodka moja pociecho najpocieszniejszy Jezu! nad wszystkie członki ciała mego, dla czego niech się na chwałę Twoją silę i nie folguję sobie.

10. Kocham Cię nakoniec, mój drogi Oblubieńczy, dobrotliwy Jezu! nad żywot i duszę moją, dla czego pragnę, abym w Tobie był utopiony.

DZIESIĄTEK DRUGI.

Synu! albo córko! miłujesz mnie?

1. Ty wiesz o kochanie moje, słodki Jezu! jako Cię miłuję ze wszystkiej pamięci mojej i obiecuję nigdy Cię z niej nie wypuszczać, albowiem Tyś mnie dawniej umiłował, i w każdej potrzebie na mnieś pamiętał jak w tem: (krótko przebierz dobrodziejstwa Boskie).

2. Miłuję Cię ze wszystkich myśli moich, rozkoszny Jezu! dla czego racz tak zmiękczyć, żeby na poznaniu Twojem i uważaniu dzieł Twoich ustawicznie się zabawiały.

3. Miłuję Cię ze wszystkiego serca mego, dobry Jezu! dla czego racz jego wszystkie mocy zranić, żeby bez przestanku w miłości Twojej gorzało.

4. Miłuję Cię ze wszystkich sił ciała i duszy mojej, o Królu nad królami! dobrotliwy Jezu! dla czego racz mi dopomóż, aby w Twojem kochaniu zawsze obfitowały.

5. Kocham Cię o nieprzebrana zapłato moja, miłosierny Jezu! nad wszystkich pokrewnych, przyjaciół i dobrodziejów, albowiem nad tych wszystkich dalekom jest więcej Tobie samemu obowiązany.

6. Kocham Cię o przedziwna światłości szczodroblivy Jezu! ściślej miłością, aniżeli syn ojca, a córka matkę, dla czego bądź Ojcem, bądź mi Matką.

7. Kocham Cię jeszcze ściślej mój ukochany Jezu ze wszech, aniżeli oblubienica swego ko-

cha oblubieńca, dla czego zagrzewaj oziebłe wnętrzości moje, aby nigdy w tym pożarze miłości Twojej nie ustawały, ale się zawsze pomnażały.

8. Kocham Cię słodki Jezu! nad samo niebo, które nie jest bez obecności Twojej.

9. Kocham Cię najukochańszy Jezu! nad wszystek świat obłudny i wyniosły, który mnie próżnością swoją nigdy nie nasyci.

10. Kocham Cię najdobrotliwszy Jezu! tą miłością, którą Cię wszystko stworzenie Twoje kocha, nie dla jakiej odłaty i nagrody, ale z szczególnej dobroci i miłości Twojej kocham Cię na wieki.

DZIESIĄTEK TRZECI.

Synu! albo córko! miłujesz mnie?

1. Ty wiesz o dobrotliwy Jezu! jako Cię miłuję, oświadczam się przed niebem i ziemią, że bodajbym nie inszego nigdy nie miłował nad Ciebie! albowiem Cię ten mało kocha, który z Tobą wespół co inszego kocha, ale nie dla Ciebie kocha, a tak oddal odemnie próżną, cudzą miłość.

2. Ej! bodajby Cię mój słodki Jezu! tak czystą kochał miłością, jako Cię tu żyjąc, umiłowały i ukochały wszystkie Panny i Dziewice święte.

3. Ej! bodajbym tak stateczną przeciw Tobie mój ulubiony Jezu. pałał miłością, jaką wszysey przeciw Tobie pałali Wyznawcy.

4. Ej! bodajbym jeszcze tak potężną przeciw Tobie, słodkości duszy mojej miłościwy Jezu! gorzał miłością, jako odważni Męczennicy ku Tobie gorzeli i słodkie dla niej katowanie przyjmowali.

5. Ej! bodajbym Cię mój drogi Jezu! tak synowską kochał miłością, jaką Cię na świecie kochali Uczniowie i Apostołowie Twoi.

6. Ej! bodajbym o Królu niebieski najszlachetniejszy Jezu! tak silną i nieodmienną kochał Cię miłością, jaką Cię bez przestanku w niebie kochają Cherubiaowie i Serafinowie.

7. Ej! bodajbym Cię tak doskonale i serdecznie, o pociecho wszystkiego świata, najmiłszy Jezu! kochał, z jaką doskonałością i żarliwością miłowała Cię Matka Twoja przynajświętsza.

8. Ej! bodajbym Cię o Zbawicielu mój, słodki Jezu! tak miłował, jako Cię wybrani Twoi, obywatele niebiescy w nasyceniu dziwnem miłują i przez całą wieczność z tej miłości nie wypuszczają.

9. Ej! bodajbym Cię o kochany mój Zbawicielu, najcichszy Jezu! tak zamiłował, jakoś mnie Ty sam przed wieki aż do skonania miłował.

10. Ej! bodajbym Cię nakoniec, o słodka zapłato moja, szczodroblivy Jezu! taką zamiłował miłością, w jakiejś Ty dla mnie żywota swego nie żałował i ja w tejże miłości, tę miłość Twoję śmiercią wypłacić mógł.

OFIAROWANIE.

Najsłodszy Jezu! miłujących Cię prawdziwie życie i ofiaro miłości wszelkiej, piękności i uciech zbiorze, kocham się w Tobie, chcę Cię miłować z Ojcem i z Duchem świętym nad wszystko, a proszę Cię, daj mi to, abym Cię w istotnej chwale widział i z tymi, którzy Cię miłują, na wieki kochał, chwalił i miłował.

Zbawicielu mój Chryste Jezu! oddając duszę moję, serce i ciało moje i wszystkie sprawy moje na cześć i na chwałę Twoję, nic sobie nie zostawując, a przez niewinną mękę i najdroższą krew, którąś wylał dla mnie, proszę Cię, daj mi, abym wszystkie utrapienia moje z miłości Twojej skromnie znosił, wolę Twoją Boską we wszystkim pełnił, tego czego Ty chcesz po mnie, jam też chciał, ażebym tak żyjąc, majestatu Twego Boskiego w niczem nie obrażał. Amen.

LITANIA

dla uproszenia miłości Najśw. Maryi Panny.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste Synu Maryi, usłysz nas.
 Chryste Synu Maryi, wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Najsłodsza Marya, po Bogu i Synie Twoim Panu Jezusie, źródło i początku ludzkiego zbawienia, napełniona miłością Bożą,*)

Najsłodsza Marya, nieprzebrany skarbie łaski,

Najsłodsza Marya, serdeczna miłości Jezusa,

Najsłodsza Marya, przezczysta miłości,

Najsłodsza Marya, z miłości dziwnie pragnąca dusz ludzkich zbawienia,

Najsłodsza Marya, czysty przybytku Bóstwa,

przenajświętszej Trójcy pokorna służebnico,

Najsłodsza Marya, Ducha świętego najukochańsza Oblubienico,

Najświętsza Marya, Królowa nieba i ziemi, Panno śliczności koronowana,

Najsłodsza Marya, Matko Boga wiecznego najgodniejsza, od wieków przejrzana,

Najświętsza Marya, Matko miłości, Matko li- tości, Matko miłosierdzia, Matko pełna łaski i miłości Jezusa,

Najsłodsza Marya, Matko przeznaczonych do królestwa niebieskiego, za przyczyną Twoją dla miłości Twojej, którą nietylko dla sprawiedliwych, ale i dla grzesznych stałaś się Matką Bożą,

*) Daj, ażebym Jezusa i Ciebie kochał na wieki!

Najsłodsza Marya, miłość Jezusową w sercach
oziębłych wzniecająca,*)

Najsłodsza Marya, Ucieczko grzeszników i
grzesznie, nadziejo konających i nadziejo
gruntowna i słodkości żywocie,

Najsłodsza Marya, serce najukochańsze, serca
mego Opiekunko moja najświętsza,

Duszo duszy mojej Tobie w ręce oddanej, po-
ciecho utrapionych święty związku Jezus,
Marya, Józef, wzajemnie przeczystą pałający
miłością,

Najsłodsza Marya, niewymowną miłością dusze
żywych i umarłych rozgrzewająca,

Najsłodsza Marya, przez serce Syna Twego
Tobie nad żywot Twój miłszego i Imię Jego
najsłodsze Jezus i najdroższą krew Jego wy-
laną, uproś mi grzechów odpuszczenie i ży-
wot wieczny,

Najświętsza Marya, przez wnętrzości miłosier-
dzia Twego macierzyńskiego i serce Twoje
bolesne dla Chrystusa ukrzyżowanego, przez
najsłodsze Imię Twoje Marya, przez niepo-
kalane poczęcie Twoje, przez wszystkie ta-
jemnice przenajświętszego życia Twego w mi-
łości Jezusowej i przez najdroższą śmierć
Twoją w tejże miłości i z miłości bardziej,
niżeli z bólu jakiego pochodzącą, przez oży-
wienie, wniebowzięcie i chwalebne ukorono-
wanie Twoje i nad wszystkie Anioły bliższe
miejsce tronu Trójcy przenajświętszej, daj,
ażebym Jezusa i Ciebie kochał. a kochał na
wieki w tejże chwale, której z Nim zażywasz.

*) Daj, ażebym Jezusa i Ciebie kochał na wieki!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przez miłość Maryi, przepuść nam Panie,
oziębłość naszą w miłość Jezusa i Maryi
zamień.

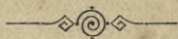
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przez miłość Maryi wysłuchaj nas Panie, a
zapal w nas miłość Jezusa i Maryi.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przez miłość Maryi, zmiłuj się nad nami, bądź
nam miłościw w czasie i w wieczności.

Chryste Synu Maryi usłysz nas.

Chryste Synu Maryi wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.



KORONKA

o niepokalanem Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha
świętego. Amen.

Boże bądź miłościw mnie grzesznemu.

WEZWANIE DUCHA ŚWIĘTEGO.

Przyjdź Duchu święty, racz nappełnić serca
Twoich wiernych i Twojej miłości ogień w nich
racz zapalić, który przez różnaitość języków,
wszystkie narody w jedność wiary zgromadził.

V. Spuść Ducha twego, a będą stworzone.

R. A odnowisz oblicze ziemi.

Niechaj będzie z nami, prosimy Cię Panie, łaska Ducha św., któraby serca nasze ożywiła i od wszego złego obroniła. Przez Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz itd.

O Panie Boże, Ojciec mój niebieski, oto ja niegodne stworzenie Twoje dziękuję Twojej najświętszej miłości za wszystko dobrodziejstwo Twoje, i żeś najświęszą Pannę raczył stworzyć ku wiecznemu błogosławieństwu, i raczyłeś ją obrać przed wieki za Matkę Synowi swojemu, przybytek Ducha najświętszego, proszę Cię przedziwna mądrości, raczże o wieczny Boże! otworzyć nieme usta moje, aby były godne chwalić Imię święte Twoje.

Zdrowaś Marya itd.

Wesel się o najśliczniejsza Jutrzenko, któraś weszła jako słońce sprawiedliwości, któraś z daleka zaświeciła w ciemności będącym, tak w prawdzie dzień zbawienia, dzień łaski, który Pan uczynił, od Twojej światłości słusznie zajęci być wyznawamy.

Zdrowaś Marya itd.

O światło najjaśniejsze! jakoś wielu ludzi w ciemnościach będących rozweseliło! i Bóg Ojciec niebieski, Syn i Duch św. radzie Trójcy przenaświętszej Ciebie za Matkę wybrać raczył, pierwaj niżeli ziemię stworzył, i od grzechu pierwotnego Cię zachował.

Zdrowaś Marya itd.

Bądź pozdrowiona rószezko Aarona piękny z siebie owoc wydająca; a z wielką żądzą oczekiwana od wszystkich narodów i Proroków, którzy o Tobie prorokowali, wynijdzie rószezka z korzenia Jesse, z której śliczny kwiat zakwitnie, i wszystek świat uweseli.

Zdrowaś Marya itd.

Bądź pozdrowiona studnio mądrości, i różo, któraś z ust Najwyższego wypłynęła, i potem na uschły świat, i na cztery części ziemi rozlała, rozweselając miasto Boże, to jest: kościół wojujący Syna Twego Jezusa Chrystusa.

Zdrowaś Marya itd.

O mój kwiateczku panińskiej czystości! chwale Cię z onej dostojności, przez którąś one łaskę znalazła u Pana Boga w której żaden nie mógł znaleźć. Tyś ją miła Panno, znalazła nie tylko sobie, ale wszystkiemu rodzajowi ludzkiemu, a ta jest: gdy Syn Twój stał się człowiekiem w żywocie Twoim najświętszym.

Zdrowaś Marya itd.

O Panno najświętsza, Tyś jest w łasce Bożej potwierdzona! przeto słusznie jesteś nazwana rajskim ogrodem, z którego wyniknął ów kwiat najwdzięczniejszy, na którym Duch Boży spoczywa z darami swemi najświętszemi, przetoż jesteś urodzona w łasce Bożej, żeś nie mogła zgrzeszyć żadnym grzechem, czego żadnemu nie dano.

Zdrowaś Marya itd.

Szczęśliwa Jutrzenko, która stałaś się obwieszczeniem dnia onego szczęśliwego, kiedy owe słońce sprawiedliwości z Ciebie się najświętsza Panno narodziwszy, wypuściło promienie swojej jasności, aby zaświeciło siedzącym w ciemnościach i w cieniu śmierci.

Zdrowaś Marya itd.

Wesel się Panno najczystsza Królowo anielska, śliczniejsza niż róża i lilia, Ty Panno Marya najświętsza jesteś jako cedr na Libanie, wyniosłe drzewo cyprysowe na górze Syon, przypodobana jesteś o przenajśliczniejsza Panno drzewom palmowym, Tyś jest sama nad wszystkie białogłowy uczyniona i na wieki Panną zostałaś.

Zdrowaś Marya itd.

Bądź pozdrowiona Panno najświętsza fôrto żywota, bramo zawsze zawarta, ogrodzie zamknięty, runo Gedeona, tronie Najwyższego, przedziwnego, niebieskiego Samsona. Bądź pozdrowiona najświętsza Panno dla onej pociechy, którąś miała, kiedyś z Synem swoim najświętszym trzydzieści i trzy lat mieszkała.

Zdrowaś Marya itd.

Wesel się najświętsza Panno Marya! z onego wesela i uwielbienia, które masz na duszy i na ciele z widzenia Bóstwa Twego najmilszego.

Zdrowaś Marya itd.

Bądź pozdrowiona najświętsza Panno Marya, któraś jest podwyższona nad wszystkie chóry anielskie, i koroną niebieską koronowana, dwunastu gwiazdami ozdobiona i od Pana Boga nad wszystko stworzenie jesteś upodobana.

Zdrowaś Marya itd.

Wesel się Panno najświętsza, któraś jest od Trójcy przenaświętszej uczczona nad wszystkie Anioły, i nad wszystkie stworzenia, Tobie bowiem są wszystkie rzeczy od Pana Boga oddane, i nad żadnym się rychlej nie zmiłuje, tylko za kim się przyczynisz, i dla tego grzesznych jesteś Matką. Chwalebne rzeczy są o Tobie przepowiedziane Boga Rodzicielko! a przeto do Ciebie Cesarzowa niebieska, miasto ucieczki, kościele Ducha św., Matko miłosierdzia, płacziwe oczy podnoszę, i Tobie opiekunce mojej dziś i zawsze oddaję duszę i ciało moje, prosząc Twojej najświętszej miłości, żebyś mnie prowadzić raczyła do onego błogosławieństwa pożądaney i wiecznej ojczyzny Świętych Bożych, gdzie Ty z Synem Twoim i Panem moim na wieki królujesz, któremu niech będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.

OFIAROWANIE KORONKI.

Oto ja niegodny służebnik Twój o przenaświętsza Panno Marya, tę Koronkę z tytułów Twoich przesławnych, jako z ślicznego kwiatu wonnej róży uwita, Tobie o Boża Rodzicielko ofiaruję! Ciebie Patronkę moję pozdrawiam, a

pokornie przytem proszę zjednajże Matko miłosierdzia grzechów moich popełnionych odpuszczenie, a na potem się ich pilne strzeżenie, a przy śmierci mojej Ciebie Matki dobrodziejki mojej, proszę, żebyś mię przyjęła łaskawie pod swoją obronę na wieki wieków. Amen.



LITANIA

O NAJSŁODSZEM IMIENIU N. M. PANNY.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!

Ojeze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Marya, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko,*)

Święta Panno nad pannami,

Święta Marya, której Imię jest od Boga, od wieków przeznaczone i wybrane,

Święta Marya, której Imię przez Proroków pod figurami jest ogłoszone,

Święta Marya, w Imieniu Maryi siostry Mojżesza objawiona światu,

Święta Marya, w Imieniu swoim znacząca: Bóg z rodzaju mego,

Święta Marya, z Imienia swego morzem łask Boskich nazwana,

*) Módl się za nami!

Święta Marya, z Imienia swego we wszystkich
 językach świata Pani znacząca, *)
 Święta Marya, której Imię od Ducha świętego
 całemu światu jest ogłoszone,
 Święta Marya, której Imię Archanioł Gabryel
 z największą pokorą uszanował,
 Święta Marya, której Imię święci Joachim i Anna,
 rodzice twoi z serdecznym afektem częstokroć
 wzywali,
 Święta Marya, której Imię całe niebo i ziemia
 wychwala,
 Święta Marya, na której Imię całe piekło drży
 i upada,
 Święta Marya, której Imię zawstydzą wszystkie
 herezye i odszczepieństwa,
 Święta Marya, której Imię znaczniejsze nad
 Imiona Patryarchów i Proroków,
 Święta Marya, której Imię święte nad Imiona
 wszystkich Świętych Pańskich,
 Święta Marya, której Imię do wspomnienia
 słodkie,
 Święta Marya, której Imię zbawienie przy-
 wraca,
 Święta Marya, której Imię wszystkich obrona,
 Dla Imienia Maryi, przepuść nam Panie!
 Dla Imienia Maryi, wysłuchaj nas Panie!
 Dla Imienia Maryi, zmiłuj się nad nami!
 Przez najśłodsze Imię Maryi, ratuj nas Panie!
 Dla Imienia Maryi, w każdy moment życia na-
 szego, ratuj nas Panie!
 Dla Imienia Maryi, we wszelkich przypadkach
 ratuj nas Panie!

*) Módl się za nami!

Dla Imienia Maryi, w każdej potrzebie ratuj nas Panie!

Dla Imienia Maryi, przy ostatnim zgonie życia naszego ratuj nas Panie!

Dla Imienia Maryi, w czem my Majestat Twój Boski obrazili, odpuść nam Panie!

Dla Imienia Maryi, od wszelkich pokus i najazdów szatańskich, zachowaj nas Panie!

Dla Imienia Maryi, od skazy wiecznej, zachowaj nas Panie!

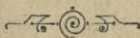
Dla Imienia Maryi, od wszelkiego złego, zachowaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya itd.



GODZINKI O NIEPOKALANEM POCZĘCIU N. M. PANNY. NA JUTRZNIĄ.

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę świętą,
Zacznijcie opowiadać cześć jej niepojętą.
Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi świętemu.

Jak była na początku, i zawsze i ninie,
 Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków
 [słynie.

HYMN.

Zawitaj Pani świata, niebieska Królowa,
 Witaj Panno nad panny, Gwiazdo porankowa.
 Zawitaj pełna łaski, prześliczna światłości,
 Pani na pomoc świata spiesz się, zbaw nas złości.
 Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu
 Za Matkę obrał Słowu jednorodzonemu,
 Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste,
 I powietrze i wody stworzył przezroczyście.
 Ciebie Oblubienicę przyozdobił sobie,
 Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w tobie.

Przejrzał ją Bóg i wybrał ją sobie.

I wziął ją na mieszkanie do przybytku swego.

Pani wysłuchaj modlitwy nasze,

A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MÓDLMY SIĘ.

Święta Marya, Królowa niebieska,
 Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa
 i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz
 i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas
 Pani nasza łaskawem okiem miłosierdzia
 Twego świętego, a uproś nam u Syna
 Twego miłego odpuszczenie wszystkich
 grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz
 święte Twoje i niepokalane poczęcie na-
 bożnem sercem i usty rozpamiętywamy,

wiecznego błogosławieństwa zapłatę
w niebie mogli otrzymać, co niechaj da
Ten, któregoś Tyś Panno porodziła, Pan
nasz, Jezus Chrystus, który z Ojcem
i z Duchem św. żyje i króluje Bóg na
wieki wieków. Amen.

Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczy-
wają w pokoju. Amen.

NA PRYME.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,

A wyrwij nas z szatańskiej przemocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu.

I równemu w Bóstwie Duchowi świętemu.

Jak była na początku i nigdy nie minie.

Niech Bóg w Trójcy jedyny na wieki wieków
słynie.

HYMN.

Zawitaj Panno mądra, Domie Bogu miły,

Który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.

Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,

Pierwej święta w żywocie matki niż zrodzona.

Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest świętych
drzwiami,

Nowa gwiazdo z Jakóba, Tyś nad Aniołami.

Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny,

Bądź chrześcian ucieczką i port nieomylny.

Sam ją stworzył w Duchu świętym.
I wybrał ją nad wszystkie rąk swoich.
Pani wysłuchaj itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA TERCYĄ.

Przybądź nam miłościwa Pani itd.

HYMN.

Witaj Arko przymierza, Tronie Salomona,
Tęczo wszechmocną ręką z pięknych farb
złożona.

Tyś krzak Mojżeszów Boskim ogniem gorejąca,
Rószczko Aaronowa śliczny kwiat rodząca.

Bramo rajska zamkniona, Runo Gedeona,
Tyś niezwykniętego plastr miodu Samsona.

Przystało, aby Cię Bóg tak zacny od winy
Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.

Który Ciebie za Matkę obierając sobie,
Chciał by przywara grzechu nie powstała
w Tobie.

Ja mieszkam na wysokościach.

I tron mój w słupie obłoku.

Pani wysłuchaj modlitwy itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA SEKSTĘ.

Przybądź nam miłościwa Pani itd.

HYMN.

Witaj świątyni Boga w Trójcy jedyne,
Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panińskiego.
Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności,
O palmo cierpliwości, o cedrze czystości.

Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona,
Święta i pierworodną zmasą niedotkniona.
Miasto Pańskie i brama na wschód wystawiona,
Wszelką łaską jedyna Pannoś napełniona.

Jak lilia między cierniem.

Tak przyjaciółka moja, między córkami Adamowemi.

Pani wysłuchaj modlitwy itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NONE.

Przybądź nam miłościwa Pani itd.

HYMN.

Witaj miasto ucieczki, wieżo utwierdzona,
Dawidowa basztami i bronią wzmocniona.
Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,
Przez Cię władza piekielnych mocarzy stajała,
O mężna białogłowo Judyt wojująca,
Abizaj prawego Dawida grzejąca,
Rachel ozywiciela Egiptu nosiła,
Nam Zbawiciela świata Marya powiła.

Wszystka piękna jesteś przyjaciółka moja.

A zmasa pierworodna nigdy w Tobie nie
Pani wysłuchaj modlitwy itd. [postała.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NIESZPÓR.

Przybądź nam miłościwa itd.

HYMN.

Witaj zegarze, w którym jest cofnione,
Słońce dziesięcią linii, gdy Słowo wielone.

Aby człowiek z padółu powstał wywyższony,
Niezmiernie od Aniołów jest coś umniejszony.
Słońca tego promieńmi Marya jaśnieje.

W poczęciu swem jak złota zorza światłem sieje.
Między cierniem lilia skruszy łeb smokowi,
Piękna jak w pełni księżyc świeci człowiekowi.

Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość
nieustająca.

I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

Pani wysłuchaj modlitwę itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA KOMPLETE.

Niech nas Pani swą prośbą do siebie nawróci
Jezus Syn Twój, a swój gniew niech od nas
Przybądź nam miłościwa Pani itd. [odwróci.

HYMN.

Witaj Matko szlachetna w panińskiej czystości,
Gwiazdami uwieńczona Pani łaskowości.

Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie,
Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.

O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących.
O jasna gwiazdo morska! o porcie tonących.

Bramo rajska, niemocnych zdrowie w Twojej
obronie

Niech Boga oglądamy na górnym Syonie.

Olej wylany o Marya Imię Twoje.

A słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.

Pani wysłuchaj modlitwy itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

POLECENIE GODZINEK.

Z pokłonem Panno święta ofiaruję Tobie,
Te Godzinki ku większej czei Twej i ozdobie.
Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła,
A przy śmierci nam słodką Maryą przybyła.

Tac jest Rószczka, w której ani sęk pierwo-
rodny, ani skaza uczynkowej winy nie powstała.

W poczęciu twojem Panno niezmazanaś za-
wsze była.

Módl się za nami do Boga Ojca, któregoś
Syna porodziła.

MÓDLMY SIĘ.

Boże, któryś przez niepokalane
Panny Maryi poczęcie, godne Synowi
swojemu mieszkanie zgotował, prosimy
Cię, aby jakoś Ją przez śmierć tegoż
Syna przejrzaną od wszelakiej zmayı
zachował, takeś nam też za Jej przy-
czyną niepokalanemi przyjsć do siebie
dopuścić raczył. Przez tegoż Jezusa
Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje
na wieki wieków. Amen.



LITANIA

DO NAJŚW. MARYI PANNY RÓŻAŃCOWEJ.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryo, Orędowniczko różańca świętego,
módl się za nami.

Święta Maryo, zwierciadło czyste, tajemnice
życia i śmierci Syna Boskiego w sobie poka-
zujące,

Święta Maryo, piękna jak księżyc przy okru-
tnej mecie Zbawiciela,

Święta Maryo, wybrana jak słońce przy zmar-
twychwstaniu Pańskim,

Święta Maryo, jako obóz uszykowany przeciw
nieprzyjaciołom Kościoła świętego, boś Matką
od zwycięstwa w różańcu św.,

Święta Maryo, tęczą przymierza mająca w so-
bie rozliczne przymioty tajemnic Boskich
w różańcu świętym,

Święta Maryo, arfo Dawida o strunach dziesię-
ciu, rozpedzająca czartów,

Święta Maryo, drzewo rozkoszne, błogosła-
wiony owoc żywota wydające,

*) Módl się za nami!

Święta Maryo, ołtarzu Świętego Świętych, o
piętnastu stopniach tajemnic Boskich wy-
stawiony,

Święta Maryo, zegarze słoneczny króla Achaza,
w pozdrowieniach anielskich nazad się co-
fający,

Święta Maryo, korabiu Noego, grzeszników od
potopu ognia wiecznego zachowujący a w pię-
tnastu tajemnicach noszący się na górach,

Święta Maryo, raju rozkoszy w liliach i różach
życia i męki Syna Boskiego w różańcu świę-
tym wystawiony,

Święta Maryo, różańcem świętym dusze ludzkie
z mąk czyśćcowych wyciągająca,

Święta Maryo, różańcem świętym jak tarczą,
wiernych sług swoich od sidła czartowskich
i złych przygód zasłaniająca,

Święta Maryo, Panno najczystsza,

Święta Maryo, Matko i Pani nasza,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!

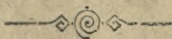
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya.

*) Módl się za nami!



AKTY

patrzac na obraz N. Maryi Panny.

1. O niepokalanie poczęta Matko Boska tak wiele razy grzechami zmazaną duszę moję, z litości Twojej przed Bogiem ratuj, oczyść.

2. Przez niepokalane poczęcie i Pannieństwo Twojenajświętsza Panno, oczyść ciało i duszę moję.

3. Pragnę, aby była jako morze skrucha moja, żem tak często grzechami mojemu zasmucił i ranił serce Matki Boskiej.

4. Uproś niepokalana Panno zapach czystości, któryby porażał zapach mych pożądliwości.

5. Przenajświętsza Matko! w oczach Trójcy przenajświętszej i w oczach Zbawiciela naszego oddaję się za syna (albo córkę) za dziedzictwo, a Ciebie sobie obieram za Panią, za Matkę, za dobrodziejkę, za dziedziczkę teraz i na wieczność.

6. Najświętsza Matko Boska, Ty sama jako Matka masz prawo do miłości, do łaski i przyjaźni Boskiej, Tobie od serca Boskiego klucze zlecone, Ty skarbami miłości i łaski Boskiej wła-

dniesz, Ty kogo chcesz przyjacielem Boskim czynisz, łaską napełniasz, o Matko i Patronko moja! zażyjże tego prawa zemną i z wszystkimi do mnie należącymi. Wprowadź nas do miłości i przyjaźni Syna Twego, w łasce i miłości Boskiej niech się pomnażamy i utwierdzamy aż do śmierci i na całą wieczność. Amen.



PIĘĆ PSALMÓW NA IMIĘ MARYA.

PSALM I.

Marya Matko Chrystusowa, wielką jesteś Panią i Królową wielce chwalebna w mieście Boga naszego i we wszystkim zgromadzeniu wybranych jego.

Miłosierdzie twoje i łaskę twoją wszędzie opowiadają: Bóg dziełom rąk twoich pobłogosławił.

Zmiłuj się nad nami Pani, uzdrów chorobę naszą, odejmij boleść i ucisk serca naszego.

Ześlij Anioła dobrego ku nam, któryby nas bronił od nieprzyjaciela.

Zmiłuj się nad nami w dzień ucisku naszego, a w prośbie twojej oświeć nas.

Zmiłuj się nad nami, Pani zmiłuj się nad nami, albowiem tyś jest nadzieja i światło wszystkich w tobie nadzieję pokładających.

Pamiętaj na nas Zbawicielko, wysłuchaj płacz i wzdychanie nasze.

Zmiłuj się nad nami Pani, módl się za nami, w dobre wesele obróć strapienie nasze.

Zmiłuj się nad sługami twojemi Pani, a nie dopuszczaj, aby ucisk cierpieli w pokusach.

Zmiłuj się nad nami Królowa czci i chwały, od wszelkiego niebezpieczeństwa strzeż nas żyjących.

Zmiłuj się nad nami Matko Zbawiciela, dobrej pociechy w utrapieniu naszym.

Ulecz skruszonych sercem Pani zbawienia, a pokrop ich olejkami łaskawości.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu; jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM II.

Ach! do ciebie Pani wołać będę i wysłuchasz mię, w języku chwały twojej rozweselisz mię.

Do ciebie wołałem, gdy było w ucisku serce moje, wysłuchałaś mię z góry świętej twojej.

Ściskajmy grzeszni stopy Maryi, do nóg jej upadajmy.

Przystępujcie do niej z uczeiwością i nabożeństwem, a niechaj się cieszy serce wasze w jej pozdrowieniu pilnem.

Przystąpcie do niej w strapieniach waszych, a jasność oblicza jej umocni was.

Od ryczących gotowych na pożarcie, jak od tych, którzy nas szukali, za łaską jej jesteśmy wybawieni.

Słuchaj ludu Boży ustaw Boskich; Królowej niebieskiej nie zapominaj.

Otwierajcie serca na szukanie jej, i wargi na jej wychwalanie, niechaj się rozszerza afekt serdeczny ku niej, a nieprzyjacioły nasze ona przyoblecze zawstydzieniem.

Zdjęła z serca smutek i żalność, i słodkością swoją dusze nasze osłodziła.

Upadajcie przed nią w ozdobie, i Stwórcę śliczności jej uwielbiajcie.

Za pomocą jej uszliśmy niebezpieczeństwa śmierci, i od srogięgo powietrza jesteśmy wolni.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

PSALM III.

Ratunkiem jesteś Pani w utrapieniu naszym, i mocą najskuteczniejszą na potłumienie nieprzyjaciela.

Wszyscy pobożni miejcie ją w uczciwości, albowiem ona jest Królową i Orodowniczką naszą.

Uciekajmy się do niej w kłopotach naszych, a wyrwie nas z niebezpieczeństw naszych.

Pomnij Pani, abyś mówiła za nami w dobrem, i żebyś od nas gniew Syna twęgo oddaliła.

Wejrzyj na nędze nasze, wielebna Panno, uciski i strapienia oddać nie zamieszka.

Pomnij Panno na nędznych i ubogich, wejrzyj pociechą pomocy świętej twojej.

Pomnij na nas Panno, aby nas nieszczęścia nie zdejmowały, wspomóż nas przy skonaniu a znajdziemy żywot wieczny.

Pokrop serce nasze słodkością twoją, a spraw, żebyśmy zapomnieli utrapienie żywota mizernęgo.

Wejrzyj Pani na uniżenie sług twoich, nie dopuszczaj im w niebezpieczeństwa różne wpadać.

Napełnij nas sługi twoje cnotami świętymi, a gniew Boski niech się do nas nie przybliża.

Wejrzyj Pani na uniżenie serca naszego, a wyzwól nas z ciężkiego utrapienia.

Pomnij na miłosierdzie twoje Pani, a ulżyj nam w pielgrzymstwie wygnania naszego.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

PSALM IV.

Ja w tobie Pani ufność pokładam dla wielkości miłosierdzia imienia twego.

Osądź mnie Pani, albowiem odstąpiłem od niewinności mojej, ale iżem w tobie nadzieję pokładał nie osłabieję.

W ręce twoje polecam ciało i duszę moję, wszystko życie moje i dzień mój ostateczny.

Spuść na nas promienie łaskawości twojej, a oświeć nas miłosierdzia twego jasnością.

Pokaż moc twoję, abyśmy doznali pomocy imienia twego.

Przyczyni się za nami Matko Boska, któraś zbawienie przyniosła, albowiem tyś ludzkie zbawienie porodziła.

Udziel łaski z skarbnic twoich, maściami uśmierz boleści nasze.

Niech wnijdzie modlitwa nasza przed obliczność twoję, a głosami wzdychających nie pogardzaj.

W ręku twojem Pani zbawienie i żywot zawisł: wesele wiekuiste i wieczność chwalebna.

Niech znajdą proszę łaskę u Boga, którzy w swych potrzebach wzywać cię będą.

W przygodach, rzeczach wątpliwych i w wszystkich potrzebach, niechaj znajdą przyjemny ratunek.

Albowiem ty leczysz skruszonych serce, a pokrapiasz olejkiem łaskawości.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

PSALM V.

A gdym był w utrapieniu, jednak gdym zawołał do Maryi, z łaski swojej wysłuchała mię.

Do ciebie Pani podniosłem duszę moję w sądzie Boga mego, a za przyczyną twoją nie będę zawstydzony.

Bądź pozdrowiona łaski pełna Bóg z tobą, przez którą się zbawienie świata naprawiło.

Wstąpiłaś z śpiewaniem wesołem chórów anielskich, otoczona różami archaniołów, liliami ukoronowana.

Obmyj Pani wszystkie grzechy nasze, ulecz wszystkie choroby nasze.

Oddal od nas utrapienia nasze, i osłódź wszystkie boleści nasze.

Niech od nas przez cię gniew Boży będzie odwrócony, ublagaj go zasługami i modlitwami twemi.

Niech nam przez cię będą otworzone bramy sprawiedliwości, żebyśmy opowiadali wszystkie dziwne rzeczy twoje.

Przystąp do Pana w sprawie naszej, i żebyśmy z ucisków naszych byli wyswobodzeni.

Niechaj ratunek nasz będzie w mocy imienia twego, przez cię niech się kierują wszystkie sprawy nasze.

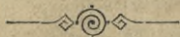
Od wszelkiego zamieszania wyzwól sługi twoje, spraw, żebyśmy żyli w pokoju i obronie twojej.

Niech przed tobą upadają domy narodów, niech cię wielbią wszystkie pułki anielskie.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

MODLITWA

Obroń prosimy Cię Panie! za przyczyną błogosławionej zawsze Panny Maryi, ten lud od wszelkiej przeciwności i utrapienia, wojny i ciężkiego głodu, a z zupełnego serca przed Tobą upadających od wszelkiej choroby, morowego powietrza i od wszelkich niebezpieczeństw łaskawie zachowaj. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



LITANIA

DO SERCA NAJŚW. MARYI PANNY.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami!

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!

Najświętsze Serce Maryi, módl się za nami!
 Najukochańsze Serce Córki Ojca niebieskiego,*)
 Przebłogosławione Serce Matki Syna Bożego,
 Wybrane Serce Oblubienicy Ducha świętego,
 Serce Maryi Trójcy przenajśw. przybytku,
 Przedziwne Serce Matki Stworzyciela,
 Najmilsze Serce Matki Odkupiciela,
 Serce Maryi niepokalane,
 Serce Maryi łaski pełne,
 Serce Maryi najpodobniejsze do Serca Jezusowego,

Serce Maryi, stolico mądrości,
 Serce Maryi, zwierciadło sprawiedliwości,
 Serce Maryi, tronie miłosierdzia,
 Serce Maryi, zbiorze wszelkiej świątobliwości,
 Serce Maryi, arko przymierza,
 Serce Maryi, fórtó niebieska,
 Serce Maryi najchwalebniejsze,
 Serce Maryi najpotężniejsze,
 Serce Maryi najdobrotliwsze,
 Serce Maryi najwierniejsze,
 Serce Maryi najlitościwsze,
 Serce Maryi najłagodniejsze,
 Serce Maryi najczystsze i najniewinniejsze,
 Serce Maryi w pokorze niezgłębione,
 Serce Maryi najcierpliwsze,
 Serce Maryi, wzorze panińskiej skromności,
 Serce Maryi miłością Boga pałające,
 Serce Maryi mieczem boleści przeszyte,

*) Módl się za nami!

Serce Maryi przy śmierci Jezusa od żalu obumierające,*)

Serce Maryi przy zmartwychwstaniu Jezusa ożywione,

Serce Maryi przy wniebowstąpieniu Jezusa słodkością napełnione,

Serce Maryi przy zesłaniu Ducha świętego nową łaską pełnością uradowane,

Serce Maryi, światłości błądzących,

Serce Maryi, pociecho strapionych,

Serce Maryi, jedyna po Bogu grzesznych ucieczko,

Serce Maryi, nadziejo ufających w Ciebie,

Serce Maryi, pociecho konających,

Serce Maryi, radości serc ludzkich,

Serce Maryi, wesele Aniołów świętych,

Serce Maryi, jasnością i chwałą w niebie ukoronowane,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz itd.

*) Módl się za nami!



OSTATNIA NADZIEJA GRZESZNYCH.

PIERWSZE WESELE.

Wesel się o najczystsza Panno Marya!
 Ty czystością swoją jak kwiat i lilia.
 Przechodzisz wszystkie święte i Anioły w niebie,
 Co wszyscy przyznawając, wiecznie chwala
 Zdrowaś Marya itd. [ciebie.

DRUGIE WESELE.

Wesel się Panno święta Bogu najwdzięczniejsza,
 Oblubienico w niebie nad insze świetniejsza.
 Jesteś bardziej niż raz dzień słońcem oświecony,
 Przeto też jaśniej świecisz w niebie na wsze
 Zdrowaś Marya itd. [strony.

TRZECIE WESELE.

Wesel się Panno czysta, żeś takiej godności,
 Z enót twoich wszelkich nabyła, iż niebieskie
 włości,
 Gotowець zawsze służyć i przeto cię zowią
 Szczęśliwą i godną Matką Pana Jezusową.
 Zdrowaś Marya itd.

CZWARTE WESELE.

Wesel się Panno czysta ztąd błogosławiona,
 Ze wola twoja szczerze i miłość złączona
 Jest z Bogiem, przetoż tak są ważne prośby
 twoje,
 Iż wszystko co chceś, zjednasz nam i wieczne
 Zdrowaś Marya itd. [pokoje.

PIĄTE WESELE.

Wesel się Panno czysta, ztąd żeś bardzo bliska,
Jest w niebie tych pałaców, w których sam Bóg
mieszka.

W Trójcy świętej jedyny i siedzenie twoje,
Najbliższe jest Chrystusa, gdzie masz radość
Zdrowaś Marya itd. [swoję.

SZÓSTE WESELE.

Wesel się Panno czysta, Matko utrapionych,
Ztąd, że sługi twe wierne dziedzicami onych,
Rozkoszy w niebie czyni Syn twój ukochany,
Nawet i tu na świecie doczesnemi pany.

Zdrowaś Marya itd.

SIÓDME WESELE.

Wesel się Panno czysta, będąc tego pewną,
Ze twe radości w niebie już końca nie wezmą.
Lecz zawsze te radości będą pomnożone,
Z każdej miary na wieki kwitnąć nieskończone.

Zdrowaś Marya itd.



LITANIA

DO NAJSW. MARYI PANNY SZKAPLERZNEJ.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryo, w sukienkę ciała ludzkiego, Syna Boskiego przybierająca,*)

Święta Maryo, któraś własnymi rękami sukienkę Synowi utkała,

Święta Maryo, któraś świętemu Szymonowi Stokeyuszowi Szkaplerza świętego sukienkę z nieba jawiąc się podała,

Święta Maryo, któraś przy podaniu tej sukienki przyrzekła: że każdy ją pobożnie noszący, wiecznego ognia cierpieć nie będzie,

Święta Maryo, najświętsza Rebeko, największych grzeszników w sukienkę Szkaplerza przybierająca, i do błogosławieństwa wiecznego ich prowadząca,

Święta Maryo, niewiasto mocna, dwojakie szaty domowym swoim w Szkaplerzu świętym rozdająca,

Święta Maryo, mądra Abigail od góry Karmelu, grzesznych Nabaalów od miecza sprawiedliwości Boskiej zasłaniająca,

Święta Maryo, sukienką Szkaplerza św. marnotrawnych synów okrywająca,

Święta Maryo, Koronką Szkaplerza św. dusze ludzkie z mąk czyścowych wyciągająca,

Święta Maryo, Szkaplerzem św. jak tarczą piersi nasze od impetów czartowskich zastawiająca,

Święta Maryo, chwało Libanu i ozdobę Karmelu,

*) Módl się za nami!

Święta Maryo, między Tobą i najmilszym Synem Twoim nas w Szkaplerzu św. trzymająca, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

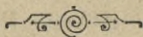
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Ojeze nasz itd., Zdrowaś Marya itd.

Polecanie się w opiekę Pannie Maryi.

O Matko najlitościwsza! i Panno najłaskawsza! wszystkich opuszczonych i strapionych Pocieszycielko najosobliwsza i miłosierdzia Królowo, jedyna po Synie Twoim duszy mojej Nadziejo! do Ciebie o najmiłosierniejsza! ja nędzne stworzenie, będąc opuszczone i utrapione, złościami mojami obciążone i prawie przyciśnione, jako do najpewniejszego portu uciekam się, do błogosławionych i Panieńskich nóg Twoich, ciało i duszę, chcenie i możność moje, i wszystkie żywota najmizerniejsze trudności i potrzeby, Tobie jak na testamencie oddaję, zalecam i polecam, z wszystką uniżoną układnością samego siebie straży Twej macierzyńskiej poruczam, ach! prosz za mną

Syna Twego najmilszego, aby mnie wybawić raczył od wszego złego, teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen.



KORONKA

do Najśw. Maryi Panny Szkaplerza św.

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha
świętego. Amen.

Boże bądź miłościw mnie grzesznemu człowiekowi (to po trzykroć, bijąc się w piersi, się powtarza).

Racz przyjsć Duchu św. a serca wiernych Twoich racz napełnić i w nich ogień miłości Twojej zapalić, któryś różnością języków zgromadził narody do jedności wiary.

Ojcze nasz, na pamiątkę wylania krwi Pana Jezusowej przy obrzezaniu Jego.

MODLITWA.

O Panie Jezu Chryste! przez Twoję boleść, którąś miał, przy obrzezaniu, odetnij odemnie okochania i pożądliwe namiętności. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę zwiastowania Najśw. Panny Maryi.

MODLITWA.

O Panno najczystsza, Matko Boga najświętsza! proszę Cię przez ową niewymowną radość, którąś miała, kiedyś Syna Bożego poczęła, przyczynić się za mną, aby Pan nasz Jezus Chrystus przez swoje bolesne i niewymowne obrzezanie, raczył mnie oczyścić od grzechu lubieżności, a przyozdobić cnotą czystości i umocnić darem Ducha świętego bojaźni Pańskiej. Amen.

Ojciec nasz, na pamiątkę krwawego potu w Ogroju.

MODLITWA.

O Panie Jezu Chryste! proszę Cię przez Twój krwawy pot w Ogroju, daj mi, aby to rozpamiętywanie męki Twojej było mi źródłem obfitych łez pokutnych. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości Najśw. M. Panny, gdy Elżbietę św. nawiedziła.

MODLITWA.

O Panno ze wszech najpokorniejsza i Matko Boża najgodniejsza! proszę Cię przez ową niewymowną radość, którąś miała, gdyś Elżbietę nawiedzała, przyczynić się za mną grzesznym do Syna Twego najmilszego, aby przez krwawy

pot swój w Ogroju wylany, raczył mnie oczyścić od grzechu lenistwa, a przyozdobić cnotą gorliwości i umocnić darem Ducha św. pobożności. Amen.

Ojciec nasz, na pamiątkę ubiczowania Pana Jezusa.

MODLITWA.

O Panie Jezu Chryste! Synu Boga żywego! przez okrutne ciała Twego najświętszego biczowanie! daj mi w niniejszym żywocie za grzechy moje ojcowskie swoje karanie i poprawę życia mego. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości, którą miała Panna najświętsza przy porodzeniu Syna Bożego.

MODLITWA.

O Panno najczystsza, Matko Boża najgodniejsza! proszę Cię przez onę niewymowną radość Twoją, którąś miała, gdyś Syna Bożego porodziła, przyczynić się za mną grzesznym, aby przez Jego okrutne biczowanie raczył mnie oczyścić od grzechu pychy, a przyozdobić cnotą świętej wstrzemięźliwości i umocnić darem Ducha świętego rozumu. Amen.

Ojciec nasz, na pamiątkę cierniem koronowania.

O Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! proszę Cię przez okrutne korony

cierniowej na głowę Twoją św. przyciśnienie, wpój w serce moje ustawiczne męki Twojej rozmyślanie. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości, którą miała Panna Marya, gdy trzej Królowie dary Panu ofiarowali.

MODLITWA.

O Panno najczystsza! Matko Boża najświętsza! proszę Cię przez niewymowną radość, którąś miała, gdy się trzej Królowie Synowi Twemu kłaniali, przyczyni się za mną grzesznym, aby przez bolesne Jego korowanie raczył mnie oczyścić od grzechu pychy, a obdarzyć cnotą pokory i umocnić darem Ducha św. umiejętności. Amen.

Ojciec nasz, na pamiątkę zwleczenia z szat Zbawiciela naszego.

MODLITWA.

O Panie Jezu Chryste! Synu Boga żywego! przez owo wstydlive i bolesne z szat Twoich obnażenie, gdyś do krzyża miał być okrutnie przybity, daj mi grzesznemu człowiekowi, z złych się namiętności wyzuć i szatę miłości rzeczy ziemskich złożyć, abym się mojej własnej woli zaparł. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości Panny Maryi, którą miała, gdy Syna znalazła w kościele.

MODLITWA.

O Panno najłaskawsza! i najczystsza Matko Boża wybrana, proszę Cię przez ową niewymowną radość Twoją, którąś miała, znalazłszy Syna Twego w kościele między Doktorami, przyczynić się za mną, aby przez sromotne z szat Jego obnażenie, raczył mnie oczyścić od grzechu łakomstwa, a przyzdobić cnotą szczodrobliwości i umocnić darem Ducha świętego mądrości.

Ojciec nasz, na pamiątkę przybicia na krzyż Pana Jezusa.

MODLITWA.

O Panie Jezu Chryste! Synu Boga żywego! Odkupicielu świata! przez srogie ciała Twego najświętszego do krzyża przybicie, przybij miłością i bojaźnią Twoją serce moje, abym one pospółu z duszą moją w czystości zachował. A.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę zmartwychwstania Pańskiego.

MODLITWA.

O Panno najłaskawsza! i Matko Boża najszlachetniejsza! proszę Cię przez ową niewymowną radość Twoją, którąś

miała, gdyś Syna Twego zmartwychwstałego widziała, przyczyn się za mną grzesznym, abym przez Jego okrutne ukrzyżowanie był oczyszczony od grzechu gniewu, a przyozdobiony cnotą cierpliwości i umocnion darem Ducha świętego męstwa. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę otworzenia boku Pana Jezusowego.

MODLITWA.

O Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! przez przebodzenie głębokie boku i serca Twego przenajświętszego, daj sercu memu ustawiczne i gorące Ciebie miłowanie. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości, którą miała Panna najsw. przy swoim wniebowzięciu.

MODLITWA.

O Panno najświętsza! Matko najpokorniejsza! przez owę radość Twoją, którąś miała, gdyś do nieba z ciałem i z duszą była wzięta, przyczyn się za mną grzesznym do Syna Twego, aby przez tyrańskie i okrutne boku Jego św. otworzenie, raczył mnie oczyścić od grzechu nienawiści, a dać cnotę miłości bliźnich i umocnić darem Ducha św. porady. A. Wierzę w Boga itd.

Bądź pozdrowiona, Królowa Matko miłosierdzia, żywocie słodkości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnańcy synowie Ewy; do Ciebie wzdychamy płaczący na tym padole płaczu. A przetoż Ty, Oredowniczo nasza, owe miłosierne oczy Twoje obróć na nas, a Jezusa, który jest błogosławiony owoc żywota Twego, po tem wygnaniu racz nam pokazać, o łaskawa! o litościwa! o najśłodsza Panno Marya!

Módl się za nami do Syna Twego!

V. Wesel się Królowa niebieska, Alleluja.

R. Któregoś godna była nosić w żywocie Alleluja.

V. Jużci zmartwychwstał, jako był powiedział, Alleluja.

R. Módl się za nami grzesznemi, Alleluja.

MODLITWA.

Panie Boże! przez przyczynę i zasługi błogosławionej Panny Maryi, nie racz mnie karać według grzechów moich, ale według miłosierdzia Twego świętego wspomnij Panie Boże mój na najświętszą Panne i zasługi Jej, a odpuść mi wszystkie grzechy moje. Amen.

OFIAROWANIE KORONKI.

Racz przyjąć odemnie niegodnego Panie Boże wszechmogący w Trójcy świętej jedyny tę Koronkę, którą ja niegodny ofiaruję na cześć i na chwałę Imienia Twego św. i na pamiątkę okrutnej męki i wylania krwi najmilszego Syna Twego, także na pamiątkę siedmiu radości Panny Maryi, na cześć św. Michała i Anioła Stróża mego, ku czci św. Eliasza, Elizeusza, Szymona, Wojciecha, Anioła Męczennika, Cyrylla, Eufrozyny, Magdaleny i Maryi Egipcyanki i na cześć wszystkich Świętych Twoich. Raczże tedy przyjąć za ciężkie i niezliczone złości moje, za Kościół św. katolicki i wszystkie stany jego, za rodziców, braci i siostry, za dobrodziejów żywych i zmarłych, także za wszystkie przyjaciół, za chorych i w smutkach położonych, za wszystkich wiernych zmarłych, aby im ta Koronka była pożyteczna ku otrzymaniu łaski Twojej świętej, ku dostąpieniu żywota wiecznego, do którego racz mnie domieścić Boże w Trójcy świętej jedyny. Amen.

LITANIA

DO NAJŚW. MARYI PANNY POCIESZENIA.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojeze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami!

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Marya, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, *)

Święta Panno nad pannami,

Pocieszenie duszy naszej,

Pocieszenie świata,

Pocieszenie nasze po Bogu największe,

Pocieszenie strapionych,

Pocieszenie płaczących,

Pocieszenie opuszczonych,

Pocieszenie nędznych,

Pocieszenie wygnańców,

Pocieszenie żywych i umarłych,

Pocieszenie przyjaciół Bożych,

Pociecho jedyna grzeszników,

Pociecho rozpaczających,

Pocieszycielko najświętsza,

Pocieszycielko najlaskawsza,

Pocieszycielko ubogich,

Pocieszycielko wdów i sierót,

Pocieszycielko najlitościwsza chorych,

Pocieszycielko sere naszych,

*) Módl się za nami!

Pocieszycielko doskonałych i niedoskonałych,
módl się za nami.

Pocieszycielko nasza, módl się za nami.

Pocieszycielko bez zmazy poczęta, módl się za
nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojciec nasz itd., Zdrowaś Marya itd.



G O D Z I N K I D O Ś W I Ę T E G O J Ó Z E F A.

N A J U T R Z N I Ą.

Zacznijcie usta nasze chwalić Boga swego,
I wielbić Go na wieki w świętych sługach Jego.
Przybądź nam na pomoc, święty Józefie Pia-
stunie!

Z Jezusem i Maryą przy ostatniem zgonie.
Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków
słynie.

HYMN.

Józefie! z pokolenia Dawida wydany,
 Opiekunie Jezusa od Boga wybrany!
 Poślubiony Panience stanu Anielskiego,
 Stróżu Arki przeczystej Króla niebieskiego.
 Tyś sam jeden z młodzianów, z innych bar-
 dzo wiele

Oblubieńcem Maryi obrany w kościele.
 Gdy laska zakwitnęła w ręku twych cudownie,
 Gołębica usiadła na głowie nadobnie.

- V. Postanowił go Panem domu swego.
 R. I książęciem wszystkiej posiadłości Jego.
 V. Módl się za nami święty Józefie!
 R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana
 Chrystusowych.
 V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.
 R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

MÓDLMY SIĘ.

Prosimy Cię, Panie! abyśmy przez zasługi
 Józefa świętego, Oblubieńca przenaświętszej
 Rodzicielki Twojej, wspomóczeni byli, iż czego
 prośbami naszemi otrzymać nie możemy, aby
 nam za jego przyczyną дано było, który żyjesz
 i królujesz na wieki wieków. Amen.

- V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.
 R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
 V. Błogosławmy Panu.
 R. Bogu chwała.
 V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosier-
 dzie Boże niech odpoczywają w pokoju.
 R. Amen.

Powyższą modlitwę z wierszami odmawia się we wszystkich godzinkach.

NA PRYME.

Przybądź na pomoc święty Józefie Piastunie!
 Z Jezusem i Maryą przy ostatnim zgonie.
 Chwała Ojcu, i Synowi Jego przedwiecznemu,
 I równemu Im w Bóstwie Duchowi świętemu.
 Jak była na początku i zawsze i ninie,
 Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków
 słyńie.

UWAGA. Tak się rozpoczynają wszystkie następne godzinki.

HYMN.

Tys strapiony, nie wiedząc skrytą tajemnicę,
 Myślisz zaraz opuścić swą Oblubienicę;
 Już to wszystko szwankuje; we śnie Anioł głosi:
 Wesel się, mówi, nie bój się, Pana Boga nosi.
 Ocknąwszy tedy ze snu, uwierzyłeś słowom,
 Jakoż też należało takim wierzyć mowom.
 Zjednaj nam, byśmy wiary tajemnice znali,
 Potem oblicze w niebie Boskie oglądali.

V. Sprawiedliwy rozrastać się będzie jak lilia,
 R. I będzie kwitnął przed Panem.
 V. Módl się za nami itd., jak na Jutrzni.

NA TERCYĄ.

Przybądź na pomoc itd. jak na Prymę.

HYMN.

Wszystek świat popisują; idźże do Betleem,
 Oddaj swe posłuszeństwo, pospiesz z Zbawicielem,
 cielem,

Który się tam narodzi, obaczysz Go w ciele,
 Czego czekał Symeon przez lat bardzo wiele.
 Stało się, że Marya Jezusa powiła,
 W pieluszki uwinąwszy, w żłobie położyła,
 Którego nawiedzając pasterze witali,
 To czyniąc trzej Królowie dary Jemu dali.

V. Zaszczepiony w domu Pańskim.

R. W przysionkach domu Boga naszego.

V. Módl się za nami itd., jak na Jutrzni.

NA SEKSTĘ.

Przybądź na pomoc itd., jak na Prymę.

HYMN.

Nie śpi Heród okrutny, już dziatki morduje,
 Krew niewinną przelewa, Boga prześladowe,
 Swym mieczem na Maryi Jedynaka godząc:
 Kwapże się do Egiptu, z Jezusem uchodząc.
 Natychmiast usłuchałeś głosu Anielskiego,
 Byś od śmierci zachował Syna Panieńskiego.
 Zostawałeś w Egipcie z Jezusem i Jego
 Matką miłą Maryą, do czasu pewnego.

V. Wierny sługa i roztropny.

R. Którego Pan postanowił za stróża Matki
 swojej.

V. Módl się za nami itd., jak na Jutrzni.

NA NONE.

Przybądź na pomoc itd., jak na Prymę.

HYMN.

Ty po śmierci Heroda, z przestrogi Anielskiej,
 Powróciłeś do ziemi znowu Izraelskiej.

Szedłszy do Galilei z Bogiem, Matką Jęgo,
 Zażywałeś w Nazaret stanu pokornego.
 I tam między krewnymi w radości mieszkałeś,
 Zbawiciela z dzieciństwa świata wychowałeś,
 Żywiłeś ciężką pracą, potem czoła swego,
 Pod swą mając opieką Boga wcielonego.
 V. Umiłował go Pan i przyozdobił.
 R. W odzienie chwały przyoblekł go.
 V. Módl się za nami itd., jak na Jutrzni.

NA NIESZPÓR.

Przybądź na pomoc itd. jak na Prymę.

HYMN.

Tyś stracił Jezusa dwunastego roku,
 Jedyną twą pociechę, jak źrenicę w oku,
 Szukasz wszędzie, znajdujesz w pośrodku do-
 ktorów;
 Strzeżesz pilnie wiecznego Króla Archaniołów.
 Któryć się w posłuszeństwie jak Ojcu poddaje,
 Twoim Pan nieba, ziemi, poddanym się staje,
 Ojcem Ciebie mianuje, Matką zaś Maryą,
 Ten, któremu Anieli wiecznie czołem biją.

V. Ten, który strzeże Pana swego.
 R. Na wieki uczczon będzie.
 V. Módl się za nami święty Józefie!
 R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana
 Chrystusowych.
 V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.
 R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

MÓDLMY SIĘ.

Prosimy Cię, Panie! abyśmy itd., jak na
 Jutrzni.

NA KOMPLETĘ.

Racz nas nawrócić grzesznych, o Panie!
do siebie. Byśmy z Tobą na wieki królowali
w niebie.

Przybądź na pomoc itd., jak na Prymę.

HYMN.

Szczęśliwyś jest, Józefie! gdy cię leżącego
Trzyma Jezus z Maryą już konającego;
Za twe wierne sługi posługę oddają,
Przy świętem zejściu twojem pociechy dodają.
Z jednej strony Pan Jezus, z drugiej Matka
Jego,

Anieli też trzymają Józefa świętego,
Tak szczęśliwie dokonał, który służył wiernie,
Teraz bierze zapłatę w Niebie nieśmiertelnie.

V. Ukoronowałaś go chwałą żywota, Panie!

R. I postanowiłaś go nad dziełami rąk Twoich.

V. Módl się za nami itd., jak na Jutrzni.

OFIAROWANIE.

Te Godzinki pokornie z serca uprzejmego,
Ofiarując, Patronie! ty przed Pana swego
Zanieś na tron wysoki, w modlitwie gorącej,
Abyśmy byli w chwale końca nie znającej. A.



LITANIA

O ŚWIĘTYM JÓZEFIE.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, *)

Święta Panno nad Pannami,

Matko Jezusowa,

Oblubienico Józefa świętego,

Święty Józefie, synu Dawidów,

Święty Józefie, piastunie i opiekunie Pana Jezusa,

Święty Józefie, mężu według serca Bożego,

Święty Józefie, sługo wierny i mądry,

Święty Józefie, strażniku honoru Matki Bożej,

Święty Józefie, świadku jej niewinności,

Święty Józefie, łaskami i cnotami napelniony,

Święty Józefie, w panieństwie najczystszy,

Święty Józefie, w pokorze najgłębszy,

Święty Józefie, w miłości najgorętszy,

Święty Józefie, w bogomyślności najwyższy,

Święty Józefie, któryś za świadectwem samego Ducha świętego, mężem sprawiedliwym jest nazwany,

Święty Józefie, któryś z nieba wiadomość wziął o świętej tajemnicy wcielenia Słowa przedwiecznego,

Święty Józefie, któryś do Betleem Pannę Maryą, tobie poślubioną, prowadził,

*) Módl się za nami!

Święty Józefie, któryś był godzien być przy narodzeniu Syna Bożego i Jego w żłobie położonego widzieć, *)

Święty Józefie, któryś Chrystusa obrzezanego Jęzusem mianował,

Święty Józefie, któryś Dzieciątko Pana Jezusa z Panną Maryą w kościele ofiarował,

Święty Józefie, któryś za Anielskiem napomnieniem z Dzieciątkiem i Matką Jego do Egiptu uchodził,

Święty Józefie, któryś po śmierci Heroda do ziemi Izraelskiej z Dzieciątkiem Panem Jęzusem i przeczystą Matką Jego powrócił,

Święty Józefie, któryś z przeczystą Matką Pana Jezusa, gdy w Jeruzalem został, żaloszny szukał,

Święty Józefie, któryś Pana Jezusa po trzech dniach między Doktorami siedzącego znalazł,

Święty Józefie, któryś Pana nad pany sobie na ziemi posłusznego miał,

Święty Józefie, którego umierającego sam wcielony Bóg z przenałświętszą Matką cieszył i ratował i do wieczności szczęśliwej wyprawiał,

Oređowniku nasz! ratuj nas, Józefie święty!

We wszystkich naszych uciskach, **)

W godzinę śmierci naszej,

Przez przedwieczne wybranie twoje,

Przez najświętsze poślubienie twoje,

Przez wszystkie pracy i trudy twoje,

*) Módl się za nami!

**) Ratuj nas Józefie święty!

Przez błogosławieństwo twoje, ratuj nas Józefie święty!

My, którzy się pod obronę twoją uciekamy, Ciebie prosimy, módl się za nami, Józefie święty!

Abyśmy woli Boskiej we wszystkim posłuszni byli, Ciebie prosimy, módl się za nami, Józefie święty!

Abyśmy w prawej wierze, żarliwej miłości i mocnej nadziei służyli Bogu zawsze, Ciebie prosimy, módl się za nami, Józefie święty!

Abyśmy przy skonaniu naszym Ciebie z Matką Twą najświętszą przytomnych mieli, Ciebie prosimy, módl się nad nami, Józefie święty!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz itd.

MODLITWA

do Najśw. Maryi Panny i do św. Patronów.

Proszę Cię o najchwalebniejsza i błogosławiona Panno Marya! Matko Zbawiciela naszego! przez siedmiorakie krwi wylanie Jego i przez siedm radości Twoich, przyczyn się za nami, aby Jezus Chrystus Syn Twój miły odemnie nie-

godnego raczył tę Koronkę przyjąć, proszę też was święci mieszkańcy niebiescy, św. Michale Archaniele i ciebie św. Aniele stróżu, św. Szymonie i św. Wojciechu, św. Aniele Męczenniku i św. Cyryllu, św. Eufrozyno i św. Marya Magdaleno, św. Marya Egipcyanko, przyczynicie się za mną grzesznym, abym ja był przez was wysłuchany i za temi, za których umyślnie tę Koronkę odprawuję, aby mnie i onym raczył być Bóg miłościw, abyśmy wzgardziwszy wszystkie rzeczy ziemskie, w samym krzyżu Pana Jezusa kochanie mieli, a dobrze skończywszy bieg żywota naszego, żebyśmy z wszystkimi w wierze katolickiej zmarłymi i z wami pospołu na twarz Zbawiciela naszego patrzeć mogli. Amen.

LITANIA

DO NAJŚW. MATKI BOLESNEJ.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Matko bolesna, modl się za nami.

Święta Maryo, Matko Jezusa ukrzyżowanego,*)
Święta Maryo, morze boleści,
Święta Maryo, lilio między cierniem,
Święta Maryo, najjaśniejsze męki Pańskiej
zwierciadło,
Święta Maryo, żywy śmierci Jezusowej obrazie,
Święta Maryo, z zranionym Synem współ zra-
niona,
Święta Maryo, z ukrzyżowanym Synem współ
ukrzyżowana,
Święta Maryo, mieczem boleści przenikniona,
Święta Maryo, pod krzyżem stojąca,
Święta Maryo, zelżywości Chrystusowe w sercu
nosząca,
Święta Maryo, najczystsza świętemu Janowi
polecona,
Święta Maryo, przy skonaniu Jezusowem bo-
lejąca,
Święta Maryo, w Janie świętym wszystkich
nas Matką ogłoszona,
Święta Maryo, ciało Jezusowe łzami oblewająca,
Święta Maryo, na łonie macierzyńskim Syna
martwego nam ofiarująca,
Święta Maryo, żalonych matek przykładzie
osobliwy,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

*) Módl się za nami!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Ojciec nasz itd.

TRZY POZDROWIENIA

Najśw. Panny Maryi dla uproszenia szczęśliwej śmierci,
 z objawienia Najśw. Panny św. Mechtyldzie.
 Zdrowaś Marya.

O Pani moja św. Marya! jako Cię Bóg Ojciec z wszechmocności swojej najmożniejszą uczynił, tak mi proszę Cię, przybądź w godzinę śmierci mojej, odpędzając wszelką moc przedziwną odemnie.

Zdrowaś Marya.

O Pani moja św. Marya! jako Cię Syn Boży taką umiejętnością i jasnością obdarzył, że całe niebo oświecasz, tak w godzinę śmierci mojej światłością wiary duszę moję oświeć i strzeż, żeby jej żaden błąd, albo niewiadomość nie przekonały.

Zdrowaś Marya.

O Pani moja św. Marya! jako w Ciebie Duch św. miłość swoją wlał obficie, tak mnie w godzinę śmierci mojej, obdarz słodkością miłości Bożej, żeby mi wszelka gorzkość śmiertelna wdzięczną i słodką się stała. Amen.

AKTY STRZELISTE

do błogosławionej Rodzicielki Boskiej najpewniejszej
ludzi strapionych Pocieszycielki.

Najświętsza i najśłodsza serce strapionych pociecho, błogosławiona Marya! do Ciebie się najpierwej uciekam i proszę, nie opuszczajże mię nigdy, ale i w terażniejszej potrzebie podaj mi macierzyńską rękę Twoję.

Wyznam i wierzę, że jesteś przedudowną i skuteczną wszystkich sierót Opiekunką, przybądźże i teraz na pomoc moję.

W Tobie nadzieję moję pokładam najświętsza Panno! wspomóż mnie grzesznego.

Matko miłosierdzia! użyż mi, aby jednej iskierki miłości Twojej, aby serce moje godnie mogło Syna Twego Jezusa i Ciebie Marya! doskonale chwalić.

Matko! przeczystej miłości, oddal wszystkie złe żądze od serca mego, aby się na próżnościach światowych, a osobliwie Boga obrażających nie błąkało.

Tobie Matko najświętsza! wszystkie zmysły moje, tak duszne jako i cielesne oddaję.

Najświętsza Panno! wszystkie moje sprawy Tobie polecam, bądź Mistrzynią moją.

Cokolwiek cierpię czy strapienia, czy boleści, smutki i kłopoty, Bogu to wszystko mojemu i Tobie najświętsza Panno ofiaruję.

Miłuję Cię najświętsza Panno! nad wszystkie inne stworzenia i chcę miłować do ostatniego zgonu żywota mojego i przez całą wieczność pragnę Cię miłować, taką miłością, jaką Cię Twój Syn najmilszy kochał i miłował.

Wszystkie zmysły, postanowienia, przedsięwzięcia moje, w Twoje ręce oddaję najłaskawsza Panno.

Ucieczko najpewniejsza grzesznych przyjmij mnie pod obronę Twoją.

Obróć na mnie miłosierne oczy Twoje o słodka Matko! a nie daj mi upaść w kłopotach moich.

Dla miłości Twojej najświętsza Panno! odpuszczam wszystkim nieprzyjaciółom moim i szczerze kocham każdego z nich.

Dla imienia Twego Marya Panno! brzydę się wszystkimi sprośnościami grzechowemi.

Oświadczam się przed Tobą najśw. Panno! że więcej niechęć obrażać grzechami Syna Twójego.

W ręku Twoich najświętsza Matko! obiecuję poprawę życia mojego.

Dla honoru Twego najśw. Panno! wszystko, co każesz gotów jestem czynić.

Dla imienia Twego najśw. Panno! żyć i umierać pragnę, chociażbym też krew dla Ciebie przelać miał.

Załużę serdecznie, żem kiedykolwiek tak dobrego Boga mojego, a Syna Twego obraził najświętsza Panno.

Załużę tego, żem Ci tak wiele razy przyobiecał wiernie i pilnie służyć, a z ułomności mojej nie dotrzymałem tego, godna jak największego kochania Matko.

Przepraszam Cię najdostojniejsza Matko, i upadam do macierzyńskich nóg Twoich, żem w oczach Twoich śmiał Boga mojego obrażać, i grzechów się sprośnych dopuszczać.

Pragnę z całego serca i szczerze życzyć, aby Ci wszystek świat służył najświętsza Panno.

Co godzina, co każdy krok, niech będzie pochwalone przenajświętsze imię Twoje Marya.

Wszelki duch niech Cię chwali,
piekło niech upada na kolana swoje,
przed imieniem Twojem o Marya.

Byłaś miłościwą Dobrodziejką in-
szym, bądźże i mnie niegodnemu synowi
Twemu, niech doznam ratunku Twego,
który się uciekam pod macierzyńskie
skrzydła Twoje.

Radbym Ci służył najświętsza Pan-
no! jak Ci usługują wszyscy najmilsi
słudzy i synowie Twoi.

Cokolwiekbym pomyślał, albo wy-
mówił, albo uczynił przez całe życie
moje, osobliwie w godzinę śmierci mojej
z nieostrożności przeciwko Tobie najśw.
Panno, to nie za moje myśli, słowa i
uczynki poczytaj, wyrzekam się ich,
tylko ratuj mnie teraz i w godzinę
śmierci, nie odstępuj mię dotąd, póki du-
cha mego w ręce nie oddam Panu Bogu
mojemu.

Praca moja doczesna, staranie i for-
tuna moja, niech się honorowi Twojemu
zawsze przysługuje, boś tego godna
najświętsza Marya.

Nie dopuszczaj najświętsza Panno
Maryo, abym bez żalu doskonałego
i skruchy prawdziwej, także bez używa-

nia Sakramentów świętych z tego świata schodził.

Kiedy będę konał, Ty wtenczas ratuj duszę moją, i z Józefem świętym przybądź mi na pomoc przeciwko nieprzyjaciołom moim.

Wszystkiemi marnościami tego świata gardzę, abym łaskę Syna Twego i Twoją najświętsza Panno Maryo pozyskać mógł.

Cokolwiek przeciwników Twoich za żywota wspomniałem, albo com przeciwko honorowi Twojemu uczynił, to chcę, aby to ostatnie dni życia mojego nagrodziły najświętsza Panno.

Ty kieruj językiem i wszystkiemi sprawami moimi.

Duszę moją, rodziców i dziecię moich i wszystkich przyjaciół i nieprzyjaciół, oddaję w ręce Twoją najświętsza Panno! uproś nam pomnożenie w cnotach świętych i odpuszczenie wszystkich grzechów moich.

Fortunę moją, potomstwo moje Tobie polecam i w opiekę oddaję, uwielbiona całego świata Gospodyni.

Ratujesz uciekających się do Ciebie w nagłych potrzebach i śmiertelnych

chorobach, ratujże i mnie grzesznego, abym nagłą śmiercią nie umarł, a potem wiecznie nie zginął.

Tyś jest furtą i bramą niebieską, niechże przez Ciebie najświętsza Panno! wnijdę do królestwa niebieskiego.

Nadziejo jedyna i doskonała grzesznych ludzi! niech przy Tobie nie zginę w godzinę śmierci mojej.

Ty! która uzdrawiasz chorych, upadłych dźwigasz, uzdrów wszystkie zmysły moje, tak duszne jako i cielesne, abym niemi Synowi Twemu mógł służyć na wieki.

Błądzącej owieczce duszy mojej, pokaż prawdziwą drogę do szczęśliwej wieczności, żebym za obroną Twoją tułaczem mizernym nie był.

Tonący w głębokościach ciężkich grzechów moich, wołam do Ciebie najświętsza Panno! ratuj mię, wspomagaj mię, zbaw mię, o słodka Marya. A.



AKTY CODZIENNE

SKUTECZNE W KAŻDEJ POTRZEBIE.

Przedwieczny i nierozdzielny we trzech osobach Boże, Trójco przenajświętsza, Ojczy, Synu i Duchu święty! wierzę w Boga prawdziwego, i mocno wyznawam, żeś Ty jest prawdziwe i istotne najwyższe bez początku i końca dobro, a tym sposobem wierzę, jak kościół Twój powszechny Apostolski rzymski wierzy, oprócz którego nie znajduje się insza droga do zbawienia. Wierzę to wszystko, coś w piśmie świętem objawił i nam do wierzenia podał, gotów będąc za to zawsze umierać i śmiercią samą tę prawdę potwierdzić i wyświadczyć.

Mam nadzieję Boże mój w miłosierdziu Twojem nieprzebranem, że mnie nie opuścisz, ale i owszem cokolwiek mam w dobrach duszy i ciała, wszystko to z Ciebie mam i więcej z ręki Twojej Boskiej otrzymać spodziewam się i mocno ufam nadziejo moja, że grzechy moje ciężkie odpuściwszy, łaskę przy śmierci a potem żywot darujesz wieczny. A.

Miłuję Cię o nieskończona dobroci! tak gorącą serca chęcią, a tak zapalo-

nym afektem, jako Cię miłują wszyscy sprawiedliwi ludzie i Duchowie niebiescy, z których miłością moję też niedoskonałą miłość łączę, i wszystkie zmysły i siły moje do tegoż stosuję końca. Amen.

A jako się wielce wesele z niepojętej chwały Twojej na niebie i na ziemi, tak z duszy pragnę, aby się też chwała imienia Twego świętego po wszystkim szerząc świecie, codzienne pomnożenie brała, życzę niegodne stworzenie Twoje, abyć wszyscy ludzie służyli, i nigdy Cię nie obrażając, serdecznie miłowali jako Pana i Stwórcę swego.

Znam Cię dobrotliwy Boże, że jak ten świat cały z hojnej ręki Twojej żyje, tak i na mnie niezliczone spływają łaski i dobrodziejstwa Twoje, co wszystko w ręce Twoje ojcowskie i na usługę Twoję oddaje.

Poświęcam się na wszystkie przeciwności, któreby ręka Twoja ojcowska dopuściła, dla samego tylko wykonania woli Twojej i upodobania Twego, nie chcę zezwalać na to, coby obraza maje-

statu Twego, lub przeciwne woli Twojej Boskiej było.

Żałuję całym sercem, o piękności najwyższa! o dobroci nieskończona! za wszystkie niedbalstwa w służbie Twojej Boskiej popełnione!

Żałuję jak najskuteczniej mogę, za wszystkie obrazy Twoje i zbrzydzam je sobie. Po tysiącokroć wychwalać Cię będę, żeś nie ucieszył nieprzyjaciół moich na zgubę moję oczekujących i owszem czekając tak długo mojej pokuty, zawstydziłeś ich.

Żałuję Stworzycielu mój dobrotliwy i słodki Jezu! Boże i człowiecze! żem Cię nieskończone dobro moje tak śmiertelnie, jako i powszednie obraził, a żałuję nie dla bojaźni piekła, na którem ustawicznie robiąc, męki wieczne zasłużył, ale dla dobroci Twojej, że gdyś mnie mógł potępić, zatrzymałeś rękę Twoją sprawiedliwą i wrót piekielnych przywierałeś przedemną.

Żałuję nakoniec nie dla tego, żem niebo utracił i z Twego się wypisał synostwa, ale dla nieskończonej miłości

Twojej, którą mnie przed wieki umiłowawszy, dotąd z niej nie wypuszczasz, owszem po ojcowsku pielęgnujesz mnie, i do chwały wiecznej fortę niebieskie odchylasz, a przeto odpuść proszę, odpuść wszystkie przewinienia moje miłosierny Panie! a w zasługach Twoich nieskończonych racz zanurzyć wszystkie złości moje, które, sobie powtórnie zbrzydzam i mocno stanowię, iż Cię więcej nigdy obrażać nie będę, tylko mnie łaską Twoją wspieraj i racz dostatkom dni moich pobłogosławić. Amen.





MODLITWY WIECZORNE.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha
świętego. Amen.

Racz Duchu święty, ogniem miłości
Twojej przenajświętszej zapalić serca
i afekta nasze, abyśmy z uprzejmej i po-
winnej miłości naszej, Ciebie Boga
w Trójcy jedyne go chwalili, wielbili i
błogosławili, teraz i na wieki wieków.
Amen.

Najprzód podnieśmy myśli i serca nasze ku Panu
Bogu, myśląc o tem, iż wszędzie będąc przytomnym,
patrzy na każdego z nas, a dziękujmy mu za wszystkie
dobrodziejstwa jego osobliwie dzisiejsze.

Boże nieskończonej dobroci Ojczy-
mój najłaskawszy! błogosławi Cię na
wieki dusza moja, i wszystkie wnętrzo-
ści moje nie przestaną wychwalać imie-
nia Twego najświętszego, za wszystkie
łaski, dobrodziejstwa Twoje w całym

życiu mojem nie udzielone, a osobliwie, że przeznaczywszy mnie od wieku do ojezyny Twojej niebieskiej, raczyłeś mnie od potępienia wiecznego krwią i pracą Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa wyswobodzić; raczyłeś mnie powołać do wiary świętej katolickiej prawdziwej, z prawowiernych urodzić mi się pozwoiliwszy rodziców, przy opiece Anioła stróża mego, dałeś mi wychowanie i ćwiczenie przystojne, zdrowiem na ciele i na rozumie opatrzywszy, a mianowicie, pokornie dziękuję majestatowi Twemu najświętszemu, żeś mnie dnia dzisiajszego zachować raczył od wszelkiego nieszczęścia, przypadku, nagłej śmierci i szwanku szkodliwego.

Powtore prosimy Pana Boga, aby sam oświecić raczył ciemności rozumu i sumienia naszego, abyśmy mogli poznać wszystkie grzechy nasze, któremiśmy majestat jego Boski obrazili, mówiąc:

Swiatłości niestworzona, Boże mój! który oświecasz każdego człowieka przychodzącego na ten świat, daj mi poznać Ciebie i siebie, poznać moje złość, niegodność, nieprawość, a zwłaszcza te grzechy, któremi Cię dnia dzisiajszego obrazil, daj mi jako najlepiej poznać, daj

za nie tak, o najmiłosierniejszy Boże!
jako należy żałować.

Tu sobie przypomnijmy wszystkie grzechy nasze, któremiśmy Pana Boga obrazili. Najprzód, cośmy złego uczynili? cośmy złego pomyśleli? cośmy złego, obłudnego, kłamliwego, gniewliwego wymówili? cośmy też dobrego uczynić zaniedbali? Przypomnienie sobie wszystkich zabaw, mów, uczynków, w których się jaka złość, nieprawość mała, lub wielka znajdowała. A potem pobudziwszy się do prawdziwego żalu za wszystkie grzechy, a osobliwie dzisiejsze, mówmy:

Żałuję ze wszystkiego serca mego Boże mój! żem Cię kiedykolwiek i dnia dzisiejszego obraził. Brzydę się wszystkimi grzechami mojemu, dlatego, że Ciebie Boga mego, dobro moje najwyższe ze wszystkiego serca miłuję. Opuść najmiłosierniejszy Panie! wyznawającemu winy swoje, odpuść mi nieskończona dobroci wszystkie grzechy moje, przez niewinną mękę i śmierć okrutną Syna Twego, w którego krwi najdroższej zanurzam siebie i nieprawości moje.

Po trzecie: obiecujmy się poprawić i więcej Pana Boga nie obrażać, mówiąc:

Dla miłości Twojej najśłodszy Jezu! chcę się poprawić, nie chcę Cię więcej temi i tym podobnemi grzechami obrażać, wolę tysiąc razy umrzeć, niżeli Ciebie Boga mego, dobro moje najwyż-

sze rozgniewać. Mam nadzieję w nie-
skończonem miłosierdziu Twojem, że mi
raczysz odpuścić wszystkie grzechy
moje i pobłogosławisz na noc dzisiejszą,
zachowując mnie od wszelkiego nieszczę-
ścia, a osobliwie od grzechu i obrazy
majestatu Twego najświętszego, pobłog-
osław oraz domom i mieszkaniom na-
szym, rodzicom, dziatkom, panom na-
szym, paniom, czeladce, przyjaciołom
naszym, sąsiadom, bądź pociechą wszy-
stkim w pojmaniu, utrapieniach, w cho-
robach będącym, a mianowicie bądź mi-
łościw duszom w czyścju zatrzymanym,
za których wszystkich i moje własne po-
trzeby, wszystkie moje dobre uczynki,
za łaską Twoją, o Jezu! dnia dzisiaj-
szego czynione łączę z zasługami Twemi
i przenajświętszej Matki Twojej i wszy-
stkich Świętych, i zupełnie ofiaruję.

Naostatek: po trzykroć ku ziemi się nakłaniając,
czyńmy to raz pierwszy, na uniżenie się przed majesta-
tem Boskim, i na oddanie się na wolą jego najświętszą.
Po wtóre na pamiątkę, żeśmy z ziemi wyszli. Po trze-
cie, że się do ziemi powrócimy.

V. Dusze wiernych zmarłych przez
miłosierdzie Boże niech odpoczywają
w pokoju wiecznym.

R. Amen.

Oddanie się świętym Patronom.

Oddaję się obronie, opiece i przyczynie waszej najświętsza Panno, Boga Rodzico Marya! św. Janie Chrzcicielu, św. Józefie, Aniele Stróżu, Patronowie moi NN. i wszyscy Święci, których pokornie szanuję i wyznawam. Poważni przed Majestatem Boskim Protektorowie i Opiekunowie moi, we wszystkich potrzebach i kłopotach moich oddaję się waszej opiece i przez miłosierdzie Boże upraszam, byście we wszystkim byli moimi patronami i opiekunami, żebyście mnie nie opuścili, aż mnie postanowicie na wieczne oglądanie Pana Boga. Ty zaś nad wszystko, Boże bądź miłościw mnie grzesznemu, w Tobie nadzieja moja.

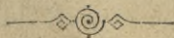
Nakoniec obracając serce i afekt ku Panu Zbawicielowi naszemu w Najświętszym Sakramencie utajonemu, mówmy po trzykroć:

Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament.

Ofiarowanie snu i odpoczynku.

O Boże pełen dobroci i miłosierdzia! któryś przykładem Twoim poświęcić raczył odpoczynek ludzki, sam po stworzeniu świata odpocząwszy, dzięku-

jęć za sen postanowiony na podźwignienie krewkości mojej, ofiarując go na ućzczenie odpoczynku Twego i snu onego, którego Zbawiciel, mój Pan Jezus mieszkając na ziemi, zażywał, użycz mi łaski Twojej, abym śpiąc, nie lenistwu, albo rozkoszy ciała mego wygadzał, ale samej tylko dosyć uczynił potrzebie, żebym przez sen nowych sił nabywszy, ochotniej Tobie nazajutrz mógł służyć. Ty mnie sam broń w nadchodzącej nocy ciemnościach, od wszelkich nieprzyjaciół, czuwaj nad ciałem mojem póty, póki dusza moja snem uwiedzona będzie. Błogosławię Cię Boże mój, żeś naznaaczył sen na przerwanie złości moich, którym na jawie miary niemasz. Mam upodobanie w odpoczynku tym, jako we wizerunku pokoju Twego, w podźwignieniu słabości mojej, w poprzestaniu grzechów moich, w wyobrażeniu odpocznienia wiecznego, które mi obiecujesz i którego się ja spodziewam od Ciebie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



LITANIA
O ŚWIĘTYM ANIELE STRÓŻU.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojeze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Marya, Królowa Anielska módl się za nami.

Święty Aniele Stróżu mój, *)

Święty Aniele książe mój,

Święty Aniele napominaczu mój,

Święty Aniele poradniku mój,

Święty Aniele opiekunie mój,

Święty Aniele sprawco mój,

Święty Aniele bracie mój,

Święty Aniele nauczycielu mój,

Święty Aniele pasterzu mój,

Święty Aniele pomocniku mój,

Święty Aniele przyjacielu mój,

Święty Aniele zysku mego szukający,

Święty Aniele poprzedniku mój,

Święty Aniele przyjmujący mnie w obronę,

Święty Aniele rządco mój,

Święty Aniele przełożony i patronie mój,

Święty Aniele obrońco mój,

Święty Aniele, wodzu mój.

Święty Aniele zachowywacz mój,

*) Módl się za nami!

Święty Aniele kaznodziejo mój, módl się za nami.

Święty Aniele oświęcicielu mój, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya itd.

V. Aniołom swoim Bóg rozkazał o tobie.

R. Aby cię strzegli we wszystkich drogach twoich.

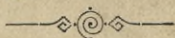
V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A głos mój niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Miły Bogu Aniele, który mnie w świętą twoją opiekę oddanego, od początku życia mego ustawicznie bronisz, oświecasz, rządzisz, ja ciebie za patrona mego czeczę, jako Stróża kocham, twojej się gorliwości wcale poddaję i pod rzędy twoje oddaję. Więc pokornie cię proszę, abyś mnie lubo niewdzięcznego i przewrotnego przeciw napomnieniom twoim sprawującego się, nie opuścił, lecz byś

laskawie kierował błądzącego, nauczył nieumiejętnego, podźwignął upadłego, pocieszył strapionego, ratował w niebezpieczeństwie będącego, aż póki mnie do nieba na wieczną szczęśliwość nie doprowadzisz. Amen.



LITANIA
DO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Marya, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, *)

Święta Panno nad pannami,

Święty Michale,

Święty Gabryelu,

Święty Rafale,

Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie, módlcie się za nami.

Wszyscy święci niebiescy Duchowie, módlcie się za nami.

Święty Janie Chrzcicielu,

Święty Józefie,

*) Módl się za nami!

Wszyscy święci Patryarchowie i Prorocy, módlcie się za nami.

Święty Piotrze, *)

Święty Pawle,

Święty Jędrzeju,

Święty Jakóbie,

Święty Janie,

Święty Tomaszu,

Święty Jakóbie,

Święty Filipie,

Święty Bartłomieju,

Święty Mateuszu,

Święty Szymonie,

Święty Tadeuszu,

Święty Macieju,

Święty Barnabo,

Święty Łukaszu,

Święty Marku,

Wszyscy święci Apostołowie i Ewangelistowie, módlcie się za nami.

Wszyscy święci Uczniowie Pańscy, módlcie się za nami.

Wszyscy święci niewinni Młodziankowie, módlcie się za nami.

Święty Szczepanie, *)

Święty Wawrzyńcze,

Święty Wincenty,

Święty Wojciechu,

Święty Stanisławie,

Święty Wacławie,

Święty Floryanie,

*) Módl się za nami!

Święci Fabianie i Sebastyanie, módlcie się za nami.

Święci Janie i Pawle, módlcie się za nami.

Święci Gerwazy i Protazy, módlcie się za nami.

Święci Kosma i Damianie, módlcie się za nami.

Wszyscy święci Męczennicy, módlcie się za nami.

Święty Sylwestrze, *)

Święty Grzegorzu,

Święty Ambroży,

Święty Augustynie,

Święty Hieronimie,

Święty Marcinie,

Święty Mikołaju,

Wszyscy święci Biskupi i Wyznawcy, módlcie się za nami.

Wszyscy święci Doktorowie, módlcie się za nami.

Święty Benedykcie,

Święty Antoni,

Święty Bernardzie,

Święty Dominiku,

Święty Franciszku,

Święty Jacku,

Wszyscy święci Zakonnicy i Pustelnicy, módlcie się za nami.

Wszyscy święci Kapłani i Lewitowie, módlcie się za nami.

Święta Anno,

Święta Marya Magdaleno,

Święta Agato,

Święta Lucyo,

*) Módl się za nami!

Święta Agnieszko, *)

Święta Doroto,

Święta Cecylio,

Święta Katarzyno,

Święta Małgorzato,

Święta Anastazyo,

Święta Barbaro,

Święta Zofio,

Święta Rozalio,

Święta Urszulo z towarzyszkami swojemi,

Święta Jadwigo,

Święta Elżbieto,

Wszystkie święte Panny i Wdowy, módlcie się
za nami.

Wszyscy Święci i Święte Boże, przyczyńcie się
za nami.

Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.

Od wszego złego, **)

Od grzechu każdego,

Od gniewu twego,

Od powietrza, głodu, ognia i wojny,

Od nagłej i niespodziewanej śmierci,

Od sidła szatańskich,

Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli,

Od ducha nieczystego,

Od piorunów i gwałtownej niepogody,

Od potępienia wiekuistego,

Przez tajemnicę świętego wcielenia twego,

Przez przyjście twoje,

Przez narodzenie twoje,

*) Módl się za nami!

**) Wybaw nas Panie!

Przez obrzezanie twoje, *)
Przez chrzest i i święty post twój,
Przez krzyż i mękę twoją,
Przez śmierć i pogrzeb twój,
Przez święte zmartwychwstanie twoje,
Przez cudowne wniebowstąpienie twoje,
Przez Ducha św. Pocieszyciela zesłanie,
W dzień sądu twego,
My grzeszni wołamy, wysłuchaj nas Panie.
Abyś nam grzechy odpuścić raczył, **)
Abyś karanie od nas oddalić raczył,
Abyś nas do pokuty prawdziwej przyprowadzić
raczył,
Abyś kościół święty sprawować i zachować ra-
czył,
Abyś namiestnika przedniejszego apostołskiego
i wszystkie duchowne stany w świętej po-
bożności zachować raczył,
Abyś nieprzyjaciół kościoła świętego poniżyć
raczył,
Abyś królom i panom chrześcijańskim, pokój
i zgodę prawdziwą dać raczył,
Abyś wszystkiemu ludowi chrześcijańskiemu
pokój i jedność darować raczył,
Abyś też nas samych w służbie twojej świętej
utwierdzić i zachować raczył,
Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożą-
daniu podnieść raczył,
Abyś wszystkim dobrodziejom naszym wickui-
stą zapłatą, uczynność ich nagrodzić raczył,

*) Wybaw nas Panie!

**) Wysłuchaj nas Panie!

Aby dusze nasze, braci, powinnych i dobrodziejów naszych od wiekuistego zatracenia wyswobodzić raczył, wysłuchaj nas Panie.

Abyś urodzaje ziemskie dać i one zachować raczył, wysłuchaj nas Panie.

Abyś wszystkie wierne zmarłe do wiecznego odpocznienia domieścić raczył, wysłuchaj nas Panie.

Abyś prośby nasze miłościwie przyjąć raczył, wysłuchaj nas Panie.

Synu Boży, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya itd.

V. Racz zbawić sługi twoje Panie.

R. Boże mój w tobie nadzieję pokładające.

V. Bądź nam Panie wieżą mocną.

R. Od straży nieprzyjaciela.

V. Niechaj nic nie zyska na nas nieprzyjaciel.

R. A syn nieprawości niech nam nie śnieć szkodzić.

V. Panie nie czyni nam według grzechów naszych.

R. I nie oddawaj nam według nieprawości naszych.

V. Módlmy się za biskupa rzymskiego N.

- R. Niech go Pan Bóg strzeże i zdrowo chowa i łaską hojną opatrzy na ziemi, a niech go nie podaje na wolą nieprzyjaciółom jego.
- V. Módlmy się za dobrodziejów naszych.
- R. Racz Panie nagrodzić wszystkim dobrodziejom naszym, dla imienia twego świętego żywotem wiecznym.
- V. Módlmy się za wiernych zmarłych.
- R. Racz im dać wieczne odpocznienie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.
- V. Niech odpoczywają w pokoju.
- R. Amen.
- V. Módlmy się za braci naszych, tu teraz nie będących.
- R. Zachowaj sługi twoje, Boże mój, nadzieję mające w Tobie.
- V. Ześlij im Panie pomoc z miejsca twego św.
- R. A z Syonu racz ich bronić.
- V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.
- R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.

Podziękowanie Panu Bogu za niezliczone
Jego dobrodziejstwa.

O Jezu dobrodzieju mój, pragnę tego bardzo, abym uznać mógł i dzięki oddać za wszystkie te dobroczynności Twoje, któreś Ty Boże nasz przed wieki dla sług Twoich, dla wybranych Twoich i dla nas wszystkich nagotował, sporządził, przejrzał i opatrzył na wieki.

Dziękując Boże Stworzycielu nasz, żeś nas stworzył na obraz i podobieństwo Twoje, żeś nas przeznaczył na wieki z Tobą żyć.

Dziękując Boże Odkupicielu nasz, za miłosierne odkupienie nasze, żeś nas krwią swoją najświętszą od zatracenia wiecznego odkupił, żeś nas dobrami nieprzyrodzonymi obdarzył, gdyś nam sam siebie w Najświętszym Sakramencie oddał.

Dziękując, o nieskończenie dziękuję o pełny dobroci Jezu! za tak wiele wewnętrznego natchnienia, oświecenia, napomnienia.

Dziękując za dobre przykłady, któreś mi w życiu wiernych sług Twoich zostawił.

Dziękując za wszystkie środki do zbawienia mi dane.

Dziękując za dobrodziejstwa, któreś mnie sobie Boże zobowiązał, zachowując mnie zdrowego, od wszystkiego złego broniąc, z tak wielu niebezpieczeństw wyrywając, tyle sposobności i okazji do dobrze czynienia użyczając, uczestnikiem świętych Sakramentów czyniąc, na ostatek wieczną mi chwałę i nie-

bieskie dziedzictwo ze wszystkimi Świętymi obiecując.

Dziękując najukochańszy dobrodzieju nasz, za wszystkie łaski i dobrodziejstwa Twoje, wszystkim świętym Twoim uczynione i na wieki zostawione.

Dziękując najdobrotliwszy Jezu! za wszystkie ogółem dobrodziejstwa niepojęte i niezrachowane za każde z osobna, jako za tak wiele dowodów dobroci Twojej i łaski Twojej na mnie wylanej, której, Ty mnie naprzód, a potem wszystkim innym, zwłaszcza tym, którzy za toż nie dziękują i wszystkiego winnego Tobie podziękowania zapominają, udzieliłeś.

Dziękując mój Jezu! za wszystko, bo wszystko od Ciebie mam, a dziękuję wszystkimi podziękowania sposobami, zwłaszcza temi, które Ci się najbardziej ze wszystkich podobają, któremi Święci Twoi dziękowali i teraz już dziękują na wieki. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.





ROŻANIEC DO N. MARYI PANNY.

PIERWSZA CZĘŚĆ WESOŁA.

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha
świętego. Amen.

- V. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.
V. Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi św.
R. Jaka była na początku, teraz i zawsze i na
wieki wieków. Amen.

HYMN.

Którego świat, ziemia, morze,
Godnie wysławić nie może,
Rządzcę machiny troistej
Nosi żywot Panny czystej.

Któremu miesiąc i gwiazdy,
I słońce posłuszne zawždy,
Tego z Boskiej łaskowości,
Noszą panieńskie wnętrzości.

Szczęśliwa Matka, u której
Rzemieślnik niebieskiej góry,
Co ma świat w rękę zamknięty,
W żywocie jest zatajony.

Godna posła niebieskiego,
Płodna przez Ducha świętego,
Od narodów pożądaną,
Przez jej żywot jest wydany.

Maryja Matko miłości,
Matko przedziwnej litości,
Broń nas od czarta srogięgo,
Przyjmij w dzień zejścia naszego.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi świętemu,
Wiekuistej czci godnemu.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Zwiastowanie.

Nawiedza z nieba Gabryel Maryją,
Zwiastując Syna tej, co nad hlią
Śliczniejsza, którą kiedy anioł wita,
Staje jak wryta.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Posłany jest od Pana Boga Anioł
Gabryel do miasta Galilejskiego, któ-
remu imię było Nazaret, do Panny po-
ślubionej mężowi, któremu imię było
Józef, z domu Dawidowego, a imię Pan-
nie Maryja.

V. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.

R. I poczęła z Ducha świętego.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Boże, któryś chciał, aby słowo Twoje z błogosławionej Maryi Dziewicy żywota, za anielskiem zwiastowaniem, ciało przyjął, daj nam pokornym służebnikom Twoim, abyśmy, którzy ją Bożą Rodzicielką być wierzymy, u Ciebie jej przyczynami byli wspomóceni. Przez tegoż Chrystusa Jezusa Pana naszego. Amen.

TAJEMNICA DRUGA.

Nawiedzenie Elżbiety świętej.

Bogiem żywot swój mając obciążony,
 Puszcza się Panna sama w górne strony,
 Niepłodna Syna w swym żywocie czuje,
 Gdy wyskakuje.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYONA.

Powstawszy Panna Marya onych dni, poszła na góry z skwapliwością do miasta judzkiego, i weszła do domu Zacharyaszowego i pozdrowiła Elżbietę.

V. Błogosławionaś ty między niewiastami.
 R. I błogosławion owoc żywota twego.
 V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.
 R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Wszechmogący a miłosierny Boże, majestatu Twego pokornie prosimy, aby jakoś jednorodzonego Syna Twego przez nawiedzenie i pozdrowienie Rodzicielki jego, dziecięciu w żywocie zamkniętemu objawić raczył, tak też przez zasługi tejże Rodzicielki i prośby jej, racz go nam dać poznać, jawnie widzieć i na wieki nań patrzeć. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

Narodzenie Syna Bożego.

Szczęśliwy żywot paniński, z którego Syn się narodził Boga przedwiecznego,
 Anioł pasterzom tę nowinę głosi.

Pokój przynosi.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Narya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Nieznając Matka i Panna męża, porodziła bez boleści Zbawiciela wszystkich wieków, tegoż Króla anielskiego

sama Panna karmiła piersiami swemi pełnemi z nieba.

V. A Słowo stało się ciałem.

R. I mieszkało między nami.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Roże, któryś zbawienia wiecznego za płodnością panieństwa błogosławionej Panny Maryi ludzkiemu rodzajowi zapłatę darował, spraw, prosimy Cię, abyśmy jej za sobą przyczynę uczuli, przez którą zasłużyliśmy przyjąć Jezusa Pana naszego. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

Ofiarowanie Pana Jezusa w kościele.

Dni się spełniły, niosą do kościoła
Dzieciatko, starzec od radości woła,
Wesół, iż Boga oglądał na ziemi,
Oczyrna swemi.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Gdy wprowadzili Dziecię Pana Jezusa rodzice jego do kościoła, wziął go Symeon na ręce swoje i błogosławił

Pana Boga, mówiąc: Teraz wypuść sługę twego Panie w pokoju.

V. Po porodzeniu Panno nienaruszonaś została.

R. Boża Rodzicielko módl się za nami.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Racz nam dać miłościwy i wszechmogący Panie Boże łaskę twoją świętą, aby jako Symeon sprawiedliwy nie oglądał śmierci, aż pierwaj Chrystusa Pana zasłużył widzieć, tak i my przy miłosierdziu twojem żywot wieczny otrzymali. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

Znalezienie Pana Jezusa w kościele.

Kochanej Matki Syn w drodze zgubiony,
Między doktory od niej znaleziony,
Lud się zdumiewał, że w małej dziecinie
Nauka słynie.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu i Synowi, Duchowi świętemu,
Temu, który jest w osobach trojaki,
W Bóstwie jednaki.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Panna Marya i Józef, po trzech dniach znaleźli Pana Jezusa w kościele siedzącego między doktorami słuchającego ich i pytającego, i zdumiewali się tedy wszyscy roztropności i odpowiedzi jego, a widząc to rodzice, dziwowali się.

V. Synu czemuś nam to uczynił?

R. Alboście nie wiedzieli, że w rzeczach, które są Ojca mego, trzeba mi było być.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Daj nam pokornym służebnikom twoim miły Panie, prosimy Cię, zdrowie duszne i cielesne, a racz nam pozwolić, aby jako najświętsza Panna Marya Syna swego Panna naszego znalazła między doktorami w kościele, tak i my Pana Jezusa ucieczkę naszą zawsze znaleźć mogli. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

MODLITWA.

Najzaciejsza Odkupiciela naszego Matko, która jesteś przechodnią bramą niebieską i gwiazdą morską, racz podźwignąć lud upadający, który usiłuje

powstać; Ty, któraś porodziła dziwnym sposobem z podziwieniem wszystkiego stworzenia twego świętego Stworzyciela, Panno przedtem i potem. Ty, któraś przez usta Anioła Gabryela przyjęła pozdrowienie anielskie, racz się zmiłować nad grzesznikami.

V. A słowo stało się ciałem.

R. I mieszkało między nami.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

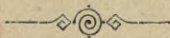
R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Łaskę twoję prosimy Cię Panie racz wlać w serca nasze, aby, którzyśmy za zwiastowaniem anielskiem, Chrystusa Syna Twego wcielenie poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa Jezusa Pana naszego.

Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.



DRUGA CZĘŚĆ RÓŻAŃCA ŚW. ŻAŁOSNA.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha
świętego. Amen.

- V. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.
V. Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi św.
R. Jaka była na początku, teraz i zawsze i na
wieki wieków. Amen.

HYMN.

Stała Matka boleściwa
Pod krzyżem bardzo smutliwa,
Na którym jej Syn wisiał.

Której duszę zbyt strapioną,
Wielkim żalem obciążoną,
Miecz boleści przeniknął.

Niežnośnym żalem ściśniona,
Ta Matka błogosławiona,
Dla męki Syna swego.

Płakała i z żalu łkała,
Gdy na krzyż srogi patrzała,
Syna swego miłego.

Któż jest serca tak twardego,
By dziś z Matką Pana swego,
Bardzo rzewno nie płakał?

Ktoby się nie wzruszył w sobie,
Pomnąc o ciężkiej żałobie
Matki z Synem jedynym?

Dla miłości ludu swego,
Widziała tak zmęczonego,
 Jezusa Syna swego.
Widziała kochanka swego,
Od wszystkich opuszczonego,
 Gdy na krzyżu umierał.
Cna Matko, źródło miłości,
Niech czuję moc twej żałości,
 Dozwól mi z sobą płakać.
Spraw, by z miłości gorzało,
Me serce, Boga kochało,
 Spraw, niech mu się podobam.
Święta Panno dopuść na mnie,
Niech ran Syna twego znamię,
 Mam w sercu mem wyryte.
Twego Syna zranionego,
Tak bardzo dla mnie zbitego,
 Ze mną mękę dzielaj.
Niech z tobą i z moim Panem,
Ból czuję ukrzyżowanym,
 Dokąd duch w ciele mojem.
Pragnę stać pod krzyżem z tobą,
Dzielić się twoją osobą,
 Okrutnym żalem twoim.
Ze wszech panien Panno zacna,
Bądźże proszę na mnie baczna,
 Daj się z tobą napłakać.
Niech gorzką śmierć Pańską noszę,
Krzyż i rany jego, proszę,
 Niech mam w sercu wyryte.
Daj niech rany jego czuję,
Kielicha męki kosztuję,
 Z miłości Syna twego.

Twą miłością zapalony,
 Niechaj będę obroniony,
 Przez cię Panno w dzień sądu.
 Niech mię krzyż Pański w złej toni,
 Śmierć Chrystusowa obroni,
 Niech strzeże łaska jego.
 Duch gdy się z ciałem rozstanie,
 Niechaj z anioły mieszkanie
 Ma w chwale wiekuistej. Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Pojmanie Pana Jezusa w Ogroju.

Kłęczy w Ogroju Pan krwią zrumieniony,
 Pot z ciała jego gwałtem wyciśniony,
 Serce troskliwe, kiedy zdrajcę czuje,
 Gdy następuje.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA

Pan Jezus będąc w ciężkości dłużej się modlił, i stał się pot jego jako krople krwi zbiegającej na ziemię.

V. Na miejsce tego, co by mnie miłowali.

R. Czci mi uwłaczali, a jam się wtenczas modlił.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Racz nam dać najłaskawszy Ojciec, przez modlitwę i pot krwawy jednorodzonego Syna twego Pana naszego Je-

zusa Chrystusa, abyśmy zawsze obfitali w dobrych uczynkach i bez żadnej przeszkody do Ciebie, któryś jest prawdziwą drogą, prawdą i żywotem, szczęśliwie przyjść mogli. Przez tegoż Chrystusa Jezusa Pana naszego. Amen.

TAJEMNICA DRUGA.

Biczowanie Pana Jezusa.

Ten, co okrywa świat, z sukien obnażony,
 U słupa srodze biczmi jest sieczony,
 Ze nie znać ciała od okrutnej rany,
 Tak zbiczowany.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Meżowie, którzy trzymali Pana Jezusa, naigrawali się z niego, bijąc, zakrwawili twarz jego i oblicze jego, a drudzy go biczowali.

V. Byłem biczowany przez cały dzień.

R. A karanie moje czasu jutrzennego.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Wszechmogący i wieczny Boże, racz nam dać niegodnym służebnikom twoim, abyśmy przez to biczowanie, naigrawanie, policzkowanie, pośmiewiska Syna

Twego Zbawiciela naszego tak żyli, żebyśmy bez żadnej przeszkody do wiecznego wesela szczęśliwie przyjść mogli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

Koronowanie Pana Jezusa koroną cierniową.

W cierniową Pana koronę przybrano,
A zamiast berła, trzcinę w rękę dano,
Zawitaj Królu! tak wszyscy wołają,
Na twarz spluwają.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Tedy żołnierze żydowscy wzięwszy Pana Jezusa do ratusza, zebrali na niego wszystką radę, a zwłóknęszy z niego szaty, włożyli nań płaszcz szkarłatny, i upłótnęszy koronę z ciernia, włożyli na głowę jego i trzcinę w prawicę jego dali, a kłaniając się przed nim, naigrawali się z niego, mówiąc: Bądź pozdrowiony królu żydowski.

V. Wynijdźcie córki syońskie, a oglądajcie króla Salomona.

R. W koronie, którą go ukoronowała matka jego.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Racz prostować Panie Boże sprawy nasze w upodobaniu Twojem, abyśmy przez pamiątkę cierniowej korony, którą Pan nasz Jezus Chrystus, dla nas wziął na świętą głowę swoje, mogli sobie zasłużyć; żebyśmy tej głowie jego byli zawsze podobnemi, a nigdy od świętej jego woli i miłości nie byli oddaleni. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

Niesienie krzyża na górę Kalwaryi.

Idzie na górę krzyżem obciążony,
 Tłumem od wszystkich z miasta wypędzony,
 Upada na twarz, będąc spracowany,
 Bóg zawołany.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

. ANTYFONA.

Złośliwi żydowie wzięli Pana Jezusa i wywiedli, a niosąc krzyż na sobie, wyszedł na owo miejsce, które zwano Kalwaryą, albo trupią głową, a po żydowskiu Golgota.

V. Na grzbiecicie moim budowali grzesznicy,
 R. I przedłużyli nieprawości swoje.
 V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.
 R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLIŹWA.

Racz wysłuchać miły Panie prośby nasze, a racz nam dać, aby przez ten krzyż, który Pan nasz Jezus Chrystus dla miłości i przykładu naszego raczył nosić na ramionach swoich, mogliśmy także na sercu i na ciele naszym nosić, i abyśmy jego mocą byli wolni od niebezpieczeństwa na duszy i na ciele. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

Ukrzyżowanie Pańskie.

Za złości świata jest ukrzyżowany,
 Chrystus do krzyża srodze przykowany,
 Nie przepuścił Bóg dla człeka własnemu
 Synowi swemu.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Bądź pozdrowion Królu nasz, któryś dla nas grzesznych ludzi i dla naszego zbawienia pod Pontskim Piłatem cierpiał i pogrzebion jesteś, zmiłuj się nad nami grzesznymi.

V. Własnemu Synowi swemu Bóg nie przepuścił.

R. Ale go wydał dla nas wszystkich.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Racz posłać prosimy Cię miły Panie, wspomóżenie ludowi twojemu z świątnicy swojej, a racz nam dać na przykład męki Jezusa, śmierci i pogrzebu jego przystosować życie i sprawy nasze, abyśmy samemu Tobie żyć i podobać się mogli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

ANTYFONA.

Bądź pozdrowiona Królowa, Matko miłosierdzia, żywocie, słodkości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiona. Ku tobie wołamy wygnani synowie Ewy do Ciebie wzdychamy, stękając i płacząc na tym padole płaczu. Obróć tedy na nas Oredowniczkę naszą twoje miłosierne oczy, a Pana Jezusa, który jest błogosławiony owoc żywota twego, po tem wygnaniu racz nam pokazać. O łaskawa! o litościwa! o słodka Panno Marya.

V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

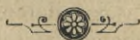
V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Niech się za nami przyczyni, prosimy
 Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinie
 śmierci naszej, do łaskawości twojej bło-
 gosławiona Panna Marya, Matka twoja,
 której najświętszą duszę w godzinę męki
 twojej miecz boleści przeniknął. Który
 żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem
 z Duchem świętym na wieki wieków.
 Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.



TRZECIA CZĘŚĆ RÓŻAŃCA ŚW.
 CHWALEBNA.

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha
 świętego. Amen.

V. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi św.

R. Jaka była na początku, teraz i zawsze i na
 wieki wieków. Amen.

HYMN.

O Panno czeią ozdobiona,
 Nad niebiosa wywyższona,
 Stwórca twój z przejrzenia swego,
 Syn żyje z pokarmu twego.

Co Ewa smutna straciła,
Tyś nam swym płodem wróciła,
Dla człowieka straconego,
Tyś oknem domu wiecznego.

Tyś fórtą Króla zacnego,
Tyś bramą świata jasnego,
Niechaj narody śpiewają,
Iż przez Pannę żywot mają.

Marya Matko miłości,
Matko przedziwnej litości,
Broń nas od czarta srogięgo,
Przyjmij w dzień zejścia naszego.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi świętemu,
Wiekuistej czci godnemu. Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Zmartwychwstanie Pańskie.

Powstaje już Pan z grobu dnia trzeciego,
Jako zwycięzca czarta przekłętego,
Więźnie wyzwolił, szatan jest złupiony,
Pan uwielbiony.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Królowa niebieska wesel się Alleluja, albowiem, któregoś zasłużyła nosić Alleluja, już zmartwychwstał, jako powiedział Alleluja, módl się za nami do Boga Alleluja.

V. Wesel się i raduj Panno Marya, Alleluja.

R. Iż zmartwychwstał Pan prawdziwie, Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Panie Boże, któryś przez zmartwychwstanie Syna Twojego Pana naszego Jezusa Chrystusa świat uweselić raczył, racz nam dać prosimy Cię, abyśmy przez Jego Rodzicielkę Pannę Maryą mogli otrzymać wesele wiecznego żywota. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA DRUGA.

Wniebowstąpienie Pańskie.

Czterdziestego dnia do nieba wstępuje,
Chór mu anielski drogę zastępuje,
Obłok się spuszcza, bierze Stwórcę swego,
Dziw lud wszego.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojeu itd.

ANTYFONA.

Pan Jezus potem, jako mówił do nich, wzięty jest do nieba i siedzi na prawicy Bożej. Amen.

V. Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, Alleluja.

R. Boga mego i Boga waszego, Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Racz nam to dać wszechmogący Boże, abyśmy, którzy wierzymy, że jednorodzony Syn Twój, Odkupiciel nasz, do nieba wstąpił, my także sercem naszym mogli w niebie mieszkać. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

Zesłanie Ducha świętego.

Duch święty w ogniu zszedł na ucznie jego,
Dając im język narodu wszelkiego,
Którego z wielkiem weselem przyjęli,
Naukę wzięli.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Racz przyjsć Duchu święty, a racz napełnić serca wszystkich Twoich wiernych, a ogień Twojej miłości racz w nich zapalić. Amen.

V. Spuść Ducha twego, a będą stworzone, All.
R. A odnowisz oblicze ziemi, Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Wszechmogący i wieczny Panie Boże, racz nam dać niegodnym służebni-

kom Twoim tę łaskę Ducha Twojego
 przenaświętszego, któraś uczniom Twoim
 w dzień świąteczny darować raczyła.
 Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chry-
 stusa, który żyje i króluje na wieki wie-
 ków. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

Wniebowzięcie Najświętszej Panny Maryi.

Już jesteś Panno w niebie posadzona,
 Nad wszystkie chóry sama wyniesiona,
 Nagrodił ci Syn prace twoje wielkie
 I trudy wszelkie.

1 Ojeze nasz. 10 Zdrowaś Marya. Chwała Ojeu itd.

ANTYFONA.

Wywyższonaś jest święta Boża
 Rodzicielko nad wszystkie chóry aniel-
 skie, do królestwa niebieskiego. Alleluja.

V. Wybrał ją Pan i obrał nad inne, Alleluja.

R. I dał jej mieszkanie w przybytku swoim, Al.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Panie Boże, któryś wybrał sobie
 pałac zacny, błogosławioną Pannę Ma-
 ryą, w którymeś raczyła mieszkać, raczże
 nam dać, prosimy Cię, abyśmy obroną
 Twoją opatrzeni, z weselem mogli świętą

Jej pamiątkę odprawiać. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

Koronowanie Najświętszej Maryi Panny.

Koronowana już jest Panna w niebie
 Odziana słońcem, siedzi wedle ciebie,
 Jezu, tyś rzucił pod jej święte nogi
 Księżyc dwurogi.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś. Marya Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Pójdźże Oblubienico moja, pójdź
 z Libanu, a będziesz koronowana, znak
 wielki ukazał się na niebie, białogłowa
 odziana słońcem, a księżyc pod nogami
 Jej, a na głowie korona z dwunastu
 gwiazd. Alleluja.

V. Korona złota na głowie jej, Alleluja.

R. Wyrażona znakiem świętobliwości, Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Boże, któryś błogosławioną Pannę
 Maryą, Syna Twego Rodzicielkę, wie-
 cznym i szczęśliwym weselem w niebie
 ukoronowaną uweselić raczyłeś, raczże

nam dać miłosierny Boże, abyśmy do niewymownego wesela, do którego ona wzięta jest, za prośbami i zasługami Jej przyjść sobie zasłużyli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA.

Bądź pozdrowiona Królowa niebieska, bądź pozdrowiona o Pani anielska! zawitaj Matko górnej światłości, która oświecasz świata ciemności. Wesel się Panno najchwalebniejsza, nad wszystkie panny najozdobniejsza. O najśliczniejsza nad aniołami! do Syna swego módl się za nami.

V. Racz nam dać święta Panno, abyśmy cię godnie chwalili.

R. Dajnam moc przeciw nieprzyjaciołom twoim.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Racz nam dać miłosierny Boże ratunek w nieudolności naszej, abyśmy, którzy świętej Rodzicielki w tajemnicach Różańca świętego pamiątkę czynimy, za pomocą i za wstawieniem się Jej za nami

z naszych nieprawości powstałi i w potrzebach naszych, żebyśmy pociechę odnieśli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.

V. Bądź pozdrowiona Marya Matko pobożności.

R. I Trójcy przenaśw. szlachetny przybytku.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Wszechmogący wieczny Boże, któryś chwalebnej Panny Matki Maryi ciało i duszę, aby była godnym przybytkiem Syna twego, za sprawą Ducha świętego przygotował; racz dać, abyśmy, którzy przyjdzie Jego na ten świat, śmierć i chwalebne zmartwychwstanie w tajemnicach Różańca świętego z weselem sobie przypominamy, za przyczyną tejże błogosławionej Maryi Panny, od wszelkiego niebezpieczeństwa na duszy i na ciele byli uwolnieni. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.





RÓŻANIEC

O NAJSŁOD. IMIENIU JEZUS.

PIERWSZA CZĘŚĆ WESOŁA.

Jezu słodki nasz Zbawicielu,
Świata wszego Odkupicielu,
Przez Matki twej przyczynę
Daj, którzy Imię Jezus znamy,
Niech je w ustach i w sercu mamy,
Dziś i w śmierci godzinę.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha
świętego. Amen.

- V. Boże ku wsnomożenieniu memu wejrzyj.
R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.
V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.
R. Jaka była na początku itd.

HYMN.

Jezusa słodkie wspomnienie,
Daje sercu pocieszenie,
Lecz nad miód i wszystko słodsza,
Jego obecność najdroższa.

Nie się śpiewać wdzięczniejszego,
Nie słyszeć może miłszego,

Nie w myśl nie wchodzi lepszego,
Jak Jezus Syn Boga mego.

Nadziejo pokutujących,
Jezu ucieczko proszących,

Jakżeś dobry szukającym,
A cóż ciębie znajdującym?

Jezu serdeczna słodkości,
Zródło żywe dusz jasności,

Przewyższasz wszelkie radości,
Wszelkie żądze i lubości.

Ani język to wymówić,
Ni pismo może wysławić,

Ten powie, co mógł spróbować,
Co jest Jezusa miłować.

Jezu Królu dziwnej chwały,
I zwycięstwo okazały,

Słodkości niewymówiona,
Miłości nienasycona.

Zostań mieszkać Jezu z nami,
Świeć nam twemi promieniami,

Oddaliwszy dusz ciemności,
Nie oddalaj twej słodkości.

Jezu bądź błogosławiony,
Na wiek wieków nieskończony. Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Wcielenie Syna Bożego.

Jezus prawdziwej mądrości,
Panie przedziwnej czystości,

Przez Gabryela zjawiony,
Dla nas stał się Bóg wcielony.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami.
Bądź chwała tobie Jezu miłościwy,
Z Ojcem i z Duchem świętym dobrotliwy,
Na wieki wieków twoja słodkość słynie,
Z ust naszych płynie.

ANTYFONA.

Józefie Synu Dawidów, nie bój się
wziąć sobie Maryi za małżonkę, bo co
się w niej poczęło z Ducha świętego jest,
porodzi bowiem Syna i nazwiesz imię
jego Jezus.

MODLITWA.

Panie Jezu Chryste Zbawicielu
nasz, któryś nie z potrzeby twojej, ale
z uzalania człowieka straconego, w ży-
wot panieński wstąpiwszy, naturę ludzką
do niewypowiedzianej godności wiecznie
przyjął, prosimy cię, wstąp w niegodne
serca nasze, a złącz je tak mocno z tobą,
żeby się od ciebie nie odłączały. Który
żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w je-
dności Ducha świętego, teraz zawsze i na
wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA DRUGA.

Nawiedzenie Elżbiety świętej.

Jezus dobro nieskończone,
 Z Panną czystą w górną stronę,
 W dom Elżbiety, gdy się spieszy,
 Jana swoim przyjściem cieszy.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami.
 Bądź chwała tobie Jezu miłościwy,
 Z Ojcem i z Duchem świętym dobrotliwy,
 Na wieki wieków twoja słodkość słynie,
 Z ust naszych płynie.

ANTYFONA.

Błogosławioną mię nazywać będą
 wszystkie narody, albowiem uczynił mi
 Pan wielkie rzeczy, który możny jest
 i święte imię jego.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Dobrotliwy Panie Jezu Chryste,
 któryś jeszcze w żywocie Matki Twojej
 zamknięty, mocą Bóstwa swego zaczął
 sprawować zbawienie nasze, wejrzyjże
 na nas w ciemnościach grzechów zam-
 knionych, a przez nieograniczoną moc

swoję jako drugiego Jana, nawiedź nas, oświeć i wzbudź, abyśmy Cię znali, chwalili i radowali się na przyjście twoje. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

Narodzenie Syna Bożego.

Jezus słodki Bóg wcielony,
Z czystej Panny narodzony,
Zaczyna krwawe ofiary,
Trzech królów przyjmuje dary.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami.
Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Gdy się spełniło dni ośm po narodzeniu, iżby obrzezano dzieciątko i nazwane jest imię jego Jezus.

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Najśłodszy Panie Jezu Chryste, któryś dla nas grzesznych w ubogiej stajni między bydłętami narodzony ósmego dnia przy obrzezaniu krew swoją

wylać raczył, prosimy Cię, abyś serca nasze tą krwią przenajdroższą raczył oczyścić od wszystkich grzechów, abyśmy tu mogli Tobie czystym sercem służyć i przenaświętsze imię Twoje wielbić, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

Ofiarowanie P. Jezusa.

Jezus czystych serc wesele,
Stał się ofiarą w kościele;
Matce o nim prorokuje
Symeon, gdy go piastuje.

Ojciec nasz. Zdrowaś Maryja i 10 razy:

Jezusie Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami.
Bądź chwala tobie Jezu miłościwy,
Z Ojcem i z Duchem świętym dobrotliwy,
Na wieki wieki wieków twoja słodkość słynie,
Z ust naszych płynie.

ANTYFONA.

A gdy rodzice wnosili dzieciątko Pana Jezusa do kościoła, aby za nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego, Symeon też wziął je na ręce swoje i błogosławił Pana.

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Najłaskawszy Panie Jezu Chryste, któryś dla nas śmierci wiecznej godnych, chciał być Bogu Ojcu za wdzięczną i żywą ofiarę stawiony, racz też serca nasze tak oczyścić i przygotować, aby żywą i przyjemną ofiarą być mogły. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

Znalezienie Pana Jezusa w kościele.

Jezus między doktorami,
Słodkiemi gdy ich ustami
Uczy, przez trzy dni zgubiony,
Z radością jest znaleziony.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami.
Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Poszedł Pan Jezus z Panną Maryą i Józefem do Nazaret, a był im posłuszny i pomnażał się w mądrości u Boga i u ludzi.

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Najmiłszy Panie Jezu Chryste, któryś w Jeruzalem pozostawszy, dopuścił, aby cię Matka najmiłsza Twoja przez trzy dni tęskliwie szukała i z wielką radością w kościele między doktorami uczącego znalazła, prosimy pokornie, niech my Ciebie przez grzechy nie tracamy, a jeżeliśmy Cię kiedy utracili, daj się prędko przez skruchę i prawdziwą pokutę znaleźć. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA.

Chwalcie imię jego, bo jest wdzięczny Pan, na wieki miłosierdzie jego i od rodzaju do rodzaju prawda jego.

V. Niech ufają w Tobie, którzy znają Imię twoje.

R. Albowiem nie opuszczasz szukających ciebie Panie.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Świętego imienia Twego Panie Jezu Chryste, bojaźń i miłość niech mamy wiekuistą, ponieważ Twojem rozporządzeniem nieopuszczasz tych, których nie-

odmiennych w umiłowaniu Twem postanawiasz. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.



DRUGA CZĘŚĆ RÓŻAŃCA ŚW. ŻAŁOSNA.

W Imię † Ojca, i † Syna, i † Ducha świętego. Amen.

- V. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.
V. Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi św.
R. Jaka była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

HYMN.

Jezusowa miłość słodka,
Wdzięczna, trwała, a nie krótka,
Jest wdzięczniejsza tysiąc razy,
Niżli język czyj wyrazi,
Męka jego pokazuje,
Toż wylana krew wskazuje,
Przez co nam Bóg odkupienie
Swoje daje i zbawienie.
Jezusa wszyscy błagajmy,
Miłości jego żądajmy,
Jezusa cheiwie szukajmy,
I szukać go nie przestajmy.

Miłującego miłujmy,
 Miłość wdzięczną zapisujemy,
 Za tą wolnością biegajmy,
 Miłość z chęcią oddawajmy.
 Jezu sprawco łaskowości,
 Wszelkiej nadziejo radości,
 Źródło łaski i pociechy,
 Prawdziwe serca uciechy.
 Jezu dobry niech uczuję,
 Jak w twą miłość obfituję,
 Daj mi kiedy w obfitości,
 Zażyć chwały twej w radości.
 Zostań mieszkać Jezu z nami,
 Obdarz nas twemi łaskami,
 Oddaliwszy dusz ciemności,
 Nie oddalaj twej słodkości.
 Panie bądź błogosławiony,
 Przez wiek nigdy nieskończony. Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Pojmanie Pana Jezusa w Ogroju.

Jezu krwawym potem zlany,
 Od zdrajcy na śmierć wydany,
 Bóg związany od stworzenia,
 Srogie cierpi obelżenia.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya 10 razy:

Jezusie Nazareński, Królu żydowski zmiłuj się nad nami.

Bądź chwała tobie Jezu miłościwy,
 Z Ojcem i z Duchem świętym dobrotliwy,
 Na wieki wieków twoja słodkość słyńcie,
 Z ust naszych płynie,

ANTYFONA.

Zdrajca Judasz dał żydom ten znak, mówiąc: Kogo ja pocałuję, ten jest, imajcie go.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

O najmiłosierniejszy Panie Jezu Chryste, któryś przez pocałowanie Judasza, zdradliwie na śmierć był wydany, i od najmiłszych uczniów Twoich opuszczony, nie dopuszczajże nas słodki Panie, w ręce nieprzyjaciół naszych i tych, którzy czuwają na zgubę duszy naszej, nie podawaj nas. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA DRUGA.

Biczowanie Pana Jezusa.

Jezus z szat swych obnażony,
Gdy był u słupa siczony,
Ciało szarpia, rwią sztukami,
Krew się leje strumieniami.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami.

Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Gdy tłuszcza żydowska następowała na Piłata, tedy Piłat wziął Pana Jezusa i ubiczował go.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Jezu najcierpliwszy, któryś dla zbawienia naszego od synów zatracenia, jako niewinny Baranek był związany, naśmiewany, zelżony, bluźniony, upoliczkowany, a naostatek u słupa sromotnie i niemiłosiernie ubiczowany, racz nam odpuścić grzechy i zmiłować się nad nami. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

Koronowanie Pana Jezusa koroną cierniową.

Jezus zelżywej korony

Cierniem okrutnie zraniony,

Król nad królmi jest wyśmiany,

W podłgę purpurę przybrany.

Ojciec nasz. Zdrowaś Maryja i 10 razy:

Jezusie Nazareński, Królu żydowski itd.

Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Wyszedł tedy Pan Jezus od Piłata, niosąc na głowie swojej cierniową koronę i szkarłatną szatę na sobie.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Jezu najpokorniejszy, Królu wszystkich królów, któryś na większą wzgardę, zamiast szaty i berła królewskiego w suknię szkarłatną obleczony, w rękę trzcinę trzymał, a zamiast drogiej korony, ostrą cierniową koronę na głowie nosił, odpuść nam grzechy, i zmiłuj się nad nami. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

Niesienie krzyża na górę Kalwaryi.

Jezus Baranek prawdziwy,
Przez wyrok niesprawiedliwy,
Idzie na śmierć osadzony,
Niosąc krzyż, pada zemdlony.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Nazareński, Królu żydowski itd.
Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Wydał tedy Piłat Pana Jezusa, aby był ukrzyżowany, i wzięli go, prowadząc z krzyżem na górę kalwaryjską.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Najpokorniejszy Panie Jezu Chryste, któryś za gorszego niż łotr Barabasz był miany, i niesprawiedliwym wyrokiem na śmierć osądzony, a srogimi mękami, ranami i boleściami zemdlony, upadłeś pod ciężarem wielkim, krzyż sobie na śmierć niosąc, odpuść nam grzechy i zmiłuj się nad nami. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA PIĄTA.

Ukrzyżowanie Pańskie.

Jezus na krzyżu rozpięty,
Podjąwszy ból niepojęty,
Gdy umierał śmiercią srogą,
Dla nas kładzie duszę drogą.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Nazareński, Królu żydowski itd.

Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

A gdy przyszli z Panem Jezusem na miejsce, które zwano Kalwaryą, tam go ukrzyżowali i łotrów dwóch, jednego po prawej, a drugiego po lewej stronie.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Jezu najmiłosierniejszy, któryś jako złoczyńca obnażony, między dwoma łotrami wisiał, a od żydów urągania, nasmiewania i boleści nieznośne cierpiał, octem i żółcią był pojony, i wielkim głosem zawoławszy, za nas na krzyżu umarł, racz się zmiłować nad nami grzesznymi, który i królujesz na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA.

Upokorzył samego siebie Pan Jezus, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej, przeto też go Bóg wywyższył, i darował mu imię, które jest nad wszystkie imiona.

V. Kłaniamy się Panie Jezu Chryste i błogosławimy tobie.

R. Albowiem przez krzyż i mękę twoją odkupiłeś świat.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, połów mękę, krzyż i śmierć Twoję między sądem swoim, a duszami naszymi teraz i w godzinę śmierci naszej i racz nam darować łaskę i miłosierdzie, żywym i umarłym grzechów odpuszczenie, Kościołowi Twojemu pokój i zgodę, grzesznym żywot i chwałę wieczną. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha świętego, teraz i na wieki wieków. Amen.

Wierzę w Boga Ojca itd.



TRZECIA CZĘŚĆ RÓŻAŃCA ŚW. CHWALEBNA.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha
świątego. Amen.

- V. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.
V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.
R. Jaka była na początku itd.

HYMN.

Jezu nad słońce jaśniejszy,
 I nad balsam przyjemniejszy,
 Słodszy nad wszystkie słodkości,
 Milszy nad wszystkie miłości.
 Tyś mej duszy jest kochanie,
 Tyś miłości wykonanie,
 Tyś ma chwała, tyś me mienie,
 O Jezu światło, zbawienie.
 Z tobą chcę być, gdzie ty będziesz,
 Nigdy mnie Jezu nie zbędziesz.
 Kiedyś już wziął serce moje,
 Weź i mnie ostatki swoje,
 Jezu Królu dziwnej chwały,
 Królu zwycięski, wspaniały.
 Jezu wszech odpustów sprawco,
 I niebieskiej chwały dawco.
 Tyś źródło wszelkiej litości,
 Tyś jasność wiecznej światłości,
 Odpędź obłoki ciemności,
 Daj chwałę duszy w jasności.
 Jezus w pokoju króluje,
 Który nad wszystko celuje,

Tego pragnie dusza moja,
 Tego chce zażyć pokoja.
 Jezus do Ojca wrócony,
 Niebieskiej Panem korony,
 Mnie też serce odbieżyło,
 Za Jezusem się udało,
 Idźmyż za nim wszyscy z chwałą,
 Z chęcią, modłą doskonałą.
 Prosząc, by nas wziął do siebie,
 I dał nam żyć z sobą w niebie.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Zmartwychwstanie Pańskie.

Jezus od zmarłych powstawszy,
 Śmierć i piekło zwojowawszy,
 Pokazał się pożądanym,
 Matce i Uczniom kochanym.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Boga Boga żywego itd.
 Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Anioł Pański pokazał się Maryom
 mówiąc: Jezusa ukrzyżowanego szuka-
 cie, już od zmarłych powstał, jako po-
 wiedział. Alleluja.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.
 Alleluja.

R. Teraz i na wieki wieków. Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Bądź pozdrowiony Panie Jezu Chryste, żeś mocą Bóstwa swego więźnie z otchłani wywiódł, i śmierć zwyciężywszy, trzeciego dnia od zmarłych powstał, racz też wzbudzić od śmierci i wyprowadzić z więzienia grzechowego dusze nasze, abyśmy w prawej wolności żyjąc, Tobie samemu służyli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA DRUGA.

Wniebowstąpienie Pańskie.

Jezus w Niebo gdy wstępuje,
Łaskę ludziom obiecuje,
Przy Boskiej siadłszy prawicy,
Tron wiecznej chwały dziedziczy.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami.

Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

A Pan Jezus potem, jako mówił do nich, wzięty jest do nieba i siedzi na prawicy Bożej. Alleluja.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione. Alleluja.

R. Teraz i na wieki wieków. Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze itd.

MODLITWA.

Bądź pochwalony wiecznie Panie
 Jezu Chryste, któryś w nieśmiertelności
 chwałę ubrany, wielką mocą do nieba
 wstąpił i siadł na prawicy Ojcowskiej,
 jako Król prawdziwy nieba i ziemi, pro-
 simy Cię, pociągnij nas tą mocą Twoją,
 aby się około omylnych rozkoszy świata
 tego nie bawiło serce nasze, ale za Tobą
 ustawicznie tęskniąc, przy Tobie gorą-
 cem rozmyślaniem i w niebie zawsze
 było, który żyjesz i królujesz na wieki
 wieków. Amen.

TAJEMNICA TRZECIA.

Zesłanie Ducha świętego.

Jezus Uczniów serca czyste,
 Przez łaski z Nieba ogniste
 Darami Ducha świętego,
 Napęlnia za przyjściem jego.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Boga żywego, zmiłuj się nad
 nami.

Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Napęlnieni byli wszyscy Duchem
 świętym i poczęli mówić różnemi języ-
 kami, wielmożne sprawy Boskie. Alle.

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione.
Alleluja.

R. Teraz i na wieki wieków. Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Bądź pozdrowiowion Panie Jezu Chryste, żeś z majestatu chwały Twojej Ducha św. Apostołom zesłał, który ich i Kościół Twój uदारował wielkimi z nieprzebranej skarbnicy Trójcy Przenajśw. upominkami, spuść w oziębłe i ciemne serce nasze ten ogrzewający ogień Ducha Przenajświętszego, żeby nas grzesznych oświecił i tak rozpałił, abyśmy z Tobą jednym w nierozzerwanej miłości duchem zawsze byli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

TAJEMNICA CZWARTA.

Wniebowzięcie Najświętszej Panny Maryi.

Jezus Matkę swą kochaną,
W ozdobę chwały przybraną,
Wziętą w niebo przez Anioły,
Przeniósł na tryumf wesoły.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami.

Bądź chwala tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Wzięta jest Panna Marya do nieba,
weselą się Anieli, wychwalając, błogo-
sławia Pana. Alleluja.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Bądź pochwalon Panie Jezu Chry-
ste, żeś najświętszą Matkę Twoję ku
chwale zmartwychwstania wzbudził i do
królestwa Twego przeniósł, daj nam się
tu i w niebie z chwały jej weselić. Który
żyjesz i królujesz na wieki wieków. A.

TAJEMNICA PIĄTA.

Koronowanie Najświętszej Maryi Panny.

Jezus w niebieskim Syonie,
Na niebieskiej chwały tronie,
Matkę swoją koronuje,
Gdzie z nim na wieki króluje.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya i 10 razy:

Jezusie Synu Boga żywego, zmiłuj się nad
nami.

Bądź chwała tobie Jezu miłościwy itd.

ANTYFONA.

Umiłował ją Król więcej nad wszyst-
kie niewiasty, i włożył na głowę jej ko-
ronę królestwa swego, Alleluja.

V. Niech będzie imię Pańskie błogosławione,
Alleluja.

R. Teraz i na wieki wieków, Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Królu wiecznej chwały, których zasługi najświętszej Matki Twojej koroną królestwa wiecznego nagrodił, racz nas też uczestnikami tej korony uczynić, którzyśmy się Tobie i Matce Twojej na służbę wieczną oddali, z którą niech Ci będzie cześć i chwała teraz i na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA.

Na Imię Pana Jezusa niech klęka wszelkie kolano niebieskie, ziemskie i piekielne, wszelki język niech wyznawa, iż Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca. Alleluja.

V. Wszystkie narody, którekolwiek stworzył, przyjdą i będą się przed tobą kłaniały. Al.

R. I będą wielbiły imię twoje, Alleluja.

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

Panie Boże, których najchwalebniejsze Imię Jezusa Chrystusa Syna Twego

Pana naszego, sprawił wiernym Twoim wielce ukochane, a duchom złośliwym bardzo straszliwe, daj nam to z łaski swojej, aby wszyscy, którzy to Imię czczą i wielbią na ziemi, świętego pocieszenia słodkości w wieku niniejszym, a w przyszłym wesela nieograniczonego i błogosławieństwa dostąpić mogli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

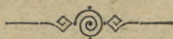
Wierzę w Boga Ojca itd.



POLECANIE SIEBIE P. JEZUSOWI.

O Panie Jezu Chryste! polecamy się Twojej najświętszej opiece, pokaż Twą litość nad nami. O najłaskawszy i najmiłosierniejszy Odkupicielu nasz, o nadziejo nasza i zbawienie nasze jedyne, o najdobrotliwszy Jezu, kochanku nasz najmiłszy, o wszystka miłości nasza, słodkości serca naszego, żywocie duszy naszej, o najjaśniejsza światłości nasza, największe wesele nasze, pokoju nasz najwdzięczniejszy, o bogactwo nasze najwyższe, dobroci nasza, doskonałości nasza, o raj u wszelkiej radości Panie Boże

nasz, przybądź nam na pomoc, prosimy odpuszczenia wszystkich grzechów naszych, prosimy ducha dobrego, prosimy łaski, napraw, uzdrów, poświęć nas, wspomóż, broń i zbaw nas, dajże nam najśłodszego Jezusa, abyśmy Cię ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy i ze wszystkich sił naszych miłowali, niech Ci będzie cześć i chwała nasz drogi Odkupicielu, teraz i na wieki wieków. A.



KORONKA

DO NAJŚW. IMIENIA JEZUS.

INTENCYA.

Ojczye niebieski Boże, w dosyćuczeniu zasług najdroższej męki i wylaniu krwi Syna Twego, w zasługach przenajświętszej Matki, wszystkich Świętych i Aniołów Bożych zaczynam Koronkę, proszę w imię najśłodszego Syna Twego Jezusa, racz mnie wysłuchać, o co pokornem sercem proszę. (Tu mówić, o co chcesz Pana Boga prosić).

V. Boże pospiesz się ku wspomózeniu memu.

R. Panie pospiesz się ku ratunkowi memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.
R. Jak była na początku, teraz i zawsze i na
wieki wieków. Amen.

Potem siedm razy mówić:

Najsłodsze Imię Jezu, zmiłuj się
nademną, o co Cię pokornie proszę.

MAGNIFIKAT.

Wielbij duszo moja Pana, i rozradował się
duch mój w Bogu Zbawicielu moim.

Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swo-
jej: oto bowiem odtąd błogosławioną mnie na-
zywać będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który
możny jest i święte imię jego.

A miłosierdzie jego od narodu do narodu bo-
jącym się jego.

Uczynił moc w ramieniu swoim, rozprószył
pyszne myślą serca ich.

Złożył mocarzy z stolicy, a wywyższył po-
korne,

Łaknących napęłnił dobrami, a bogatych
próżne oddalił.

Przyjął Izraela sługę swego, wspomniawszy
na miłosierdzie swoje.

Jako mówił do ojców naszych, Abrahamowi
i nasieniu jego na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA

DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY.

Najświętsza Panno Matko miłosierdzia, Matko strapionych, Pocieszycielko wszystkich w Tobie ufających, proszę Cię przez czyste błogosławieństwo Pannieństwa Twego, przez najśłodszego Imię Syna Twego Jezusa i serce Jego przenajświętsze, módl się za mną grzesznym i pociesz mnie w tej mojej potrzebie. A.

OFIAROWANIE KORONKI.

Najśłodczy Jezu! ofiaruję ja Tobie tę Koronkę, a przez najśłodszego to Imię Twoje Jezu, proszę Cię w tej mojej potrzebie, wszakżeś raczył rzec słowem swoim, o cokolwiek Ojca mojego w Imię moje prosić będziecie, to wszystko wam dano będzie; proszę Cię Panie, mając ufność w miłosierdziu Twojem, że mnie wysłuchać raczysz w tej mojej potrzebie, a Ciebie Panno najświętsza, Matko miłosierdzia, Pocieszycielko wszystkich utrapionych, przez niepokalane Poczęcie Twoje, przez miłość Trójcy przenajśw. proszę, módl się za mną do Syna Twego. Amen.

AKTY PRZY WYSTAWIENIU
NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU.

O SALUTARIS HOSTIA.

Witaj przenajświętsza Ofiaro, która nam wrota niebieskie otwierasz, otwórz teraz serce nasze do miłości Twojej. Otwórz serca niewiernych do wiary, serca grzesznych do pokuty. Tyś Pan życia i śmierci, Ciebie lękają się nieprzyjaciele nasi, drżą przed Tobą piekielne siły, umocnijże i nas przeciwko nim, abyśmy zawsze żyli, co nam do miłości Twojej i do zbawienia naszego przeszkadza. A.

UNI TRINOQUE DOMINO.

Bogu w Trójcy jedynemu niech będzie wieczna chwała, Ojcu, który nas stworzył i Syna swego jedynego wydał na zbawienie nasze; Synowi, który nas odkupił i ciało swe nam dał w tym Sakramencie na pokarm zbawienny; Duchowi św., który nas poświęcił, który miłością Bożą, nabożeństwem do Najśw. Sakramentu serca nasze zapala, niech będzie wieczna cześć, chwała i pokłon od wszystkiego stworzenia, na żywot dobrej wieczności. Amen.

AKTY

PATRZĄC NA NAJSW. SAKRAMENT.

1. Utajony w Najświętszym Sakramencie Boże! kłaniam Ci się imieniem wszystkiego stworzenia, tak jako jest z Twoją litością w Boskiej wszechmocy zawarte, ile go jest, tyle pokłonów Jezu mój w Przenajświętszym Sakramencie utajony, Tobie oddaję.

2. Nagradzam Ci wszystkie bluźnierstwa, które Cię Chryste Jezu! spotkały i spotykają od niewdzięcznych i wołam na niebo i na cały świat, niech będzie pochwalony Najświętszy Sakrament, teraz i na wieki. Amen.

3. Panie Jezu Chryste, Synu Boga i Maryi! wierzę, żeś Ty jest prawdziwym Bogiem, prawdziwym człowiekiem pod postacią chleba utajony, proszę Cię zbaw duszę moją i daj mi moc do chwalenia Ciebie na wieki w niebie. Amen.

Gdy Najświętszym Sakramentem kapłan żegna, przy konkluzji nabożeństwa albo na końcu pierwszej Mszy świętej.

I. SALVUM FAC.

Zbaw Panie lud twój, w pogaństwie, żydostwie, herezyach i w jakiegokolwiek ślepcie zostający, wszakżeś na to

pozostał w tym Sakramencie, abyśmy wszyscy żywot obficie mieli, niechże Cię wszyscy poznają i miłują ze wszystkiego serca na wieki. Amen.

II. SALVUM FAC.

Zbaw Panie lud twój po wszystkim świecie W grzechu śmiertelnym zostający, a daj wszystkim łaskę skuteczną do prawdziwej pokuty, przyjmij marnotrawnych synów do łaski, aby przeprosiwszy nieskończoną dobroć Twoją, już więcej od Ciebie nie odstępowali, już Cię nigdy w sercach swoich nie krzyżowali. Amen.

III. SALVUM FAC.

Zbaw Panie lud twój, tej godziny, tego momentu po wszystkim świecie konający, błogosław im ten moment, na którym zawisła wieczność, daj wszystkim szczęśliwe w łasce i miłości Twojej skonanie, daj nam w ranach Twoich żyć i umierać, a tym, którzy się tu teraz na chwałę Twoją zgromadzili, pobłogosław, jako dziedzictwu Twemu na wieki. A.

AKTY

NA OSTATNIEM PRZEŻEGNANIU.

1. Przeżegnaj i błogosław Chryste Jezu! duszę moją, a będzie nad śnieg

wybielona, błogosław ciało moje, a nie zaszkodzi mi żaden nieprzyjaciół duszny i cielesny.

2. Przeżegnaj mię Jezu mój i błogosław zabawom moim i zmysłom moim i całej duszy mojej, a zemną wszystkim domownikom moim, krewnym moim, którym daj radość w łasce Twojej na chwałę Twoją świętą.

3. Bądź pochwalony i błogosławiony nad wszystkie błogosławieństwa, nad wszelką chwałę wywyższony Jezu Zbawicielu Panie, przez wszystkie stworzenia i przez święte imię Twoje, teraz i na wieki wieków. Amen.

4. Pragnę mieć afekty wszystkich Aniołów i wszystkich świętych ludzi, abym Ciebie ze wszystkimi oraz miłował, wychwalał najwyższe dobro moje.

5. Najmilszy Jezu! Ty znasz i wiesz, że Cię więcej niżeli wszystko na świecie, niżeli rzeczy moje, niżeli mnie samego miłuję i pragnę więcej a więcej miłować Ciebie na wieki.

6. O Boże miłości moja! którą się nasycają Cherubinowie, Serafinowie wszystkie niebieskie Duchy, a nad wszystkich Królowa Anielska, daj mi się nasycić mi-

łością Twoją, a daj mi pomoc do chwale-
nia i wysławienia św. Imienia Jezus. A.

Codziennie wpraszać się do pięciu ran
Pana Jezusa.

Najłaskawszy Panie Jezu Chryste,
dla naszego odkupienia na krzyżu za-
mordowany, dzień i straszną godzinę
śmierci mojej zapisuję sobie w ranach
Twoich przenajświętszych.

Niechajże mi mój ukochany i słodki
Jezu! w ranach Twoich bezpieczny od-
poczynek będzie i niech w nich już od
tego czasu mieszkam aż na wieki! gdyż
przez rany otworzone mi jest do wieczno-
ści miłosierdzie Twoje, przyjmij mnie
drogi Jezu! do tych otwartych ran Two-
ich. Tam dziś grzeszną duszę i twarde
do pokuty serce składam i zanurzam
przed nieuchronnemi sądami Twojemi,
tam się uciekam i zanurzam.

W tych Twoich najświętszych ra-
nach dziś, a osobliwie w ostatnią godzinę
one uciski, które mnie przy skonaniu
ogarną.

Daj miłościwy Jezu, żebym to
wszystko z miłości Twojej cierpliwie

znosił, któryś dla miłości mojej te tak srogie rany odniósł.

Dziękczynienie za dobrodziejstwa.

Na każdy moment z chojnych ran Twoich płyną na mnie łaski i dobrodziejstwa Twemi żyję i tchnę, tedy wszystkie dobrodziejstwa Twoje, które Ty na moje niegodność i niewdzięczność nie patrząc, dziś na mnie wylewasz, w rany Twoje składam i na odwdzięczenie za nie też najświętsze rany Twoje za każdym tchnieniem pokornie ofiaruję.

Zadosyćczynienie za grzechy.

A że mnóstwo i ciężkość grzechów moich wiele na mnie karania zaciągnęło, co dzień, tem więcej na karbach sprawiedliwości Twojej winniejszym zostaje, wypłacam Ci się teraz z tychże ran najświętszych i wszystkie one ostre aż do serca przenikające boleści Twoje, za grzechy moje w tych ranach podjęte, ofiaruję Tobie co moment na dosyćczynienie. A z Twemi boleściami łączę to wszystko, cokolwiek dziś zmyślności mojej przeciwnego będzie, co mi się cierpieć trafi, dziś i potem, a osobliwie śmierci

mojej, niech o słodki Jezu mam pewne i bezpieczne schronienie.

Uprośzenie łask skutecznych.

Ułomności moje jeszcze dotąd dla ślepoty mojej wewnętrznej dostatecznie niepoznane i nędzne, od ciężkich grzechów moich we mnie zarodzone, nie mi nie obiecują, tylko upadek w grzech, dla tego w samem Twojem miłosierdziu, które nad wszystkie moje i całego świata grzechy większe jest z ufnością moją wielką, zebrać mi nieustannie łask Twoich Boskich potrzeba, ja zmazanemi ustami mojami modlić się do Ciebie, Stwórcy mego, nie umiem. Otóż te otwarte rany Twoje, jak oratorów najskuteczniejszych i nieustających mówców do majestatu Twego wyprawiam.

Co mi tedy potrzebnego być widzisz do zbawienia i któreś mi łaski do poznania i wykonania dziś najświętszej woli Twojej przed wieki przejrzał, przez zasługi tych tak ciężkich ran Twoich, racz dać dobry Jezu.

O ten Cię dobry dzień miłościwy Jezu! i NN. (tu nadmienić za kogo chcesz Pana Boga prosić) temi Twemi

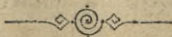
otwartemi ranami, lepiej, aniżeli ustami za każdym tchnieniem mojem pokornie proszę. Proszę, żebyś i Ty najgodniejszy wszelakiej miłości Panie! w ten od nas dobry dzień miał jak najdostojniejsze dziś woli Twojej najświętszej wypełnienie.

Wszystkie moje dzisiejszego dnia myśli słowa, sprawy, konwersacye i intencye, ich żądze także, nawet i tchnienie moje w ranach Twoich zasługami krwawemi okraś i ozdobi.

A jeżeli się co w nich, czego się przy łasce Twojej wystrzegać mocno stanowią, nie będzie podobało, w tychże ranach Twoich najświętszych teraz zaraz z obrzydzeniem serdecznem oczyścić się pragnę.

Niech duszom wiernym na dobry dzień z tych ran Twoich, o słodki Jezu w pożary czyścowe jedna krwi Twojej najdroższej kropla padnie.

Nieprzebrany w miłosierdziu Boże! przez pot krwawy, tęskność Syna Twego w Ogrojcu, przez mękę i śmierć okrutną proszę Cię w godzinę skonania mego zmiłuj się nademną i wszystkim dziś konającym bądź miłościw.



MODLITWY ŚW. AUGUSTYNA o wszystkich artykułach męki Pańskiej.

MODLITWA I.

Boże! który dla odkupienia świata raczyłeś się narodzić, dać obrzezać, od Żydów wzgardzić i od Judasza pocałowaniem wydać, dać się pojmać, wiązać, jako niewinny Baranek na zabicie wodzić i przed Annasza, Kajfasza, Piłata, Heroda nieprzystojnie stawić i przed nimi od fałszywych świadków oskarżenie, zelżywości, urąganie, polieczkowanie, poszyjkowanie, zeplwanie, twarzy zasłonienie, biczowanie, cierniem koronowanie, z szat zwleczenie, na śmierć osądzenie cierpieć, dałeś się miły Panie gwoźdźmi do krzyża przybić i na krzyżu podnieść, między zbrojcami postanowić, żółcią i octem napawać i włócznią bok przebić. Ty Panie Jezu Chryste! przez te najświętsze męki Twoje, które ja niegodny wspominam, przez święty krzyż i śmierć Twoją, wybaw mię od mąk piekielnych, racz mię tam zaprowadzić, gdzieś zaprowadził łotra z Tobą ukrzyżowanego. Który z Ojcem i z Duchem św. żyje i króluje na wieki wieków. A.

MODLITWA II.

Najmilszy Panie Jezu Chryste, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, proszę Cię przez onę najdroższą miłość Twoją, którąś ludzki naród umiłował, gdyś był okrutnie na krzyżu zawieszon z Boską miłością, z łagodną duszą, z otwartem sercem i z smutną postawą, z bolesnemi członkami i z ubiczowanem ciałem, z płynącemi krwi strumieniami, z rozpiętymi rękami, z przybitymi nogami, z wyciągnionemi żyłami, z wołającemi ustami, z chrapliwym głosem, z wybladłą twarzą, z bielącą śmiertelną farbą, z płaczącymi oczyma, z gorącą miłością, pragnącym wzdychaniem i z gorzkim smakiem octu i żółci, z nachyloną głową, ku spotkaniu śmierci, z rozdzieleniem najśliczniejszego ciała i duszy, z otworzonym bokiem i z źródłem żywej wody, w tej miłości proszę Cię najdobrotliwszy Panie Jezu Chryste, przez tę Twoją Boską miłość, którąś pałające serce zranione było, racz być ubłagany nad wielkością grzechów moich, a napełnij wszystkiem dobrem pożądanie moje, racz mi dać dobre skończenie żywota mego, a potem wesołe zmartwychwstanie, czego wszyst-

kiego z nieograniczonego miłosierdzia Twego oczekiwać będę, który żyjesz i krolujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

MODLITWA III.

Niech Cię poznam Panie, któryś mię poznał, niech Cię poznam siłą duszy mojej, pokaż im się pocieszycielu mój! niech Cię obaczę światło oczu moich, przyrządź radości ducha mego, niech Cię miłuję żywocie duszy mojej. Pokaż mi się rozkoszy moja wielka, pociecho moja słodka, Panie Boże mój, żywocie mój, i wielka chwało duszy mojej, niech Cię ścisnę Oblubieńcze niebieski, radości moja największa wewnątrz i zewnątrz. Niech Cię mam w pośrodku serca mego żywocie błogosławiony, słodkości największa duszy mojej. Niech Cię miłuję Panie mocy moja, Panie twierdzo moja, ucieczko moja i wybawicielu. Niech Cię miłuję Boże mój, wieżo moja mocna i nadziejo moja słodka we wszystkim utrapieniu mojem. Niech Cię otrzymam dobro, bez którego niemasz nic dobrego. Otwórz skrytości uszu moich słowem przeraźliwszem, niżeli wszelki miecz

z obu stron ostry, aby słuchały głosu Twego. Oświeć oczy moje światłości nieogarniona, daj wzrok, któryby Cię widział światłości niewidzialna. Stwórz nowe powonienie wonności olejków Twoich, uzdrów smakowanie, któreby lubiło, znało, rozsądzało, jako jest wielkie mnóstwo słodkości Twojej Panie, któraś odkrył dla tych, którzy są pełni miłości Twojej. Daj serce, któreby o Tobie myślało, duszę, któraby Cię miłowała, umysł, któryby Cię wspominał; rozum, któryby Cię rozumiał; myśl, któraby się zawsze trzymała Ciebie kochania największego. Ciebie niech zawsze miłości mądra miłuje, o światłości duszna, o jasna gwiazdo, o prawdziwa miłości, która oświecasz każdego człowieka na świat przychodzącego! wypędź ciemności z umysłu mego, abym Cię widział rozumiejąc, abym Cię znał pojmując, abym Cię miłował znając; albowiem kto Cię kolwiek zna, Ciebie miłuje, niż siebie, siebie opuszcza, a idzie do Ciebie, aby się z Ciebie radował na wieki. A.



MODLITWY ŚW. BRYGIDY

o męce Chrystusa Pana.

MODLITWA I.

O Panie Jezu Chryste! wieczna słodkości Ciebie miłujących, radości i pociecho wszelkie pociechy przechodząca, Zbawicielu i miłośniku wszystkich grzesznych pokutujących, któryś się dał słyszeć, że to rozkosz Twoja jest mieszkać z synami ludzkimi, któryś się stał człowiekiem ostatniego wieku! racz wspomnieć na owę niewinność męki Twojej i na wewnętrzną żalność, którąś od początku poczęcia Twego w naszym człowieczeństwie ucierpiał, wtenczas zwłaszcza, gdy się przybliżała zbawienna śmierć Twoja, którąś od wieków w Boskiem Twem sercu przejrzał i zrządził. Racz też wspomnieć o Panie Jezu! na ów smutek, który duszę Twoją najświętszą z woli Twojej ogarnął, jak o tem własne Twe wyznanie świadczy, kiedyś rzekł: „smutna jest dusza moja aż do śmierci“ i kiedyś na ostatniej wieczerzy Uczniom Twoim ciało i krew swoją rozdał, a najprzód nogi ich z niewysławioną pokorą umywszy, potem mile ich ucałowawszy, bli-

ską mękę swą opowiedział. Racz wspomnieć i na wielką bojaźń, którąś przed przed śmiercią krzyżową raczył dobrowolnie na się przyjąć dla mnie. Wspomnij na boleść, którąś miał, gdyś na górze Oliwnej trzykroć modlitwę czyniąc, krwawym się potem oblał, gdyś od ucznia Twego własnego był wydany, i od wybranego ludu Twójego pojmany i od fałszywych świadków oskarżony, od czterech sędziów niesprawiedliwie osadzony, w wybranem mieście Twojem Jeruzalem w dzień Wielkanocny, czasu kwitnącej miłości ciała Twego, kiedyś też niewinnie na śmierć był osadzony, katom często podawany, szarpany, dopychany, zeplwany, z szat obnażony, w cudze odzienie obłóczony, także gdy oblicze i oczy Twoje zakrywano, gdy cię policzkowano, nago u słupa wiązano, okrutnie biczowano, cierniem koronowano, trzcina w głowę głębiej koronę wbijano. Raczże o najśłodszy Panie Jezu Chryste: proszę Cię przez wspomnienie tego udrczenia i boleści Twojej, którąś przed śmiercią krzyżową ucierpiał, opatrzeć mię prawdziwą skrucą serdeczną, daj mi też przed śmiercią

moją grzechów wyznanie szczere, zado-
syćuczynienie przystojne za grzechy,
a nakoniec wszystkich nieprawości
moich odpuszczenie. Amen.

Badź pozdrowiony najśłodszy Panie
Jezu Chryste, a zmiłuj się nademną
grzesznym. Amen.

1. Ojciec nasz. Zdrowaś Maryja itd. tak się te wszyst-
kie modlitwy kończyć mają.

MODLITWA II.

O Panie Jezu Chryste! prawdziwa
wolności anielska i rajy rozkoszny,
wspomnij na strach i na lękanie, któreś
podjął, gdy Cię wszyscy nieprzyjaciele
Twoi, jako lwy najokrutniejsze z sro-
giemi i zakrwawionemi oczyma obstąpili
i gdy cię targali, poszyjkowali, gdy na
Cię plwali, gdy tręcali, deptali i innemi
niesłychanemi mękami bez wszelkiego
miłosierdzia dręczyli. Proszę Cię przez
owe słomotne słowa, przez okrutne bicie
i nadewszystko najokrutniejsze męki,
którymi wszyscy Twoi nieprzyjaciele
nad Tobą się pastwili, żebyś mię raczył
wybawić od wszelkich nieprzyjaciół
moich widomych, a daj mi znaleźć pod
cieniem skrzydeł Twoich obronę zbawie-
nia wiecznego. Amen,

Bądź pozdrowiony najśłodczy Panie
Jezu Chryste, a zmiłuj się nademną
grzesznym. Amen.

1 Ojeze nasz. Zdrowaś Marya itd. tak się te wszystkie
modlitwy kończyć mają.

MODLITWA III.

O Panie Jezu Chryste, Stworzy-
cielu świata i naprawicielu rodzaju ludz-
kiego, któremu żadna rzecz pewnego
kresu nie może zamierzyć, który niebo
i ziemię w rękę zawierasz, racz wspo-
mnieć na boleść, którąś ucierpiał, gdy
okrutni katowie błogosławione ręce
Twoje najprzód do krzyża tępyimi
gwoźdźmi przybili, a potem kiedy święte
nogi Twoje przybić mieli, a nie służyła
ich woli długość i szerokość wzrostu
Twego, boleści przydali Twoim ranom,
gdy Cię okrutnie powrozami rozciągnęli
według długości i szerokości krzyża
Twego, tak iż się z miejsca ruszyły
wszystkie stawy subtelnego ciała Twego;
proszę Cię Panie Jezu Chryste, przez
wspomnienie tej bardzo ciężkiej boleści
Twojej, którąś miał na krzyżu, abys mi
raczył dać bojaźń i miłość świętą maje-
statu Twego i bliźniego mego. Amen.

Bądź pozdrowiony najśłodczy Panie
Jezu Chryste, a zmiłuj się nademną
grzesznym. Amen.

1 Ojcie nasz. Zdrowaś Marya itd., tak się te wszystkie
modlitwy kończyć mają.

MODLITWA IV.

O Panie Jezu Chryste! królu wie-
czny, niebieski lekarzu narodu ludzkiego,
racz wspomnieć na zemdlenie i zbole-
nie Twoje, któreś na wysokiem drzewie
krzyża świętego podniesiony cierpiał na
na wszystkich skatowany częściach ciała
Twego, z których żadna cała nie była,
tak iż żadna boleść nie znaleziona jest
równa Twojej boleści! albowiem od po-
deszwy aż do ciemienia, albo wierzchu
głowy, nie było w Tobie członka żadnego
zdrowego, a Ty przecież natenczas, za-
pomniawszy wszystkich bólów Twoich,
modliłeś się miłościwie za nieprzyjacioły
Twoje do Boga Ojca, mówiąc: „Ojcie!
odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią“.
Proszę Cię przez ową dziwną łaskawość
i miłosierdzie Twoje i przez te terażniej-
sze wyznawanie tych boleści Twoich,
racz mi to dać najłaskawszy Panie Jezu
Chryste, aby ta pamiątka gorzkiej męki

Twojej, z pokorą przystojną złączona, była zupełnem grzechów moich odpuszczeniem, wszystkich przeciwności oddaleniem, tak duszy jako i ciała mego przeciwko djabelskiemu najazdom i pokusom potężnym obronicielem. Amen.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojciec nasz. Zdrowaś Maryja itd.

MODLITWA V.

O Panie Jezu Chryste! zwierciadło jasności wiecznej, przedwieczna mądrości najwyższego Boga Ojca, wspomnij na owe uzalenie Twoje, któreś miał w Boskiem sercu Twojem, gdyś w zwierciadle najjaśniejszego majestatu Twego przejrzał naznaczenie do żywota wiecznego wybranych Twoich, którzy mieli być zbawieni przez zasługi męki Twojej, a z drugiej strony wzgardzenie złych, którzy być mieli dla niewdzięczności potępieni. Wspomnij na wielkość niepojętą zmiłowania Twego, któreś się nad nami, o śmierć przyprawionymi i w rozpacz przywiedzionymi grzesznikami wzruszył i na owe miłosierdzie, któreś łotrowi na krzyżu pokazał, mówiąc: „Dzisiaj zemną będziesz w raju“, proszę

Cię o dobrotliwy Panie Jezu Chryste, Boże mój, Stworzycielu mój! abys raczył także zemną miłościwie się obejść w godzinę śmierci mojej. Amen.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA VI.

O Panie Jezu Chryste! Królu dziwnie przyjemny i ucieszny, wspomnij na owę żalność, którąś cierpiał, gdyś na krzyżu nago i sromotnie wisiał, a iż tam wszyscy przyjaciele i znajomi twoi przeciwko Tobie stanęli, nie miałeś żadnego ucieczenia, tylko z samej najmiłszej Matki Twojej Panny Maryi, przy skonanu Twojem wiernie służącej, którąś Ty uczniowi Twemu Janowi polecił, mówiąc: „Oto Matka twoja!“ a do Matki tak przemówiłeś: „Niewiasto, oto Syn Twój!“ Proszę Cię najmiłosierniejszy Panie Jezu Chryste, przez miecz boleści, który natenczas przeniknął Jej duszę i przez Twoją świętą boleść, którąś miał nad miłą Matki Twojej żalnością, racz mi łaskę Twoją pokazać i poratować mię w każdych smutkach i przeciwnościach

moich, racz mię pocieszyć w każdy czas utrapienia mego.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA VII.

O Panie Jezu Chryste! korono wesołości, skarbie szczęśliwości, a źródło nieprzebranego miłosierdzia, który na krzyżu wisząc, mówiłeś z uprzejmej miłości: „pragnę!“ to jest: zbawienia narodu ludzkiego. Racz prosimy Cię miły Panie zapalić wolę naszą ku wszelkim cnotom doskonałym, a pragnienie cieleśnej pożądlivosti i zamięłowania świeckich marności racz w nas uśmierzyć i zagasić. Amen.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA VIII.

O Panie Jezu Chryste! prawdziwa wiernych Twoich światłości, słodkości serdeczna i wdzięczności niezmierna dusz ludzkich, proszę Cię przez gorzkość onego napoju z mirrą i żółcią zmieszanego, któregoś na górze trupich głów w wielki Piątek i samym katom posłusznym bę-

dać, kosztował racz nam nędznym grzesznikom dać godne używanie ciała i krwi Twojej zawsze, a zwłaszcza czasu śmierci naszej, abyśmy je przyjęli na uleczenie dusz naszych. Amen.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA IX.

O Panie Jezu Chryste, mocy królestwa, rozkoszne wesele myśli naszej, racz wspomnieć na udręczenie i boleść, którąś cierpiał, kiedyś i dla gorzkości śmierci i dla natrząsania żydowskiego wielkim głosem zawołał, mówiąc: „Eli, Eli, Lamasabathani!“ to jest: „Boże mój, Boże mój, czemuś mię opuścił!“ przez to udręczenie i boleść Twoją, proszę Cię pokornie, łaskawy Jezu, abyś mnie w onych uciskach, które mnie przy skonięciu mojem ogarną, nie raczył opuszczać, o Panie Boże mój. Amen.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA X.

O Panie Jezu Chryste, Alpha i Omega, to jest: początku i dokończenie,

racz wspomnieć na to, że od wierzchu głowy aż do stopy nóg Twoich, raczyłeś się w głębokości mąk Twoich zanurzyć, racz przez szerokość, długość, wielkość, z rozlicznych ran Twoich nauczyć mnie, człowieka w grzechach bardzo pogrążonego, zachować z uprzejmej miłości szeroko rozciągnięte przykazania Twoje.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA XI.

O Panię Jezu Chryste! najwyższa dobroci, wieczne błogosławieństwo świętych Twoich, szerokości niezmierna niewyczerpanego miłosierdzia, proszę Cię przez głębokość ran Twoich, które przeraziły ciało święte Twoje i przeszły prawie aż do szpiku kości Twoich i skrytości Twoich, aby mię w złościach zanurzonego człowieka raczył podźwignąć, racz mnie też zakryć w przebiciu ran Twoich od oblicza gniewu Twego, aż ominie sprawiedliwość Twoja. Amen.

Bądź pozdrowiony najslodszy Panie Jezu Chryste, a zmiłuj się nademną grzesznym. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA XII.

O Panie Jezu Chryste, zwierciadło światłości, znaku jedności, związku duchownej miłości, wspomnij na niezliczone rany Twoje, któremiś od wierzchu głowy i ciemienia Twego, aż do najniższej części i podeszwy nóg Twoich był zraniony i od bezbożnych żydów skatowany i najświętszą krwią Twoją cały zfarbowany, którą wielkość i rozmaitość boleści Twoich w panieńskim ciele Twojem podjąłeś dla nas i cóżeś jeszcze dobrotliwy Jezu Chryste! więcej miał czynić, czegoś nie uczynił? Raczeń proszę Cię napisać wszystkie rany Twoje w sercu mojem najdroższą krwią, abym w nich czytać mógł boleść i miłość Twoję, ażeby pamiątka tychto ran nigdy z serca mego i wnętrzości nie wypłynęła, ale raczej i żałowanie męki Twojej we mnie się na każdy dzień odnawiało i Twojej mi też miłości przybywało tak długo, aż przyjdę do Ciebie pożądanego skarbu, wszelkie pociechy w sobie zawierającego. Amen.

Badź pozdrowiony najśłodczy Panie Jezu Chryste, a zmiłuj się nademną grzesznym. Amen.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA XIII.

O Panie Jezu Chryste, najmocniejszy, Królu nieśmiertelny i niezwyciężony, wspomnij na udrczenie i na boleść, którąś cierpiał, gdy wszystkie siły serca i ciała Twego prawie do szczytu ustały, a Ty skłoniwszy głowę rzekłeś: „Wypełniło się“. Proszę Cię przez one utrapienia i ból Twój, zmiłuj się nademną przy rozstaniu mojem z tym światem, kiedy dusza moja będzie smutkiem strwozona, bojąznią ściśniona. Amen.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA XIV.

O Panie Jezu Chryste, jednorodzony Synu najświętszy, Boga Ojca jasności, wyrażony Obrazie istności Jego, wspomnij na prawowite polecenie Twoje, któreś Ojcu duszę Twoją oddawał, mówiąc: „Ojeze w ręce Twoje polecam ducha mego!“ a sam natenczas wisząc, w ciele srodze pokatowanym, z sercem boleścią starganem dla naszego zbawienia, raczyłeś duszę swą z wielkiem, ale cudownem wołaniem wypuścić, nam wnętrzości miłosierdzia Twego szeroko

otworzywszy, proszę Cię najmocniejszy Królu Świętych Twoich, raczże mi przyczynić męstwa do sprzeciwienia się potężnie djabłu, światu i krwi, abym światu umarł, a Tobie samemu żył, racz też w ostatnią godzinę śmierci mojej przyjąć wracającego się do Ciebie ducha mego, teraz tu na wygnaniu mieszkającego i pielgrzymującego. Amen.

Bądź pozdrowiony itd.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA XV.

O Panie Jezu Chryste! prawdziwe i rozkrzewione winne drzewo, wspomnij na owe bardzo obfite wytoczenie krwi Twojej, którąś Ty z ciała Twego, jako z grona prasą wyciśnionego bez miary prawie wylał, gdyś na świętym krzyżu sam prasę wycisnął z przebicciem boku Twego włócznią albo kopią żołnierską, tak raczyłeś krew i wodę wylać dla nas, że jej najmniejsza kropla w Tobie nie została. Tam natenczas jako wiazanka miry wisiałeś wysoko zawieszony, a subtelniuchne ono ciało Twoje struchlałe, i przyrodzona wilgotność wnętrzości Twoich uschła, szpik kości Twoich

zniszczał. Proszę Cię przez tę najdroższą mękę Twoją i przez wylanie najdroższej krwi Twojej o najmiłszy Panie Jezu! racz serce moje zranić, abym płacz za grzechy moje był mi dziennym i nocnym chlebem. Racz mnie też skłonić zupełnie ku Tobie, abyś Ty w sercu mojem mieszkał wiekuiście, a postęпки i sprawy moje Tobie wdzięczne i przyjemne były, koniec zaś żywota mego tak chwalebny mnie spotkał, abym po skończeniu mógł na wiekuiście wieki zabawiać się ustawiczną chwałą Twoją z Świętymi Twojemi. Amen.

Ojeze nasz. Zdrowaś Marya. Wierzę w Boga itd.

MODLITWY ŚW. BRYGIDY.

MODLITWA I.

Panie Jezu Chryste! Synu Boga żywego, któryś się narodził z Panny Maryi i ukrzyżowany jesteś dla zbawienia ludzkiego i teraz krolujesz w niebie, zmiłuj się nademną.

MODLITWA II.

Nieskończenie dobrotliwy Panie Jezu! chwaleń Cię, miłuję Cię, cokolwiek we mnie mniej jest, niżeli należy, proszę,

Oliara Bogu jest duch strapiony, * Serca skruszonego i uniżonego, Boże! nie wzgardzisz.

Uczyn łaskawie, Panie! Syonowi w dobrej woli Twojej, * Aby się zbudowały mury jerozolimskie!

Natenczas przyjmiesz ofiarę sprawiedliwości, oblaty i całopalenia, * Wtedy nakładą na ołtarz Twój cielców.

Wieczny odpoczynek racz mu (jej) dać, Panie! A światłość wiekuista niechaj mu (jej) świeci na wieki. Amen.

PRZY MARACH.

V. Zachowaj mię, Panie! od zguby wiecznej, *
W dzień sądu straszliwy, * Gdy przyjdiesz sądzić świat cały, * Każdy truchleje, wielki i mały.

R. Załakłem się i struchlały kości moje.
Gdy rozważam, Panie! straszne sądy Twoje.

V. Zachowaj mię, itd., jak wyżej.

R. O jak straszliwy ten to dzień będzie,
Gdy Bóg grzesznika sądzić zasiędzie.

V. Zachowaj itd., jak wyżej.

R. Nędza, płacz, smutek, biada i narzekanie,
Jeżeli grzesznik, w grzechach przed sądem stanie.

V. Zachowaj itd., jak wyżej.

R. Wszechmocny Ojcze, miłosierny Boże!
Niechaj nas w on dzień Twa łaska wspomóże.

V. Zachowaj itd., jak wyżej.

R. Duszom wiernych racz dać, miły Panie!
Na wieki wieków z Tobą spoczywanie,

V. Zachowaj mię, Panie! od zguby wiecznej,
R. W dzień sądu straszliwego.



PIEŚNI POGRZEBOWE.

Dla małych dzieci.

Byłem małym dzieciątkiem, zrodzonym na ten świat, * Lecz przyszła śmierć, ścinając mnie jak polny kwiat; * Zostańcie już z Bogiem, ukochani rodzice! * Ciało w grobie, * Dusza ogląda Pańskie lice.

Ojcie drogi! bywaj zdrów, choć z sercem stroskanem, * Boże; pociesz matkę mą z okiem zapłakanem; * Bracia, siostry miłe, bywajcie już zdrowemi, * Bądźcie, rodziców, proszę, pociechą na ziemi.

Gdy Jezus Pan mnie osadził na swoim łonie, * W nieba niewymownej chwale, przy Ojca tronie, * Tam się znowu zobaczymy za łaską Boga, * Gdzie ustanie smutek, żałoba, boleść, trwoga.

O to Królestwo błagajmy wszyscy społecznie, * Daj się, Boże! wszystkim nam widzieć w niebie wiecznie, * Bo nie ma dla nikogo celu godniejszego, * Nad przeniesienie się do rajy niebieskiego. Amen.

Dziecię! prędkoś zakończyło bieg żywota twojego, * Zaledwieś się narodziło, już do grobu ciemnego * Rodzice cię wprowadzają, serca ich się żalem krają.

W tobie ufność pokładali, że ich będziesz podierać, * A oto, nim się spodziali, już się musisz wybierać, * Daleko prędzej przed nimi, do powszechnej matki, ziemi.

Lecz szczęśliwa dusza twoja, która się przeprawiła, * Szczęśliwie już do Jezusa, nim niewinność straciła, * Nim poznała te przykrości, któremi nas świat tu gości.

Przetóż, rodzice! nie płaczcie śmierć dzieciątka tego, * Lecz z uwagą na to baczcie, postarać się takiego * Losu być uczestnikami, * Stanać w niebie z Aniołami. Amen.

Jeszcze jestem małe dziecko, a już przyszła ma godzina, * Nie długo byłem na świecie, a sroga śmierć mię podcina; * Jak kwiatek niedojrzały, nie zważa na wzrost mały.

Ale na tem nie szkoduję, że tak prędko z świata tego, * Do wieczności ja wędruję, bo do żywota wiecznego, * Do niebieskiej radości odchodzę w niewinności.

Jak nas uczy doświadczenie, marność na świecie panuje, * Oraz serca udręczenie po radości następuje, * Żalność, smutek, kłopoty frasunek i zgryzoty.

Świat ten jest napelnion złości, na kształt morza burzliwego, * Ciężko się też w niewinności zachować od wszego złego, * Jak sami dobrze wiecie, pełno nędzy na świecie.

Ale jak u Boga w niebie, nie wiem o smutku, żalności, * Ani o żadnej potrzebie, lecz w niewymownej radości, * Co nigdy nie ustanie, jest moje pomieszkanie.

Przetóż się wy nie frasujcie, ani się trapi-
cie, rodzice! * Owszem Bogu podziękujcie, że
dziecię wasze dziedziczy * Radości niewidziane
i dobrze jest schowane, Amen.

Moje z wami rozestanie, rodzice ukochani!
* Sprawuje wam łez wylanie i serce wasze rani,
* Już mnie oczami waszemi nie oglądacie na
ziemi, * Bo zniknę z tego świata.

Za wasze o mnie staranie od urodzenia
mego, * Za troskliwe wychowanie pragnąłem
sobie tego, * Dłużej tu z wami zostawać, a win-
ną wdzięczność wam dawać, * Przez ochotną
powolność.

Być wam przyczyną radości, przez po-
stęпки chwalebne * Być wam podporą w staro-
ści, przez przysługi potrzebne, * To moje ży-
czenie było, ale niebo sporządziło, * Że was
odstąpić muszę.

Przetóż gdy od was wędruję, moi rodzice
mili! * Więc serdecznie wam dziękuję, iżeście
mnie żywili; * Za pokarm, pielęgnowanie, za
rodzicielskie kochanie, * Za wyprawę do grobu.

Przez Chrzest święty odrodzony, w łasce
Boskiej umieram, * Krwią Jezusa odkupiony,
żywot wieczny odbieram; * Waszej zawdzię-
czam miłości, waszej o mnie staranności, * Zem
na wieki szczęśliwy.

Boże w dobroci niezmierny! ojca i matkę
moją * Pociesz, bądź im miłosierny, weźmij
w opiekę swoją, * Racz to sprawić miłościwie,
niechaj tu żyją szczęśliwie, * A po śmierci na
wieki. Amen.

Na cmentarzu mieszkać będę * I tak długo
grób zasięde, * Aż Pan prochy wszystkich lu-
dzi, * W dzień on sądu z martwych wzbudzi.

Już nie będę tu przebywać, * Pan Bóg ka-
zał odpoczywać * W ziemi, lecz i ciało w sta-
nie * Znów, na Boga oglądanie.

Krótki był czas życia mego, * Ledwom do-
znał świata tego, * Wziął mię Pan Jezus do
siebie, * Abym wiecznie mieszkał w niebie.

Tam kwitną róże z lilią, * Z nich Anieli
wieńce wija; * Tam wszyscy cieszą się wie-
cznie * Z Barankiem Bożym bezpiecznie.

Idzie więc do Pana swego * Dusza ma, na
rozkaz Jego, * Z ciałem mojem rozwiązana, *
Do Aniołów przyrównana.

A więc nie płaczcież, rodzice! * Bo znów
wkrótce was uwidzę, * Śmierć z kosą, jak polne
kwiatki, * Ścina starych, jak i dziatki.

Dziękuję za piastowanie, * Za usługę
i staranie, * Będę prosić w niewinności, * Za
was Boga we wieczności.

Bracia, siostry i pokrewni! * Niech was
smutek nie rozrzewni, * Bom Aniołem już na
łonie * Ojca siedzę, jak na tronie.

Krótki żywot mój zawarłem, * Do Jezusa
się dostałem, * I me ciało z grobu wstanie, *
Z duszą wielbiąc Ciebie, Panie! Amen.

Opuszczam matkę, ojca mego, * Którzy
mnie na świat splotzili, * Idę do Ojca niebie-
skiego, * Nie płaczcież, rodzice mili! * Nie
smućcie się, nie frasujcie, * Owszem się zemną
radujcie.

Dziedzicę już owe radości, * Których
pióro nie określi, * Cieszę się z onej szczęśli-
wości, * Która nie powstała w myśli, * Której
oko nie widziało, * Ucho ludzkie nie słyszało.

Nie słyhać o żadnej potrzebie, * O smu-
tku, płaczu, boleści; * Choroby, śmierci nie
masz w niebie, * Tam się sama radość mieści,
* Która nigdy nie ustanie, * Z której się cieszą
Niebianie.

Szczęśliwy, kto ją dziedziczy, * Tej wam,
rodzice kochani! * Dziecię wasze serdecznie
życzy, * Tego żądają Wybrani, * By wszyscy
ludzie społecznie * W niebie królowali wiecznie.

Niech to będzie wasze staranie, * Aże do
zgonu waszego, * Zachować Boskie przykaza-
nie, * Wiernie czynić wolą Jego; * Ta jest
droga, którą trzeba * Wechodzić ze ziemi do
nieba. Amen.

O rodzice ukochani! * Niech wam się
serce nie rani, * Z śmierci dziecięcia małego, *
Do nieba powołanego; * Ciało tylko w grób
kładzicie, * Lecz duszę w niebie znajdziecie.

Tam ją zanieśli Anieli, * I tam się z nimi
weseli; * Tam z anielskimi chórami * Śpiewa
miedzy niebianami; * Święty! Święty! zawsze
Święty! * W majestacie niepojęty!

Boże, Stwórco nasz łaskawy! * Dziwne są
Twe święte sprawy, * Dziecina na świat zro-
dzona * Dziś jest w niebie osadzona; * Twoją
chwałę wiecznie głosi, * Za rodziców prośbę
wznosi.

Aby się w niebo dostali, * Z nim radości
 dzielali; * Przeto rodzice nie płaczcie, * Ale
 raczej na to baczcie, * Byście Boga miłowali, *
 I ze mną w niebie mieszkali. Amen.

Żegnam was, mili rodzice! * Już idę
 z świata tego, * Między niebieskie Dziedzice, *
 Do żywota wiecznego; * Chciał mnie Bóg roz-
 łączyć z wami, * Powołał mnie do siebie. *
 Abym z Jego Aniołami * Wiecznie służył Mu
 w niebie.

Już z nędznego świata idę, * Nie dozna-
 łem zdraż Jego, * Prosto tam na gody przyjdę,
 * Do Baranka czystego; * W białej szacie
 otrzymanej, * Przy Chrzcie świętym w kościele,
 * Zadnem grzechem niezmażanej * Zasiędę na
 wesele.

Ach! mój Ojczy ukochany! * Wiele nar-
 zekasz sobie, * Ze wczesną śmiercią zabrany,
 * Dziś mam polegnąć w grobie, * Bądź spokoj-
 ny, Bóg tem rządzi, * On Panem życia mego, *
 On w radach swoich nie błądzi, * Niech będzie
 wola Jego.

Tobie także, matko miła! * Za wszystko
 dziś dziękuję, * Coś tylko dla mnie czyniła, *
 I ze serca winszuję, * Aby Pan Bóg żale twoje *
 W radość znowu obrócił, * I łaskawe oko swoje
 * Hojnie na ciebie zwrócił.

Ja tu między wybranymi * Będę Boga za
 wami, * Prosić, aby was na ziemi * Udarował
 łaskami, * A potem byście po zgonie * Do nieba
 się dostali, * I Boga na wiecznym tronie * Wraz
 ze mną wychwalali. Amen.

Dla młodzieńca lub panny.

Obacz tu, każdy człowiecze! * Co to za rozkosz na świecie, * Że o ten świat się staramy, * O duszę weale nie dbamy.

Przeto, pókiśmy tu zdrowi, * Bóg nam jest z łaską gotowy, * Do Niego się uciekajmy, * Za swe grzechy przepraszajmy.

Nie nie masz w świecie pewnego, * Próżno się garniem do niego, * On nas tutaj tylko zwoździ, * Od Pana Boga odwodzi.

Przeto na to pamiętajmy, * Iże wszyscy umrzeć mamy, * Nie masz tu miejsca trwałego, * Śmierć ztąd weźmie z nas każdego.

Nie upatruje na lata, * Starych, młodych bierze z świata, * Zadnemu tu nie folguje, * Wszystkich do siebie zwołuje.

Jak się staje z polnym kwiatem, * Tak się też stało z tym bratem, * Tak się żegna panna z światem.

Dla młodzieńca.

Znaliśmy go tu zdrowego, * Teraz widzimy zmarłego.

Dla panny.

Znaliśmy ją czerstwą, zdrową, * Teraz widzimy umarłą.

Już od was dziś odstępuję, * Ojcu i matce dziękuję, * Braciom, siostrom, przyjaciołom, * I też swym miłym sąsiadom.

Wam, ojcze, matko! dziękuję, * Dzisiaj od was odstępuję, * Już wam dziś dobrą noc daję, * Panu Bogu was oddaję.

O rodzice moi mili! * Idę od was w tej to chwili, * Życzcie mi skonania mego, * Ulżenia bólu wielkiego.

Już mnie więcej nie żałujcie, * A więcej nie lamentujcie, * Proście Pana Boga za mnie, * Aby mnie przyjął do siebie.

Wielce wam za to dziękuję, * Gdy już od was odstępuję, * Zeście się tu zgromadzili, * Na ten mój pogrzeb stawili.

Daj, Boże, byśmy społecznie * Widzieli się z tobą wiecznie; * Dajże nam to, * Chryste Panie! * Z tobą wieczne królowanie. Amen.

Dziś, gdy się z wami rozstaję, * Działki moje kochane! * Ostatni raz wam podaję, * W czem ma być wasze trwanie; * Mieścież tylko ochotę, * Nad wszystko kochać cnotę, * By życia waszego chwile * Były Bogu, ludziom miłe.

Wiedźcież, że dosyć trudności * Gorzkich użyłem(łam) z wami, * Tak mam ufność, iż z wdzięczności * Ku mnie, żaden nie splami * Grzech was, na tym to świecie; * Gorszy grzech nad jad, wiecie, * Ten i wasze ciało truje, * Skoro duszę opanuje.

I tem, co po mnie zostało, * Podzielcie się bez sprzeczki, * Jednaście krew, jedno ciało, * Jednych Ojców działeczki, * I u jednego stołu * Siadałście pospołu; * Tak póki was nie zabierze * Ztąd śmierć, * Zgadzaście się szczerze.

Nadewszystko czcijcie Boga, * Odtąd On Ojcem waszym, * Najpewniejsza jest to droga, * Którą za każdym czasem, * Serce, duszę czy-

stemi * Zachowajcie na ziemi; * To jest, co czyni człowieka, * Takiego zgon dobry czeka.

A gdyby do złych spraw jakich * Grzeszni was namawiali, * Działki! byście nigdy takich * Wy nie naśladowali; * Bo choć pachnie słodkością * Grzech z początku, z gorzkością * Wnet się zmiesza a sumienie * Wtrąca w nieuspokojenie.

Zwyciężajcie cierpliwością * Wszystko, co was tu trudzi, * Nad najsurowszą przykrością * Niech się żaden nie smuci; * Wiedźcież, że Bóg miłuje, * Których krzyżem próbuje, * A cierpliwie kto je zniesie, * Do nieba się ztąd przeniesie. Amen.

Dla starszych osób.

Cokolwiek w świecie jest wszystko marność, * Choćby mnie i królewska doszła godność; * Wszystko zginie, świat pominie, * Króla i cesarza śmierć nie minie.

Nie masz już sławnego Cyncerona, * Nie masz Absalona i Samsona; * Ich to sława przykład dawa, * Ze wszystko na świecie śmierci strawa.

Bym miał mądrość króla Salamona, * Bym też był tak piękny jak Helena, * Piękność owa, mądra głowa * Od śmierci żadnego nie zachowa.

Choćbym się w cielesnej kochał krasie, * I ona się w szpetność zmieni w czasie; * Ach nie stała piękność ciała, * Wczoraj się świeciła, dziś spróchniała.

Zmieni się cielesna śliczna barwa, * Będzie z niej plugawa śmierci larwa, * A z pięknego

nie brzydszego * Nie masz nad człowieka umarłego.

Ten, co cię za życia umiłował, * Ręce twoje mile, twarz całował, * Już zdaleka nos zatyka, * Twarz, oczy odwraca, precz ucieka.

Bym nad wszystkich ludzi był bogaty, * Drogie z srebra, złota nosił szaty, * Ze wszystkiego kosztownego * Śmierć mnie ogołoci mizernego,

Najlepiej zaprawdę, Bogu służyć, * Chcąc w niebie całego dobra użyć; * Niesłychane, nieprzebrane, * W niebiesiech radości zgotowane.

Na pogrzebie męża.

Już ci dziękuję, małżonko moja! * Jezus niech będzie Pocięcha twoja.

Na pogrzebie żony.

Już ci dziękuję, małżonku mój! * Pan Jezus niech będzie Opiekun twój, * Za posługi i usługi, * Któreś mi czynił(ła) przez czas długi.

I was, me dziatki! Bogu oddaję, * Na zawsze się z wami tu rozstaję, * Pomagajcie modlitwami, * I przy Mszy świętej błaganiami.

Polecam Ci, Jezu! duszę moją, * Racz przyjąć pokorną prośbę moją, * By Cię chwalić, wiecznie sławić, * Proszę Cię, Jezu mój! racz mię zbawić. Amen.

Co Pan raczy, niech się stanie, * Wola Jego najświętsza, * Gotów jest na wybawienie * Wiernym, ta rzecz jest pewna; * W każdy...

smutku i frasunku * Poczyciel łaskawy, *
Kto w Nim ufa i przy Nim trwa, * Tego On
sam wybawi.

Bóg jest ma Pocięcha sama, * Żywotem i
Nadzieją, * Spuszczam się na wolę Jego, * Nie
się Mu nie sprzeciwiam, * Ze włosy me, jak
słowo Twe * Mówi, są policzone, * Strzeże pil-
nie, nieomylnie, * W swoją nas wziął obronę.

Przetoż ja nędzny, ubogi, * Już nie podle-
gam trwodze, * Gdy opuszczam ten biedny
świat * I do Pana odchodzę, * W ręce Twoje
duszę moję * Polecam, Panie miły! * Tyś śmierć,
piekło i przekleństwo * Odjął i jego siły.

O jedną rzecz jeszcze proszę, * Panie!
niech ją otrzymam, * Kiedy nastąpią pokusy, *
Niech wątpliwości nie mam; * Ratusz, Panie! a
staranie * Miej o mnie, sługę Twego, * Żebym
Ciebie, tu i w niebie * Chwalił, Pana wiecznego.
Amen.

Jak każdy, który się rodzi, * Tak ja idę
do grobu; * W ziemi, z której ciało wyszło, *
Niech tam spoczywa w Bogu! * Bóg to mówił,
żem był procnem, * Wproch się znowu obróce,
* Aż mnie Pan na sąd powoła, * Z grobu mego
powróce.

Nago na świat zrodziłem(łam) się, * Nago
wracam do ziemi; * Tak bowiem grzech płacić
musi * Adama pokolenie; * Pracowałem(łam),
sililem(łam) się * W pocie czoła mego, * Te-
raz zaś opuszczam wszystko, * Nie mając nic
własnego.

Marny świecie! weźmij nazad * Wszystkie próżności twoje, * Nie, tylko dobre uczynki * Będą bogactwa moje, * Te złączone z zasługami * Zbawiciela naszego, * Teraz mi będą pomocą * Do królestwa wiecznego.

Doznałem(łam) się z Salamonem * Twej pod słońcem marności; * Nie masz w czasie, w obietnicach, * W dobrach twoich stałości; * Dusza zewsząd uciśniona * I ciało utrapione; * Lepiej mieszkać u Jezusa, * Na niebieskim Syonie.

Już się teraz z wami żegnam, * Ach, rodzice kochani! * Gdy mnie Bóg powołał, niech się * Serce wasze nie rani; * Dziękuję za wasze trudy * Podjęte w staranności, * A jeżelim was obraził(ła), * Przebaczcie mej słabości.

Zostań z Bogiem mój małżonku! (ma małżonko!) * Ustań z twoją żalnością! * Byłeś(łaś) moim pomocnikiem(czką), * Podpierałeś(łaś) z szczerością; * Teraz nas śmierć rozłączyła, * Ja idę do wieczności, * Pamiętaj na mnie i przebacz * Mojej niecierpliwości.

Dziatek moje! idę od was, * Serca wasze zranione, * Bądźcie dziecinną miłością * Z matką waszą (z ojcem waszym) złączone; * Czyńcie dobrze tu na świecie, * Wystrzegajcie się złego * A Bóg będzie Ojcem waszym, * Nie opuści żadnego.

Bracia, siostry z pokrewieństwem, * Złączeni przyjaciele! * I wszyscy którzy stoicie * Tu przy tem mojem cielem; * Żegnam was. Bogu oddaję, * Wszego dobra winszuję, * Opuście mej ułomności, * Za wszystko wam dziękuję.

Jedno jeszcze was upraszam: * Boga za
mnie błagajcie, * A stojąc przy trupie moim, *
Z tego się nauczajcie, * Ze śmierć, która mnie
złupiła, * Nie ma względu żadnego, * Jak mnie
wzięła z tego świata, * Tak was weźmie
każdego.

Na mnie często pamiętajcie, * Bądźcie za-
wsze gotowi, * Na zdrowie się nie spuszczać,
* A nie wiercie światowi, * Aby, gdy Pan za-
wrze bramę * Żywota śmiertelności, * Dobra
śmierć była wam bramą * Do wiecznej szczę-
śliwości. Amen.

Już idę do grobu smutnego, ciemnego *
Gdzie będę spoczywać aż do dnia sądneho, *
Gdzie możni królowie swe kości składają, *
Książęta, panowie w proch się obracają.

W tę podróż odchodzę, nie biorę nic z so-
bą, * W postaci okrytej śmiertelną żałobą, *
Tylko cztery deski, licha biała szata, * Toć
cała wysługa mizernego świata.

Już słońce i księżyc świecić mi przestaną,
* Robactwo, zgnilizna — te przy mnie zostaną;
* Gdzie mądry Salamon podział się z mądro-
ścią, * Gdzie Krezus, Aswerus z swoją wspan-
niałością.

Gdzie Samson tak silny, gdzie mężna Ju-
dyta, * Gdzie mocny Herkules? * Niech się,
kto chce pyta; * W jaskinią podziemną śmierć
wszystkich ukryła, * Toć samo dziś ze mną
nędznym uczyniła.

Już od was odchodzę i żegnam się z wami,
* Ojczy, matko! razem z bracią i siostrami, *

Żegnam się z córkami, synami i pasierbami, *
Z całą rodziną i przyjaciółmi.

Żegnam się i z tobą, małżonko (małżonku)
kochana (kochany!) * Dziękuję, żeś była (był)
w życiu mem wybrana (wybrany), * Ja cię tu
oddaję Boskiej Opatrzności, * A sam (sama)
już odchodzę do strasznej wieczności.

Żegnam się dziś z wami, wy zdrowi zo-
stańcie, * A o duszy mojej nie zapominajcie; *
A o duszy mojej nie zapominajcie; * Łaska-
wym sąsiadom dziękuję stokrotnie, * Że tu na
mój pogrzeb przybyli ohotnie.

Niech wszystkim Bóg płaci zdrowiem i
fortuną, * Nagradza i wspiera niebieską ko-
roną; * Otrzyjcie łzy z oczów, utulcie żałości, *
Życzcie mi pokoju w niebieskiej światłości.
Amen. „

Nie tu ojczyzna, ani tu nikomu * Dano na
świecie wieczystego domu, * Statut niezmienny
i dekret straszliwy, * Że umrzeć musi każdy
człowiek żywy.

Ni się wykupić, ni wyprosić może, * Uciec,
ani skryć, gdy Bóg umrzeć każe; * Nikogo nie
minie, ani daruje, * Ani nas żaden w tym razie
zratuje.

Ten co się rodzi, co żywota skusi, * Choć-
był królem, wszak umierać musi; * Sławę, go-
dności, uciechy, wywczas * Opuścić musi na
potomne czasy.

Z światem się żegnać, o wielka to trwoga!
* Pójść w straszną wieczność i stanąć przed

Boga; * Jakbyś tedy rad, żebyś i pocziwie *
I na wsze czasy żył był świętobliwie!

Cobyś tedy chciał, to czyn nieodkładnie, *
Potem za późno, gdy cię śmierć napadnie; *
Ni godziny, dnia pewnego nie mamy, * Śmierć
przyjdzie, gdy się najmniej spodziewamy.

Bądźmy gotowi, byśmy nie chybili, * A
duszy naszej wiecznie nie zgubili; * Jezu! przez
mękę i gorzką śmierć Twoją, * Daj dobrze
umrzeć, a zbaw duszę moją. Amen.

Wszystko dobrze, co Bóg czyni, * Niena-
ganna myśl Jego, * Niech sprawy me, jak chce
mieni, * Nie odstąpię od Niego; * On Bogiem
mym, który we złym * Przypadku mnie ratuje,
* Niechże mną zawiaduje.

Wszystko dobrze, co Bóg czyni, * Wiem,
że mnie nie zawiedzie, * On mym nogom tor
namieni * Który do szczęścia wiezie; * Więc
cnotliwie i cierpliwie * Czekam Jego pomocy, *
On wszystko ma w swej mocy.

Wszystko dobrze, co Bóg czyni, * On jest
moją światłością, * On mi na drodze mej świeci
* I prowadzi mądrością, * Jak w radości, tak
w żałości, * Ja zawsze ufam Jemu, * Jak Panu
Bogu memu.

Wszystko dobrze, co Bóg czyni, * Przy
tej wierze zostaje, * A od niej nawet i śmierci
* Odrazić się nie daje, * Bo mię wszędzie mój
Bóg będzie * Jak Ojciec opatrował, * Czemuż-
bym się frasował?

Już was żegnam, przyjaciele! * I życzę za
dóbr wiele, * Za miłości oświadczenie, * Do

grobu wprowadzenie, * Byśmy Boga wspólnie
w niebie * Mogli wszyscy oglądać, * Na twarz
Jego poglądać. Amen.

Responsoria po Lekcyach wigilijnych.

I. Wierzę, iż żyje mój Odkupiciel wieczny,
* Iż z ziemi powstanę na dzień ostateczny, * I
w ciebie mem ujrzę Zbawiciela mego, * Oczy
moje będą poglądać na Niego.

Któryś wskrzesił z grobu Łazarza czuchłego,
* Daj im, Panie! miejsce spoczynku wie-
cznego; * Który przyjdiesz sędzić żywych,
zmarłych równie, * I świat ogniem cały zakoń-
czysz gwałtownie.

Gdy przyjdiesz świat sędzić, gdzież przed
gniewem Twoim * Skryję się! bom bardzo zgrze-
szył w życiu mojem; * Ach! jak mnie ogarnął
strach i zawstydzienie, * Gdy przyjdiesz, nie
osądź mnie na potępienie!

Odpoczynek wieczny racz duszom dać, Pa-
nie! * Światłość wieczna niech im świecić nie
przestanie.

II. Pamiętaj, że wiatr jest życie moje Bo-
że! * Ani mnie człowieka wzrok pocieszyć
może; * Z głębokości wołam do Ciebie, mój
Panie! * O Panie! wysłuchaj to moje wołanie.

Biada mnie, żem zgrzeszył; dokąd w tej
potrzebie * Ucieknę się Boże! jak tylko do
Ciebie? * Zmiłuj się, nademną, gdy sąd Twój
nastanie * Duszę mam zwątloną, lecz jej przy-
badź, Panie!

Nie raczże pamiętać na me grzechy, Pa-
nie! * Gdy przyjdiesz świat sędzić i ogień pe-

wstanie; * Prostuj drogę moją przed obliczem
Twojem, * Bo Ty sam, Boże mój! jesteś Rządcą
moin.

Odpoczynek wieczny itd.

III. Grzesząc dnia każdego, niepokutujący,
* Strach śmierci mnie trwoży, Boże wszech-
mogący, * Bo z piekła żadnego nie masz odku-
pienia, * Zmiłuj się a zbaw mię dla Twego
Imienia.

Panie! nie chcesz sądzić mnie z postępuku
mego; * Bom nie czynił w oczach Twoich nie-
godnego; * Proszę, wielki Boże! zglądź me nie-
prawości, * Obmyj mię i oczyść z niesprawie-
dliwości.

Zbaw mię od dróg piekła, który połama-
łeś, * Bramy piekłów, Panie! i światłość im
dałeś, * Co w ciemnościach byli, wołali w we-
selu, * Mówiąc Ci: Przyszedeś, nasz Odku-
piciele!

Odpoczynek wieczny itd.

Przy wynoszeniu trupa z domu.

Wychodź, ustępuj z domu twego! * Opuść
kochaną rodzinę, * Powędruj do grobu ciemne-
go, * Już życiu Twemu godzinę * Ostatnią ze-
gar uderzył, * Którać Bóg Stwórca zamierzył.

Pielgrzymka twoja już się skończyła, * Wę-
drujesz z ziemskiej doliny, * Już ci śmierć bra-
mę otworzyła, * Do wiekuistej krainy; * Tam i
my, lubo nie wiemy, * Kiedy za tobą pójdziemy.

Nagoś przyszedł, nago wędrujesz * Z te-
go świata do wieczności, * I nam widocznie
ukazujesz * Próżność światowych marności, *

Każdego bowiem człowieka * Takowa wyprawa czeka.

Cztery deski, koszula biała * Jest z wszystkich majątności * Na tamten świat wyprawa cała, * Nic ze sobą do wieczności, * Prócz spraw naszych nie weźmiemy, * Które na sąd ponieśliemy.

Trwaćli będzie długo, czy mało, * To nas żadnego nie minie, * Co ciebie, bracie! (siostrzo!) już spotkało, * Śmierć o niepewnej godzinie * Z nami się podobnie sprawi, * I przed Sędziego postawi.

Przetóż się w tę drogę gotujmy * A co nam Zbawiciel mówi, * To sobie w pamięci rysujmy: * „Czujcież i bądźcie gotowi, * Bo i wy ani się dowiecie, * Kiedy na mary padniecie.“

Wszelki, kto żyje bogobojnie, * Szczęśliwy jest, bo umiera * W łasce Boskiej lekko, spokojnie, * Takiemu bowiem otwiera * Śmierć tam do wieczności wrota, * Do szczęśliwego żywota. Amen.

Przy spuszczeniu ciała do grobu.

Odpocznij, nasz bracie miły! * Po długim pracowaniu, * Wzbudzi Jezus twoje siły, * W powszechnem zmartwychwstaniu; * Jezus żywot, wskrzeszenie, * Śmierć twa tylko zaśnięcie.

Niech twe spracowane kości mają swe odpocznienie, * Aż ci Jezus przez swe rany, da na wieki zbawienie, * Znajdziesz w niebie radości, * Boś miał cnotę w miłości.

Dokończywszy biegu twego, spoczni
w górnym Syonie, * Czekał Sędzię łaskawego,
będiesz sławny w koronie; * Piękny z prochu
powstanieś, * Do nieba się dostanieś.

Wstaniesz, wstaniesz uwielbiony, w no-
wem chwalebne ciele, * W szaty godne oble-
czony, oglądasz Boga śmieje; * Jezus zniósł
za cie rany, * Abyś był zachowany.

Ujrysz Sędzię wspaniałości, gdy na tro-
nie zasiądzie, * Który rachunek spraw w życiu
od wszystkich żądać będzie, * Ale kto Go umi-
łował, * Nie ma, czego by się bał.

Niech was tedy Pan Bóg żywi, gdy was
już odstępuje, * Bądźcie dobrzy, sprawiedliwi,
cnota bowiem ratuje, * W przykrej śmierci go-
dzinie, * Która i was nie minie.

Wszystko na świecie pominie, żadnej nie
masz stałości, * Jako prędko woda płynie,
wszystko marność marności, * Nie grzech, lecz
cnoty święte * Będą w niebie przyjęte.

Wkrótce się zaś obaczymy, gdy nas trąby
głos wzbudzi, * Przed Bogiem się zgromadzi-
my, a ujrzym zbiory ludzi; * Tam swe brzemię
złożymy, * A z Jezusem będziemy. Amen.

Pogrzebmyż to ciało w grobie, * Niechaj
tu spoczywa sobie; * Albowiem ze ziemi stwo-
rzone, * W ziemię będzie obrócone.

A lubo się w proch obróci, * Znowu mu
Bóg życie wróci, * Ciało nasze skazitelne *
* Zmartwychwstanie nieśmiertelne.

W niem staniemy przed Sędziego, * Usłyszem dekret z ust Jego, * Z niem pójdziemy na zbawienie, * Lub na wieczne potępienie.

Co teraz tu zasiejemy, * To tam żniwować będziemy; * Szcześliwy, kto kocha Boga, * Nie potka go żadna trwoga.

Kto żyje w Boskiej bojaźni, * Z ludźmi w braterskiej przyjaźni, * Ten w łasce Boskiej umiera, * A śmierć mu niebo otwiera.

Lecz, co o Boga nie dbając, * Ani bliźnich nie kochając, * Gwałcą Boskie przykazanie, * Tych ciężkie czeka skonanie.

Bo się sumienie ich sroży, * Sądem i wiecznością trwoży, * A kończąc życie doczesne, * Idą ztąd na męki wieczne.

My stojący przy tym grobie, * Uważmyż to dobrze sobie, * Ze każdy legnie na mary, * Tak młody jako i stary.

Możny i ubogi równy, * Nikt od śmierci niewymówny; * Któż wie na kim kolej stoi? * Przetóż niech się każdy boi.

Każdy trup to głośno mówi: * I wy też bądźcie gotowi, * Bo ani się spodziejecie, * Kiedy do grobu wpadniecie.

Byłem tem, czem wy jesteście, * Jestem, czem i wy będziecie, * Śmierć o niepewnej godzinie * Około was się zawinie.

Z tych to prochów i z tych kości * Uznajcie świata marność, * Nie znać tu, kto miał wygody, * Lub kto cudnej był urody.

Nie topmyż serca w marność, * Lecz ćwicmy się w pobożności, * Bo do wiecznego żywota * Tylko nas prowadzi cnota.

Tę więc naukę dla siebie * Zabierzmy przy tym pogrzebie, * Że ten przy śmierci szczęśliwy, * Kto wie dzie żywot cnotliwy.

Gdy się do domu wracamy, * Z tobą się, bracie! (siostrzo!) żegnamy; * Niech twa dusza tam osiedzie, * Gdzie śmierci więcej nie będzie, * A po pracy i żałości, * Odpocznij w wiecznej radości. Amen.

Z głębokości ja wołam, * Panie! co tylko zdołam, * Racz ucho swe nadstawić, * Przyjdź z czyśćca mnie wybawić.

Z głębokości ja wzdycham, * Dla kar ciężkich usycham; * Przed sprawiedliwością Twoją, * Któż zbawi duszę moją?

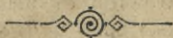
Z głębokości Cię wzywam, * Grzechy me oplakiwam; * Zmiłuj się, Jezu Panie! * Okaż Twe zmiłowanie.

Z głębokości głos wznoszę, * Bo męczarnie ponoszę, * W czyśćcu jęcząc, przyjdź, Panie! * Łaskę swą zlewaj na mnie.

Z głębokości Cię proszę, * Ulżyj męki naj-sroższe, * Daruj me przewinienia, * Przypuść mnie do zbawienia.

Ostatni raz już wołam, * Ile tylko podo-łam, * By mię Bóg wziął na łono, * Proś, ma dziatwo i żono!

Proście tu zgromadzeni, * Przyjaźnią do-świadczeni, * Iżby mą duszę zbawił * Jezus w swej chwale stawił. Amen.



O SĄDZIE PAŃSKIM.

Dies irae.

Dzień, on dzień gniewu Pańskiego * Świat
w proch zetrze, świadkiem tego * Dawid z Sy-
billą wszystkiego.

O jak wielki tam strach będzie, * Gdy sam
Bóg na sąd zasiędzie, * I roztrząsać wszystko
będzie.

Trąba dziwny głos puszczając, * Groby
ziemskie przenikając, * Wszystkich wzbudzi
pozywając.

Zdumieje się przyrodzenie * I śmierć,
gdy wstanie stworzenie * Na ostatnie rozsa-
dzenie.

Księgi wpisane wystawia, * Które każdą
rzecz wyjawia, * Z czego na świat dekret
sprawia.

Sędzia tedy, gdy zasiędzie, * Wszelka
skrytość jawną będzie, * Kary żaden grzech
nie zbędzie.

Cóż tam pocznę, człek mizerny, * Kto mi
patron będzie wierny, * Gdzie i Świętym strach
niezmierny?

Królu tronu straszliwego * Co z łaski zba-
wiasz każdego, * Z miłosierdzia zbaw mię
swego.

Wspomnij, o mój Jezu drogi! * Żem przy-
czyną Twojej drogi, * Nie trać mnie w dzień
on tak srogi.

Szukałeś mnie spracowany, * Odkupiłeś
krzyżowany, * Niech nie giną Twoje rany.

Sędzio pomsty sprawiedliwy! * Uczyń wy-
rok miłościwy, * Niż nastąpi sąd straszliwy.

Wzdycham jako obwiniony, * Wstyd
mnie za grzech popełniony, * Odpuść, Boże nie-
skończony.

Tys Magdalenie odpuścił, * Łotraś do
łaski przypuścił, * Mnieś nadzieję z nieba
spuścił.

Znam się w prośbach niegodnego, * Otóż
Cię proszę dobrego, * Zbaw mnie od ognia
wiecznego.

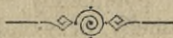
Daj mi miejsce z owieczkami, * Nie po-
łączaj mnie z kozłami, * Na prawicy staw
z sługami.

Pohańbiwszy potępionych, * W ogień
wieczny osądzonych, * Weź mnie do błogosła-
wionych.

Proszę duchem unizonym, * Sercem jak
popiół skruszonym, * Bądź mi do końca Pa-
tronem.

Oplakanyż to dzień będzie, * Kiedy się
z prochu dobędzie * Na sąd straszny człek mi-
zerny, * Bądź mu, Boże! miłosierny.

Jezu, Panie dobrotliwy! * Bądź wszym
zmarłym miłościwy, * Daj im pokój Twój
prawdziwy.



PIEŚŃ O WIECZNOŚCI.

Co bardziej serce przeraża, * Jako wie-
czność, kto ją zważa, * Ta rozkosze i wygody
* Ciała i świata swobody, * Rzuca w przykre
niepogody * I antypody.

Zważając marności świata, * Swe kwi-
tnące młode lata, * Bogu szczerze poświęcili, *

Korony, mitry rzucili, * Berła w łaski zamienili, * Wieczność zważyli.

Wieczność o wieczność straszliwa, * Osobliwie nieszczęśliwa, * Tyś purpury i szkarłaty, * Zamieniła w grube szaty, * Wielu wygnałaś w kaptury, * Zakonne mury.

Precz błyskoty, precz pałace, * Szczerozłote, srebrne tace, * Które perły, dyamenty, * Nosiliście próżne sprzęty, * Światowe wszelkie ozdoby, * Precz garderoby.

Chardy, wyniosły maleje, * Mądrego rozum tępieje, * Gdy zważy nieogarnioną, * Wieczność nigdy nieskończoną, * Około której człek krąży, * I do niej dąży.

Życia ludzkiego momencie, * Jakżebyś powinien świecić, * Być i nabożnie pędzony, * Byś prowadził do zbawiennej, * Człowieka szczęśliwości, * Boskiej jasności.

Niech kto życia lat tysięcy, * Kilka trawi bądź i więcej, * To jednym dniem są u Boga, * O wieczności straszna trwoga, * W który czas niezliczony, * Lat miliony.

Gdyby mogli potępieńcy, * Powiedzieliby nam więcej, * Sameby przyznały czarty, * Ze o wieczności nie żarty, * Przedwiecznej prawdy mowa, * Chrystusa słowa.

Gdyby mieli łaskę Pana, * W tysiąc lat wzięść z oceanu, * Kroplę jedną dla ochłody, * Wysuszyliby wszystkie wody, * Wieczności by nie zmierzyl * Ledwo zaczęli.

I na to by pozwolili, * By przepaści napelnili, * Kroplę jedną łez odnosząc, * W milion

lat przecię prosząc, * Aby wieczność poznali,
pokutowali.

Pokuta by ich zaś miła, * Posty, modlitwy,
znosiła, * Wszystkie męki i katownie, * Febry,
miecze, ognie równie, * Dla żywota wiecznego
* Do dnia sądneho.

Lecz tego nie otrzymają, * Bo bez końca
cierpieć mają, * Męki nieograniczone, * Na
wiek wieków nieskończone, * Wyrokiem im na-
znaczone, * Raz osiągnione.

Uważ sobie młody, stary, * Że są jedne
pod was mary, * Mocny i wysoki cedrze, *
Śmierć was kiedyś kosą zedrze, * A w wieczno-
ści gdy postawi, * Kto wie czy zbawi.

Przeto więc pokuty sprawę, * Weźcie so-
bie za zabawę, * I życia ten czas tak mały, *
Poświęćcie dla Boskiej chwały, * Abyście z nim
wiekowali * I królowali. Amen.



REJESTR

NABOŻEŃSTW I PIEŚNI.

	Str.
Kalendarz Świętych Pańskich i świąt	4
Modlitwy poranne	19
Modlitwy przy Ofierze Mszy świętej	37
Sposób nabożnego słuchania Mszy świętej	53
Modlitwy przed Spowiedzią	65
Modlitwy po Spowiedzi	74
Siedm Psalmów pokutnych	76
Modlitwy przy Komunii świętej	87
Modlitwa do Pana Jezusa o męce Pańskiej	97
Afekty do Pana Jezusa ukrzyżowanego	105
Podziękowanie Panu Jezusowi za mękę	111
Modlitwa do Pana Jezusa za dziatki	112
Trzydzieści i trzy prośb do Pana Jezusa	114
Siedm Psalmów do Najświętszej Maryi Panny	116
Akty przy cudownym obrazie N. M. Panny	124
Modlitwa przed cudownym obrazem N. M. Panny	127
Pozdrowienie członków N. M. Panny	128
Złote Ave Marya	133
Trzydzieści i trzy pokłonów do N. M. Panny	134
Litania o najśłodszym Imieniu Jezus	136
Modlitwa o najśłodszym Imieniu Jezus	139
Koronka do Przemienienia Pańskiego	141
Modlitwa do Pana Jezusa za prześladowanych	143
Koronka o Duchu świętym	145
Litania o Duchu świętym	146
Hymn o Duchu świętym	150
Modlitwa do Pana Jezusa w każdym strapieniu	151
Litania do N. M. Panny nieustającej pomocy	155
Modlitwa w każdym strapieniu do N. M. Panny	158
Litania do Najświętszej Maryi Panny	162
Polecenie samego siebie Najśw. Maryi Pannie	165
Modlitwa do N. Maryi Panny o szczęśliwą śmierć	165

	Str.
Protestacye codzienne	167
Nabożeństwo do pięciu zmysłów N. M. Panny	171
Litania o miłosierdziu Bożem	177
Psalm o miłosierdziu Bożem	182
Modlitwa o zachowanie pokoju	184
Modlitwa za podwyższenie Kościoła	184
Godzinki o Boskiej Opatrzności	185
Litania o Boskiej Opatrzności	192
Modlitwa o zjednoczenie woli z Opatrznością Boską	196
Modlitwa w chorobie	198
Koronka o Boskiej Opatrzności	200
Koronka do Trójcy przenajświętszej	205
Litania do Trójcy przenajświętszej	211
Litania za dusze wiernych zmarłych	216
Nabożeństwo do św. Antoniego Padewskiego	222
Nowenna do św. Antoniego Padewskiego	226
Modlitwy do św. Antoniego Padewskiego	234
Godzinki o mecie Pańskiej	246
Pozdrowienie pięciu ran Pana Jezusa	251
Litania o mecie Pańskiej	255
Koronka dziwnej miłości Bożej	257
Litania dla uproszenia miłości N. M. Panny	262
Koronka o niepokalanem Poczęciu N. M. Panny	265
Litania o najśłodszym Imieniu N. M. Panny	270
Godzinki o niepokalanem Poczęciu N. M. Panny	272
Litania do N. Maryi Panny Różańcowej	279
Akty patrząc na obraz Najśw. Maryi Panny	281
Pięć Psalmów na Imię Marya	282
Litania do Serca Najśw. Maryi Panny	287
Ostatnia nadzieja grzesznych	290
Litania do N. Maryi Panny Szkaplerznej	291
Koronka do N. Maryi Panny Szkaplerza św.	294
Litania do N. Maryi Panny Pocieszenia	302
Godzinki do św. Józefa	303
Litania o św. Józefie	308
Modlitwa do N. M. Panny i św. Patronów	311
Litania do Najśw. Matki Bolesnej	312
Trzy pozdrowienia do Najśw. Maryi Panny	314
Akty strzełiste do błog. Rodzicielki Boskiej	315
Akty codzienne skuteczne w każdej potrzebie	321
Modlitwy wieczorne	325
Litania o św. Aniele Stróżu	331

Psalm 111. *Beatus vir.*

Szczęśliwy i nie zna karni, * Kto w Pańskiej żyje bojaźni; * Najmilsza jemu jest droga, * Iść według przykazań Boga.

Krew jego zacna na ziemi, * Porówna zawsze z możnymi: * Ród się cnotliwych rozpleni, * I będą błogosławieni.

Dom jego będzie obfity, * W zbiory i trwałe zaszczyty, * A cześć poczciwego człeka * Pójdzie od wieka do wieka.

Niechaj noc zaćmi mgły swemi, * Światło jest nad cnotliwymi, * Zawsze im Pan jest życzliwy, * Litośny i sprawiedliwy.

Człek miły, pełen wesela, * Gdy drugim z swego udziela, * W słowie się swoim tak rządzi, * Ze, co wyrzeczce, nie zbłądzi.

Ludzka pamięć jego sprawy, * Uwieczni: Był to mąż prawy! * I zły go język nie trwoży, * Bezpieczen w nadziei Bożej.

Stateczność jego cnej duszy * Żadną się rzeczą nie wzruszy; * Wydoła złej chwili śnannie, * Aż nieprzyjaciel upadnie.

Rozsypał swoje szczydrotę * Na wdowy, biedne sieroty; * Przeto uczynnością słynie, * I chwala jego nie zginie.

Zły na to patrząc boleje, * Zgrzyta z zazdrości, sinieje; * Taki co w głowie uradzi, * Do skutku nie doprowadzi.

Ojcu, razem i Synowi, * Świętemu także Duchowi, * Jak była tak niechaj wszędzie * Wieczna chwala zawsze będzie.

Psalm 112. *Laudate pueri.*

Chwalcie, o dziatki! najwyższego Pana *
 Niech Mu jednemu cześć będzie śpiewana! *
 Jego niech Imię w uszach ludzkich słyńcie, *
 Póki wiek późny swoim torem płynie!

Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada, *
 Niechaj świat Boską chwałę opowiada; * Pan
 ma narody wszystkie pod nogami, * Jego się
 chwała wznosi nad gwiazdami.

Któż się z Panem tym porówna? który: *
 Wysoko siedząc, z swej niebieskiej góry, * I co
 na niebie i co jest na ziemi, * Oczyma widzi
 nieuchronionemi.

On ubogiego z gnoju wyprowadzi, * I
 z książętami na ławie posadzi; * On niesie ra-
 dość dla niepłodnej matki, * Miłe w domu jej
 rozmnażając dziatki.

Chwała bądź Bogu itd.

Psalm 116. *Laudate Dominum.*

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie *
 Daj mu cześć winną całe ludzkie plemię! * Bo
 litość Jego nad nami stwierdzona * A prawda
 Pańska wiecznie uiszczona.

Chwała bądź Bogu itd.

Hymn.

Już słońce wschodzi ogniste * Ty Trójco,
 światło wieczyste * W sercach naszych, Trójco
 święta * Rozlej miłość niepojętą.

Ciebie my zrana wielbimy * Ciebie wieczorem prosimy * Racz to sprawić, byśmy Ciebie * Z Świętymi chwalili w niebie.

Ojcu, razem i Synowi * Świętemu także Duchowi * Jak była tak niechaj wszędzie * Wieczna chwała zawsze będzie. Amen.

Magnificat I.

Wielbij duszo moja Pana, * Któraś od niego wybrana * I wesel się w Bogu twoim * Co jest Zbawicielem moim.

Wejrzał on z swojej stolicy * Na pokorę służebnicy * I po wszystkie wieki czczoną * Chee ją mieć błogosławioną.

Moc najwyższa mnie wślawiła, * Kiedy dla mnie uczyniła * Cuda nigdy niepojęte, * Której imię zawsze święte.

A litość od pokolenia * Do pokoleń i zbawienia * Tych, co się Boga lękają * I Panem Go swym uznają.

Wszechmocny Pan nieśmiertelną * Moc okazał swoją dzielną, * Gdy myśli pysznych rozprószył * I dumne serca pokruszył.

Bohaterów dumnomeźnych * Gdy stracił z tronu potężnych * A pokornych wyprowadził * I na tronach ich posadził.

Gdy ubogich bogactwami * Dom nappełnił i skarbami * A pogardził bogatemi * I zrównał ich z ubogimi.

Sługę swego kiedy w stałą * Wziął opiekę swą wspaniałą * Izraela miłosierny * Bóg w przymierzach swoich wierny.

Który z naszymi przodkami * Abrahama
potomkami * Uczynił i zawarł stałe * I na wieki
wieczne trwałe.

Chwała bądź Bogu itd.

Magnificat II.

Wielbi dusza moja Pana * I rozradował
się duch mój w Bogu Zbawicielu moim, * Iż
wejrzał na pokorę służebnicy swojej * Oto bo-
wiem odtąd błogosławioną mię zwać będą
wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, *
Który możny jest i święte imię jego * A miło-
sierdzie jego od narodu do narodu * Bojącym
się jego.

Pokazał moc ramieniem swoim, * Roz-
prószył pyszne myślą serca ich * Złożył moca-
rze z stolicy * A podwyższył pokorne.

Łaknące napełnił dobrami * A bogacze
próżne odprawił * Przyjął Izraela sługę swego
* Wspomniawszy na miłosierdzie swoje.

Jako mówił do ojców naszych * Abrahama
i potomków jego na wieki.

Chwała bądź Bogu itd.

Magnificat III.

Uwielbiaj duszo moja sławę Pana swego
* Chwal Boga Stworzyciela tak bardzo dobrego
* Bóg mój zbawienie moje, jedyna otucha * Bóg
mi rozkoszą serca i weselem ducha.

Bo mile przyjąć raczył swej sługi pokorę
 * Łaskawem okiem wejrzał na Dawida córę *
 Przeto wszystkie narody co ziemię osiedlą * Od-
 tąd błogosławioną mnie nazywać będą.

Bo wielkimi darami uczczonam od tego,
 * Którego moc przedziwna, święte imię Jego *
 Którzy się Pana boją szczęśliwi na wieki * Bo
 z nimi miłosierdzie z rodu w ród daleki.

Na cały świat pokazał moc swych ramion
 świętych * Rozprószył dumne myśli słów pychą
 nadętych * Wyniosłych złożył z tronu, znikcze-
 mnił wielmożne * Wywyższył, uwielmożnił w po-
 korę zamożne.

Głodnych nasycił hojnie i w dobra spano-
 szył * Bogaczów z torbą puścił i nędznie roz-
 prószył, * Przyjął do łaski Izraela cnego *
 Wspomniawszy nań, użytych mu miłosierdzia swego.

Wypełnił, co był przyrzekł niegdyś ojcom
 naszym * Abrahamowi z potomstwem jego wie-
 cznym czasem * Wszyscy śpiewajmy Bogu
 w Trójcy jedynemu * Chwała Ojcu, Synowi,
 Duchowi świętemu itd.

Magnificat.

(Wielbij, wielbij duszo moja!)

(Wielbij, wielbij duszo moja Pana!

A dusza moja w Bogu się raduje * I wdzię-
 cznem sercem Jemu wyśpiewuje * Bo na po-
 korną spojrzawszy służebnicę * I przez nią podał
 zgubionym prawicę.

Pokazał na mnie cud swej wszechmocności
 * Pan Bóg najświętszy Ojciec łaskawości * Jego

litości wszyscy doznawają * Co się Go boją i Jego kochają.

Nieprzyjaciela pokruszył pysznego * I wysłał dzielną moc ramienia swego * Rzucił wyniosłych z tronu wspaniałości * Podniósł pokornych do chwały jasności.

Głodni żebracy dary pozyskali, * Moźni w dostatkach głodnemi zostali * Pełen litości przyjął Izraela * I dał z krwi jego światu Zbawiciela.

Jak Abrahamowi i potomstwu jego * Ślubił, dotrzymał dorzeczenia swego * Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu * Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu itd.

Od I-szej Niedzieli Adwentu aż do Gromnic.

Panno Mاریa Matko wsławiona * Pana naszego, bądź pozdrowiona * Ty przewodniczką jesteś do nieba * Dokąd nam ludziom dążyć potrzeba.

O gwiazdo morska, Panno nad Panny * Niech Syn twój przez Cię jest ubłagany * Gdy na tej ziemi, na tej niskości * Lud grzeszny wstaje z swych nieprawości.

Za Gabryela tyś zwiastowaniem * Stała się Panno godnem mieszkaniem, * Syna i Stwórcy dziwnym sposobem * O Panno czysta bądź nam przed Bogiem.

Naszą obroną i pośredniczką * W czasie utrapień orędowniczką, * A my zaś Ciebie, Matko litości * Wychwalać będziemy na tej niskości.

Od Gromnic aż do Wielkiego Czwartku.

Witaj Królowa, gwiazdo niebieska! * Witaj Marya, Pani anielska! witajże źródło, bramo światłości * Dla nędznych ludzi na tej niskości.

Wesel się, raduj, Panno chwalebna! * Nad wszystkie panny piękna wielebna * Zawitaj Matko na wysokości! * Proś Syna Twego dla naszej złości. Amen.

Od Wielkiego Czwartku aż do Przenajświętszej Trójcy.

Królowa nieba, Panno Marya * Wesel się raduj, Alleluja, Alleluja! * Już przeminęły smutki, boleści, * Któreś uczuła przy Syna śmierci.

Ten, któregoś Ty Panno nosiła * Ubogo w stajni kiedyś zrodziła * Ten już zmartwychwstał, ciesz się Marya! * Chrystus Pan żyje, Alleluja, Alleluja!

Matko litości! proś za nas Boga * Gdy nas dolega smutek i trwoga! * Proś, a stanie się, Matko miłości * Ze zmartwychwstaniem z swych nieprawości. Amen.

Od Przenajświętszej Trójcy aż do Adwentu.

Witaj Królowa, Matko litości! * Nasza nadziejo, życia słodkości, * Witaj Marya Matko jedyna, * Matko nas ludzi, Salve Regina!

Nędzne my dzieci Ewy wołamy * Do Ciebie Matko z płaczem wzdyhamy * Niech nas wspomaga twoja przyczyna * Na tym padole, Salve Regina!

O Pośredniczko! rzuć tve wejrzenie, * Łaskawe na nas, przyjmij westchnienie. * Pokaż nam Matko twójego Syna * W górnej krainie, Salve Regina! Amen.

(W święta N. Maryi Panny śpiewa się po psalmie 109, psalm 112, a potem psalmy następujące:

Psalm 121. *Laetatus sum in his.*

Ucieszyła mię wieść pożądana * Pójdziem do domu naszego Pana * Jerozolimo w tym świętym progu, * Dajmy cześć Bogu.

Jerozolima dom nasz, dom Boży * Budowa jego co dzień się mnoży, * Kędy ma słynać słodka swoboda * I braci zgoda.

Tam pokolenia przyjdą gromadnie * Przed Panem każdy w pokorze padnie * Iszcząc swe śluby i śluby owe * Izraelowe.

Tam w świętej sieni codziennie siedą * Poczestni starce sądzić lud będą, * Tam się Dawida domem zaszczyca * Trwała stolica.

Proścież o pokój Jerozolimy * I o obfitość Boga prosimy * Moc Pańska pokój stanowić będzie * Dostatek wszędzie.

Dla braci naszych i dla bliźniego * Prośmy o pokój a dla świętego * Domu Pańskiego w każdej godzinie * Niech chwała słyne.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Psalm 126. *Nisi Dominus.*

Jeżeli domu sam Pan nie zbuduje, * Daremnie nad nim rzemieślnik pracuje, * Jeżeli

miasta Pan nie strzeże z góry, * Próżno straż
czujna opasuje mury.

O wy! co chlebem nędzy swej żyjecie *
Spiesząc do pracy, jak tylko spoczniecie * Je-
żeli Pańskiej nie macie pomocy * Na nie się
przyda wstawać o północy.

Kiedy Pan raczy wspierać swemi siły *
Wybrany swoim da spoczynek miły * W dzie-
wictwie Pańskim dadzą płodne matki * Izrae-
lowi niezliczone dziatki.

Jak te strzały, które strzelec żywy * Z swo-
jej bez wieści wypuści cięciwy, * Tak rozegnane
Jakóbowe syny, * Gdzieś zaludniają nieznane
krainy.

Szcześliwy to mąż, który z tamtych stanu
* Żądanie swoje ma spełnione w Panu, * Nie
zaleknie się, śmiało odpowiada, * Gdy do swych
w bramie nieprzyjaciół gada.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Psalm 146. *Lauda Jerusalem.*

Jerozolimo chwal Pana nad pany * Ramie-
niem Jego mur twój opasany * Górny Syonie!
chwal swojego Boga * Zadna cię przy nim nie
obejdzie twoga.

On twoje zamki w bramach obwarował *
Gdzie syny twoje bezpiecznie zachował * On
twe granice pokojem zaczeczyca * W których
cię zboża dostatkiem nasycza.

On skoro ziemi swe powie wyroki * Nie
znają żadnej słowa Jego zwłoki * On pola śnie-
giem jak wełną odziewa * A szron po ziemi jak
popiół rozsiewa.

On, gdy rozkaże, lodem skrzepnie zima *
Której ostrości któż łatwo wytrzyma * Znowu
rzekł słowo, rozplyną się lody * Wionie duch
Jego, powzbierały wody.

Bóg prawa, Bóg swe sądy Jakóbowi * Bóg
podał zakon swój Izraelowi * Zadnym narodom
On tak się nie stawił * Łaskawie, ani spraw
swoich objawił.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Hymn.

Zdrowaś gwiazdo morska * Wierna Matko
Boska * Panno wiekuista, * Bramo rajska
czysta.

Anielskiem zjawieniem * Marva uczczona,
* Obdarz nas pokojem, * Nad Ewę wślawiona.

Chwała Bogu Ojcu, Jezusowi Panu, * Du-
chowi świętemu, * W Trójcy jedynemu. Amen.

Potem Magnificat i pieśń stósowna.

*W uroczystość Bożego Ciała i czterdziesto-
godzinnego odpustu, śpiewa się po psalmie 109
psalm 110, a potem psalmy następujące :*

Psalm 115. *Credidi propter.*

W zapędzie myśli tak mi się zdało * Upo-
karzam się ustami memi, * Gdy to na ludzi wy-
znaje śmiało, * Ze każdy człowiek kłamca na
ziemi.

Jednemu Bogu wierzyć przystoi, * Któremu
cóż więc za Jego dary * Oddam? kielich mu
wdzięczności mojej * Przy wzywaniu Go, po-
szlę ofiarę.

Śluby mu w oczach ludu całego * Wypełnić będę, tak zgon mój w czasie * Jako wier-
nego sługi Pańskiego * Przed obliczem Mu ko-
sztowna zda się.

O Panie, jam jest sługa Twój stały * Syn
niewolnicy, Judy plemienia * Tobie ja oddam
ofiarę chwały * I Twego wzywać będę imienia.

Śluby mu w oczach ludu całego * Oddawać
będą i w Jego sieni * I w środku Jego miasta
świętego, * Ześmy dobrocią Jego zbawieni.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Psalm 127. *Beatus omnis.*

Szcześliwy każdy, kto się boi Pana * Idąc
w swej drodze, jak ci przepisana * Pożyjesz
słodko, dając Bogu dzięki * Prace twej ręki.

Jako winogron hojnie niesie grona * Tak
w twoim domu żona ulubiona * Z tobą jak
młode oliwki pospołu * Dzieci w krąg stołu.

Tak błogosławi Bóg w ziemskiej podróży
* Kto Go się boi i wiernie mu służy, * Niech
błogosławi tobie Pan Syonu * Do twego zgonu.

Abyś mógł widzieć przez całe tve życie *
Święty dom Pański, w jak najlepszym bycie *
Synów twych syny i pokój z weselem * Nad
Izraelem.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Hymn.

Sław języku chwalebne go * Ciała i Krwi
świętości, * Które na okup całego * Świata,
z wielkiej miłości, * Wydał owoc Panińskiego
* Płodu, Król wielmożności.

Nam jest dany, nam się zrodził, * Z czystych Panny wnętrzości, * I po świecie sięjąc chłodził * Ziarno Boskiej mądrości; * Gdy mu czas zejścia przychodził, * Cud czyni swej miłości.

Ostatni raz, gdy za stołem * Siedząc z Apostołami, * Wieczerezając z nimi społem, * Zakon wprzód z obrządkami * Wypełniwszy wszystkim kołem * Dał się swemi rękami.

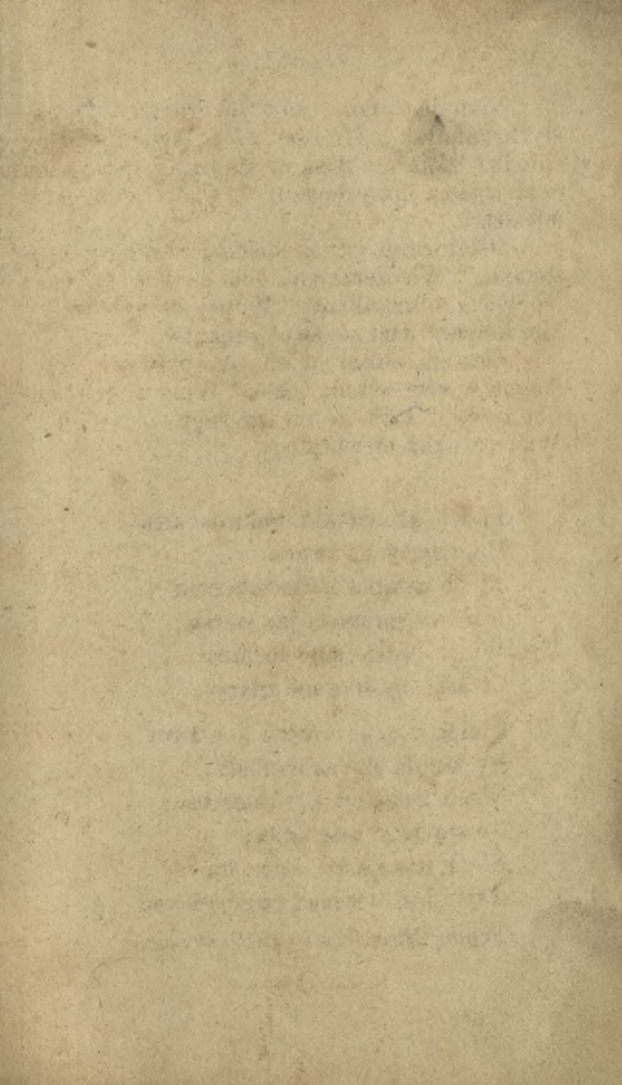
Słowem swem chleb prawdziwy * Przemienia w swe własne Ciało, * Wino w krwi napój żywy, * Lub by się zmysłem nie zdało, * Wierz a bądź niewątpliwy.

Przed tak wielkim Sakramentem,
Upadajmy na twarze;
Niech ustąpią z Testamentem,
Nowym sprawom już starzy;
Wiara będzie suplementem,
Co się zmysłem nie zdarzy.

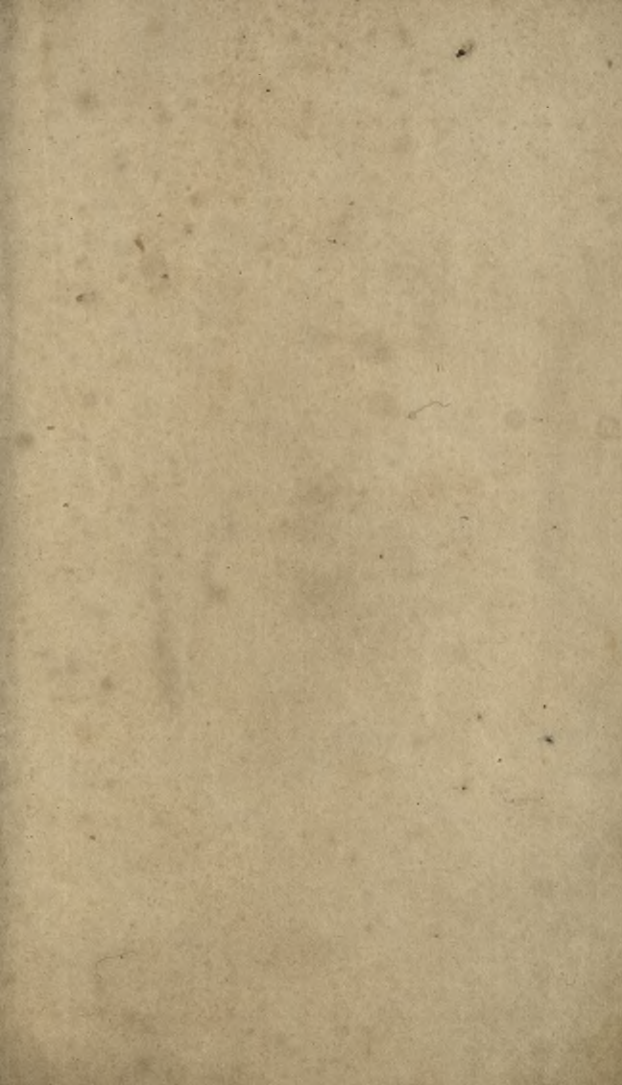
Ojciec z Synem niech to sprawi,
By Mu dzięki zabrzmiała;
Niech Duch święty błogosławi,
By się Jego moc stała;
Niech nas nasza wiara stawia,
Gdzie jest wieczna cześć, chwała. A.

Potem Magnificat i pieśń stósowna.





no. 105







Biblioteka Politechniki Krakowskiej



I-302515

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000327741